

KURJER POZNANSKI

wychodzi 2 x dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmiński, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 65

Wydanie P M

Poznań, niedziela dnia 9 lutego 1936

Rok 31

Poznań, 8 lutego.

O kulturę duchową

Rozważania nasze na tem miejscu w głównych wydaniach niedzielnych dotyczą zagadnień kultury w szerokim znaczeniu tego słowa, przede wszystkim zaś zagadnień kultury, związanych bezpośrednio z życiem. Dziś pragniemy się przyjrzeć istocie tego, co nazywamy kulturą duchową.

Dość często spotyka się ludzi, nawet w kręgach inteligencji, którzy do właściwości, składających się u człowieka na kulturę duchową, odnoszą się z przekąsem, jakgdyby one miały być równoznaczne z duchową miękkością, czy zgola zniewieściałością, z estetycznym przewrażliwieniem i przerafinowaniem, jak gdyby stanowiły one zaprzeczenie cech, właściwych t. zw. typowi silnemu. Jest to jednak omyłka, a może nieporozumienie.

Nieporozumienie, — jeżeli się siłę duchową utożsamia z chamstwem. A są to przecież rzeczy zupełnie różne. Kultura duchowa wyklucza oczywiście chamstwo, ale — jak zobaczymy — nie tylko nie osłabia duchowej siły, lecz ją potęguje.

Co to jest kultura duchowa? Składają się na nią: pierwiastki przyrodzone oraz cechy nabyte wychowaniem domowym, wykształceniem w szkołach oraz pracą i walką w życiu.

Z przyrodzonym fundamentem duszy dziecko się rodzi, a atmosfera domu rodzicielskiego właściwości przyrodzone rozwija.

Może w chacie wieśniaczej wznosić się chłopiec skromny o pierwiastkach kultury duchowej i może w domu, pełnym przepychu, wychowywać się paniczek o pięknych rysach, smukłej postaci i subtelnych dloniach, a o duszy nawskroś chamskiej.

Tamten będzie miłował prawdę i miał skłonność do dobrego, będzie miał szacunek dla tych, którzy na to zasługują, a przede wszystkim dla siebie samego, stojąc na straży swojej czci i kierując się nakazem szlachetnej ambicji, — ten zaś pójdzie drogą kłamstwa, chytrości, obłudy, nalogów i wogóle braku charakteru.

Nie o społeczne pochodzenie chodzi, lecz o dziedzictwo duchowe, z którym przychodzi się na świat, oraz o wychowanie, jakiego doznaje się przedewszystkiem we wczesnej młodości. Wówczas to — rzec można — utrwalają się moralne podstawy kultury duchowej człowieka, ale zaczynają też kielkować, a czasami już i rozwijać się jej pierwiastki umysłowe.

Nieraz zaznaczyliśmy na tem miejscu, że są ojcowie i matki, którzy zwykli w siebie wmawiać, że charakter, że kultura duchowa dziecka wcale tak bardzo nie zależy od rodzicielskiego przykładu i wychowania, lecz, że „to się w życiu samo robi”, że nawet „nie trzeba przeciwdziałać złu”, bo dziecko musi je pokonać samo w sobie.

Cisza przed burzą w Abisynji?

Trudności gen. Grazianiego — Włoscy lotnicy nad linią kolejową do Adis Abeby? — Abisyńskie nadzieje na froncie północnym

Warszawa. (PAT.) Na podstawie wiadomości z różnych źródeł P. A. T. ogłasza następujący komunikat o położeniu na frontach w Abisynji 7. bm.:

Na froncie północnym nie toczą się żadne poważniejsze działania, lecz z dnia na dzień spodziewają się nowej ofensywy abisyńskiej.

Na froncie południowym, posuwanie się gen. Grazianiego wzdłuż rzeki Gestro będzie może utrudnione przez ulewne deszcze, które spadły w całej środkowej Abisynji i które obecnie przesuwają się ku południowi. Według wiadomości ze źródeł somalijskich, Abisyńczycy mieli już stracić w tych walkach około 2 000 ludzi.

Jak donoszą z Adis-Abeby, wojownicy, ukrywający się w jaskiniach na północ od Dolo, rozwijają nader ożywioną działalność.

Więści, według których samoloty włoskie jakoby widziano nad kilku odcinkami linii Dzibuti-Adis-Abeba, gdzie rzekomo dokonywały zdjęć fotograficznych, pozwalają przypuszczać, iż gen. Graziani, który otrzymał świeże posiłki, mógłby rzucić silną kolumnę zmotoryzowaną w kierunku tej linii, albo też dokonać w kierunku Hararu podobnego manewru do tego, który zakończył się zajęciem Negeli.

Korespondent Reutera z Adis-Abeby donosi, iż według oświadczeń miejscowych czynników, samoloty włoskie dokonały 5 bm. szeregu głębokich wywiadów i przelatywały kolejno nad Semien, Dabat, jeziorem Tana oraz nad prowincjami Godzam, Dzima i Borana, poczem powróciły przez Legehida, Desje, Quoram, jezioro Asiangi i Maczo.

Wiarogodny jakoby obserwator, który powrócił niedawno do Desje z frontu północnego, przedstawił bawiącemu tam korespondentowi Reutera obecne położenie w Tembienie. Potwierdził on, że upadek Makale jest nieuchronny i że prawdopodobnie rychło potem w ręce Abisyńczyków przejdzie również Adua. W następstwie znacznego zwycięstwa, odniesio-

nego na obszarach Tembien, wojska abisyńskie zajęły pozycje, górujące całkowicie nad Makale. Liczni żołnierze włoscy byli tak zaskoczeni nocnymi atakami, że zostali wyróżnieni niemal bez oporu.

Stosowany ostatnio system ochrony przed bombardowaniem lotniczym polega na ukrywaniu się żołnierzy abisyńskich w ciągu dnia tak, że nawet w miejscach zgrupowania wojsk nie

widac. Gdy tylko noc zapadnie wojownicy wychodzą z jaskiń oraz innych schronów i rozpoczynają walkę partyzancką.

Wspomniany obserwator twierdzi, iż szanse Abisyńczyków na froncie północnym znacznie wzrosły wskutek osłabienia armij włoskich, z których liczne oddziały wysłano jako posiłki do gen. Grazianiego.

Tajemnicze podróże negusa

Adis-Abeba. (PAT.) Koła rządowe zaczynają zajmować się żywo wypadkami zewnętrznymi, a mianowicie rozmową, odbytą przez Mussoliniego w Rzymie z generałami włoskimi, jak również wszystkimi naradami między europejskimi ministrami spraw zagranicznych.

Pogłoska, jakoby cesarz miał powrócić samolotem do Adis-Abeby, jest trudna do potwierdzenia, gdyż rząd

zachowuje jak najściślejszą tajemnicę co do rozjazdów cesarskich. Sądzą nawet, iż negus udał się w nieznany kierunek, niepodobna jednak ustalić jak się sprawa przedstawia naprawdę.

Istnieją przypuszczenia, iż wzmoczone w ostatnich czasach wypadki samolotów włoskich mają, być może, na celu wykrycie miejsca pobytu cesarza, w wypadku, gdyby niedyskrecja co do tego została popełniona.

Przywódcy faszystów świecą przykładem

Rzym. (PAT.) Wyjechali do Neapolu min. Galeazzo Ciano, sekretarz generalny partii faszystowskiej Starace, oraz dyrektor turystyki pos. Bonomi, żegnani entuzjastycznie na dworcu przez przedstawicieli rządu, parlamentu i partii, oraz tłumy „czarnych koszul”.

Do Neapolu towarzyszyła min. Ciano jego małżonka, Edda (córka Mussoliniego), oraz ojciec ministra, Constan-

zo Ciano, prezydent parlamentu. W Neapolu trzech wybitni mężowie stanu, wraz z b. sekretarzem partii faszystowskiej Farinaccim wsiadli na okręt „Leonardo da Vinci”, który odpłynął wieczorem do Massauy wraz z transportem wojska.

Odjazd okrętu zamienił się w wielką manifestację patriotyczną, w której wzięli udział przedstawiciele władz i tłumy publiczności neapolitańskiej.

Jak Żydzi „popierają” polską wytwórczość

Gdynia. (Tel. wł.) Na terenie Gdyni jest znana firma „Emteha”. Decydujący głos mają tam Żydzi różnych przynależności państwowych do bol-

ambicji nowych zdobyczy, dalszego wciąż postępu, stałego pogłębiania i poszerzania siebie wiedzą i — własną myślą.

Bo potem przychodzi życie, twarde, często nielitościwe życie, z mozolną pracą i zdzierającą walką. Iluż wówczas zapomina o prawdzie, że kto nie idzie naprzód, ten się cofa! Iluż raz na zawsze staje w swym rozwoju duchowym! Iluż wypręga i grzęźnie w szaryźnie i miernocie wskutek braku owego pragnienia duchowego, braku ambicji, braku skrzydeł! Wiodą żywot pospolitych zjadaczy chleba powszedniego, a pożytek z nich społeczny nijaki.

Nijakich ludzi nam nie trzeba, lecz trzeba ludzi z obliczem, z treścią bogatą, z kulturą duchową, moralną i umysłową, z duchową mocą, która, jak gardzi chamstwem, tak nie ma związku żadnego z panienkowatą miękkością, jest natomiast dźwignią prawdziwej twórczości, tej, co daje wartości istotne, trwałe.

szewickiej włącznie. Firma ta zaopatruje okręty, jest popierana przez władze polskie i posiada wszystkie koncesje, o które bezskutecznie zabiegają Polacy.

Jak wywdzięcza się samemu rządowi polskiemu, o tem można się przekonać, zajrawszy do cennika wyrobów tytoniowych. „Emteha” otrzymuje papierosy i tytonie po cenie wywozowej. Ile na tem Żydzi zarabiają, o tem świadczą poniższe ceny zakupu i sprzedaży (podajemy ją w nawiasach — red.) poszczególnych gatunków tytoni: setka „Ergo” — 1,30 (2,50), „Płaskich” — 1,30 (2,50), „Hel” 1,50 (3,75); kilo „Macedońskiego” — 25,00 (45,60), przedniego tureckiego — 12,00 (26,90).

Opiaramy się na oryginalnych cennikach Polskiego Monopolu Tytoniowego i firmy „Emteha”. Jak widzimy, Żydzi małym zyskiem się nie zadowalają. Najmniej muszą zarobić 50 procent, a nie gardzą nawet 100 i więcej procentami.

Ale możnaby zyski te nawet Żydom darować, jeśli istniałaby pewność, że pozbywają oni na statkach zagranicznych duże ilości polskich wyrobów. Tego z cennika „Emteha” wywnioskować nie można, bo daleko taniej sprzedają znane ze swej jakości papierosy zagraniczne.

Oto przykłady (podajemy w setkach): „Camel” — 2,20, „Gold Flake” — 3,00, „Canada” — 2,00, „Chesterfield” — 2,20, „Pontus” — 1,50.

Jugosłowiańscy królobójcy przed sądem

Szef bezpieczeństwa w Białogrodzie, Simonowicz opowiada o działalności terrorystów pod wodzą Pawelicza i Percewicza

Aix-en-Provence. (PAT). W dalszym ciągu procesu „Ustaszi” dłuższe zeznanie złożył szef bezpieczeństwa w Jugosławii Simonowicz, który towarzyszył królowi w jego podróży do Francji.

Opowiadał o działalności terrorystów, którzy w latach 1932 i 1933 dokonali 13 zamachów i kilku zabójstw. W końcu 1933 r. Peter Oreb dokonał nieudanego zamachu na króla Aleksandra w Zagrzebiu. Obiecano Orebowi pół miliona dynarów. Podczas arestowania zamachowca straciło życie dwóch żandarmów. Kierownikami organizacji terrorystycznej „Ustaszi” są oddawna Percewicz i Pawelicz. Simonowicz przytacza artykuły Pawelicza, występujące przeciw królowi Aleksandrowi. Jeden z tych artykułów głosił: „Możesz się ukrywać, gdzie chcesz, ale my znajdziemy cię i zabijemy; należy zniszczyć całą dynastję.”

Przechodząc do zbrodni marsylskiej, świadek zaznacza, że całą sprawę ułożył Percewicz i Pawelicz. Niepowodzenie zamachu w Zagrzebiu należy przypisać niedoświadczeniu wspomnianego Oreba. Tym razem wybrano ludzi wytrwałych, odważnych i posiadających zimną krew. Keleman to przestępca, który popełnił w Bułgarii liczne zamachy; był on katem organizacji. Pospisil posiadał niezwykle zimną krew, a również ma doświadczenie w mordowaniu ludzi. W Zagrzebiu zabił dwóch agentów policji i zranił dwóch innych. On to właśnie przygotował wszystkie maszyny piekielne, które umieszczano w jugosłowiańskich pociągach. Kraj jest pomocnikiem Pospisila i drugim specjalistą od wyrobu bomb. Następny oskarżony, Raicz, działalnością swą w Brazylii wykazał, że jest godny współpracy z ekipą zabójców. Dalej świadek zaznacza, że obóz w Janka Pusta był szkołą terrorystów i schroniskiem terrorystów po zamachach tak dalece, że rząd węgierski uznał za konieczne zlikwidowanie tego obozu.

W tem miejscu wstaje oskarżony Pospisil, oświadczając, iż świadek powiedział wiele rzeczy, dla niego nieznanych, a te, które są mu znane, przedstawił zupełnie nieścisłe. Np. w Janka Pusta nie było nauki władania bronią. Tam pracowano tylko na roli. W ciągu niemal całej godziny Pospisil omawia postawione zarzuty, nie zdołał ich jednak zbić.

Osk. Raim zaprzecza wszystkiemu i oświadcza, że był uciskany przez Simonowicza.

Obrońca Saint-Aubin zapytuje, w jakim charakterze Simonowicz przesłuchiwał pod sądnych i miał dostęp do wiezień francuskich, na co przewodniczący zaznacza, że sąd kasacyjny nie dopatrzył się w tem niczego niezwykłego. Ze swej strony Simonowicz wyjaśnia, że władze francuskie

zwróciły się do niego, jako tłumacza. Ponieważ obrona w dalszym ciągu porusza sprawę Simonowicza, przewodniczący stwierdza:

„Wyrażam ubolewanie z powodu złożonego przezemnie oświadczenia, iż wydaje mi się zupełnie naturalnym, że

wysoki funkcjonariusz zagraniczny otrzymał upoważnienie do prowadzenia śledztwa w sprawie zabójstwa swego króla. Nie należy odwracać ról.”

Simonowicz dodaje następnie, że rola jego ograniczyła się do wyjaśnienia kilku spraw.

Największy czas

wykupić książeczkę premjową

K. K. O. miasta Poznania

z prawem uczestniczenia w tegorocznym losowaniu w dniu 31 października r. b.

w Oddziale przy ul. 27 Grudnia 19

Wkłady premjowe są najkorzystniejszą lokatą gotówki.
— Najwyższe oprocentowanie — Duża szansa wygranej. —

Najazd żydowskich domokrażców

Gdynia. (Tel. wł.) W ostatnich dniach daje się zauważyć w Gdyni duży napływ żydowskich handlarzy domokrażnych, którzy, chociaż nie posiadają odpowiednich świadectw przemysłowych, usiłują sprzedawać towary.

Walka z tem bezprawnym współzawodnictwem dla kupiectwa polskiego jest o tyle utrudniona, że nie można uzyskać nakładanych kar od przytry-

manyh przez władze policyjne Żydów. Jako podstawę operacyjną obrali sobie Gdańsk i tam przechowywują swoje towary.

W związku z tą plagą w Gdyni mówi się o konieczności uruchomienia dla tych spraw specjalnego oddziału policji. Wypadnie też zaostrzyć kontrolę Żydów, przekraczających codziennie granicę polsko-gdańską. (p)

Sukces poznańskiego chóru katedralnego

Wiedeń (Tel. wł.) W piątek odbył się w Wiedniu pod protektorem postą Gawrońskiego w wielkiej sali Tow. Muzycznego koncert poznańskiego chóru katedralnego pod kierownictwem ks. Gieburrowskiego i przy współudziale prof. Rutkowskiego z Warszawy.

Program obejmował głównie pieśni religijne z XVI i XVII wieku. Zarów-

no sam dobór programu jak i jego wykonanie zdobyły w najwyższym stopniu uznanie publiczności wiedeńskiej, która rzesistemi okłaskami dawała wyraz uznaniu dla wykonawców, a zwłaszcza dla świetnego dyrygenta.

Wszystkie placówki urzędowe i społeczne były silnie reprezentowane. Koncert uświetnił swoją obecnością arcybiskup wiedeński kard. Innitzer.

Związek Polaków w Niemczech

Katowice (PAT). W Opolu odbył się walny zjazd dzielnic pierwszej Związku Polaków w Niemczech, z udziałem delegatów organizacji polskich ze Śląska Opolskiego, oraz członków zarządu głównego Związku Polaków w Niemczech.

Zjazdowi przewodniczył patron ks. dr. Domański. Sprawozdanie z działalności złożył wiceprezes Szczepaniak.

W dyskusji omawiano całokształt pracy i położenie Polaków na terenie Rzeszy. Uchwalono oświadczenie, podkreślające jedność ludu polskiego na Śląsku. Oświadczenie głosi m. in., że wszystkim, którzy językiem polskim

mówią, winna być zapewniona pełna swoboda przyznawania się do swej narodowości.

„Walczyć o to, aby każdy, kto należy do ludu polskiego, miał pełną swobodę pracy na ziemi swych ojców, aby dzieci swoje mógł uczyć po polsku i po polsku wychowywać, aby mógł Boga w ojczyznym języku wyznawać, do niego po polsku się modlić.”

Zjazd dokonał wyboru władz. Prezesem honorowym obrano dotychczasowego prezesa dzielnic ks. prob. Koziołka, prezesem dzielnicowym p. Franciszka Myśliwca.

Zima w całej pełni

Nowy Jork. (PAT). Trwającym już od 16 dni silnym mrozem w Stanach Zjednoczonych towarzyszą obecnie obfite opady. W Waszyngtonie powłoka śnieżna ma 40 cm grubości.

Śnieg pada również w Nowym Jorku. Według meteorologów, opady trwać będą bez przerwy jeszcze 24 godziny. W Bedmidsi (stan Minnesota) temperatura spadła do 42 stopni poniżej zera.

Waszyngton. (PAT). Wskutek

silnej burzy śnieżnej wielu senatorów nie zdołało przybyć, wobec czego posiedzenie senackiej komisji spraw zagranicznych zostało odroczone do poniedziałku.

Paryż. (PAT). Z różnych miejscowości francuskich nadchodzą wieści o fali zimna, która nawiedziła zwłaszcza Sabaudję, gdzie w okolicach górskich notowano 20 stopni mrozu. Również w Chalons-sur-Marne było przeszło 8 stopni poniżej zera.

Krwawe zamieszki w Hiszpanii

Paryż (Tel. wł.) Z Madrytu donoszą:

W nocy na sobotę doszło w kilku miejscowościach Hiszpanii pomiędzy przeciwnikami politycznymi do krwawych starć, ofiarą których padło 4 zabitych i 8 ciężko rannych.

W Vigo były nawet walki uliczne pomiędzy zwolennikami lewicy i pra-

wicy. Jeden faszysta został zabity, pięć osób, pomiędzy niemi policjant, odniosło ciężkie rany.

W Coral de la Frontera strajkujący robotnicy usiłowali rozbroić policjantów. Wywiązała się potyczka, która pociągnęła za sobą trzy ofiary śmiertelne i trzech ciężko rannych.

W prowincji Salamanca zastrzelo-

ny został na zebraniu politycznym członek akcji katolickiej.

Dyplomatyczne polowanie

Gdańsk (Tel. wł.) Prezydent senatu Greiser został zaproszony na wielkie polowanie, które odbędzie się w Białowieży w dniach 14 i 15 b. m.

Kurs dolara. Dziś rano Bank Polski notował kurs dolara 5.20 1/2 zł, w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.21 1/4 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 8. 2. 1936 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była mocniejsza.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poz. konwers. 58,75 oraz za 4% premj. dolarowe 52,50

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano 4 1/2% listy zast. złote w zlocie po 39,—, natomiast płacono za 4 1/2% złotowe listy zast. serja L. 38,50 oraz za 4% listy zast. konwert. 36,—.

Z akcji bankowych płacono za Bank Polski 97,—.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poz. konwers. 58,75 P.

4% poz. premj. dol., serja III 52,50 P.

4 1/2% listy zast. złote w zlocie przestemplowane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4 1/2% dol. listy zast. w zł = 8,9141 zł za 1 dol.) 39,— +

4 1/2% złotowe listy zastawne serji L. Pozn. Ziem. Kred. 38,50 P.

4% listy zast. konwert. ostepm. P. Z. K. 36,— P.

Akcie bankowe i przemysłowe

Bank Polski 97,— P.

Tendencja mocniejsza.

Urzędowa cedula

Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 7. 2. 1936 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

STANDARTY:

1) żyto 715 g/l.
2) pszenica 756 g/l.
3) owies 420 g/l.

Ceny orientacyjne:

Żyto (Uspob. spokojne) . . . 12,00—12,25

Pszenica (Uspob. spokojne) . . . 18,00—18,25

Jęczmień browarowy . . . 14,25—15,00

Uspob. słabe.

Jęczmień 700—725 g/l. . . 13,75—14,25

Jęczmień 670—680 g/l. . . 13,25—13,50

Uspob. słabe.

Owies 450—470 g/l. . . 14,00—14,25

Owies standardowy . . . 13,50—13,75

Uspob. spokojne.

Maka

żytnia wyląg. 0-30% wł. w. 18,75—19,00

żytnia gat. I 0-45% wł. w. 18,50—18,75

żytnia gat. I 0-55% wł. w. 18,00—18,25

żytnia gat. I 0-65% wł. w. 17,25—17,75

żytnia gat. II 45-55% wł. w. 14,25—15,25

Uspob. spokojne.

pszenica gat. IA 0-20% wł. w. 30,50—32,25

pszenica gat. IB 0-45% wł. w. 29,75—30,25

pszenica gat. IC 0-55% wł. w. 28,75—29,25

pszenica gat. ID 0-60% wł. w. 28,25—28,75

pszenica gat. IE 0-65% wł. w. 27,25—27,75

pszen. gat. IIA 20-55% wł. w. 26,50—27,00

pszen. gat. IIB 20-65% wł. w. 26,00—26,50

pszen. gat. IID 45-65% wł. w. 23,50—24,00

pszen. gat. IIF 55-65% wł. w. 21,50—22,00

pszen. gat. IIG 60-65% wł. w. 20,00—20,50

Uspob. spokojne.

Otręby żytnie stand. . . 9,50—10,00

Otręby pszen. grube stand. 11,50—12,00

Otręby pszenne średnie st. 10,25—11,00

Otręby jęczmienne . . . 9,75—11,00

Rzepak zimowy . . . 40,00—41,00

Rzepak zimowy . . . 39,00—40,00

Stemię lniane . . . 36,00—38,00

Gorczyca . . . 36,00—38,00

Wyka latowa . . . 22,00—24,00

Łuska . . . 24,00—26,00

Groch Viktorja . . . 24,00—28,00

Groch Folgera . . . 22,00—24,00

Łubin niebieski . . . 9,50—10,00

Łubin żółty . . . 11,00—11,50

Seradela . . . 22,00—24,00

Mak niebieski . . . 64,00—66,00

Koniczyna czerw. surowa . . 110,00—120,00

Konicz. czerw. 95-97% czyst. 125,00—135,00

Koniczyna biała . . . 75,00—100,00

Koniczyna szwedzka . . . 170,00—195,00

Koniczyna żółta odtuszczone 65,00—75,00

Przełot . . . 75,00—90,00

Makuch lnian. w taflach . . 16,75—17,00

Makuch rzepakowy w tafl. 14,25—14,50

Makuch słon. w tafl. 42/43% 18,25—18,75

Srut Soja . . . 21,00—22,00

Słoma pszenna luzem . . . 2,20—2,45

„ pszena prasowana . . . 2,70—2,95

„ żytnia luzem . . . 2,50—2,75

„ żytnia prasowana . . . 3,00—3,25

„ owsiana luzem . . . 2,75—3,00

„ owsiana prasowana . . . 3,25—3,50

„ jęczmienna luzem . . . 2,20—2,45

„ jęczmienna prasow. . . 2,70—2,95

Siano zwykłe luzem . . . 5,75—6,25

„ zwykłe prasowane . . . 6,25—6,75

„ nadnoteckie luzem . . . 6,50—7,00

„ nadnoteckie pras . . . 7,50—8,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Ogólny obrót: 1831,2 tonn, w tem żyta 742 tonn, pszenicy 185 tonn, jęczmienia 340 tonn, owsa 67 tonn.

Wiadomości

W Berlinie zmarł D. Solz wybitny polityk niemiecki z okresu przedwojennego, który piastował po Maks. Badeńskim urząd min. spraw zagranicznych.

Termin składania list do mających się odbyć 24 lutego wyborów do sejmików powiatowych w kraju kłajpedzkim już upłynął. Większość list wystawili wyborcy litewscy.

W Hiszpanii w barcelońskim zakładzie filmowym „Orfea” nastąpił gwałtowny wybuch, skutkiem którego dwie osoby zostały zabite, a jedna ciężko ranna. Zakład uległ zniszczeniu.

W Grecji na propozycję min. wojny wydano dekret, usuwający z szeregów armii czynnej i rezerwy wszystkich oficerów i podchorążych, skazanych przez trybunały za udział w rewolucji marcowej. Minister wojny gen. Papagos oświadczył, że podania tych oficerów o ponowne przyjęcie do armii nie będą rozpatrywane.

Donoszą z Moskwy, że w Czelabińsku na Uralu skazano na śmierć trzech bandytów, którzy popełnili w tej okolicy 4 morderstwa i 70 grabieży.

Donoszą z Mandżurji, że misjonarz katolicki Burns, Amerykanin, został porwany przez bandytów 5 b. m. z miejscowości, odległej o 120 mil ang. od Szan - Tung, na granicy Mandżurji i Korei. Szef policji z 30 ludźmi udał się w pościg za bandytami.

Po naradach w Londynie i w Paryżu

Sam pogrzeb króla Jerzego V-go nie byłby wystarczający, by ze zjazdem osobistości kierowniczych wielu państw połączyły się w Londynie, a następnie w Paryżu, narady polityczne tak rozległe i tak wyraziście zarysowane. Bywały w ostatnich latach podobne zjazdy, choćby na pogrzebie króla Alberta I-go w Brukseli lub króla Aleksandra I-go w Białogrodzie, a jednak luźne rozmowy przedstawicieli państw, którzy znaleźli się razem, nie weszły wtedy w tryby narad urzędowych. Tym razem zaś wymiana myśli, ściśle i świadomie ujęta, przybrała bieg prawdziwych rokowań międzynarodowych.

Dlaczego?

Bo istnieje nagła potrzeba porozumień się i działań w Europie. Wszyscy widzą, mówiąc poprostu, że zaszły znaczne zmiany na widnokręgu. Ciężka chmura zbrojeń niemieckich nad samym środkiem naszego ładu, zgęszcza się i zbiera w sobie coraz więcej napięcia, z nieuchronnym pędem ku wyładowaniu się. Na południu zaś tego widnokręgu, który sięgał do niedawna poprzez Alpy do Włoch, bardzo żywo wkraczających w całość kształt polityki europejskiej, wytworzyła się obecnie jakby jakaś pustka wskutek zwrócenia się Włoch niemal całkowitego ku Afryce. Wiadomo, że takie pustki bywają łatwo igrzyskiem trąb powietrznych, nie tylko w przyrodzie, lecz i w polityce.

Oto, poprostu, stara Europa czuje w kościach nadciągającą burzę. I myśli o walach, tamach, schronach.

Już od chwili, gdy Trzecia Rzesza wyszła w październiku 1933 z trzaskiem z Genewy, zarysowało się, głównie z podniety nowego rządu Doumergue-Barthou-Pétain we Francji od lutego 1934, ugrupowanie państw, bardzo rozległe, stawiające sobie za cel zbiorowe zabezpieczenie pokoju lub, dokładniej mówiąc, zabezpieczenie się wzajemne przed możliwym napadem. Zrezy tej budowy zachwiały się po odsunięciu się Włoch, uczucie braku bezpieczeństwa, jednocześnie wobec niebywałego wzrostu zbrojeń Trzeciej Rzeszy. Dlatego właśnie w ostatnich naradach w Londynie i w Paryżu wystąpiło znowu to samo od dwu lat ugrupowanie, obejmujące Anglię, Francję, Belgię, Małą Ententę, Austrię, Porozumienie Bałkańskie, Związek Bałtycki oraz Z. S. R. R.

Z obrad tych, oraz ich nastrojów, prądów i wyników, wylania się taki obraz w najogólniejszym zarysie:

1. Zacieśnienie współpracy między Anglią i Francją pod hasłem zbiorowej budowy bezpieczeństwa. Po polityce p. Laval, który szczerą dbałość o ścisłą współpracę z Anglią starał się po niekąd równoważyć czy uzupełniać stałą serdecznością wobec Włoch i nadzieją odciążenia ich z Afryki znowu ku Europie, p. Flandin, na Quai d'Orsay, jako polityk francuski, mający najlepsze bodaj zażyłości w świecie politycznym angielskim, w dodatku w rządzie p. Sarrauta, przesunięty na lewo, a zatem w polityce zagranicznej ku Anglii a od Włoch, uosabia podniesienie ciepłoty stosunków angielsko-francuskich.

1. Wzrasta udział Rosji w tem zbiorowym zabezpieczeniu pokoju. Wyraziło się to w niepospolicie ożywionych naradach p. Litwinowa i marsz. Tuchaczewskiego w Londynie z królem, pierwszym ministrem i z ministrami spraw zagranicznych i obrony narodowej Wielkiej Brytanii. W Paryżu zaś rozmowa Flandin-Litwinow była przegrywką do bliskiej ratyfikacji układu wzajemnej pomocy francusko-rosyjskiego. Wzrost udziału Rosji jest w

przyczynowym związku z trzema czynnikami: wzmagającą się prężnością zbrojną Trzeciej Rzeszy, odsunięciem się Włoch, niedość wyraźnym stanowiskiem Polski na tle t. zw. przyjaźni polsko-niemieckiej.

3. Doraźne wzmocnienie nienaruszalności stanu rzeczy środkowo-europejskiego dokoła Austrii. Na Włochy nie można liczyć, w tej chwili, w do tychczasowej mierze, która była w tej stronie pierwszorzędna. Będą oczywiście nadal podejmowane starania o nawrót ku Europie. Ale narazie trzeba powiązać mocniej wspólne szlaki wszystkich innych, tak, aby rozluźnienie nie stało się niezdrową zachętą dla Trzeciej Rzeszy.

4. Przewodnią myślą jest, w tej całości, uznanie, że pokój trzeba zabezpieczyć narówni wšzędzie, w zachodniej, środkowej i wschodniej Europie, bo inaczej nie będzie on wogóle zabezpieczony.

Dlaczego w tak zakreślonych rokowaniach w Londynie i w Paryżu nie widziało się udziału Polski, gdy powinien on być nie tylko widoczny, ale bardzo znaczny, pozostanie czemś zupełnie niezrozumiałym?

St. St.

Potomkowie Machabeuszy i Bar-Kochby

(Od własnego korepondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Łódź, 7 lutego

Uwagę baczniejszego obserwatora musiał zaabsorbować ciekawy fakt, że prawie wszystkie żydowskie związki sportowe mają już w samej nawet nazwie wybitne zabarwienie polityczne. „Makabbi“ czy „Bar-Kochba“ każdemu Żydowi przypomina przedewszystkiem żydowskich bohaterów z okresu krwawych walk ze światem aryjskim... Treść wewnętrzna odpowiada nazwie; są to nie tylko stowarzyszenia sportowo-gimnastyczne, lecz i wychowawcze w sensie wyraźnego oblicza politycznego. Zresztą największe z nich: „Makabbi“ zupełnie się z tem nie kryje.

Zgoła inaczej wygląda stosunek żydostwa do zagadnienia „czystego“ sportu, jeżeli chodzi o organizacje niżydowskie. Społeczeństwu aryjskiemu żydostwo chce narzucić przekonanie, że „mieszanie polityki do sportu“ jest rzeczą zgoła niewłaściwą. Rozumie my doskonale pobudki tej dwojakiej miary; z jednej strony dążą oni do odseparowania się w swych organizacjach od społeczeństwa chrześcijańskiego celem uchronienia swej młodzieży od zatyry agresywnego ducha „narodu wybranego“, z drugiej zaś zależy im na tem, aby chrześcijanie, odgradzając się od nich, nie zarazili się „bakcylem antysemityzmu“. Słowem zasadą tę można sformułować w sposób taki: „Chcemy mieć możność odseparować się od was, aby w swoim zamkniętym kole hodować ducha Machabeuszów i Bar-Kochby, lecz nie chcemy, abyście mogli odseparować się od nas, ilekroć nam przyjdzie ochota wejść do waszego środowiska“.

Przez dłuższy czas polityka ta nie rzucała się prawie nikomu w oczy; niewiele stosunkowo ludzi rozumiało, że jednakowa miara musi być stosowana do obu stron. Że skoro żydostwo tak licznie zakłada ekskluzywne żydowskie stowarzyszenia sportowe, to i sportowcy chrześcijańscy mają co najmniej te same prawa.

Wbrew poglądom odpowiedzialnych kierowników ogół sportowców niemal od chwili upowszechnienia się sportu w Polsce zajął wobec żydostwa postawę zdecydowanie niedwuznaczną. Do najczęstszych objawów tej tendencji należały statuty szeregu stowarzyszeń, wykluczające członkostwo Żydów, oraz zachowanie się widzów i uczestników w czasie zawodów mieszanych. Zawody pięściarskie czy piłkarskie pomiędzy klubami żydowskimi i niżydowskimi najczęściej obfitowały w momenty, których w żaden sposób nie można sobie wytłumaczyć ani lokalnym patriotyzmem, ani też rywalizacją czysto sportową... Wreszcie w czasie jednego z ostat-

Łódź pod tym względem stanowiła przez pewien czas do pewnego stopnia wyjątek. Nie znaczy to, aby i tu zawsze pomiędzy zawodnikami wyznania handlowego, a pozostałymi sportowcami panowała idealna harmonia, tarcia były zawsze i to często dosyć ostre, jednak nie były to objawy powszechne. Po pierwsze wpływy niemieckich sportowców w Łodzi były zawsze wielkie, a przed kilku jeszcze laty wśród niemieckiego społeczeństwa nie było prawie ani śladu tendencji antyżydowskich, raczej stanowili Niemcy do pewnego stopnia łącznik psychiczny pomiędzy klubami żydowskimi i polskimi. Po wtóre przez szereg lat w Łodzi dominowały wpływy socjalistów, a to na tendencje antyżydowskie wpływało hamująco.

Dopiero ostatni przewrót polityczny w Niemczech zasadniczo zmienił orientację łódzkich Niemców w stosunku do żydostwa; odbiło się to bardzo wydatnie i na stosunek sportowców niemieckich od sportu żydowskiego. Jednocześnie społeczeństwo polskie otrząsnęło się z wpływów socjalistycznych i „sanacyjnych“. W ostatnich czasach zaszło w Łodzi kilka wypadków już zupełnie wyraźnych, świadczących, że sport również staje się terenem ostrej tarcy.

Zaczęło się od Y. M. C. A.

Zakaz uczęszczania do nowowbudowanego gmachu tej organizacji dotknął żydostwo bardzo boleśnie. Rozpoczął się generalny atak, który rozbudził przytłumione antagonizmy. Na walnem zebraniu Łódzkiego Okręgowego Związku Pływackiego (Ł. O. Z. P.) „Makabbi“ zgłasza jako desyderat wniosek o interwencję u władz Y. M. C. A., a prasa miejscowa, prawie wyłącznie opanowana przez Żydów, oświeśla to jako uchwałę walnego zebrania Ł. O. Z. P. Na walnem zebraniu Łódzkiego Okręgowego Związku Gier Sportowych również „Makabbi“ zgłasza wniosek o bojkot sal Y. M. C. A., który jednak nie przechodzi.

Na walnem zgromadzeniu Łódzkiego Klubu Sportowego został zgłoszony wniosek o zmianę statutu w sensie wyłączenia członków wyznania mżeszowego. Wniosku przyjdzie nie poddać pod głosowanie, mimo że był gorąco przez zebranych oklaskiwany. Należy dodać, że Ł. K. S. jest jednym z najstarszych kulbów w Łodzi, liczy ponad tysiąc członków, posiada najlepsze urządzenia sportowe i sekcje wszelkich gałęzi sportu, uprawianych w Łodzi, a z tego tytułu cieszy się opinią najpoważniejszego klubu. Dotąd Żydzi stanowili tam niespełna dziesięć procent członków...

Wreszcie w czasie jednego z ostat-

PKO

PEWNOŚĆ
ZAUFANIE

OSZCZĘDNOŚĆ PREMIJOWANA..

Niewielka wkładka miesięczna 8 złotych na książeczkę premjowaną P. K. O. zapewnia po upływie 9½ lat kapitał 1000.— złotych. Prócz tego co kwartał przyszanawane są premje za systematyczne oszczędzanie w wysokości złotych 1000.—, 500.—, 250.—, 100.—

W premjowaniu biorą udział wszystkie książeczki z regularnie opłacanemi składkami.

Książeczki, na które padły premje, biorą udział w dalszych losowaniach.

Książeczki premjowane wydają kasy P. K. O. i wszystkie urzędy pocztowe.

nich meczów gier sportowych sędzia Bielewicz nakazał zawodnikom „Makabbi“ zdjąć koszulki z hebrajskimi literami, grożąc, że w przeciwnym razie do rozgrywki nie dopuści. Żydzi sędziemu się nie podporządkowali i ten słowa dotrzymał... Oczywiście żydowskie gazety z tego powodu zrobiły niesłychany gwałt!

W tych warunkach o „pacyfikacji“ nie może być mowy. Sport chrześcijański zrozumiał wreszcie perfidną taktykę żydostwa, połapał się na czem polega „szlachetna tendencja nie wprowadzania czynnika politycznego do sportu“. Należy oczekiwać, że separacja żydostwa od sportu chrześcijańskiego będzie się z miesiąca na miesiąc pogłębiała. Dla pełności obrazu należy dodać, że już od kilku lat zawody towarzyskie piłki nożnej pomiędzy klubami żydowskimi i niżydowskimi należą do wyjątków.

KAZIMIERZ HAŁABURDA

„Uczciwość“ Niemiec

Nawet prasa „sanacyjna“, a przynajmniej jej część, zmuszona była obecnie zabrać głos w sprawie skandalicznego niewypełniania przez Niemcy zobowiązań wobec Polski z tytułu należności za tranzyt, za towary polskie, wyeksportowane do Niemiec, wreszcie należności obywateli polskich, unieruchomionych w t. zw. „Sperrkasse“.

Na ten temat zamieszcza obecnie artykuł wstępny organ p. Stipczyńskiego „Kurjer Poranny“, który, stwierdziwszy, że polityka finansowa Niemiec pozostaje w sprzeczności z zasadami uczciwości międzynarodowej, tak kończy:

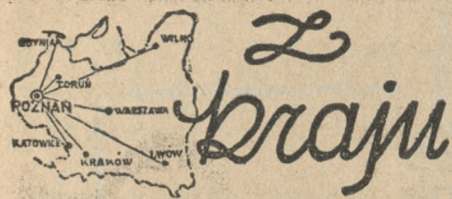
„Ta nowa „ideologia“ (gospodarcza) wyrządza krajowi naszemu — do przysady wiernemu zasadom uczciwości handlowej w stosunkach międzynarodowych — niepowetowane szkody. Musimy się z całą energią przeciwstawić wyrosłym z tej ideologii metodom. Ustać musi wreszcie owa gorsząca anomalja ekonomiczna, że kraj finansowo wyniszczony, kraj, dokonywający heroicznych wysiłków, aby utrzymać równowagę swych finansów publicznych, kraj, utrzymujący wegetacyjny budżet, pozbawia się swych nielicznych kapitałów obrotowych na rzecz państwa, realizującego gigantyczne plany inwestycyj i uzbrojenia kosztem miliardów złotych.“

Tak wygląda „przyjaźń“ Niemiec wobec Polski, gdy chodzi o fakty realne, a nie słowa...

Wielką zabawę karnawałową

w salach Parku Wilsona urządzi Kolo Stronnictwa Narodowego na Łazarzu

w sobotę 8 lutego. Początek o godz. 20.



RUCH TELEFONICZNY W ROKU UB.

Jak wynika z dokonanych ostatnio obliczeń, w ciągu roku 1935 przeprowadzono w ważniejszych miastach Polski 339 986 tys. rozmów telefonicznych miejscowych i 13 367 tys. rozmów pozamiejscowych.

W porównaniu z rokiem 1934 liczba rozmów miejscowych zmniejszyła się znacznie, mianowicie o 108 432 tys., liczba rozmów pozamiejscowych zaś zwiększyła się o 1916 tys.

ECHA KATASTROFY BUDOWLANEJ W STOLICY

Główna swego czasu katastrofa budowlana przy ul. Freta w Warszawie, która pociągnęła za sobą śmierć ośmiorga ludzi, niebawem będzie przedmiotem rozprawy sądowej. Przed sądem stanie właściciel domu i jego administrator, którym grozi kara do pięciu lat więzienia.

RADJOSTACJA KRÓTKOFALOWA W BABICACH

Krótkofalowa radiostacja w Babicach, przeznaczona dla komunikacji z rodakami za oceanem, a więc w Stanach Zjedn. Ameryki Półn., w Brazylii i Argentynie została całkowicie wykonana w kraju.

W październiku br. radiostacja babicka została sfinalizowana i nadawała próbne narazie audycje dla Polaków U. S. A. W dniu 3 lutego br. radiostacja rozpoczęła nadawanie audycje stałe, 3 razy tygodniowo, a mianowicie: w poniedziałki, środy i piątki w godz. 17.30 do 18.30. Stacja ta posiada moc 10 KW i audycje nadaje na fali 22 m.

Znaczenie propagandowe i polityczne audycji, które są częściowo nadawane w języku angielskim, jest niewątpliwe. Program nadawany jest przez Polskie Radio specjalnym kablem do stacji w Babicach, skąd bezpośrednio transmitowany jest do Stanów Zjednoczonych. Muzyka i słowo polskie dzięki pracy polskiego inżyniera i robotnika dociera dziś bezpośrednio do naszej kolonii w U. S. A. Nie potrzebujemy już korzystać z kosztownych usług stacji zagranicznych, za pośrednictwem których Polskie Radio komunikowało od czasu do czasu polskie słowo dla Polaków za oceanem.

NIEŚCISŁE WIADOMOŚCI O ZDROWIU J. E. KS. BISK. RADŃSKIEGO

Dowiadujemy się z miarodajnych źródeł, że wiadomości, jakie ukazywały się w prasie o stanie zdrowia ks. biskupa Radńskiego, są nieścisłe. Ks. biskup rzeczywiście od dłuższego czasu odczuwa duże osłabienie serca, więc za radą lekarzy musi powstrzymać się od uciążliwych zajęć. Stale jednak kieruje sprawami diecezji i bierze czynny udział w pracach i zadaniach chwili bieżącej. W dniu 6 lutego np. z okazji 14 rocznicy wyboru Ojca św. Piusa XI odprawił pontyfikalne Te Deum, a w dniu 9 lutego ma wygłosić słowo wstępne na reprezentacyjnej akademii papieskiej. (KAP.)

Z DANYCH STATYSTYCZNYCH M. ŁÓDZI

Z rejestru mieszkańców wynika, że Łódź liczy obecnie 638.857 mieszkańców. Oznacza to, że w ciągu ostatnich dziesięciu lat liczba ludności wzrosła o 98.531 osób. Ponieważ z dniem 1 kwietnia r. b. przyłączone będą do Łodzi tereny podmiejskie, ludność miasta wzrośnie do 700.000 mieszkańców. Można przypuszczać, że przy normalnym przyroście ludności, który w Łodzi jest dwukrotnie wyższy niż w Warszawie, za lat 30 Łódź pod względem ludności zrówna się całkowicie ze stolicą. W ciągu roku 1935 przyrost naturalny wyniósł 3.038 osób, z innych miast przybyło na stałe zamieszkanie 2.178 osób, czyli łącznie 5.216 osób. Mimo ciężkich warunków mieszkaniowych, ruch wewnętrzny w Łodzi jest bardzo duży. W ciągu ubiegłego roku zmieniło mieszkanie w granicach miasta 117.173 Łódzian.

GRUDZIEŃ W POLSKIEJ KOMUNIKACJI POWIETRZNEJ

W grudniu ub. r. samoloty P. L. L. „Lot” kursowały codziennie nie wyłączając niedziel między Warszawą a Katowicami, Krakowem, Lwowem, raz w tygodniu między Lwowem a Czerniowcami — Bukareszt — Sofią — Salonikami.

Ogółem w miesiącu grudniu samoloty P. L. L. „Lot” wykonały 382 loty i przeniosły: 1161 pasażerów, 15663 kg. towaru i bagażu, 2786 kg. poczty i gazet.

Pod względem ruchu osobowego największa frekwencja panowała na linii Kraków — Warszawa (207) i Warszawa — Kraków (200) pod względem ruchu towarowego Lwów — Warszawa (3599 kg.) i Warszawa — Lwów (2294 kg.). Najwięcej poczty lotniczej wysłano ze Lwowa (302 kg.) gazet zaś z Warszawy do Katowic (705 kg.).

W bieżącym miesiącu samoloty P. L. L. „Lot” kursują na wszystkich tych samych liniach co w miesiącu ubiegłym, a ponadto między Warszawą — Poznaniem i Berlinem. W miesiącu grudniu ub. r. na linii tej kursowały samoloty Deutsche Lufthansa.

Pius XI a Polska

Imię Ojca św. Piusa XI związane jest z Polską nierozdzielnie. Wie o tem świat cały. Jakie uczucie żywi papież dla Polski, niech świadczą poniższe własne Jego słowa, które wypowiedział, gdy bawił jeszcze w Warszawie:

„Jestem przyjacielem Polski. Cieszę się, że zostałem mianowany nuncjuszem w Polsce. Gotów jestem tu całe życie pozostać, a nawet nie miałbym przeciw temu, aby na Waszej ziemi złożono kości i prochy moje. Ukochałem Waszą piękną Ojczyznę. Z racji Polski zostałem biskupem, w Polsce zostałem konsekrowany na biskupa przez biskupów polskich, a nawet ten piękny pektorał, który noszę na piersiach, otrzymałem od Ojca św. zapewne dlatego, że jestem nuncjuszem w Polsce. Ja jestem właściwie biskupem polskim”.

Na to głębokie, serdeczne przywiązanie Namiestnika Chrystusowego do kraju, który od tysiąca lat przelewał krew w obronie nauki Zbawiciela, złożył się cały szereg przyczyn. Najbardziej widoczną z nich jest sama nominacja na stanowisko wizytatora Apostolskiego, a potem nuncjusza papieskiego w odradzającej się Polsce. Wybitny uczony, światobliwy i oddany nauce kapłan w 61 roku życia z woli swego najwyższego Zwierzchnika przeniesiony zostaje z zacisza Biblioteki Watykańskiej na teren pracy dyplomatycznej, by oddać na usługi Kościoła swoje wybitne zdolności męża stanu. To jest pierwszy impuls do poznania kraju, który z czasem ma stać się drugą Jego ojczyzną. Ks. Ratti zabiera się do gorliwego studjowania dokumentów i dzieł o Polsce, które w obfitości znajduje w Bibliotece Watykańskiej.

W czasie 3-letniego prawie pobytu w Polsce od 29 czerwca 1918 do 4 czerwca 1921 r. ks. nuncjusz Ratti wszystkie siły swoje poświęca rozlicznym i niezwykle trudnym pracom, związanym z łagodzeniem i gojeniem ran zadanych Kościołowi w czasie długiej niewoli i podczas wojny. Reprezentant Stolicy Apostolskiej tworzy nowe diecezje w Mińsku, Kamieńcu Podolskim, Janowie Podlaskim i Łodzi i przygotowuje materiały do przyszłego konkordatu z Rzplią. Jednocześnie nie zaniedbuje bezpośredniego osobistego kontaktu z hierarchją kościelną i społeczeństwem polskim, biorąc udział w konferencjach Episkopatu Polskiego i odbywając częste po-

droże po kraju, w czasie których odwiedza niemal wszystkie stolice biskupie. Ta praca, którą cechuje zdolność ujmowania najszerzych, cały katolicyzm polski, obejmujących zagadnień przy równoczesnym wnikaniu w życie i niedolę nawet poszczególnych parafii pozwoliła Mgr. Rattiemu poznać gruntownie duszę polską. Jak ją ocenił? Co w niej dostrzegł? Wyjawił to w rozmowie z angielskim dyplomatą Sir Howardem:

„Kocham polski naród z powodu jego pięknej prostoty ducha, wypełnionej mocną wiarą. Według mnie niema wiary bez prostoty ducha. I właśnie dlatego, że Polacy są tak prości — ich dobroć, jeżeli są dobrzy, jest niezmierzająca. A nawet jeżeli są między nimi zły, to zła ich ducha sprawia, że nie są oni tak zły, jak zły ludzie innych narodów. W każdym Polaku jest zawsze wysiłek wiary i dlatego w najgorszym z pomiędzy nich nawet jest wysiłek dobroci”.

Wiele miejsca zajęłoby przytaczanie pełnych serdecznej miłości słów, które Pius XI przy każdej sposobności kieruje pod adresem Polski. Na głębię tego uczucia rzuci dostateczne światło to, co papież powiedział, przyjmując pielgrzymkę polską do Rzymu z okazji 26-go Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego, pielgrzymkę, która złożyła Mu adres hołdowniczy w imieniu całej Polski:

„Ale Wyście dla Nas drodzy i bardzo ukochani, gdyż u Was byliśmy i w pośród Was niemały okres życia naszego upłynął... Nigdy nie uleciał Nam z pamięci te chwile, któreśmy razem z Wami przeżyli, a które rzecznik Wasz z taką czcią i tak serdecznie na pamięć przywołał, i cieszymy się, żeśmy wśród Was byli jako jeden z Was, jak Polak między Polakami”. Przemówienie to Papież zakończył słowami: „Pragniemy, byście byli szczęśliwi wszelkimi szczęściami, cieszyli się wszelką pomyślnością i Wy wszyscy tu obecni i cała Ojczyzna Wasza i rodziny poszczególnie i wszyscy, których w sercu macie i o których obecnie myślicie”.

Pamiętając o tem, że z rąk polskiego arcybiskupa, JEm. ks. kardynała Kakowskiego otrzymał sakrę biskupią, Ojciec św. zaraz w jednym z pierwszych swoich orędzi po wstąpieniu na tron papieski pisał do kardynałów polskich: „Miłuję zawsze drogą Polskę i błogosławieństwo memu konsekраторowi, współkonsekраторom, wszystkim biskupom, duchowieństwu i całej Polsce”.

(KAP.)

EGZOTYCZNY PUDEK CZANG NADAJE CERZE DELIKATNY AKSAMITNY WYGLĄD

ng 6 152

Aresztowania w Warszawie

W czwartek o godz. 8.30 rano do lokalu sekcji akademickiej Stronnictwa Narodowego, przy ul. Jerolimskiej 17, gdzie mieści się również zarząd główny Stronnictwa Narodowego, przybyli wywiadowcy policji politycznej z nakazem dokonania rewizji w poszukiwaniu „dowodów działalności antypaństwowej”.

W nocy ze środy na czwartek przeprowadzono szereg innych rewizji głównie wśród członków sekcji akademickiej Str. Narod. i b. członków O. N. R. Aresztowano młodego działacza a-

kademickiego Juliana Nowakowskiego.

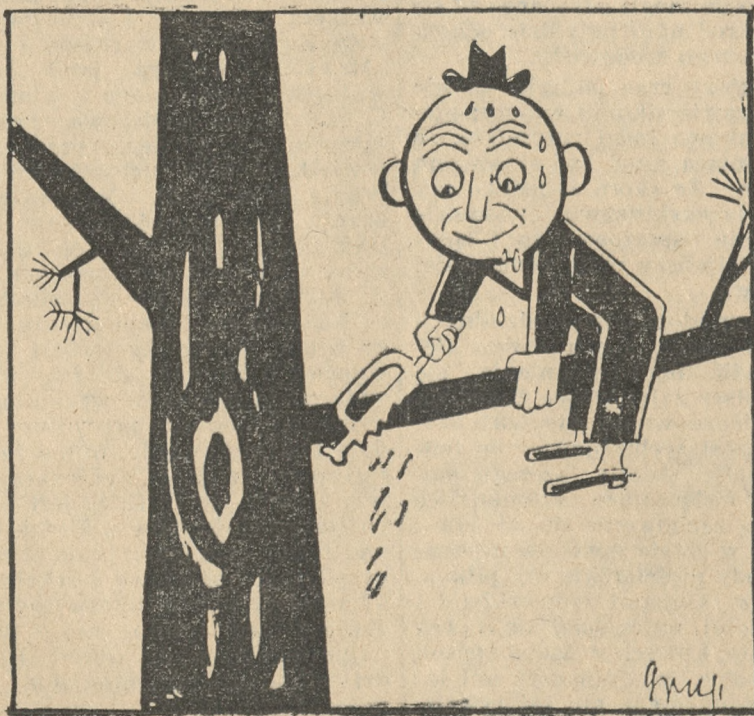
Z pośród b. ONR-owców aresztowano b. więźniów Berezki Edwarda Kemnitzę, Stanisława Hyżewicza, b. prezesa Bratniej Pomocy SUW. Jerzego Kurcjusza, Witolda Martiniego.

Powody rewizji i aresztowań nie znane.

Rewizja u narodowca

Ostroróg. Z polecenia starosty szamotulskiego dokonano w mieszkaniu kierownika obwodowego Stron. Nar. p. Franciszka Szulca rewizji. Rewizja wypadła negatywnie.

Etatyzacja



BOISZ SIĘ
GRYPY?
WŻYWAJ
ORYGINALNYCH
PASTILLES
VALDA
W sprzedaży w aptekach
i składach aptecznych

ng 6 150

Z ruchu narodowego

— **GRODZISK.** Walne zebranie S. N. Koła Lwówek odbyło się pod przewodnictwem p. dr. Szamborskiego. Wybrano nowe kierownictwo Koła, w skład którego weszli pp. Paweł Fengler, Marcin Pawlik, Wacław Radomski, Jan Mroczkiewicz, Stanisław Kaplań i Maślana. (gf)

— **KSIAŻ.** Zebranie S. N. odbyło się przy udziale 78 członków. Ożywną dyskusję wywołał referat p. M. Łukowskiego p. t. „Program narodowy a Żydzi”. (jk.)

— **LIPA, pow. chodzieski.** Z okazji 17 rocznicy wkroczenia pierwszych powstańców, miejscowe S. N. zwołało uroczyste zebranie. Odpowiednie przemówienie wygłosił prezes p. Gapiński z Chodzieży, po czym nastąpiła deklamacja i odegranie obrazka scenicznego. (ml.)

— **STĘSZEW.** Zebranie S. N. koła Stęszew odbyło się przy udziale licznie zgromadzonych członków. Referat wygłosił p. Pokrzywniak z Czempińa. (sb.)

— **OBRYZKO.** S. N. w Obryzku urządziło uroczystość łamania opłatka i gwiazdkę dla bezrobotnych członków. — Obecnych było około 120 członków. Po powitaniu obecnych przez prezesa p. Hejnowicza, przemówił w pięknych słowach ks. prob. Dziubiński. Po obdarowaniu 30 bezrobotnych członków artykułami żywnościowymi i odzieżą, odśpiewano kolendy.

W Dusznikach odbyło się walne zebranie Stron. Nar. przy udziale 95 członków. Nowy zarząd tworzą pp.: Franciszek Marcinkowski — kierownik, Tadeusz Szymański — zast. kierownika, Czesław Pawlik — sekretarz i Franciszek Kleszcz — skarbnik.

— **ROGOŹNO.** Walne zebranie S. N. w Rogoźnie zganił w nieobecności prezesa kierownik placówki p. K. Świętlik. Na przewodniczącego wybrano p. Jana Kozłowskiego, na sekretarza p. Djonizego Szatkowskiego. Sprawozdanie odczytał wiceprezes i kierownik placówki p. Świę-

tlik; wynika z niego, iż w roku ub. odbyło się 27 plenarnych zebrań, 19 kierowniczych i 5 alarmowych. W zjeździe powiatowym brało udział 58 członków. Od 1 bm. została placówka miejscowa przydzielona do koła Rogoźno. Następnie wybrano nowy zarząd, w skład którego wchodzi ci sami członkowie, co ustąpił, z małymi tylko zmianami. (rm.)

— **RYCZYWÓŁ.** NA zebraniu S. N. Koła Polajewo referaty wygłosili p. B. oraz E. Jarmuż o kwestji żydowskiej. Podczas zebrania zgotowano gorącą owację zwolnionym więźniom politycznym. Sala p. Ewerta była przepełniona do ostatniego miejsca. (rj)

— **TORUŃ.** Odbyło się tu zebranie miejscowego koła Stronnictwa Narodowego przy licznych udziałach członków. Red. Ciesielski wygłosił referat p. t. „Organizacja narodu”. Zebranie napiętnowało postępowanie niektórych kupców Polaków, którzy w oknach wystawowych umieszczają ogłoszenia żydowskie i zapowiadano na przyszłość bojkot tych szabesgojów. (z.)



Złagodzenie

bólu zapomocą wyrabia-
nej w kraju Aspiriny ze
znacznikiem „Bayer” w
postaci krzyża na opa-
kowaniach i tabletkach.

ASPIRINA



Do nabycia we wszystkich aptekach.

Cena za 6 tabl. obecnie już
tylko zł 0,90, za 20 tabl. zł 2,25

ng 6145

Tysiąc klm. frontu na pustyni

Wojna Włochów z Abisyńczykami na północy Etyopji przypomina pewne okresy wojny światowej: walki koło Makale, o Aksum i Aduę przywodzą na myśl walki, które żołnierze włoscy stawali w latach 1915 do 1917 nad Isonzo. Wówczas uporczywe zmaganie między okopami, bez widocznych zmian w pozycjach, było na porządku dziennym, podobnie jak teraz czyta się o takich codziennych walkach w Tigré o Tembien.

Duszną atmosferę niepokoju i wy-czekiwania Włochów na widoczne o-znaki postępów faszystowskiego oręża w Afryce rozprężyły wiadomości o zwy-cięskim pochodzie gen. Graziani'ego na froncie południowym. Długo trwa-ło, zanim doszły wiarygodne doniesie-nia, umożliwiające odwrócenie zmian na froncie somalijskim.

W poprzednich szkicach sytuacyj-nych z pola walk na południu powie-dziano już, że natarcie gen. Grazia-ni'ego z lewego skrzydła, od strony Do-lo i Lugh Ferrando, godzące w siły do-wodzone przez rasę Desta Demptu, mia-ło charakter wyraźnie przewencyjny.

Ras Desta zmierzał trzema kolum-nami ku Dolo, zamierzając od miejsca styku granic Abisynji z Kenją i włoską Somalją uderzyć na zaplecze włoskie, dla odcięcia korpusów działających w dorzeczu Web Szabeli i Fafanu od Mo-gadiscio. Czarni wojownicy rasa De-sty, przeważnie bardzo pierwotni dzicy pochodzący ze szczepów Galla, posu-



wali się w kierunku Somalji wzdłuż rzek Gesta, Ganale Doria i Daua Par-ma.

Brawurowe przeciwnatarcie wło-skie zniosło siły rasa Desty, niweczając tem samem poważne niebezpieczeń-stwo dla całości operacji włoskich w Ogadenie. Co więcej: przeciwnatar-cie przeobraziło się w wielką ofensywę, uwięzione dużym powodzeniem przez dobyte i zajęcie miejscowości Filtu i Negheli. Kontrofensywa włoska nie poszła bezpośrednio po linii zbliże-nia się ku Adis Abebie, lecz w kierun-ku północno-wschodnim.

Sukcesy gen. Graziani'ego, mające raczej znaczenie moralne i polityczne, a znacznie mniej strategiczne, przyczy-niły się jednak mocno do poprawy samopoczucia włoskiego, osłabionego brakiem postępów na północy, gdzie o-biecywano sobie szybkie możliwości przebiecia się w kierunku stolicy Abisynji.

Z punktu widzenia wojskowego rajd włoski na południu, który doprowadził do niespodziewanego zapuszczenia się w głąb kraju nieprzyjacielskiego na o-koło 350 kilometrów od punktu wyj-ścia z Dolo, jest rzeczą godną uwagi. Podkreślają to jednomyślnie wszyscy wojskowi obserwatorzy wydarzeń w Abisynji.

Jak już pisaliśmy gen. Graziani o-trzymał w styczniu liczne posiłki. Wy-korzystał świeże formacje, przeważnie całkowicie zmotoryzowane do swojej najnowszej akcji. Był to bowiem szyb-ki manewr, wykonany całkowicie przy

użyciu jednostek zmotoryzowanych na samochodach specjalnych, ciężarowych, wozach pancernych i tankach oraz przy pomocy dużej liczby samolotów wy-wiadowczych i bombowych. W skład zmotoryzowanej grupy uderzeniowej wchodziły pułki kawaleryjskie „Aosta” i „Genoa”.

Czoło szybko poruszającej się ko-lumny napadowej stanowiły tanki i sa-mochody pancerne, wyprzedzane i flan-kowane przez eskadry samolotów, o-strzeliwujących i bombardujących aż do rozproszenia lub zniszczenia wszyst-kie skupienia nieprzyjacielskie. Spie-szona kawaleria w samochodach wjeżdżała na teren już przygotowany, nie spotykając, ze zrozumiałych względów, na poważniejszy opór czarnych.

Tam, gdzie jednak do walk bezpo-średnich dochodziło, wojownicy abi-syńscy walczyli z niespotykaną pogar-dą śmierci i bohaterstwem, na co zwró-cono nawet uwagę w prasie włoskiej. Czarni, uzbrojeni tylko w dzidy i noże lub stare szable, rzucali się na czołgi, które ogniem karabinów maszynowych dokonywały strasznej kośby wśród na-ownych czarnych, padających pokotem.

Samo zdobycie Negheli wyprzedziła regularna bitwa, do której stanęli Abi-syńscy, mimo iż na przestrzeni prawie 200 kilometrów mieli na karku nieustannie pościg włoskich motorów w powietrzu i na ziemi.

Do szybkiego posunięcia włoskiego przyczyniło się poważnie i to, że można było posuwać się drogami karawano-wymi, zawsze jeszcze lepszymi aniżeli bezdroża. Stepowa, choć bezwodna o-kolica została przez włoską grupę wy-padową tak szybko sforsowana, że nie wyczerpano nawet porcji wody, prze-znaczonych na każdego żołnierza wło-skiego w objętości jednego litra wody na dobę. Do Negheli przywiezio-no jeszcze zapasy na sześć dni. Świad-czy to dodatnio o przygotowaniu wypa-du Graziani'ego z daleko idącą przezor-nością. Zważywszy jeszcze, że wypad lotny odbywał się na długiej przestrze-ni, przez zupełnie niecywilizowany obszar, bez możliwości zaopatrzenia się choćby w litr benzyny, należy z uzna-niem podnieść przezorę zaopatrzenia grupy wypadowej w duże ilości płynne-go paliwa. Mimo wszystko bowiem ry-zyko wyprawy aż po Negheli było bar-dzo wielkie. Odcięcie od tyłów przez jakieś utajone siły abisyńskie było też niewykluczone.

Nie zmienia się jednak w ogólnej o-cenie fakt, że operacja włoska na po-łudniu ma charakter przede wszystkim moralny i prestiżowy, najmniej zaś strategiczny.

Otóż przedewszystkiem południowy front włoski uległ nowemu rozciągnię-ciu. Zamiast dotychczasowych około 700 kilometrów musi gen. Graziani o-bdzielić swemi niezbyt licznymi siłami linię blisko 1000 km. Nie dość na tem: wobec głębokiego zapuszczenia się w kraj nieprzyjacielski teren zajęty wy-maga dużej liczby wojska, by go nale-życie opanować politycznie i stworzyć bezpieczeństwo dla przechodzących transportów dla przeznaczenia dla czo-łowych formacji.

Przez ostatni manewr nie zbliżono się do celu działań wojennych, miano-wicie zdobycia Adis Abeby. Przez świe-żą kontrofensywę oddalono się prze-strzeniowo od celu.

Droga w górę biegu rzeki Gesta przez Magalo prowadziła by znacznie szybciej do celu, aniżeli przez Negheli.

Przez zajęcie tej miejscowości nie odcięto bynajmniej Abisynji od szlaku dowozowego z Kenji. Karawany z bro-nią i amunicją angielską idą nadal z Kenji, wychodząc z dalej na zachód po-łożonej miejscowości Moyale. Stąd o-bierają bezpieczną drogę, biegnącą oko-ło 200 km na zachód od Negheli przez Asebo, Abera do stolicy Abisynji. Bez-pieczność tej drogi znajduje natural-nego sprzymierzeńca w wysokim pa-smie górskim, dobrze obsadzonem przez Etyopów.

Góry około 2000 metrów wysokie za-gradzają teraz również drogę w kierun-ku północnym dla przedsięwzięć gen. Graziani'ego. Na nowy rajd ku północy nie dostaje mu zresztą sił. Aby go dokonać z powodzeniem i bez ryzy-ka poniesienia klęski w Ogadenie, po-trzeba Graziani'emu jeszcze około 100 tys. żołnierzy. Wtedy dopiero mógłby się pokusić o ruszenie 1000 kilometrów długiego frontu, biegnącego po pia-skach pustynnych i stepowych od Ual-

**SIRCE STANOWI
O DŁUGOWIECZNOŚCI.**
W SAMOSPALNYCH
ZWIAKACH (GILZACH)

Flornitan
Stanisława Włocławskiego

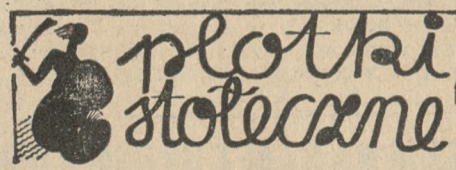
**MOŻEMY PALIĆ
DO POŹNEJ STAROŚCI**

CZYSTY PRODUKT ROŚLINNY

Prz. 2 657-70.18

Ual aż do Negheli. Pozostanie zaś w tym kraju udręki w niedalekim już o-kresie małej pory deszczowej, kiedy rozpocznie się na zalanych wodą pia-

skach panowanie malarji, grozi skut-kami, z jakimi zapoznał się Napoleon podczas niefortunnej wyprawy do Mo-skwy.
Dr. T. P.



7 lutego

Ależ pan Zegadłowicz nie ma szczęścia! Chciał zyskać powodzenie materialne swojemu „Zmorami”, które będą stanowiły obraz degryngolady tego pisarza i wyraz rozkładu moralne-go, a tymczasem naraził się na potę-pienie zarówno Kościół, jak i proku-ratorji, która książkę skonfiskowała.

A teraz przychodzi reakcja spo-leczeństwa. Te same Wadowice, które Zegadłowiczem się szczyciły i nadały mu godność obywatela honorowego, dumne, że je wprowadził do literatury, teraz postanowiły (po „Zmorach”, gdzie je odmalował) odebrać obywatelstwo honorowe. Despekt nielada...

Znów będziemy mieli sezon polowań politycznych. W polowie lutego bę-dzie urządzone w puszczy Białowie-skiej wielkie doroczne polowanie, w którym wezmą udział także sfery dyplomatyczne. Między innymi zapo-

Przy obstrukcji, zaburzeniach na-rządów trawienia, zgadze, uderzeniach krwi do głowy, bólach głowy i ogólnem niedomaganiu zżywa się rano naczeczko szklankę naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa**
Tg 276

wiedział swój przyjazd i wielki łowczy Trzeciej Rzeszy Goering, przybędzie również świetny myśliwy gdański Greiser.

A kto weźmie udział w łowach je-szcze, zobaczymy...

Dobre obyczaje sejmowe przybie-rają formy osobliwe. Marszałek Sejmu odpowiada ministrowi w taki sposób, że podobnych przykładów nie można by zacytować w dobie sejmowładztwa.

A członkowie Sejmu gdy zjawił się dzisiaj na trybunie marszałkowskiej p. Car, powitali go burzliwymi oklaska-mi oraz okrzykami „Niech żyje!” By-ła to typowa demonstracja polityczna, nietylko na rzecz marszałka, ale także i przeciwko ministrowi rolnictwa. Na ławach rządowych znajdował się tylko premier Kościłkowski oraz min. Beck, który odkąd wszedł do Senatu, stał się żarliwym parlamentarzystą.

Pani Janina Prystorowa, małżonka marszałka Senatu, złożyła do laski marszałka wniosek przeciwko ubo-żowi rytualnemu. Żydzi pienią się. Są dane, że wniosek zostanie uchwalony, był bowiem przedmiotem dłuższych narad w grupie rolniczej, liczącej około 100 członków.

Zgłoszenie tego wniosku jest kla-sycznym wyrazem nastrojów spo-łeczeństwa i parcia od dołu w celu obro-ny przed zalewem żydowskim. Tej pre-sji moralnej nie mogą się opierać na-wet czynniki, stojące na gruncie współ-działania z rządem.

WARSZAWIANIN

Tajemnica planu Hoare'a

Niemcy w Europie — Japończycy w Azji groźbą dla pokoju

Zwolna odsłania się tajemnicę, któ-rą spowita była dymisja angielskiego ministra spraw zagranicznych sir Sa-muela Hoare'a. Musiał on ustąpić pod naciskiem wzburzonej opinii angiel-skiej, kiedy wyszły na jaw szczegóły planu Hoare — Laval, mającego na ce-lu przywrócenie pokoju w Afryce drogą podziału Abisynji i zaspokojenia ża-dań włoskich.

W londyńskim „News Chronicle” wydrukowano onegdaj cały list min. Hoare'a do członków okręgowego za-rządu partji konserwatywnej w Chel-sea, skąd Hoare piastuje mandat do iz-by gmin.

Mówiąc o paryskim planie pokojo-wym Hoare — Laval angielski polityk przyznaje, że zdawał sobie sprawę z tego, iż propozycje okazały się niemożliwe do przyjęcia, a jeśli je akceptował, to wyłącznie dla tego, że miał nadzieję, że posłużą one jako podstawa do roko-wań pokojowych i spowodują zaprze-stanie działań wojennych.

„Jako minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanji — pisze sir Samuel — zdawałem sobie lepiej od innych sprawę z niebezpieczeństwa światowe-go kryzysu. Raporty, telegramy, roz-mowy narzucały mi nieodparto dowo-dy, że wojna wytwarza tyle rozgorycze-nia i niebezpieczeństw, iż, patrząc w przyszłość, musiałem sobie zadawać dwa pytania:

1) jaki wpływ będzie miało rozbicie wspólnego frontu angielsko - francu-sko - włoskiego na nowe Niemcy, Niemcy militarnie silniejsze, aniżeli były kiedykolwiek przedtem, przemy-słowo zmobilizowane do wojny, poli-tycznie rządzone przez dyktaturę, któ-ra, mimo pokojowych zapewnień kanc. Hitlera, przyjęła jako wyłączny i głów-ny cel wysiłki rządu i narodu dla jak najszybszego zdobycia olbrzymich i jak najbardziej nowoczesnych zbrojeń;

2) jaki wpływ będzie miało przedłu-żanie się konfliktu europejskiego na Japonię, państwo, które na wschodzie ujawnia taką samą determinację o-signięcia swoich celów, jaką ujawnia-ja Niemcy na zachodzie?”

z ZAKONNIKIEM PIGUŁKI REFORMACKIE

STOSUJĄ SIĘ:
JAKO REGULUJĄCE ŻOŁADEK,
PRZY CIERPIENIACH WĄTROBY,
NADMIERNEJ OTYŁOŚCI,
USMIERZAJĄCE HEMOROIDY
I PRZY SKŁONNOŚCIACH
DO OBSTRUKCJI SĄ TAGODNYM
ŚRODKIEM PRZECZYSZCZAJĄCYM
UŻYCIE 1-2 PIGUŁKI NA NOC.

nr 4 578/4



Hemoroidy

główną przyczyną złego samopoczucia i t. p. Należy bezwzględnie usunąć te do-kuczliwe cierpienia. Przy hemoroidach stosuje się

Czopki Anusol

Goedecke

DO NABYCIA W APTEKACH

12 czopków z 5- 6 czopków z 3-

Tk 253

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

NAUKA

Kursy kultury polskiej dla cudzoziemców odbędą się i w tym roku w lipcu i sierpniu. Będzie ich trzy: dwa w Krakowie jeden w Warszawie. Wykłady odbędą się po polsku, uczestniczyć w nich mogą także Polacy z zagranicy.

Odczyty w Łodzi. Donoszą nam z Łodzi (wp): W. Ostrowski z Warszawy uczestnik zeszłorocznej wyprawy naukowej w góry kaukaskie wygłosił odczyt p. t. „Polska wyprawa w góry Kaukazu”. A. Kwiatkowski konsul Rzpłtej w Charbinie wygłosił odczyt p. t. „Polacy na Dalekim Wschodzie”. Staraniem Tow. Polsko-Włoskiego w Łodzi odbył się odczyt dr. M. Walickiego prof. historii sztuki na Politechnice w Warszawie p. t. „Legenda Giotto”.

SLAWISTYKA

Z czeskosłowackiej slawistyki. Ukazał się bogaty w treść nowy tom Słownika Instytutu w Pradze. Obejmuje ostatnie trzecie prace. Mówi najpierw o organizacji instytutu, podaje spis członków, zdaje sprawę z czynności naukowych, z finansów i stanu czasopism. Ciekawą uwagę zawiera odczyt historyka Bidły o sprawie słowiańskiej przed pół tysiącem lat. Wśród nekrologów mogą szczególnie zainteresować charakterystyki Łużyczanina Muki, Polaka Balzera, Rosjanina Szmurły. Sprawa odnowienia rozluźnionych stosunków między nauką polską a czesko-słowacką wydaje się dziś aktualną. T. Gr.

TEATR

Mały jubileusz teatru Wołyńskiego. W Łucku istnieje jak wiadomo teatr Wołyński, który poza tą stałą siedzibą objeżdża inne sąsiednie miasta. Wczoraj obchodził jego dyrektor, p. Aleksander Rodziewicz, pięćdziesiąt lat swojej działalności. Odegrano sztukę Lothara „Król Arlekin”. Publiczność nasza pamięta sympatycznie p. Rodziewicza z Teatru Polskiego.

Czy teatr niemiecki w Brnie zbankrutuje? Od kilku lat jest on nad brzegiem ruiny. Deficyt rośnie, zaległości w gażach tak samo, mimo subwencji państwowych. Zarząd zwrócił się do prezydenta Benesa o pomoc. Na razie trzeba 200 000 koron czeskich, i to szybko, inaczej przyjdzie bankructwo i zamknięcie.

MUZYKA

Kamińskiego „Kaszebsci nuti”. Towarzystwo Wydawnicze Muzyki Polskiej w Warszawie wydało pierwszy zeszyt pieśni kaszubskich, w mistrzowskim opracowaniu profesora Un. Pozn. dr. Lucjana Kamińskiego na głos solowy i fortepian. Sygnalizujemy to pierwsze naukowe ujęcie, a muzycznie wysokowartościowe opracowanie, do którego przyjdzie powrócić osobno.

Konkurs chopinowski nie powiódł się. Jury Instytutu Chopinowskiego w Warszawie nie mogło przyznać nagrody żadnej z popularnych prac o Chopinie (dla młodzieży szkół powszechnych) jakie nadesłało w liczbie 25 na rozpisany konkurs. Prawdopodobnie będzie ogłoszony nowy, w warunkach podane będą pewne wskazania, których należy trzymać się przy redagowaniu podobnych prac.

„Dybuk” jedzie do Żydów. Utworzyła się trupa operowa włoska, która obwieści po Ameryce północnej operę Ludovica Rocce „Dybuk” (wystawioną niepotrzebnie i w Warszawie) a opartą na życiu ghetta. Pretagalistką będzie sopranistka Rosa Raisa, Żydówka.

SZKOLNICTWO

Dlaczego dziecko jest nieposłuszne? Literatura naukowa rozwiązuje to zagadnienie dość wszechstronnie, jednak w praktyce wychowawczej trudno jest często znaleźć odpowiedź. P. S. Razwiłowska w książeczce p. t. „Dzieci nieposłuszne w środowisku domowym” dochodzi do wniosku, że przyczyną nieposłuszeństwa tkwią w warunkach zewnętrznych, są wynikiem cech indywidualnych dziecka i są zależne od wzajemnych stosunków dziecka i osoby wychowującej. Jak wobec tego postępować z dzieckiem? Najważniejsze — to wytworzenie wzajemnego zaufania między dzieckiem i wychowawcą. Trzeba stworzyć taką atmosferę moralną, która pozwala dziecku hamować popędy. Zadanie wychowawcy polega na dostarczaniu dziecku hamulców, które nie mogą opierać się na karach cielesnych, lecz winny być zgodne z psychiką wychowanka. Rodzice poznają winni głębokiej skłonności i instynkty dziecka. Bez tego nie można być dobrym wychowawcą. (sn).

JESZCZE JEDNA ANEGDOTA

Co to jest sjonista? Chociaż jest to anegdota o pismaku politycznym, lecz zbyt dobra, aby jej nie zamieścić za paryską „Marianne”. Według tego pisma, sjonista jest to ten Żyd, który za pieniądze drugiego Żyda chce wyprowadzić trzeciego Żyda do Palestyny. Anegdotę tę wymyślił oczywiście czwarty Żyd, tak przynajmniej twierdzi piąty...

RUCH REGIONALISTYCZNY

Regionalna sztuka kujawska. Na tle podań o jeziorze w Sadłuzku oparł p. Z. Arentowicz z Włocławka sztukę pt. „Skarb w jeziorze”. Jest to wodewil z piosenkami i tańcami kujawskimi. Wystawiono go siłami amatorskimi z dużym powodzeniem w Nieszawie, Aleksandrowie i Włocławku. Sztuka barwnie oddaje folklor kujawski, jest żywa i zajmująca. Społeczeństwo Kujaw Nadwiślańskich przyjęło ją nader życzliwie. Powinno znaleźć się i poza granicami Kujaw, aby ich swoisty wdźwięk rozgłosić. (lm.)

ZE ŚWIATA FILMU

„Dama Pikowa” Puszkina będzie sfilmowana we Francji ze spożytkowaniem muzyki Czajkowskiego. Hermanem będzie słynny aktor Pierre Blanchard.

Greta Garbo „Dama Kameliowa”. W Hollywood przygotowuje się z Greta Garbo film na tle słynnej powieści Dumasa. Tytuł będzie brzmiał: „Kamila”. Zapewne aby było trudniej zgadnąć.

LITERATURA

400-lecie urodzin Skargi będzie obchodzone w Krakowie w dniach 6 i 7 czerwca. Jak wiadomo, zwłoki Skargi spoczywają tam w kościele św. Piotra.

SAM NA SAM Z GŁOŚNIKIEM

Groza hałasu dla Tygodnia Cisy? — Irzykowskiemu dojadło porządnie... — Paweł i Gawel w epoce głośnika — Demon wszechhałasu — Trzciński: człowiek o stu gardłach — Fanfara i rapsodia.

Czy Irzykowski, pisząc swego „Pawła i Gawla” miał na myśli propagandę „Tygodnia Cisy”? Czy tej propagandzie dopomógł „Paweł i Gawel”? Chyba. Bo Irzykowskiemu musiały dojść do siódmej skóry gramofony, handelesi, kalafiornicy, ogórczarze, druciarze, trzepacze dywanów, zegary wieżowe, wrzeszczące dzieci i radioci ze swymi elektrodynamikami przy otwartych oknach — skoro ich do boju z nieszczęśliwym muzykiem Pawłem wyprowadził — zrazu pojedynczo, potem grupami, wreszcie całą armją wrzasku, bębnienia stuku, miauczenia trąbienia i kwiku. Jako temat do słuchowiska jest to przykładowe. A przeprowadzone z tak dla Irzykowskiego charakterystycznym humorem — niby to dobrodusznym, a dogryźliwym, takim, co to wsadzi kijek pod siódme żebro i wierci nim, wierci powoli, dokładnie, systematycznie i z łagodnym uśmiechem.

Zbudował Irzykowski „Pawła i Gawla” niemal klasycznie, z całym wyzyskaniem crescendo, którego słuchowisko potrzebuje jeszcze bardziej niż widowisko. Paweł ucieka przed hałasami i zawsze wpada z deszczu pod rynnę. Awanturnik Gawel z fredrowskiej facecji przybiera coraz to nową postać. Raz jest radiotą i gramofoniarzem, raz właścicielem pensjonatu, wreszcie urasta do wymiarów kosmicznego wszechświatowego demona, jest wytwórcą wszechhałasu i nakonieć dusi biednego Pawła jako senna zmora. Jest to zakończenie i punkt szczytowy. Pełno przytem mimochodem rozdawanych cięć na wszystkie strony. Dostaje się dzieciom, kotom, pensjonatom, medycynie. Warto powtórzyć „Pawła i Gawla”. Za drugim razem słuchacz doszuka się wielu drobniejszych smaczków, które teraz usłyszy mu w natłoku. Jest ich całe bogactwo, Irzykowski wyciąga mnóstwo najdalszych absurdalnych konsekwencji, a czyni to z matematyczną dociekliwością, na której w tylu wypadkach polega istota dowcipu.

Powtórzyć warto i dlatego, że szkoda by na jeden raz takiej roboty wykonawczej i reżyserskiej, jaką daje Trzciński, reżyser dla radia opatrnościowy, a, jako wykonawca, człowiek o stu gardłach, tak jak Solski jest człowiekiem o stu twarzach. Nie mogą znać wszystkich słuchowisk, jakie wogóle szły przez polskie mikrofony, ale nie spotkałem się z tak uporządkowaniem, wycieniowaniem, dośrubowaniem i wyciśnięciem do ostatniej kropki radijofofonicznego soku. Trzciński, człowiek teatru, recytator, śpiewak i muzyk w jednej osobie — to dla mikrofonu człowiek całkiem wyjątkowy, zwłaszcza, iż tak się strasznie cieszy i bawi wszystkim, co robi.

Sam był kolejno wszystkimi głów-

WIELKOPOLANIN W TURCJI

(Na marginesie książki dr. Adama Lewaka)

Polacy w rozproszeniu — Ciężki los emigracji — Zawsze tam, gdzie nadzieja poruszenia sprawy polskiej — Francja jako centrala — W Turcji — Emisarjusze — urzędowi i prywatni — Listy Taczanowskiego — Jakim jest Wschód właściwie? — Którędy do Turcji? — Polska wioska w Azji — Turecki rząd i turecka biurokracja.

Dzieje Polski po rozbiorach są wielce skomplikowane. Obejmują nie tylko życie na terenie ziem polskich, ale prawie na całym świecie, po którym ucisk rozrzucał na przymusowej emigracji najlepszych nieraz synów Ojczyzny. Ktokolwiek brał udział w powstaniach i w ich przygotowaniu, był narażony na represje, tem srozsze, im więcej się narodowi był zasłużył. Ludzie ci pędzili życie tułaczę, a wybitniejsi wśród nich pracowali zagranicą dla sprawy polskiej, gdziekolwiek błyskała chociażby najsłabsza nadzieja, że wyniknie stąd jakiś pożytek.

Najlepiej są naukowo opracowane wypadki i przeżycia emigracyjne we Francji. Tam było największe skupienie i niejako centrala dla Polaków zagranicą. Emigranci jednak działali również we Włoszech, w Hiszpanji, w Niemczech, w Turcji, wszędzie, gdzie zarysowywała się możliwość walki o niepodległość, gdzie bodaj były słabe nadzieje związania koniunktur europejskich z pracą nad wyzwoleniem Ojczyzny. W końcu roku ubiegłego ukazała się książka pióra dr. Adama Lewaka, ujmująca po raz pierwszy „Dzieje emigracji polskiej w Turcji” na przestrzeni lat 1831—1878, a w Dziale już wzmiankowana. Jak w każdej pracy, która po raz pierwszy porusza jakieś zagadnienie, napotykał autor na duże trudności. Trzeba było przeszukać zbiory rękopiśmienne, znaleźć wzmianki i informacje w pracach ogólnych i pamiętnikach itd. Z tego autor wywiał się wzorowo, dając już jasny i dokładny obraz wypadków i dążeń Polaków w Turcji. Są to zaś lata ciekawe i ważne, gdyż wtedy to na Wschodzie otwierały się możliwości poruszenia sprawy polskiej w związku z wojną krymską, czy też wojną 1877 roku. W pracy swej dr. Lewak zajął się przedewszystkiem dziejami politycznymi i akcją niejako urzędową osób związanych z korporacjami emigranckimi. Pominął jednak uściłowanie, prywatnie podejmowane przez Wielkopolanina — Edmunda Taczanowskiego, który w powstaniu styczniowym brał udział jako dowódca sił powstańczych na terenie województwa kaliskiego i mazowieckiego. Taczanowski był obok Kościelskiego, z którego papierów korzystał autor, drugim Wielkopolaninem, działającym na terenie Turcji. Jeżeli jednak Kościelski związał się z Turcją przez wstąpienie do armji tureckiej, to Taczanowski pozostał nadal niezależnym i czynił starania, ażeby uratować pułki kozackie, sformowane przez Michała Czajkowskiego i zachować ich polski charakter.

Otóż w papierach po Taczanowskim (będących w posiadaniu jego córki p. Anieli Chłapowskiej z Czerwonej Wsi), znajdują się ciekawe i ważne obserwacje.

W następnym Dziale:

MUZYKA POLSKA W SZWAJCARJI

przez

Henryka Opieńskiego

nymi hałasnikami i na ostatku demonem — wszystkie inne głosy pocharakteryzował doskonale. Paweł, grany przez Olszę, budził najżywsze współczucie.

*

Reportaże z Garmisch Partenkirchen zdawałoby się, że obchodzą tylko sportowców, tymczasem jest coś i dla muzyka. Zwracam uwagę na „olimpijską fanfarę”, która rozbrzmiewa co jakiś czas. Pełna ruchu, wesoła, grzmiąca, nie banalna, harmoniczna — tak pikantna, że się nie sprzyrzy. Ciekawe, kto ją napisał?

*

Podobnie nową, a zupełnie „sluchalną” muzyką jest rapsodia Dellanoya na saksofon, trąbkę, wiolonczelę i fortepian — szła z Warszawy w poniedziałek. Kombinacja barw nader smaczna, wychodzi przez głośnik płastycznie i utrzymuje ciekawość aż do końca.

Witold Noskowski.

cję, poczynione w latach 1864—1867, kiedy Taczanowski zabiegał o powierzenie mu pułków kozackich i pozwolenie użycia ich jako związku armji słowiańskiej w szeregach wojska tureckiego, przyczem gros sił i stanowiska główne były zarezerwowane dla Polaków. W listach Taczanowskiego do żony z tego czasu znajdujemy mnogie godne wspomnienia obrazki. Taczanowski widzi Wschód w czarnych kolorach:

„Wschód jest piękny w poezji i zdaleka, ale zbliżka, to niech Bóg broni. Przyroda na Wschodzie wszystko zrobiła czego sobie ludzie życzyć mogą, ludzie zaś nic nie zrobili. Wszędzie znajdziesz brud i Lez granic. Gdyby tutejsza ludność tyle się o chleb powszedni starała jak u nas w kraju, toby z tego Wschodu raj ziemski zrobić można. Od trzech dni śnieg pada, na ziemi taje.” (List pisany w styczniu 1864 r.).

Poprzednio było ciepło, więc jeszcze w grudniu „na podwórzach domów niektórych można było widzieć róże kwitnące”. Zresztą miasto brudne okropnie — stwierdza Taczanowski — a ulice po deszczu nie do przebycia dla błota i dziur w bruku.

Podobnie jest trudny dojazd do Turcji. Najdogodniej — pisać m. in. dostać się Dunajem, ale „zimą jechać nim nie można, ładem zaś przez Turcję trzeba podróż robić konno. Jedyna droga, którą zimą do Konstantynopola przybyć można, jest na Trjest, Korfu, Syra, lecz i ta podróż nie bardzo miła, bo zimą morze zawsze burzliwe. Jadąc z Trjestu do Konstantynopola — dodaje Taczanowski — byłem sześć dni na morzu.

Życie kolonii polskiej przedstawia się smutnie! Czajkowski chcąc Taczanowskiemu uprzyjemnić pobyt zaprosił go na polowanie na wilki — w Azji Mniejszej, a przy tej sposobności zwiadził Taczanowski osadę polską, nazwaną Adampolem, ku czci Adama Czartoryskiego. Pisz o tej wsi Taczanowski tak:

Żal mi tych biedaków, co w takim dzielnym ustroniu od tyłu lat samotnie życie pędzą. Póki jesteście w kolonii, to jest póki oko twoje dalej nie sięga jak do pól, które mi sady i chałupy ogrodzone, zdaje ci się, że jesteście w Polsce, bo domy i ogrody po naszymu urządzone, ale zaraz za wsią rozpoczyna się dzikość Azji. Nic więcej nie widać tylko góry i krzaki. Nigdzie nie widać ani ludzi, ani drogi, ale zato masz liczne sąsiedztwo z wilków, szakali, dzików i rozmaitych innych przyjemnych zwierzątek. Cała kolonia składa się z 120 ludzi. Między tymi jest 60 mężczyzn, z których 15 żonaty, 45 zaś pędzi życie samotne, w tej dzicy życie bardzo okropne. Ni żenie się, bo nie mają z kim. Polek nie masz, a Greczynki i Ormianki podobno djabła warte, wszyscy marzą tylko o chwili, w którejby mogli do Polski powrócić raz i z dziećmi i żonami.

Adampol ostał się zresztą nadspodziewanie, istnieje do dziś dnia, a mieszkańcy zachowali język i obyczaj narodowy.

Niemniej ciekawe są spostrzeżenia na temat władz tureckich. Zdaniem Taczanowskiego:

wogóle można powiedzieć, że Turki nie mają rządu, który kieruje losem ich państwa, ale mają urzędników, którzy robią tylko co im rozkażą ambasadory mocarstw zagranicznych. Stosownie do okoliczności ten wpływ zagraniczny jest zmienny. Niedawno byli górami Moskale, ale ponieważ w ostatnich czasach zaczęli burzyć Bułgarów i Greków, Turki chwilowo wyrwali się z pod opieki moskiewskiej i rzucili się w objęcia Francji. Tak jak w Polsce za Stanisława Augusta tak dzisiaj w Turcji widać tylko zniszczenie i konieczny upadek. Do wyjścia z tak okropnego położenia potrzebowałaby Turcja energii i heroizmu, a wątpię, aby się na to kiedy zdobyła. Narzeka także na system przewlekania spraw, zaznaczając z ubolewaniem „jeszcze się ten nie urodził, któryby z Turkami jakkolwiek interes prędko ukończył”.

Pomijając więc ważność tej korespondencji w odniesieniu do formacji wojskowych — interesującą są i te czysto prywatne wiadomości, pozwalające na odtworzenie oplakanych warunków, w jakich przebywali i działali emigranci polscy w Turcji.

Dr. Janusz Staszewski.
Poznań.

O chleb dla swoich (III)

Ziemia polska i polski lud — a w miastach siedzą Żydzi!

Nieco szczegółów informacyjnych z Ziemi Radomskiej

W trzciem z rzędu sprawozdaniu o stopniu zażydzenia naszych miast i miasteczek w zachodnich i środkowych częściach sąsiadującej z nami b. Kongresówki pragniemy podać nieco szczegółów informacyjnych z położonej tuż na południe od stolicy kraju — w rozwidleniu rzek Wistły i Pilicy — Ziemi Radomskiej. Jest to kraj żyzny i nawet dość znacznie uprzemysłowiony, z kilkoma większymi miastami, jak Radom, Tomaszów, Ostrowiec, do których dotykają znaczniejsze osady fabryczne, i całym szeregiem pomniejszych. Wiesz jest tutaj naogół więcej uświadczona, aniżeli gdzieindziej, co w części także można przypisać korzystnemu oddziaływaniu przez długie lata znanej siedziby Adama Czartoryskiego — Puław.

I krajoobrazowo okolice tamtejsze również mają duże zalety, stykając się z Sandomirskiem, przez co ściągają licznych turystów, którzy oczywiście w lecie przyczyniają się do ożywienia ruchu po miastach.

Pod względem komunikacyjnym naprawdę należałoby jeszcze wiele zrobić, ale warto tu przytoczyć, że od dwóch głównych linii kolejowych Warszawa — Kozłowski i Warszawa — Dęblin idą dwie boczne linie przez Radomskie, krzyżujące się w Skarżysku, a rozbudowa dalszych jest w projekcie. Do tego dochodzi jeszcze komunikacja autobusowa, z konieczności i mimo wszelkich trudności coraz bardziej się rozrastająca.

Żydzi po miastach nie są w większości, jakkolwiek i tam jest ich немало. Ale za to handel, a ponieważ niestety także rzemiosło, są przez nich opanowane. W ten sposób grozi ciężko zapracowany ludności wiejskiej i robotniczej idzie przeważnie do ich rąk, dając im silną pozycję oraz znaczenie po miastach. Zmienia się to już naprawdę i postępy nasze są już dość widoczne w porównaniu z tem, co było, ale niewątpliwie potrzeba będzie jeszcze niemało starań, zanim powstać rzeczy ulegnie tam zasadniczej zmianie.

Przytaczamy poniżej znowu niektóre dane z kilku najważniejszych ośrodków, które umożliwiają nam choćby jako taki pogląd na to, co mają Żydzi, a co my i gdzieby należało z naszej strony poczynić kroki w kierunku odżydzenia z czasem handlu i rzemiosła w owych miastach.

Radom, główny ośrodek tej ziemi, położony jest na linii kolejowej Dęblin — Skarżysko i liczy przeszło 80 tysięcy mieszkańców, a w tem 35 proc. Żydów. Jak widzimy więc, ludność chrześcijańska i polska ma znaczną przewagę liczebną, natomiast w handlu i rzemiosle dzieje się akuratnie naodwrot: Żydzi skupiają go w swych rękach 65 proc., a my zaledwie 35 proc. Na utrzymanie tak rozpanoszonego żydostwa składa się oczywiście także jeszcze okolica rolnicza.

Sklepy żydowskie co do ilości przewyższają polskie kilkakrotnie, że wymienimy tylko: sklepy bławatne polskich 4, żydowskich 30; bielizny i t. p. 10 (40); konfekcji męskiej — (5); konfekcji damskiej 3 (5); kapeluszy i t. d. 6 (12); trykotażu i t. d. 6 (15); skór 1 (30); narzędzi roln. 5 (10); handlu mydłem i t. d. 2 (50); hoteli 2 (6); sklepów kolonij 15 (30); sklepów maki 1 (20); owocarni 10 (40); jatek z mięsem 1 (28); składów porcelany i szkła 11 (34); restauracji 13 (20). Nieco lepiej rzecz się przedstawia w dziale rzemieślniczym, ale i tam na 1 zegarmistrza Polaka jest 10 Żydów; niema szklarza Polaka, za to Żydów; niema czapnika naszego, lecz 10 żydowskich; fotografów 3 (5); większość mają także tapicerzy i blacharze Żydzi. Przewagę natomiast mają 10 polskich pralni chem. nad 5 żydowskimi, 7 aptek polskich na 1 żydowską, lekarze 22 (10), dentyści 10 (5). — Z tych danych wynika, w jakich dziedzinach przede wszystkim naszych brak i gdzieby było o co zaciepić...

Ostrowiec, położony nad koleją Skarżysko — Sandomierz, liczy 32 tysiące mieszkańców, w tem znowu około jedną trzecią Żydów. Dodawszy do tego jeszcze polsko-katolicką ludność rolniczą z okolicy i robotniczą z pobliskiej osady fabrycznej, która przecież w mieście załatwia swoje zakupy, to mamy po swej stro-

nie wybitną przewagę. A jednak Żydzi górują w handlu i rzemiosle. Dzieje się tak niestety wskutek zaniedbań z naszej strony przez długie lata, które teraz koniecznie trzeba będzie odrobić! W handlu gotową garderobą i skórą są Żydzi niepodzielnymi panami; my nie mamy żadnych! Sklepów bławatnych mamy 1, oni 5 i kilka sklepików; bielizny my 2, oni kilka; tak samo przewyższają nas kilkakrotnie w handlu kapeluszami i czapnictwem, obuwiem, nabiałem, naczyniami kuchennymi i narzędziami, mat. budowlanymi i towarami kolonialnymi. Jest także więcej piekarni, cukierni, owocarni i restauracji żydowskich niż polskich. Na jednego zegarmistrza Polaka jest 7 Żydów; fotografów 1 (5). Niema kuśnierza Polaka, a Żydów kilku. Fryzjerów 6 (12). Więcej mamy natomiast krawców, niż Żydzi. Apteki dwie są w ręku polskim i to jest charakterystyczne dla większości miast, że pod względem liczby lekarzy i aptek mamy prawie wszędzie przewagę. Przynajmniej leczyć wolimy się u swoich. To samo z czasem musi być i z innymi sprawami!

Tomaszów nad Pilicą i linią kolejową z Kozłowską do Skarżyska liczy 40 tysięcy mieszkańców. Jest to osada fabryczna, która dopiero od stu lat (r. 1830) jest miastem. Stosunek procentowy Żydów w handlu i rzemiosle jest, jak wszędzie, nieproporcjonalnie wysoki do ich liczby. Brak całkowicie polskiego składu ubrań męskich, damskich i dziecięcych, składu żelaza i narzędzi rolniczych, mydła i t. p. Sklepów bławatnych mamy 1, Żydzi

kilka; bielizny my 2, oni 4; obuwiów 3 (3), wyrobów skóranych 1 (7), sklepów galanteryjnych 4 (8); kapeluszy 2 (3); mat. piśm. 4 (8) sklepów spożywczych 6 (1); towarów kolonij. 4 (1); jatek wołowych 1 (18); aptek i składów aptecznych 7 (—). Lekarzy jest na miejscu 7 Polaków i tyłuż Żydów; dentystów mamy 2, oni 9.

Puławy, wspaniała ongiś siedziba Czartoryskich, na linii kolejowej Warszawa — Lublin z ładnym pałacem i parkiem liczą kilka tysięcy mieszkańców. Tu mieści się znany instytut badań naukowych roln.-leśn. Żydzi w handlu i rzemiosle mają przewagę, a w niektórych wyjątkach, jak w handlu konfekcją, trykotażami, czapnictwem, kuśnierstwie i mydlarstwie. Brak zupełnie polskich: księgarń, sklepu z mąką, jatek wołowej, zegarmistrza, i mimo że Wisła tuż, także handlu rybami. Puławy przyciągają w lecie liczne wycieczki po drodze do Kaźmierza i Sandomierza. — Niedaleko Puław leży inne miasteczko ongiś również Czartoryskich Końskowola, zażydzone dziś do połowy. Handel spoczywa tam prawie wyłącznie w rękach żydowskich, a tylko rzemiosło uprawia kilku Polaków. Rzecz znowu charakterystyczna, że jedyna apteka na miejscu jest w ręku polskim!

Z powyższych danych znowu widzimy, ile to placówek handlowych i rzemieślniczych byłoby do zajęcia przez swoich. Zajmują je Żydzi dlatego przede wszystkim, że po naszej stronie nie było zainteresowania się temi dziedzinami. Dzisiaj życie jednak zmusza nas do tego, bo ziemi nie przybywa i od dawna już nie starczy jej dla wszystkich. Młode pokolenie szczególnie będzie musiało w tych dziedzinach szukać dla siebie przyszłości i, poparte wydatnie przez organizacje społeczne, zdoła zapewne w niewielu dziesiętkach lat nadać całkiem inne oblicze tymże miastom! Z. F.

O szkołach i szkolnictwie

Z kół duchownych otrzymujemy poniższe znamienne uwagi:

W tym roku milion dzieci będzie bez opieki szkolnej, głównie dla braku pomieszczenia w przepełnionych szkołach lub dla ogólnego braku szkół. We wielu szkołach przepełnionych praca nauczycielska coraz to bardziej będzie szwankować — a końcowe rezultaty będą coraz to gorsze. Zdaje się jakoby nie było wyjścia z tej mizerji, a jednak musi się ono znaleźć.

Wyjątkowa sytuacja wymaga wyjątkowych środków. Do nich zaliczam zwolnienie od obowiązków szkolnego dzieci fizycznie lub umysłowo tak słabych, że prawdopodobnie szkoły z wystarczającym predykatem nie opuszczą i żadnej poważnej korzyści naukowej dla późniejszego życia z nich mieć nie będą. Jeżeli milion dzieci bez szkoły obywać się musi, to niech w milionie się pomieszczą te, o których przewidzieć można, że ze szkoły żadnej poważnej i trwałej korzyści mieć nie będą, a wychowaniem ich moralnym niech się zajmie kościół i rodzina.

Brak dużo szkół — budownictwo szkolne od lat nie dotrzymuje kroku rozwojowi liczebnej ludności. Społeczeństwo młodsze, pobałamucone widokiem licznych luksusowych gmachów publicznych po miastach, a nawet pałaców szkolnych, odnosi się do skromnych budynków dawnego typu z nieutajoną niechęcią. Konieczność powinna zmusić ludzi do zmiany tego fatalnego poglądu; rosną baraki — nie tylko w Gdyni. Nauka szkolna w szkołach pod gontami lub strzechami zawsze lepsza od nieuctwa i w parze z niem idącego barbarzyństwa.

Wiosną 1935 widziałem w gdańskiej UTE film z współczesnego niemieckiego szkolnictwa wiejskiego. Działo się gdzieś w Bawarii. Chałupy po obu stronach piaszczystej drogi, na niej nauczyciel młody Bawarczyk, za nim grupa dzieci szkolnych. Na komendę ustawiają się i idą karnie ku szkole. Zwolna para za parą znika w małym budynku pod strzechą, przytulonym do rozłożystej lipy; ostatni wchodzi nauczyciel, zamykając za sobą drzwi, okolonę girlandą róż pnących. Rozpoczyna się lekcja w jednoklasówce, poprzedzona wspólną modlitwą. Było mi, jakoby taką szkołę już raz gdzieś widział... W r. 1913 na Kaszubach w parafji Wlewskiej odwiedziłem taką szkołę w czasie objazdu kolendowego. A nie była to jedyna lub ostatnia tego typu, który do dziś dnia jeszcze utrzy-

muje się w Rzeszy. Upłynie jeszcze sporo wody Renem, nim ostatnia tego typu szkoła powszechna zniknie — by jako pamiątka historyczna odżywać na taśmie filmowej.

Tembardziej Polska jako państwo poczynając winna przejść do budowania tanich szkół, które później kolejno znikną, spełniwszy wielkie zadania oświatowe i wychowawcze. Mammy lasów dosyć, niech fiskus leśny wyda gminom budulec, niech się choćby za kilkanaście milionów drewna mniej wywiezie — przez to Polska nie zbankrutuje. A gminy dołożą ręki i po-

Tragedia wiedzy

Dzisiejszy człowiek w sferze duchowego życia podobny jest do tego górnika z noweli G. Morcinka, który po zgaśnięciu latarki znalazł się w zupełnej ciemności... Z początku myśli, że znajomość terenu umożliwi mu wyjście na światło. Potem jednak spostrzega z przerażeniem, że mimo znajomości terenu zbłądził w labiryncie krzyżujących się chodników. Przerażony tajemniczymi ruchami i szmerami, pada wreszcie bez przytomności na ziemię. Budzi go błysk latarki towarzysza pracy. Jeden rzut oka i widzi, że nadł o krok od przepaści.

Życie dzisiejsze stało się do pewnego stopnia podobne do pobytu w podziemiach kopalni bez latarki, bez światła, bez przewodnika. Człowiek XIX wieku wierzył w „Wiedzę”, którą pisał przez wielkie „W”. I miał do tego podstawy! Wiedza XIX wieku przybrała taki rozmach, że umysłem płytszym zdawała się zastępować nawet wiarę. Dziś jest inaczej. Otrząskani z wielkimi odkryciami XIX wieku i początków XX wieku, patrzymy dość sceptycznie na możliwości wiedzy. Cóż nam jeszcze może przynieść? Jeszcze jedno, drugie, trzecie odkrycie nowych sił przyrody, które czujemy, nie umiemy ich złapać? Cóż z tego, kiedy doświadczenie naukowe nas, że dziś przy znakomitym stanie nauki i wiedzy nie jesteśmy szczęśliwsi, niż nasi ojcowie! Cóż z tego, kiedy, choć mądrzejsi, cierpimy bardziej od nich.

Wreszcie zaczynamy rozumieć, że wiedza — jakkolwiek cenna i dobroczynna — nie zdoła naprawić ludzkiego życia. Nie to zresztą jest jej przeznaczeniem. Działa na rozum, lecz pomija wolę: A wola człowieka, indywidualna i zbiorowa, tworzy życie, jego



Z ciepłego pokoju na stołę

a już zaziębienie gotowe!
od niego ochronią nas
znakomicie

KARMEŁKI PIERSIOWE z 3ma JODŁAMI

Tr 254

wstaną szkoły lekkiego typu, na których miejscu powstaną później szkoły masywne i nowoczesne. Jeżeli w wyjątkowo ciężkiej zimie lokalni dograć nie będzie można, zwolnią się dzieci, jak latem w wielkie upały. Takie przymusowe ferie zajdą rzadko, naogół bowiem zimy w Polsce są dosyć łagodne, a taka sroga, jak r. 1928/9 zachodzi zaledwie co 100 lat.

Ludność odnosi się od czasu reduk-

DOXA

NIEZAWODNY..
ANTYMAGNETYCZNY

Tr 94

cji nauki religji do szkoły z nieutajoną niechęcią. Trudno jej zrozumieć, czemu połowę pozycji wywalczonych przez Windthorstów, Mallinckrodtów, Ledóchowskich, Stablewskich opuszczono — bez walki. Redukcja nauki religji to niedźwiedzia przysługa dla Polski ze strony tych, co za to odpowiadają, jeżeli wogóle ktoś za taki błąd i jego skutki odpowiadać może. Szary człowiek z starszego pokolenia, wyszedł z szkół dawnego typu pod strzechą, z drewna lub pruskiego muru, nie rozumie, czemu w Polsce bogatej w lasy na braku lokali szkolnych uciekać ma całe szkolnictwo powszechne.

cnoty i występki. Dlatego coraz więcej mówi się o „kryzysie moralnym” i „psychicznym”, a coraz mniej o zaburzeniach w podaży i popycie.

Jest to stanowisko katolickie — leczenie zła w świecie należy do sfery terapii moralnej; jest zagadnieniem moralnym. Szkoda tylko, że pogląd ten stosunkowo mało oddźwięk znajduje w naszym katolickim społeczeństwie. Ten oddźwięk trzeba wywołać, trzeba wykręcić iskry zapalu dla pracy od głębin, od podstaw.

Teren jest zaniedbany. Da się jednak odrobić, — Akcja Katolicka rozrasta się coraz szerzej i sięga do coraz głębszych pokładów psychiki ludzkiej. Aparat, który już ma i który jest ciągle w stanie rozbudowy, umożliwia podjęcie wielkiej, na szeroką skalę zakrojonej pracy uświadamiającej. Jeśli się to stanie, to ten górnik, błądzący po czarnych chłupach podziemi znajduje światło, a przez nie drogę ku słońcu i życiu. AIAK.

STAN ZATRUDNIENIA W POLSCE

Według ostatnich obliczeń na 1 stycznia r. b., w górnictwie zatrudnionych było na terenie całej Polski 94.334 robotników, w hutnictwie 37.831, w przemyśle przetwórczym 391.584, w elektrowniach i wodociągach 7.317, w warsztatach kolejowych, w twórnich wojskowych i fabrykach 54.379, oraz na robotach publicznych 32.160 robotników.

Z ogólnej liczby robotników, zatrudnionych w przemyśle przetwórczym, przypada na przemysł włókienniczy 132.634 osób, na metalowy 66.314, spożywczy 43.427, drzewny 35.397, mineralny 33.264, chemiczny 33.091, papierniczy 12.405, odzieżowy 10.348, budowlany 9.882, poligraficzny 9.161 i na przemysł skórzany 5.761 osób.

WIADOMOŚCI POTO CZNE

Luty

9

NIEDZIELA

Kalendarz rzym.-kat.

Niedziela: Apolonji
p. i m.
Poniedziałek: Schola-
styki p.

Kalendarz słowiański

Niedziela: Goryslawy
Poniedziałek: Tomiły.
Środa: wschód 7,23
zachód 16,52

Długość dnia 9 g. 29 min.

Księżyc: wschód 19,30 zachód 7,37
Faza: 2 dzień po pełni.Stan wody w Warcie według notowań In-
spekcji Dróg Wodnych w Poznaniu:
Dziś plus 1,13 mtr.Przewidywana pogody na niedzielę —
Wzrost zachmurzenia przy lekkim
ociepleniu. Możliwość drobnych miej-
scowych opadów.NOCN^a SŁUŻBA APTEKŚródmieście: Apt. pod Eskulapem, pl. Wolno-
ści 13. — Apt. pod Złotym Lwem, St. Rynek
75. — Apt. Sapieżyńska, pl. Sapieżyński 1. —
Apt. na Chwaliszewie, Chwaliszewo 76. — Jeży-
ce: Apt. Mickiewicza, ul. Dąbrowskiego 10. —
Apt. pod Opatrznością, ul. Dąbrowskiego 76
(róg Staszica 1). — Łazarz: Apt. przy Parku
Wilsona, ul. M. Focha 47. — Apt. Karpińskiego,
go, ul. M. Focha 158 (Górczyn). — Wilda: Apt.
przy Bramie Wildeckiej, G. Wilda 3. — Apt.
Fortuna, G. Wilda 96. — Staroleka: Apt. miej-
scowa. — Główna: Apt. przy Krzyżu, ul. Główna
na 19. — Solacz: Apt. przy ul. Mazowieckiej 12.Poradnia przedślubna Polskiego Towa-
rzystwa Eugenicznego Collegium Medi-
cum. Fredry 10, udziela bezpłatnych porad
w poniedziałki o godz. 19-ej — kobietom,
we wtorki o godz. 13-ej — mężczyznom.
zg 10 336

KRONIKA MIASTA POZNANIA

OSOBISTE

— * Z Uniwersytetu Poznańskiego. —
Dyplom lekarza uzyskali pp. Tadeusz Jan-
dy z Tarnowa Podg., Henryk Markiewicz
z Poznania, Alojzy Weinert z Chwałkowa.
Dyplom magistra nauk ekonomiczno-po-
litycznych p. Kazimierz Szczepiński ze Śre-
mu. Dyplom magistra prawa p. Jan Zie-
liński z Sielca, w woj. łwowskim. Dy-
plom magistrat farmacji p. Barbara Am-
rogowiczówna ze Strzelna.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * Zw. Zaw. Farmaceutów. Dnia 9 b.
m. o godz. 10 w sali wykładowej chemii
farmaceutycznej U. P. (gmach Chemii przy
ul. Grunwaldzkiej 14) odbędzie się pierw-
szy zjazd Farmaceutów, przeszkolonych
w OPL Gaz.

WYKŁADY

— * Konfraternia Kupców Chrześcijań-
skich. Dla członków i sympatyków odbę-
dzie się 11 bm. o godz. 20 w Domu Kupiec-
twa zebranie dyskusyjne z referatem mag.
Tramczyńskiego, asystenta U. P. p. t.
„Formy kapitalizacji”. Ze względu na
znaczenie i wagę zagadnienia referat ten
winien znaleźć wielu chętnych słuchaczy.— * Kat. Tow. Ochrony Kobiet. Wal-
ne zebranie w poniedziałek, 10 bm. o godz.
17 w sali Księgarni św. Wojciecha. Refer-
at p. t. „Wczoraj a dzisiaj” wygłosi p.
Liebekowa.— * Ważne dla rodziców. Chcąc zapo-
czątkować współpracę domu rodzicielskiego
z Kościołem w przygotowaniu dzieci do
komunii św., zarząd paraf. Akcji Kat.
przy kościele św. Marcina urządza kilka
wykładów dyskusyjnych na tematy na-
stępujące:10 bm. — „Wczesna komunja św. lekar-
stwem na niedomagania dzisiejszych cza-
sów” (Encyklika Piusa XI o komunji św.).
11 bm. — „Rola domu rodzicielskiego
w przygotowaniu do I komunji św.”
17 bm. — „Znaczenie I komunji św. i
spowiedzi w życiu człowieka.”
18 bm. — „Życie dziecka po I komunji
św.”Po każdym wykładzie wyświetlany bę-
dzie film religijny. Początek o godz. 17
w domu parafjalnym św. Marcina. Wstęp
bezpłatny.

WYSTAWY

— * Tow. Przyj. Sztuk Pięknych. Wy-
stawa w salonie tow., która obejmuje cze-
ry kolekcje: drzeworyty Stefana Mroźew-
skiego z Londynu — cykl akwael podta-
trzańskich Józefa Pieniążka — prace Ja-
na Mrozińskiego — i portrety Adama Han-
nykiewicza kończy się dnia 12 bm. Salon
otwarty w dni powsz. od godz. 11—17, w
niedziela i święta od godz. 12—15.

Przejazd 2 tysięcy reemigrantów

Dziś rano i w ciągu przedpołudnia,
przejeżdżało przez Poznań przeszło
dwa tysiące reemigrantów polskich z
Francji. Ogółem zapowiedziany był
przejazd 2.015 osób. Przyjechali oni
trzema specjalnymi pociągami, które
przybyły o godz. 3,45 i 7,30, oraz przed
południem. W około osmdziesięciu
procentach powracający z Francji, z
różnych departamentów, reemigranci
są bezrobotnymi. Niektórzy od roku,
a nawet dłużej, nie mieli pracy i byli
na utrzymaniu gmin francuskich, któ-
re wypłacały zasiłek w sumie 7 fran-
ków dziennie na osobę. Wśród reszty
reemigrantów znajdowało się też kil-
ka wdów z dziećmi, których mężowie
zmarli, względnie też utracili życie
podczas wypadków we Francji.Przejeżdżającymi reemigrantami za-
opiekowali się w Poznaniu doraźnie,
udzielając wskazówek i pomocy człon-
kowie „Opieki Polskiej”, Katol. Towa-
rzystwo Ochrony Kobiet, drużyny z
Polskiego Czerwonego Krzyża i t. p.
Komitet reemigrantów wypłacił prze-
jeżdżającym, oraz pozbawionym środ-
ków reemigrantom doraźnej opiekipieniądze na strawne i dojazdy do o-
statnich stacji kolejowych, które
zwłaszcza na Kresach Wschodnich i w
niektórych częściach Królestwa są
bardzo odległe.Pierwsze dwa transporty reemigran-
tów, po spożyciu podanego im na
dworcu posiłku, pojechały w dalszą
drogę normalnymi pociągami, które
odjechały we wzmocnionym składzie.
Do planowo kursujących pociągów do-
łączono wagony, w których reemigran-
ci jechali zbiorowo ze swymi rodzina-
mi i zabrać mogli bagaż.Kilku reemigrantów, zniewolonych
do pozostania na krótki czas w Pozna-
niu, skierowano do miejsc noclego-
wych. W Katolickiej Ochronie Kobiet
mają tymczasowe schronienie niewia-
sty, a mężczyźni w domu samotnych
na Rybakach. Udający się do miej-
scowości, położonych w województwie
poznańskim, reemigranci otrzymują
przekazy od komitetu migracyjnego,
skierowane do starostów z polece-
niem ulokowania ich i udzielenia im
niezbędnej pomocy. (kl)

TEATR WIELKI

Dziś w sobotę po raz 25-ty

Rose-Marie

z Jędrigą Musielewską w roli tytułowej oraz pp.: Peterem, Sendeckim, Horskim,
Szerszyńskim, Cirinem, Grabowską, Majchrzakówną i in. Kapelmistrz: Wiktor
Buchwald. Reżyser: Józef Sendek. Dekoracje: Zygmunt Szpingier. Choreografia:
Maksymilian Statkiewicz. ng 5385

W niedzielę, wieczorem o godz. 8-mej

PREMJERA OPERY

André Chénier

— * W niedzielę zamknięcie wystawy
przeciwalkoholowej. Jeszcze tylko dziś i
w niedzielę otwarta będzie w sali imienia
ks. prałata Stychla przy Kolegacie Po-
znańskiej (wejście przez bramę urzędu
wojewódzkiego) wystawa przeciwalkoho-
lowa. W niedzielę wystawa czynna jest
tylko do godz. 20. Kto zatem nie obejrzał
ciekawych eksponatów, niech się spieszy.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * Ostatnie dni handlu zającami.
W myśl ustawy łowieckiej i rozporządzeń
min. roln. sprzedawanie, kupowanie, prze-
wożenie zajęcy szaraków, jak również po-
dawanie ich w jadłodajniach po dniu 10
lutego jest wzbronione.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * Odwołanie licytacji. W dniu dzie-
siejszym, o godz. 10, w lokalu cukierni i
piekarni p. Fr. Łączkowskiego przy ul.
św. Marcina 29, miała się odbyć licytacja
ruchomości, zajętych przez urząd skarbo-
wy. Zajęte ruchomości (m. in. 3 samocho-
dy półciężarowe, kanapy, stoliki i 100 wor-
ków maki) wartości co najmniej 20.000 zł
były oszacowane na ogólną sumę 5.970 zł.
Do licytacji nie doszło. (wel.)— * Mamy mroź. Dziś rano o godz. 7
zanotowano w Poznaniu minus 6 stopni C.
Wczoraj wieczorem o godz. 21 temperatu-
ra wynosiła minus 2,9— * Koncerty życzeń — bez życzeń. Od
kilku tygodni w rozgłośni poznańskiej
przyjął się zwyczaj, że niektórzy z radio-
słuchaczy, zamawiając płyty do koncertów
życzeń, przesyłali przytem nietylko podro-
wienia dla swych krewnych czy znajo-
mym, ale z prośbą o pamięć. Płyty w ta-
kich wypadkach były nieraz aż nadto wy-
mowne. Koncerty tego rodzaju cieszyły
się tak wielkim powodzeniem, że życze-
nia zaczęły się sypać, jak z rogu obfitości,
co zmusiło dyr. rozgłośni do przesyłania
życzeń tylko w wypadkach istotnie waż-
nych. Ostatnio w sprawie koncertów ży-
czeń zabrały głos władze pocztowe, wyja-
śniając, że przesyłanie pocztowo radiowych
przy nadawaniu płyt sprzeciwia się usta-
wie o pocście, telefonii i telegrafii. W
myśl tego wyjaśnienia podczas koncertów
życzeń nie będą już odtąd przesyłane
wszelkiego rodzaju życzenia dla radiosłu-
schaczy. (sk.)— * A gdzie reszta podręczników? —
Choć od chwili otwarcia gimnazjów zawo-
dowych minęło przeszło 5 miesięcy, do-
tychczas nie wydano dla tych gimnazjówwszystkich podręczników. Skutek tego
jest taki, że młodzież tych zakładów uczy
się częściowo z innych podręczników, przy-
stosowanych do programów gimnazjów za-
wodowych, częściowo zaś ze starych, ja-
kie obowiązywały w szkołach zawodowych
przed reformą, bądź ze skryptów czy no-
tatek. Czy jeszcze w tym roku szkolnym
uzupełnione będą braki w podręcznikach
dla zakładów tego typu — niewiadomo.
Najprawdopodobniej dopiero przyszły rok
szkolny 1936-37 zaspokoi potrzeby gimna-
zjów zawodowych. (sk.)

RÓŻNE

— * W sprawie „Krzyża Waleczny”.
Ministerstwo spraw wojskowych „dało
listę odznaczonych „Krzyżem Walecz-
nych”, obejmującą nazwiska osób, odna-
czonych na zasadzie rozporządzenia Rady
Obrony Państwa z 1920 r., które z powodu
nieustalenia ich miejsca pobytu (adresu)
przysługujących im odznak i legitymacji
dotychczas nie otrzymały. Wszyscy za-
interesowani winni osobiście (w wypad-
ku śmierci ich rodziny) zgłosić się w wy-
dziale wojskowym zarządu miejskiego w
Poznaniu, pl. Sapieżyński 9, pokój 26, ce-
lem sprawdzenia, czy nazwiska ich znaj-
dują się na liście odznaczonych.— * Sprawa terminu egzaminów dojrz-
łości. W związku z zanotowanymi przez
prasę stołeczną pogłoskami, jakoby mia-
ły być przyspieszone terminy tegorocznych
egzaminów dojrzałości (zamiast w maju,
już w kwietniu), dowiadujemy się, że, jak
dotychczas przynajmniej w Poznaniu nie
jeszcze niewiadomo o tem. (pt.)

Samobójstwo strażnika granicznego

Wieleń (n/Not. (wk) W Dęb-
cu, pow. czarnkowskiego, popełnił 4 b. m.
samobójstwo wystrzałem z bronią w
swojem mieszkaniu, strażnik gran-
iczny St. Hurzys. Denat popełnił
swoją szalony czyn w silnem podniece-
niu pod wpływem alkoholu, którym ra-
czył się na zabawie straży granicznej w
Kwiecach. Po zabawie nie poszedł do
służby, a kiedy funkcjonariusze straży
gran. odebrali mu karabin i pozostawi-
li go w domu, Hurzys pozabawił się
życia. Ostercił on żonę i pięcioro
dzieci.

KRONIKA TOWARZYSTWA

Tradycyjny Bal Kupiectwa odbędzie się
w sobotę, dnia 22 lutego br. w salach Baza-
ru Poznańskiego. Gospodarze dokładają
wszelkich starań, by zapewnić uczestnikom
balu jaknajmilszą zabawę.
zg 109Towarzystwo Czyteln Ludowych w Po-
znaniu urządza Wieczór Karnawałowy w
sobotę, dnia 8 lutego 1936 r. w salonach
Pałacu Działyńskich w Poznaniu, Stary
Rynek nr. 78. Początek o godz. 21. Miłe
niespodzianki. Strój wieczorowy. Doboro-
wa orkiestra. Wstęp 2,— zł. P. P. Studenci
1,50 zł.

zg 102

Związek Cukierników w Poznaniu w
niedzielę, dnia 16 lutego br. urządza w
Białej Sali „Bazaru” doroczną zabawę kar-
nawałową, połączoną z obfitą loterią fan-
tową. Zaproszenia otrzymać można w re-
stauracji Bazaru oraz w Cukierni „Italia”
przy bufecie.

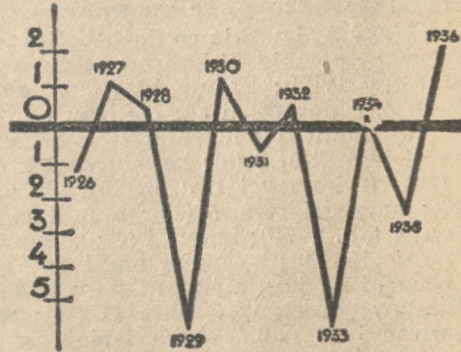
zg 12 818

Przyjemne z pożytecznym... Kto pra-
gnie się miło zabawić, a jednocześnie
przyjść z pomocą niezamożnej młodzieży
akademickiej, ten pośpieszy w niedzielę,
9 bm. do Pałacu Działyńskich na Wieczór
Karnawałowy Samopomocowej Organi-
zacji Studentek Uniwersytetu Poznańskiego,
z którego całkowity dochód przeznaczony
jest na stypendia obiadów dla studentek.
Początek zabawy o godz. 20. Wstęp 2,50,
akademicy 1,50. Informacje: biuro S. O. S.
Al. Marszałka Piłsudskiego 7, p. 2, tel. 31-20
zg 106W salach Ogrodu Zoologicznego urządza
zabawę karnawałową w sobotę, dnia 8 lute-
go Kolejowe Koło Śpiewu Moniuszki. Po-
czątek o godz. 20. W niedzielę, dnia 9 lu-
tego Wieczorek Karnawałowy urządza
Miłośnicy Sportu Wodnego. Początek o go-
dzinie 17.

zg 12 830

Restauracja w Hotelu Polonia, Grun-
waldzka 18, poleca bezpłatnie salę nowo-
odrestaurowaną i pokoje klubowe na
wszelkie uroczystości. Kuchnia wyborowa.
Ceny niskie. Wieczorem dancing.
dz 4515

Styczeń był nadzwyczaj łagodny

Średnia temperatura w ubiegłym
miesiącu wynosiła w Poznaniu plus
2,2 stopni C. Najwyższą temperaturę,
plus 9,5, zanotowano w dniu 11 stycz-
nia br., a najniższą, tylko —4,8, w dniu
17 stycznia br.Zaznaczyć należy, że zazwyczaj w
styczniu średnia miesięczna tempera-
tura znajduje się poniżej zera.W roku ubiegłym średnia za sty-
czeń wynosiła minus 2,4. Maksimum
w styczniu 1935 r. zanotowano w dru-
gim dniu miesiąca, mianowicie plus
4,8. Najniższa temperatura była w
dniu 9 stycznia 1935 r., mianowicie
minus 17,7.Według obserwacji Instytutu Me-
teorologicznego Uniwersytetu Poznań-
skiego średnia temperatura w miesia-
cu styczniu wynosiła w ostatnich 10
latach: 1926 minus 1,1; 1927 plus 1,1;
1928 plus 0,3; 1929 minus 5,9; 1930 plus
1,2; 1931 minus 0,6; 1932 plus 0,4; 1933
minus 5,8; 1934 plus 0,1; 1935 minus 2,4
i 1936 plus 2,1.Obecna teoretyczna norma średniej
temperatury w m. styczniu dla Pozna-
nia obliczona jest na minus 2,3.Wykres średniej temperatury w stycz-
niu w Poznaniu w ciągu ostatnich
dziesięciu latW roku ubiegłym średnia za sty-
czeń wynosiła minus 2,4. Maksimum
w styczniu 1935 r. zanotowano w dru-
gim dniu miesiąca, mianowicie plus
4,8. Najniższa temperatura była w
dniu 9 stycznia 1935 r., mianowicie
minus 17,7.Obecna teoretyczna norma średniej
temperatury w m. styczniu dla Pozna-
nia obliczona jest na minus 2,3.

Cały szereg atrakcyj uświetni

BAL SELEDYNOWY W. S. H. 22 lutego rb.

Stworzy miłą i nieza-
pomnianą atmosferę na
zakończenie karnawału.

Zaproszenia wydaje: tel. 26-47, Wały Zygmunta Starego 2.

KRONIKA WYPADKÓW

— **Pożar w łazience.** Na Wolnicy nr. 45 w łazience mieszkania p. Wilhelma Skowronskiego zapaliła się podłoga od pieca łazienkowego. Ogień ugasiła straż pożarna po wyrzuceniu podłogi. (kl.)

— **Niewyjaśnione zaginięcia.** P. Stanisław Kurzawa z Przyprostyni, w pow. nowotomyskim zwrócił się do policji z prośbą o zarządzenie poszukiwań za jego synem Bronisławem. 15-letni Bronisław Kurzawa wyjechał do swego wujka Kazimierza Koperskiego w Poznaniu przy ul. Marsz. Focha 73 w dniu 2 bm. Dotychczas jednak tam nie był, ani też nie powrócił do domu. Miał przy sobie 20 zł na zapłatę chesnego w szkole. Chłopca widziano w towarzystwie nieznanego mężczyzny w pobliżu kina „Tęcza”. Dalsze dochodzenia przeprowadza komisarjant II. — W dniu 7 bm. zaginęła Marja Krzywiakowa. Jak doniósł mąż jej, p. Stefan Krzywiak, wyszła ona przed południem z mieszkania przy ul. Marcelego Mottego 8 i dotychczas nie powróciła. Od 8 lat cierpi p. Krzywiakowa na zaburzenia umysłowe. Jest wzrostu średniego, ubrana była w czarny płaszcz letni, czarne trzewiki i miała na głowie wełniany szal. Na wniosek męża za zaginioną policja wszczęła poszukiwania. (kl.)

— **Napad pijanych awanturników na młodzież sokola.** Na ćwiczących w sali gimnastycznej Sokola przy Zielonych Ogródkach napadło kilku osobników, uzbrojonych w noże. Ćwiczący członkowie sekcji pięściarskiej Sokola zostali zaskoczeni niespodziewanym napadem. Napastnicy wtargnęli do sali, rozbijając szyby i odgrazali się nożami ćwiczącej młodzieży. Jeden z napadniętych zdołał wybiec przez płot i zawiadomić policję na I komisarjacie o dokonanym napadzie. Po pewnym czasie policja przybyła, napastnicy zdołali jednak już zbiec.

W toku późniejszych dochodzeń ujęto 23-letniego Zygmunta Ziembka (ul. św. Rocha 1) i 26-letniego Władysława Adamskiego (ul. Łazienna 2). Adamski jest już notowany za kradzież z włamaniem. Jak się okazało, podczas zajścia napastnicy byli pijani.

Fakt ten ilustruje nader wymownie smutny stan bezpieczeństwa, panującego na Zielonych Ogródkach i ulicach pobliskich. Przed kilku dniami (3 bm.), jak już donosiliśmy, bez widocznego powodu napadło dwóch pijanych awanturników na zatrudnioną jako służącą w składzie spożywczym p. Zgorzalewiczowej, Franciszkę D. i pobiło ją dotkliwie. Poprzednio dwaj napastnicy, z których jeden uzbrojony był w noż, hulali przez dłuższy czas bezkarnie na ul. Długiej, zagrażając bezpieczeństwu przechodniów.

Rozzuchwaleni bezkarnością napastnicy posunęli się nawet do bandyckiego napadu na ćwiczącą w sali gimnastycznej młodzież sokola.

KRONIKA POLICYJNA

— **Wyrodne matki.** Dziś rano, w kamienicy przy ul. Wielkie Garbary 16 znaleziono w bramie, w kartonie od obuwia, nieznane dziecko płci męskiej, w wieku około 3 dni. Lekarz oddziału dziecięcego s pitala miejskiego przy ul. Piekary stwierdził zgon dziecka przez zmarznięcie.

Również w kartonie znaleziono nad Wartą zwłoki noworodka, które wyrodna matka usiłowała pokryjomu zakopać. Matkę aresztowano. (pt)

— **Ujęcia.** Podczas obławy w rejonie komisariatu I doprowadzono 8 osób; dwie zatrzymano w areszcie, jako podejrzane o dokonanie kradzieży i jedna odstawiono do dyspozycji komisariatu IV. — W komisariacie VI podczas obławy doprowadzono 6 osób. W areszcie policyjnym zatrzymano Stanisława Kubackiego (św. Marcin 50), znanego z kradzieży kieszonkowych. — Jako podejzrzanego o kradzież gołębi u p. Klimczaka ujęto i osadzono w areszcie policyjnym Władysława Szejdera z Zawad (Blok 9). (kl.)

Z WIELKOPOLSKI

— **Chodzież.** Teatr narod. z Poznania wystawia dnia 9. bm. w sali hotelu Kościuski o godz. 20 komedję B. Kotterwy pt. „Mała urodziszka”. Tegoż dnia o godz. 16 przedst. dla dzieci, bajka Stapskiego pt. „Król Medrek”. — Dnia 9. bm. o godz. 15 w salce p. Łuki

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi.

Dnia 7. b. m. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Owdow. mont. Leon Kaźmierczak w Komornikach, pow. poznański, i Józefa Kasperkówna; pom. gastronom. Leon Panowicz i pracown. Wł. Walkowiakówna; drog. Fel. Dudkiewicz w Rawiczu i właśc. skl. Elżbieta Stolpe; urz. przyw. Kazim. Matylin i Marta Wojtaszyk; pom. gastronomiczny Henryk Wardulski i ekspd. Marja Flizkowska, oboje w Inowrocławiu; saper 7 bat. saperów Zyg. Szepepaniak i Irena Szymańska w Gnieźnie; owdow. ślus. Józ. Soroczyński i owdow. Wal. Stalińska z d. Nowakówna.

Zgony:

Dnia 7. lutego 1936 r. zapisano następujące zgony: Wincenty Jaśkowski, robotnik, 50 lat; Szarlota Loewenberg z domu Mamroth, wdowa, 67 lat; Urszula Krzoscianka, 2 lata, 4 mies. 19 dni; Piotr Baran, robotnik, 34 lata; Nieznane dziecko płci męskiej w wieku około 3 dni (podrzutek); Pelagia Lewandowska, z domu Skwaraka, wdowa, 28 lat; Piotr Cieplik, inwalida wojenny, 40 lat; Józef Zytkowski, emer. kowal kolejowy, 61 lat; Elżbieta Schwarz z domu Krawczyńska, wdowa, 61 lat; Zbigniew Skrzypek, kupiec, 32 lata; Franciszka Woźniakowa, z domu Meller, wdowa, 72 lata.

Zawieszenie pracy w kaflarniach

Ostrzeszów (zw) W czwartek wybuchł w „Wielkopolskiej Fabryce Kafla” Nier i Ska, strajk wszystkich kaflarzy na tle zarobkowym. Strajkujący udali się tłumnie przed niedawno uruchomioną „Ostrzeszowską Fabrykę Kafla” p. T. Stasińskiego, gdzie starali się zmusić tamt. kaflarzy do przyłączenia się do strajku. Wkrótce zgromadził się pod fabryką tłum, do którego przyłączyli się bezbrodni. Policja nie dopuściła do wykroczeń.

W piątek zaprzestano również pracować w nowej kaflarni p. Stasińskiego, który zarządził zamknięcie przed-

siębiorstwa, motywując swoje stanowisko niemożnością zapewnienia swoim pracownikom i urzędzeniu technicznemu fabryki warunków bezpieczeństwa, bowiem władze bezpieczeństwa odmówiły mu ochrony. Delegacja pracowników kaflarni Stasińskiego interwenjowała u odnośnych władz stwierdzając, że warunki zarobkowe nie dają im powodów do przyłączenia się do strajku.

Unieruchomienie fabryk pozbawiło pracy około stu pracowników kaflarskich.



APOLLO
Seanse 5 — 7 — 9
Od jutra, niedzieli 9 bm.

WALLACE BEERY
JACKIE COOPER nr 5509
reżyser **BOLESŁAWSKI**
trzy nazwiska — trzy triumfy —
POTĘŻNEGO I WZRUSZAJĄCEGO FILMU z ŻYCIA
ZAPOMNIANY CZŁOWIEK

Dziś w sobotę poraz ostatni - szampańska komedia **DODEK NA FRONCIE** z Adolfem Dymśką.

odbedzie się międzymiastowy mecz ping-pongowy pomiędzy tut. „Notecią” a mistrzem Wlkp. K. P. W. Poznań.

— W mieście i okolicy obchodzą domy jacyś kolporterzy pism sekcarskich, sprzedający książki o treści przez Kościół potępionej. Przed kupnem tych bezwartościowych książek przestrzega miejscowy duszpasterz.

— Walne zebranie kółek roln. pow. chodzieskiego odbędzie 13. bm. o godz. 11 w salce hotelu Centralnego. (m)

— **Gnieźno.** Od szeregu dni krąży po Gnieźnie różne plotki o demonstracjach bezrobotnych w Bydgoszczy, o wystąpieniu wojska itp. Z miarodajnych stron jesteśmy proszeni o podanie od wiadomości, iż plotki tego rodzaju nie odpowiadają absolutnie prawdzie. Policja gnieźnieńska szuka obecnie sprawców tych fałszywych wersji. (br.)

— **Grodzisk.** Kat. Koło Abstyn. urządziło wieczornice. Program był urozmaicony. Całość wypadła bardzo dobrze.

— **Bal maskowy** Bractwa Kurkowego cieszył się liczną frekwencją. W miłym nastroju bawiono się do rana.

— W związku z obwieszczeniem Izby Skarbowej i sporządzeniem przez właścicieli wykazów nieruchomości, podaje Urząd skarbowy do wiadomości, iż dla udogodnienia właścicielom wydeleguje w dniu 10. 11 i 12 bm. swego urzędnika do Grodziska. W gmachu zarządu miejskiego urzędnik ten będzie przyjmował między godz. 8 a 18 wypełnione wykazy oraz udzielał zainteresowanym niezbędnych wyjaśnień i wskazywał. Za nieprzedłożenie wykazów według wzoru Nr. 1 w przepisany termin grozi grzywna do 500 zł.

— **Cena nafty** nie może przekraczać w myśl zarządzenia starosty groszy 41 za litr.

— **Staraniem** Tow. gimn. „Sokół” odbyło się przedstawienie amatorskie p. t. „Korsarz Baltyku”. Całość wypadła imponująco. Reżyserował sztukę stud. U. P. p. Chojnacki.

— **P. mg. Marja Kotlarska** została powołana przez Wydz. ślaski na kierowniczkę internatu przy gimn. w Cieszynie.

— **Jarocin.** Rozegrany został mecz bokserki między miejsc. druż. Harc. Kl. Sport. a drugą Zm. Strzeleckiego z Poznania. Zwycięstwo H. K. S. w stosunku 10:6 przyjęte zostało przez liczną publiczność z zadowoleniem. — W dniu 16. bm. rozegra H. K. S. mecz z „Sokołem” z Leszna.

— **Z wagonu** pociągu towar. skradziono na przestrzeni Witaszycze — Jarocin 200 kg węgla. Jako sprawców kradzieży ujęto i osadzono w areszcie Ignacego Mikołajczaka i Czesława Adamkiewicza.

— **Nieszczęśliwemu** wypadkowi złamania nogi uległ Ludwik Nawrocki z Jarocina.

— **W ub. wtorek** odbyły się pogrzeby śp. Bernarda Grzesieckiego i śp. Krawca, członków Stron. Narod. Liczny orszak poprzedzali członkowie Stron. Narod. z wieńcami na czele.

— **W środę** odbył się w ramach Uniw. Lud. wykład o kwestii żydowskiej w Polsce. Sala Hotelu Centralnego wypełniona była po brzegi. Następnym wykład o kwestii żydowskiej odbędzie się w przyszłą środę.

— **Komitet** budowy kościoła Chrystusa Króla urządził zabawę w sali kina „Wiktorja” w sobotę, 8. bm.

— **W ub. poniedziałek** Żyd Kaffe Alfons, zamieszkały przy Rynku, napadł w bramie chłopca od posyłek, Kazimierza Libiere, i pobił go pięściami po twarzy i głowie. Bezcelność żydowska nie ma granic. (jp)

— **Kościan.** Bractwo Kurkowe urządzi 11. bm. bal królewski.

— **W ostatnim** czasie zauważono liczne wypadki uprawiania żebractwa przez dzieci szkolne, które niejednokrotnie pod groźbą chłosty zmuszane są do uprawiania tego procederu przez rodziców. Miejsce władza policyjna zwraca zainteresowanym rodzicom uwagę, że w wypadku przytrzymania dziecka na uprawianiu żebractwa, zostanie ono oddane na zapobiegawcze wychowanie.

— **Niniejszym** podaje się do wiadomości wszystkim zainteresowanym, że na majacy się odbyć w Kościanie jarmark w dniu 13. bm. Tow. Kupców w Kościanie wykupiło cały teren na ten cel przeznaczony, i to w trosce o dobro i ochronę elementu. Cały zarząd nad wyznaczeniem miejsc podczas jarmarku powierzonej specjalnej komisji z p. Franciszkiem Stróżykiem na czele, Rynek 26, dokąd należy się zwracać po wszelkie informacje.

— **Roczne** walne zebranie kobiecego koła L. O. P. odbędzie się 12. bm. w świetlicy gimn.

— **Starostwo** powiatowe ustaliło cenę maksymalną na naftę, a mianowicie 1 litr nafty w Kościanie kosztuje 41 gr, w pozostałych zaś miejscowościach pow. kościańskiego 43 gr.

— **Na zebraniu** P. C. K. ukończył swój zarząd w następującym składzie pp. dr. Dirbach — prezes, dr. Krawiec — I wiceprezes, dr.

Twórz — II. wiceprezes, prof. Poczebutowa — sekr., inż. Boye — skarbnik, Wyrzykowski — gospodarz.

— **Zebranie** Koła Rodzielskiego przy państwowym gimn. im. św. St. Kostki odbędzie się 11. bm. o godz. 16.30.

— **Zakup** koni remontowych odbędzie się w Kościanie 11. bm. (mk)

— **Leszno.** Wielka „Akademia Morska” organizowana przez oddz. Ligi Morsk. i Kolonj., odbędzie się w piątek, 14. bm.

— **Wieczornica** literacka, poświęcona twórczości Ign. Krasińskiego, odbędzie się staraniem Koła Literackiego Uczniów Państw. Gimn. im. Komeńskiego w nadchodzącą niedzielę, 9. bm. w auli gimn.

— **Akademie** na rzecz funduszu szkoły polskiej zagranicą urządził Komitet Funduszu 20. bm. o godz. 8 wiecz. w auli gimn. im. Komeńskiego.

— **Operetka** „Baron Kimmel” wystawił udatnie zespół „Nowej Operetki”. Zespół ten powtórzy przedstawienie w niedzielę jeszcze raz i to po pol. o godz. 4 i wieczorem o 20 w sokołni.

— **Składki** na rzecz bezrobotnych zbierają specjaliści kursorzy zaopatrzeni w legitymację i listy składk. z pieczęcią magistratu. Mocą uchwały komitetu obywatelskiego składka miesięczna na rzecz bezrobotnych winna wynosić minimum 0,5 proc. dochodu miesięcznego.

— **Walne** zebranie Cechu krawieckiego odbędzie się 10. bm. o godz. 15 w lokalu p. Ilskiego przy Rynku. (lh)

— **Luboń.** Wente parafj. urządził tu komitet budowy kościoła 9. bm. w sali Wlkp. S-ki Koncernu F-y Dr. Roman May w Luboniu. Program wielce urozmaicony.

— **W Luboniu** na dworcu po godz. 17 zdarzają się częste wypadki, że w przejściu peronowym, w tunelu, niema zaświeconego światła, przyjeżdżający pasażerowie muszą iść poomacku, trając jeden drugiego. (zg)

— **Nakło.** Uczeń piekarski, Tadeusz Kowalski, zatrudniony u mistrza piek. p. Kapczyńskiego, wyniósł ostatnio wieczorem worek maki. Gdy tu zauważyła p. Kaliszowa, doniosła natychmiast p. Kapczyńskiemu, a ten z kolei zawiadomił posterunek P. P., który aresztował nieuczciwego ucznia. Kowalski przyznał się do kradzieży, zeznając przytem, że młke chciał wynieść do swego kolegi, niej. Wierzeńskiego z ul. Hallera, od którego kupował ją mały żydek, nazwiskiem Lewy Junger.

— **Na zbiórce** II. druż. harc. męskiej uchwalono rezolucję, opowiadającą się za bojkotem „Expressu”.

— **Kat. Stow. Młodz. żeński** wystawiło „Damy i huzary” Fredry.

— **Na ostatnim** jarmarku było naogół spokojnie. Ciekawe, że było tylko 3 kupców żydowskich. Nakło nie pamięta od dawna, ażeby tak mała ilość Żydów znalazła się na jarmarku. (nc)

— **Ostrów.** W tych dniach obchodził 30-lecie pracy pedagogicznej prof. Aleksander Grzywak, który w gimnazjum ostrówskim wykłada od 17-tu lat. Prof. Grzywak jest ogólnie lubiany i znany jako znakomity pedagog-przyrodnik.

— **W niedzielę**, 9. bm. odbędzie się o godz. 9-tej przed poł. w sali „Grand-Cafe” zjazd naczelnictwa okręg. tow. gimn. „Sokół”.

— **Teatr Miejski** w Ostrowie wystawił 6. i 7. bm. komedję p. t. „Pan Minister na inspekcji”. Dobrze oddali swe role pp. Szczesna, dyr. Otrebski i Zięciakiewicz, otrzymując brawa przy otwartej kurtynie.

— **Na targu** w czwartek przytrzymała policja 4 osobników z Raczyc z kurami, podejrzanych o kradzież tychże. (rp)

— **Ostrzeszów.** W tych dniach pobłogosławione zostały związki małżeńskie zawarte między córką właściciela tartaku p. Stefanją Borczyńską z Ostrzeszowa a p. Teofilem Kozłowskim, dyrektorem K. K. O., oraz córką znanego obywatela p. Stefanją Mrugasiewiczówną z mg. Walentyńowiczem, kierownikiem miejscowej apteki.

— **Walne** zebranie Kurk. Bractwa Strzeleckiego udzieliło ustępującemu zarządowi absolutorium i wybrało ponownie cały zarząd w składzie pp.: prezes — W. Stachowiak, wiceprezes — F. Perski, sekretarz — Al. Adamski i skarbnik — Cz. Zawielak.

— **Walne** zebrania odbyły stowarzyszenia: Pol. Czerw. Krzyż i Kat. Stow. Kobiet.

— **Z okazji** 25-lecia poświęcenia sztandaru sokolego na zlocie grunwaldzkim w Krakowie odbyło męskie gniazdo „Sokół” zebranie jubileuszowe. Członkom-jubilatów wręczył prezes gniazda dyplomy pamiątkowe. (zo.)

— **Pakość.** Walne zebr. Bractwa Kurk. udzieliło ustępującemu zarządowi pokwitowania. W skład nowego zarządu weszli pp.: Nelsa — prezes, Klich — w.-prez., Sment — sekr. Mań-

kowski — zastępca, Ciesielski — skarbnik, Wolfgram — komendant, Adamski — strzelmistrz, lawnicy: Stranz, Wolski, kom. rewiz.: Rutkowski, Kostusiak.

— **Z okazji** 20-lecia istnienia tut. I drużyny harc. im. Piasta obędzie się dnia 16 b. m. uroczystość poświęcenia sztandaru.

— **Walne** zebranie Katol. Stow. Kobiet „Zgoda” odbyło się pod przewodnictwem ks. asyst. Klitskiego. Ze sprawozdań wynikało, że Stow. intensywnie pracowało. Zarząd wybrany na dwa lata pozostaje ten sam. Po zebraniu odbyło się tradycyjne dzielenie opłatkami. (p)

— **Rogoźno.** Utworzono w tych dniach „Kolo Producentów trzody chlewniej”. Zarząd tworzą pp.: Świetlik — prezes, Stachowiak — sekretarz, Dachtera i Ciężyński — mężowie zaufania.

— **W mieście** naszym panuje dyfterja. Znotowano już kilka wypadków śmiertelnych.

— **Robotnik** kolejowy p. Jan Zaremba wygrał w loterii (pożyczka inwestycyjna) 200 tysięcy złotych.

— **Na walnem** zebraniu Tow. Kupców wybrano nowy zarząd w składzie pp.: Skrzypczak — prezes, Gradkowski — zast., Waligórski Al. — sekretarz, Kubka — zast., Paczyński — skarbnik, Kołodziejski, Branicki i Formala — kom. rew., Frackowiak i Lechowski — lawnicy, Lechowski — biblij. Uchwalono utworzenie sekcji młodzieży kupieckiej.

— **Sąd okręg.** w Poznaniu, na sesji wyj. w Rogoźnie, zasądził 22-letn. Adama Blicharza, 9-krotnie karanego, doprowadzonego z więzienia z Wągrowca, na rok więzienia. — Na ławie oskarżonych zasiadli Artur Man z Wyszyniek pod zarzutem krzywoprzysięstwa, oraz Robert Skinberg, rolnik z Gościejewa Leśnego, za namową do krzywoprzysięstwa. Oskarżonych uwolniono od winy i kary. — Za napad i pobicie skazany został Franciszek Pilarski i syn jego Stanisław, na 3 miesiące więzienia, ostatni z zawieszeniem na 3 lata.

— **Wieczorek** humorystyczny urządził K. S. M. żeński w dniu 9. bm. o godz. 19.30 w sali Hotelu Centralnego. (rm)

— **Skalmierzycy Nowe.** W niedzielę, 2 lutego w uroczystość M. Boskiej Gromniczej, odbyła się w tut. kościele parafj. podniosła uroczystość poświęcenia ołtarza N. Marji Panny oraz sztandaru. Ks. prob. Jeliński wygłosił okolicznościowe kazanie, w którym podniósł wielką ofiarność wszystkich niewiast i pańien parafj, fundatorek tak ołtarza, jak i sztandaru różańcowego matek. Przy śpiewie wszystkich wierznych rada parafjalna uroczystie odśpiewała ołtarz, a ks. proboszcz dokonał aktu poświęcenia ołtarza oraz sztandaru. Solenną sumę celebrował ks. prob. Stefaniak z Rososzycy. Chór kościelny, niedawno zreorganizowany na mieszany, odśpiewał mszę Filkego pod dyr. organisty p. Woźniaka i batutę p. Borocha. Po sumie wierni odśpiewali dziekczynę „Te Deum” po polsku. Zaznaczyć wypada, że ołtarz boczny N. Marji Panny jest pierwszym stylowym ołtarzem w tut. kościele. Projektodawcą był p. Klemens Wasiewicz z Poznania, wykonawcą p. Edmund Ast z Ostrowa. (n)

— **Stęszew.** W dniu 2 b. m. odbyło się walne zebranie Kat. Stow. Młodz. męskiej, oddział w Stęszewie, któremu przewodniczył ks. asystent Goliniewicz. Zarząd po uzupełnieniu przedstawia się następująco pp.: prezes — Manuszak L., wiceprezes — Waselczyk A., sekretarz — Bloch E., wicesekretarz — Busse F., skarbnik — Zaborowski K., naczelnik — Mańkowski W., gospodarz — Kuik J. Komisję rewiz. tworzą pp.: Wosiewicz J. — przewodniczący, Adamczak L. i Krawczyński St. W końcu zebrania uchwalono rezolucję, postanawiając bojkotować żydowskie czasopismo „Ekspress Ilustrowany”, ze względu na jego antykatolicki charakter. (n)

— **Strzelno.** Za wzorem innych miast i Strzelno przystąpiło do bojkotu Żydów. Na jarmark w dniu 4. bm. jak zwykle, przybyła spora liczba Żydów. Jednakże wtorkowy jarmark okazał się dla nich fatalny, gdyż prawie żaden Żyd nie mógł nic utargować. A przyczyniły się do tego ulotki antyżydowskie, które wręczano wszystkim przybyłym do miasta, oraz młodzież narodowa, propagująca hasła antyżydowskie. Żydzi zwracali się do policji z skargami na agitatorów, na skutek czego policja skonfiskowała pewną ilość ulotek, odpowiadając na posterunek kilku narodowców, którzy po spisaniu protokołu zostali zwolnieni. Już od godz. 14. w czasie największego ruchu jarm., Żydzi, co jeszcze się nigdy nie zdarzało, zaczęli zwać swe stragany i przy drzwikach i docinkach wdzów opuścili nasze miasto, w którym zwykle robili dobry „geszeft”. Spodziewać się należy, że na następny jarmark żaden Żydek do Strzelna już nie przyjedzie. (sp)

— **Swarzędz.** Kurs kandydatów Stron. Nar. odbędzie się 9. bm. w strzelnicy Bractwa Kurk. o godz. 10 do 11 przed poł.

— **K. S. M. męsk.** rozegrało mecz ping-pongowy z K. S. M. m. z Murowanej Gośliny, wygrywając w stosunku 9:3, a drugi garnitur oddziału swarzędzkiego przegrał z K. S. M. m. w Kostrzynie 9:3.

— **J. E. ks. kardynał** Hlond mianował tut. proboszcza, ks. Stan. Koźlik, asystentem podmiejskiego okręgu K. S. M. żeńskiego.

— **W obróbie** drzewa „Samopomoc” wydarzył się p. Witkowskiemu nieszczęśliwy wypadek, a mianowicie: p. W., pracując przy t. zw. wyrównarce, posunął nieostrożnie prawą rękę w maszynę, która przecięła mu wszystkie palce.

— **T. C. L.** wystawia komiczną sztukę p. t. „Pan Chciwisi” 9 b. m. w sali hotelu Polskiego o godz. 7.30 wiecz. Dochód przeznacza się na zakup książek. (s. d.)

— **Ostatnio** zakradli się do miejsc. mleczarni złodzieje, lecz wchodzących przez okno przylapano i oddano w ręce policji. — Nieznani sprawcy zakradli się do zagr. gosp. Jeskiego w Łowicinie, atoli zostali spłoszeni przez stróża. (sd)

— **Śrem.** Przy licznym udziale obywatelstwa miasta, jak i okolicy, odbył się pogrzeb śp. Pawła Misiornego, byłego długoletniego cehmistrza kowalskiego. To też wszyscy członkowie stawili się pod sztandarem. Trumnę ze zwłokami drogiego ojca, niosło czterech synów do grobu. (n)

— **Środa.** Ostatnio odbyło się walne zebranie L. O. P. Ze sprawozdań wynika, że dochód w ub. roku wyniósł 860,33 zł, rozchód 55,66 zł. Budżet na rok bież. uchwalono w wysokości 920 zł. W wyborach do zarządu weszli pp.: przewodniczący — burm. Polski, zast. — dr. Dyduch, sekr. — dyr. Bocheński, skarbn. — Burdajewicz, Bembiński, not. świt i W. Kujawa. Zaznaczyć wypada, że zainteresowanie działalnością L. O. P. P. jest na terenie średzkim bardzo słabe. Sprawną wewnętrzną organizacją i pracą tut. L. O. P. P. powinna zachęcić i przyczynić jak najliczniejsze jednostki tut. społeczeństwa.

— **Z okna** wystawowego składu towarów krótkich „Hanka” skradli złodzieje znaczną ilość chustek

Nowy prezes Tow. b. żołnierzy

Rotmistrz rezerwy Adam Siciński, którego na ostatnim walnym zebraniu wybrano prezesem Towarzystwa b. Żołnierzy 1 pułku ułanów wielkopolskich (15 pułk ułanów poznańskich) w Poznaniu.

Należy podkreślić, że do Towarzystwa b. Żołnierzy 1 pułku ułanów wiel-



Rtm. rezerwy Adam Siciński

kopolskich należy około 800 członków. Jest nawet kilku b. ułanów, mieszkających w Ameryce, którzy przez przynależność do Towarzystwa usiłują utrzymać łączność z pułkiem. (kl)

— Roln. Heinemu w Gowarzewie oraz Leokadii Klemm w Zasutowie skradziono pierzyny i garderobę wartości przeszło 400 zł. roln. Haremkiemu w Murzynowie Kośc. skradziono 4 ctr. zboża.

— W Zielnikach zniszczono pasieki naucz. Freyerowi i gosp. Wawrz. Waligórze.

— Ogień, jaki powstał kilka dni temu, o czym donosiliśmy, u p. Januskiewicza, spowodował 11-letni Korcz, który nocując w stodole, zapalił papierosa.

— W Pigłowicach skradziono p. M. Bierackiemu 5 ctr. grochu, jednak złodziej ujęto i łup odebrano. — W Węgierskiem skradziono p. Zioteckiemu 30 ctr. salety. — W Zimnie p. Fr. Urbaciej zabito w chlewie cielaka. Sploteni złodzieje zdążyli zabrać tylko część mięsa.

— Stacja meteorologiczna przy tut. szkole roln. ogłosiła sprawozdanie badań w środzie. Najwyższa temperatura była w czerwcu + 34,5° C., najniższa w lutym — 18° C. Opadów było 391,8 mm, najwięcej we wrześniu 59,3 mm.

— W Bieganowie podczas rozbierania zgłiszcz, zawalił się mur, przygniatając robotników. Kaz. Jankowski ma złamaną nogę, a Maria Krzyżaniakówna i Irena Jankowska odniosły obrażenia.

— Urządzone przez Polski Czerw. Krzyż dancin-bridge, przyniosł 294,47 zł czystego zysku. Sumę tę przeznaczono na zakup mleka dla dzieci bezrobotnych.

— U rolnika Gapskiego w Trzebieślankach zatrzymano konia z pólzorkiem. Koń zbiegł albo rolnikowi albo złodziejom. Jest to klacz kasztanowa, około 15 lat, lysa, tylne nogi białe pod kolanem.

— * **Wronek.** Jadącemu na targ do Wroniek rolnikowi p. Erencowi z Cmachowa spłoszył się na siosie koń, uderzając o przydrożne drzewo. Erenc z wypadku wyszedł bez szwanku, natomiast syn jego, 20-letni Kazimierz, doznał licznych okaleczeń głowy i twarzy. Pierwszej pomocy udzielił nieszczęśliwemu dr. Zimniak. Konia, który sobie rozpruł brzuch, musiano zabić. (sc.)

— * **Września.** Pan Florjan Kubicki złożył w Państw. Szkole Budown. w Poznaniu egzamin dyplomowy.

— Przed sądem apel. w Poznaniu stanął p. Paweł Misch z Jarząbkowa, zasądzony wyrokiem Sądu Okr. w Gnieźnie na rok aresztu za fałszywe zeznania. Sąd apel. uwolnił oskarżonego zupełnie od winy i kary.

— Tow. Przemysłowców odbyło walne zebranie, któremu przewodniczył p. Lewandowski. Praca zarządu spotkała się wśród zebranych z uznaniem. Pokwitowania udzielono jednogłośnie. Do nowego zarządu weszli pp.: prezes — Kalszewski, wiceprezes — Kizierowski, sekretarz — Krajewski, zast. sekr. — Ciesielski, skarbnik — Nowakowski, zast. — Urbański St., ławnicy — Stain A., Łosiński, Jankowski, Kozłowiec, Bogucki i Obarski, kom. rew. — apt. Konieczny i dyr. Smolubowski.

— Walne zebranie Kola Ziemiaków odbyło się pod przewodnictwem p. Brzeskiej. Sekretarka i skarbniczka zdały sprawozdanie z pracy w kółkach włościanek.

— Wydzierżawiono lokale na sokolnie, których poświęcenia dokonał ks. prob. Kinastowski w obecności licznie zebranych gości. Następnie odbyło się walne zebranie. Na przewodniczącego powołano druha Milczyńskiego. Po sprawozdaniu członków zarządu udzielono zarządowi pokwitowania. Do nowego zarządu wybrano druhów — Biskupskiego Tad., Urbńskiego Kazim., i Komosińskiego Stanisława, Jamrego Stanisława, referent „Pobudki Sokolej” — Skonieczny Józef, kom. rew. — Szajkiewicz, Bułiński, Łagoda, sąd honorowy: apt. Konieczny, ks. prof. Jernajczyk, Jankowski, Siudziński i Poprawa Kazimierz.

— Odbyło się walne zebranie Kola Przyj. Hare. Przewodniczył p. kpt. Nycz. W skład nowego zarządu weszli pp. Kaczmarek — wiceprezes, Spisakówna — sekretarka, dr. Mitstead, Pietraszak — skarbnik, Estrich, p. Sliwiński. Z urzędu weszli do zarządu pp.: ks. kapelan Hufca, inspektor szkolny, kierownicy szkół, opiekunki, opiekunowie druż harc. Komisję rew. tworzą — pp. kpt. Nycz, Pyszora, Wesolowski.

— * **Zbaszyna.** Roczne walne zebranie K. S. M. męskiej odbyło się w sali Domu Katol. Nowy zarząd, wybrany na 2 lata, przedstawia się następująco pp.: prezes — Nowak J., zast. prez. — Haderek L., sekretarz — Owczarek Fr., zast. sekr. — Janowski A., skarbnik — Matyaszczyk

Skazanie redaktora b. „Przeglądu Codziennego”

Na wokandzie sądu apelacyjnego w Poznaniu znalazła się dziś sprawa Emila Mayera, redaktora odpowiedzialnego b. „Przeglądu Codziennego”, oskarżonego przez p. Kazimierza Przybyłę o zniesławienie drukiem.

W lipcu 1934 r. w „Przeglądzie Codziennym”, którego redaktorem odpowiedzialnym był Emil Mayer, ukazały się cztery artykuły, skierowane przeciwko pp.: Kazimierzowi Przybyłemu i Stefanowi Chojcekiemu, w których zarzucano im dokonywanie różnych machinacji finansowych w Banku Przemysłu Rzemieślniczego. Treścią artykułów uczulł się dotknięty p. Przybyła i sprawę skierował do sądu okręgowego w Poznaniu.

W listopadzie ub. r. sąd skazał redaktora odpowiedzialnego Mayera za zniesławienie w dwóch artykułach po 14 dni aresztu. Apelację założyli zarówno oskarżyciel prywatny, jak i oskarżony, przyczem Mayer twierdził, że artykuły przeciw pp. Przybyłemu i Chojcekiemu dostarczyła redakcja „Dziennika Poznańskiego” i powołał na świadka obecnego red. „Dziennika Porannego” p. Bolesława Kierczyńskiego na tę okoliczność. Świadek Bolesław Kierczyński, redaktor „Dziennika Porannego”, nie zaprzeczył, że inkryminowanych artykułów do „Przeglądu Codziennego” dostarczyła redakcja „Dziennika Poznańskiego” i zeznał, że jeśli chodzi o pierwszy artykuł, to nie może sobie przypomnieć, czy istotnie sam go napisał. Przyznał, że „z polecenia swoich przełożonych” dostarczył materiały do następnych artykułów.

J., naczelnik — Michałowski J., gospodarz — Łata Br., komisja rewiz. pp.: Nowak, Koczowski i członek hon. Janek Tomasz. Po omówieniu programu obchodu 30-lecia istnienia K. S. M., które przypada w tym roku, zakończono zebranie.

— Walne zebranie urzędników celnych odbyło się w lokalu p. Frackowiaka. Po sprawozdaniach wybrano zarząd w dotychczas. składzie. Następnie poruszano aktualne rzeczy, jak sprawa dodatków za nocne służby, sprawa etatów i awansów oraz zaliczenia służby zaborczej do wysługi emerytalnej.

— Ostatnio policja wpadła na trop dobrze zorganizowanej szajki złodziei, która dokonywała w pow. nowotomskim zuchwałych kradzieży. Szajka składała się z niej. braci Ewiak Karola i Pawła oraz Kandyli Antoniego, zamieszkał w wiosce Przyłęk. Złodzieje wszystkie skradzione rzeczy przechowywali w lesie. Policja w tych dniach aresztowała całą szajkę i osadziła w więzieniu. (zb)

— * **Znin.** Tut. K. S. M. m. wystawia 16 b. m. operetkę p. t. „Karnawał warszawski”.

— Kat. Stow. Kobiet urządziło ostatnio kurs prasowania w Szkole Sióstr Służebniczek.

— W ub. tygodniu obchodzili pp. Stanisławowie Kajdanowie srebrne gody małżeńskie.

— Złodziej recydywista, Wroblewski, stanął przed sądem grodzkim i skazany został na dwa i pół roku więzienia.

— Władza duchowna zatwierdziła nową radę parafialną w Rogowie, w skład której weszli pp. Czarniński z Złotnik. Lisiecki z Rogowa, Stanisław Nowicki z Rogowa.

— W kościele parafialnym w Rogowie został pobłogosławiony związek małżeński pomiędzy p. I. Mroźnową z Rogowa, a p. Wacławem Krzyżanowskim, mistrzem piekarskim z Janówca.

Z POMORZA

— * **Lidzbark.** Żyd Hill. dziedzic (!) z Lidzbarka, skazany został sądownie na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem oraz kosztu sądowego za oszukańcze wabienie żyta na szkodo robotników majętności Ciołbór. Świadkowie zeznali poza tem, że gdy jeden z poszkodowanych domagał się wyrównania krzywdy, to arogancki żydziak zeznał go: „Milez, ty katolicki świń!” Zeznania to zostało zaprotokółowane.

— Na tyfus plamisty, który wybuchł w posesji Lewandowskiego, zmarły już trzy osoby: niejaka Kruszewska i jej córka oraz synek robotnika Rzymkowskiego. Mimo stosowania środków zaradczych epidemia nie została jeszcze opanowana. Ostatnio zachorowało na dur brzuszny kilka osób w czworakach rolnika Napiórkowskiego w Kamieniu, z których jedna zmarła. W Kazanicach zachorowały na dur Ličnerska i córka. Obie umieszczone zostały w szpitalu w Lubawie. (gn)

— * **Nowe Miasto n/Drweca.** W pobliskim Kurzetniku ofiarą pożaru padło sześć budynków gospodarczych rolników: Szyporowicza, Smulewicz, Mani i Wintara. Z dymem poszły znaczne zapasy zboża, paszy, drzewa opałowego i torfu. Ogień przypuszczalnie został podłożony. (gn)

— * **Nowe n./Wisła.** Na ostatnim posiedzeniu rady m. uchwalono jednogłośnie znieść jarmarki kramne. (gn)

— * **Toruń.** W gimn. męsk. im. Kopernika odbyła się wieczornica T. C. L. z okazji 100-lecia wydania „Nieboskiej komedji” Krasieńskiego.

— Staniem dyr. Konserw. Pom. Tow. Muzycznego p. Perkowskiego — ministerstwo przyznało subwencję. Odtąd stanie się konserwatorium wyższą szkołą muzyczną.

— Policja toruńska przytrzymała na dworcu Toruń — Mokre Lejba Izraela Ogoręka, który po szeregu oszustw, dokonanych w Warszawie, Katowicach i Łodzi uciekł do Torunia. Przedstawiał się jako szef propagandy nieistniejącego cyrku „Czar” i poczynił w dwóch miejscowych drukarniach zamówienia na 5 400 zł, z czego

Natomiast wyjaśnił, że artykuł p. t. „Przybyła, wróg społeczeństwa nr. 2”, dotyczący zajścia przy ul. Ratajczaka, napisał w formie notatki na podstawie komunikatu policyjnego. Artykuł ten jednak na skutek interwencji władz policyjnych, prostujących poprzednie doniesienie, wrzucił do kosza. Następnego dnia artykuł ten ukazał się w „Przeglądzie Codziennym” w ostrej formie, atakującej p. Przybyłę.

Sąd po przemówieniu pełnomocnika oskarżyciela prywatnego adw. dr. Stanisława Celichowskiego, domagającego się podwyższenia kary oskarżonemu, uchylił wyrok pierwszej instancji, skazał Emila Mayera na 6 miesięcy aresztu i 500 zł grzywny z zamiarą w razie nieściągalności na 50 dni aresztu, oraz na opłacenie kosztów sądowych w wysokości 140 złotych. W motywach sąd podał, że tłumaczenia oskarżonego, iż nie był autorem tych artykułów, nie usprawiedliwiają go, gdyż w myśl ustawy prawa, jako redaktor odpowiedzialny pisma, jest on uznany przez prawa jako współsprawca. Również nie można przyjąć, aby oskarżony działał tu w interesie publicznym, gdyż wiadomości, podane w piśmie obliczone były na sensację i świadomie przejawione.

Sąd przyjmując winę oskarżonego, równocześnie uchylił wyrok co do kary I instancji, jako zbyt łagodny. Sąd nie uważał za stosowne zawiesić kary oskarżonymi, gdyż istnieje uzasadniona obawa, że może się dopuścić ponownego przestępstwa. (m)

go zastrzegł sobie 900 zł prowizji, następnie zamówił na sumę 850 zł ubrań cyrkowych, a u jednego z blacharzy zawarł umowę na obicie 42 wozów cyrkowych na sumę 500 zł przy 20-procentowej prowizji. Wreszcie udał się na stację Toruń-Mokre, by zamówić bocznice dla cyrku. Tutaj właśnie wpadł w ręce policji. Oszukańczego Żyda osadzono w „okrągliku” toruńskim.

Z GDYNI I WYBRZEŻA

— * **Gdynia.** Szesnasta rocznica odzyskania przez Polskę dostępu do morza będzie w Gdyni obchodzona uroczystości. — Rocznicą zbiega się z dziesięcioleciem ustawowego nadania wiejskiej gminie Gdynia praw miasta. (p.)

— Z dniem 1 kwietnia otwarty zostanie w Gdyni drugi urząd skarbowy. Powstanie drugiego urzędu narzuca szybki rozwój naszego miasta portowego. (p.)

Szafa zabiła człowieka

Leszno (lh). Niezwykły wypadek śmierci wydarzył się w mieszkaniu przy ul. Brockiej 2. Mieszkaniec to zajmujący starszaka p. Stabanowa wraz z synem 33-letnim Janem, z zawodu fotografem. W czwartek wieczorem Staban, który od pewnego czasu chorował, chciał w pewnej chwili sięgnąć coś ze szafy, i w momencie tym, tracąc przypuszczalnie przytomność, runął na podłogę, pociągając za sobą szafę. Miało to fatalne skutki, gdyż szafa swoim ciężarem przyniosła nieszczęśliwego i rozbiła mu czaszkę, skutkiem czego śmierć nastąpiła natychmiast. Przywołany lekarz dr. Świdorski stwierdził już tylko zgon.

Matka p. Stabanowa tak się wypadkiem przejęła, że nie mogła dać żadnych konkretnych wyjaśnień. Niezwykły ten wypadek wywołał dużo współczucia w całym mieście.

40-LECIE FIRMY A. WARAJTER I S-KA

Za czasów zaborczych, kiedy to Niemcy stosowali wobec Polaków brutalną i bezwzględną politykę eksterminacyjną, a cały prawie handel, a zwłaszcza skórnictwo, znajdowały się w rękach żydowskich, trzeba było odwagi, ażeby właśnie w tej gałęzi handlu stworzyć placówkę polską i walczyć skutecznie z potentatami żydowskiego kapitału.

Jednym z pionierów, który nie tylko wytrwał do dzisiaj, lecz z małych zaczątków rozbudował swoje przedsiębiorstwo do rozmiarów poważnych, jest p. Antoni Warajter, właściciel



P. Antoni Warajter.

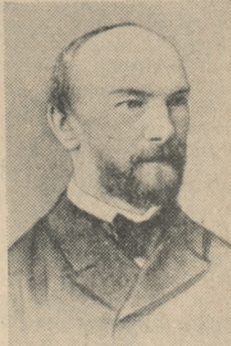
CO MÓWIĄ NAZWY ULIC W POZNANIU

XIII

Ulica Małeckiego

Dr. Antoni Małecki urodził się dnia 16 lipca 1821 r. w Objezierzu, pod Poznaniem, umarł 7 października 1913 r. we Lwowie, przeżywszy — dla dobra ogółu — lat 92.

Po rychłej śmierci rodziców, ojca Mateusza i matki Rozalii z Litwinowiczów,



Dr. Antoni Małecki.

wychowywał się pod opieką hr. Józefa Grabowskiego. Uczył się w gimnazjum Marii Magdaleny w Poznaniu, następnie słuchał filozofii i filologii w uniwersytecie berlińskim, gdzie promował w 1844 r. na doktora filozofii. Po 6 letniej pracy nauczycielskiej w Poznaniu, wezwany na katedrę filologii klasycznej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, urządził tam seminarium i był jednocześnie dyrektorem gimnazjum św. Anny. Po otrzymanej dymisji w r. 1853, powrócił do Poznania, obejmując posadę nauczyciela miejskiej szkoły realnej. Następnie był profesorem filozofii klasycznej w Insbrucku przez dwa lata, a w ciągu 18 lat profesorem katedry języka i literatury polskiej we Lwowie. W r. 1872 piastował godność rektora. Był także zastępcą kuratora zakładu „Ossolińskich”. Wycofawszy się ze służby publicznej, posłował do sejmiku krajowego przez przeciąg lat 14 i był dożywotnim członkiem izby panów w Wiedniu. — Był także członkiem akademii umiejętności w Krakowie od jej założenia i długoletnim jej prezesem.

Poza ścisłym swym fachem, Małecki zasłynął jako poeta, historyk i krytyk literatury współczesnej. Wydał dużo poważnych prac z dziedziny filologii i gramatyki polskiej, oraz z zakresu historii, patrząc się na dzieje współczesne krytycznie, w sposób nieprzeciętny. Spuścizna jego literacka jest obszerna, cenna i nadzwyczaj różnorodna. Specjalnie zajmował się monografiami Mickiewicza i Słowackiego. Pozostawił także kilka sztuk scenicznych. Niezwykłej miary uczonego, sławą swą sięgał daleko poza granice swych ojczystych stron — Wielkopolski.

Ul. Małeckiego — Prinzenstrasse znajduje się na św. Łazarzu i łączy Rynek Łazarzski z ul. Gąsiorowskich. (pt)

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: P. Sadowicz z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalszą opiekę, 5 zł. — A. J. T. z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalszą opiekę i pomoc, 5 zł. Razem z poprzednio pokwitowanymi 58 zł.

Na chleb św. Antoniego: P. Sadowicz 1 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 26 zł.

Na biednych parafii Nałamowice: J. M. 1 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 44,50 zł. — Dnia 7 lutego rb. wypłaciliśmy Siostrze Genowefie 44,50 zł.

Dla wdowy i dziecka śp. Jana Buszki, Okolewo: J. W. 1 zł. — „Kolo Rodzicielskie” przy Seminarjum Nauczycielskiem im. Ew. Estkowskiego w Poznaniu, 12 zł. Jan Kowalski 10 zł. — Br. M. 5 zł. — J. R. 10 zł. — L. S. 5 zł. — Stanisław Gordałkowski 5 zł. — N. N. 0,50 zł. — Giełda Zbożowa 30 zł. — B. N. 1 zł. — Paweł Mroźowski 3 zł. — N. N. 1 zł. — N. N. 0,50 zł. — Andrzej Nowak 3 zł. — Z. K. 2 zł. — J. M. 1 zł. — J. S. 5 zł. — Iz. 2 zł. — Fr. Krajna 20 zł. — Kuberska 2 zł. — Ks. prob. Leon Kaja, Sadki 3 zł. — Z. M., Leszno, 2 zł. — Józef Krzyżanek, Wolsztyn, 0,50 zł. Razem z poprzednio pokwitowanymi 343,30 złotych.

Na budowę kościoła w Bojanowie, pow. rawicki: Józef Krzyżanek, Wolsztyn, 0,50 zł. — Razem 0,50 zł.

hurtowni skór, przy ulicy Woźnej nr. 18. Należy tu również wspomnieć o współpracy w tem dziele, zacnej małżonki p. Warajtra, która od założenia firmy w dniu 8 lutego 1896 r. dzielnie sekunduje swemu małżonkowi, przyczyniając się do rozwoju firmy.

Pan Warajter z dumą może spoglądać na owoc swojej 40-letniej, znoјnej pracy. Mimo trudnej i mozolnej pracy w swoim przedsiębiorstwie, znajdował Jubilat czas na pracę publiczną, biorąc żywy udział w ruchu narodowym i społecznym. Piastował on przez szereg lat trudny urząd cechmistrza Wolnego Cechu Szewców w Poznaniu, któremu oddał znaczne usługi, pracując również w innych organizacjach. Należy zaznaczyć, że p. W. jest także honorowym członkiem Cechu Szewskiego w Warszawie.

Na intencję Jubilata, odbyła się dziś, w sobotę msza św. w kościele farnym, w której brał również udział Cech Szewski imienia Kilińskiego, ze sztandarem.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Optyczne złudzenia a ruch cen

Nawiązujemy dzisiaj do artykułu naszego p. t. „O wynikach akcji przeciwkarcowej” (nr. 59 z dnia 6-go bm.), pominieliśmy w nim bowiem bardzo ważny fragment zagadnienia deflacji cen, mianowicie sprawę udziału handlu w akcji obniżania cen.

Pewien odłam prasy, widząc nikłą skuteczność akcji obniżania cen, a nie chcąc przyznać, że akcja ta się nie powiodła, rzucił na kupiectwo podejrzenie, iż to ono udaremniło „dotarcie niższych cen do konsumenta”. Prasa radykalno - „sanacyjna” wytworzyła atmosferę bardzo nieprzychylną dla handlu, informując jednostronnie szerokie koła społeczeństwa o warunkach kształtowania się cen w handlu i kosztach pośrednictwa. Czytając pisma takie, jak np. warszawski „Kurjer Poranny”, czytelnik musiał przyjść do przekonania, że rząd wprowadzi wymóg obniżki cen na przemysłowcach, ale kupcy udaremniłi dobre zamiary czynników rządowych, bowiem różnicę między dawnymi i nowymi cenami „schowali do kieszeni”, uniemożliwiając konsumentom korzystanie z obniżek.

W rzeczywistości, rzeczy mają się wręcz przeciwnie. Gdyby nie kupiectwo, wyniki akcji obniżania cen byłyby jeszcze bardziej mizerne, niż są istotnie:

W ostatnim czasie nastąpiło poważne zaostrzenie walki konkurencyjnej w handlu, wywołane: a) zahamowaniem obrotów na skutek powszechnego wstrzymania się od zakupów pod wpływem nagłe zmniejszonych dochodów znacznej części społeczeństwa, a zwłaszcza — pod wpływem oczekiwań coraz to nowych rezultatów rządowej akcji obniżania cen, b) usilnymi zabiegami sprzedawców w kierunku choć częściowego uratowania sezonu świąteczno-karnawałowego, stanowiącego dla znacznej części kupiectwa główny sezon sprzedaży. Pod wpływem wzmożonej konkurencji ujawniła się w handlu — zwłaszcza detalicznym — silna tendencja zniżkowa, niemal niezależna od prowadzonej przez rząd akcji obniżania cen na szereg artykułów.

Więc, gdyby nie kupiectwo, wyniki akcji obniżania cen byłyby znacznie mizerniejsze od tych, jakie są. Jednak kupiectwo, zamiast otrzymać słowa uznania „za zasługi”, doczekało się na-

paści, jakoby ono właśnie było winne nikłej skuteczności deflacji cen!

Jest to rażąca niesprawiedliwość, tem dla kupiectwa przykrejsza, że na omawianej akcji poniosło ono straty nie tylko moralne, ale i materialne, wynikające z potaniaenia zapasów towarowych, nabytych wcześniej po wyższych cenach, a obecnie realizowanych z pogwałceniem t. zw. prawa odkupu — w zasadzie słusznego, ale cał-

kowiec nieaktualnego ze stanowiska konkurencji.

Rozsiewanie wieści, jakoby kupiectwo było odpowiedzialne za nikłą wydatność obniżki cen, krzywdzi handel i szkodzi mu w dalszym ciągu, bowiem pogłębia t. zw. strajk konsumentów, budząc wśród nich przekonanie, że ceny spadną jeszcze bardziej, „gdy rząd naciśnie handel”.

Takich to optycznych złudzeń pada się ofiarą, gdy się wierzy dziennikom „sanacyjnym”, usiłującym zamaskować rzeczywisty stan rzeczy...

Kupiectwo winno wykazać konsekwencję w kwestji żydowskiej

Związek Towarzystw Kupieckich zwraca uwagę towarzystwom kupieckim na uchwały Zjednoczenia Żydowskich Zrzeszeń Wojaków na zebraniu w Łodzi, zmierzające do wyłonienia stałego komitetu, który w porozumieniu z stowarzyszeniami żydowskich przemysłowców i samodzielnymi kupcami, kierować ma ofensywą żydowską na zachodnie ziemie polskie. Akcji tej całe chrześcijańskie kupiectwo samodzielne winno się zbiorowo przeciwstawić i żądać, by jedynym pośrednikiem w dostawach towaru dla kupca-Polaka, był podróżujący - chrześcijanin, noszący znaczek Zrzeszeń Chrześcijańskich Kupców Podróżujących i Przedstawicieli Handlowych R. P.

Musimy stwierdzić, że wezwanie nasze

do towarzystw, aby nam podawano niechrześcijańskich przedstawicieli handlowych i podróżujących odniosło, jak dotąd, nikły skutek. Raz więc jeszcze zwracamy się z apelem w tej sprawie, przyczem zastrzegamy się, że informacje w tej dziedzinie będziemy traktowali ściśle poufnie.

Akcja, zmierzająca do wyeliminowania prasy żydowskiej na terenie ziem Zachodniej Polski zatacza coraz szersze kręgi. Przypominamy, że w myśl wydanych przez Związek Towarzystw Kupieckich nakazów narodowych dla kupca-Polaka, kupiec-chrześcijanin winien się wstrzymać nie tylko od nabywania prasy żydowskiej, lecz odmawiać także wszelkiego poparcia tej części prasy polskiej, która zamieszcza żydowskie inseraty.



CACHET DE PARIS

Krem na dzień Cachet de Paris, dzięki swym wybitnym właściwościom, odmładza i nadaje skórze aksamitną gładkość, czyniąc ją jednocześnie matową-białą. Jest to idealny podkład pod puder.

Krem na noc Cachet de Paris, dzięki składnikom ściągającym, wygładza zmarszczki i już w zdumiewająco krótkim czasie przywraca najbardziej zniszczonej cerze młodzieńczą świeżość.

nr 6 131

KRONIKA GOSPODARCZA

Port gdyński w styczniu

Gdynia, 7. 2.

W ciągu stycznia ogólny przeładunek portu gdyńskiego wykazuje wzrost w stosunku do miesiąca poprzedniego. Oto cyfry obrotów w porównaniu z grudniem (w tonnach):

Obroty ogólne	753.813	648.664
Zamorskie	748.668	644.012
Przywóz	97.117	149.278
Wywóz	651.551	491.734

W styczniu nie było już obrotów drogą wodną z wnętrzem kraju, gdyż żegluga wiślana została wstrzymana.

Jak z przytoczonych cyfr wynika, wzrost obrotów całkowicie przypisać trzeba tylko wzmożeniu się wywozu. Przywóz w porównaniu z grudniem spadł i to bardzo znacznie. W spadku przywozu należy upatrywać zjawisko przejściowe, a wielka dysproporcja w porównaniu z grudniem tłumaczy się tem, że w okresie przedświątecznym importowano szereg artykułów sezonowych. Na spadek przywozu wpływa także w dużej mierze zmniejszenie się importu owoców, którymi rynek jest obecnie nasycony.

W ciągu stycznia w kołach gospodarczych Gdyni żywe zainteresowanie wywołała sprawa budowy w porcie młyna eksportowego. Zainteresowanie tłumaczy się tem, że uprzedmiotowienie Gdyni jako jednego z najaktualniejszych postulatów, żywo obchodzących wszystkich z portem związanych. Wiadomości jednak, podawane przez prasę o zamiarze wybudowania młyna w porcie nie odpowiadają prawdzie i sprawa ta w tej chwili nie jest w ogóle rozważana.

Stale propagowana potrzeba budowy stoczni okrętowej w Gdyni posunęła się o tyle naprzód, że projekt nabrał pewnych bardziej skrytylizowanych form. Tereny przyszłej stoczni objąć mają 48 hektarów obszaru, z czego 10 powierzchni wodnej. (p)

Z KRAJU

(k) Sytuacja walutowa. Na wczorajszych giełdach walutowych nie zanotowano żadnych poważniejszych zmian. Dewiza na Londyn utrzymała się na dotychczasowym dość wysokim poziomie, który wszakże pozostaje w Paryżu poniżej granicy, przy której interwencja angielskiego funduszu walutowego powoduje odpływ złota z Ban-

ku Francji. Dewiza na Nowy Jork utrzymała się w okolicach dolnego punktu złota, w związku z czem możliwe są pewne dalsze nieznaczne wysiłki złota ze Stanów Zjednoczonych do Europy. Różnice kursowe obu walut anglosaskich były minimalne. Z pozostałych dewiz Zurych jest w dalszym ciągu mocny.

(k) Rada handlu zagranicznego. Związek izb przemysłowo-handlowych przyjął ostatecznie zasady organizacji powołanej ostatnio rady handlu zagranicznego. Rada jest organem Związku izb przemysłowo-handlowych i centralnych organizacji gospodarczych, a mianowicie Centralnego Związku Przemysłu Polskiego, Rady Naczelnej Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego i Centrali Związku Kupców (żydowskiej). W skład rady wchodzi delegacja wszystkich izb przemysłowo-handlowych i wspomnianych organizacji, którym przysługuje na równi z izbami prawo jednego głosu bez względu na liczebność reprezentacji w radzie. Agendy rady prowadzić będzie biuro Związku izb przem.-handl. Organami rady są komitety: finansowania wywozu, organizacji handlu zagranicznego oraz portowy.

(k) Targi Katowickie. W czasie od 30 V. do 14. VI. odbędzie się VIII Targi Katowickie w Katowicach przy parku Moniuszki, urządzone staraniem Śląskiego Towarzystwa Wystaw i Propagandy Gospodarczej.

(k) Z wycieczki Konfraterni Kupców Chrześcijańskich. Konfraternia Kupców Chrześcijańskich urządziła w ub. czwartek wycieczkę autobusową dla swych członków i wprowadzonych gości do zakładów przemysłowych „Knorr” w Starołęce. Wycieczkę, w której brało udział około 50 osób, zorganizowała z ramienia Konfraterni p. dyr. Kusz. Uczestnicy jej po przybyciu na miejsce, z wielkim zainteresowaniem zwiędzali nowoczesnie urządzony zakład. Goście zapoznali się więc m. in. z ciekawym urządzeniem młyna, gdzie owies poddaje się szeregowi procesów fabrykacyjnych, aby przerobić go na płatki, względnie na mączkę owsianą, z wyrobem kostek bulionowych i różnych gatunków zup. Nie pominięto też nowoczesnej suszarni, magazynów fabrycznych, pakowni, biur itd. Wyjaśnień fachowych udzielał m. in. p. dyr. Majchrzycki i p. radca Wróblewski. Przed opuszczeniem

Współpraca portów polskich

Dookoła rokowań z Gdańskiem

Gdynia, 7. 2.

Rokowania z Gdańskiem w sprawie rewizji umowy portowej są prowadzone w dużej tajemnicy. Ze strony polskiej o przebiegu tych rokowań nie daje się żadnych oficjalnych komunikatów. Natomiast „Berliner Tageblatt” zamieszcza artykuł p. t. „Jedność portowa Gdyni i Gdańska”, w którym znajdujemy informacje o niekorzystnym z punktu widzenia interesów polskich przebiegu rokowań.

Według tych niemieckich doniesień znana ze swej sztywności i braku swobody administracja portu gdyńskiego ma być bardziej jeszcze związana z zarządem portu gdańskiego w myśl teoretycznej, zbankrutowanej już zresztą, zasady eliminowania wszelkich współczynników konkurencji pomiędzy portami polskiego obszaru celnego. Nadto „Berliner Tageblatt” informuje, że podział ładunków pomiędzy oba porty będzie uwzględniał sortymenty towarów.

Podpisywaniem umów i traktatów opinia polska w ostatnich zostaje zawsze zakaskiwana. Jeśli informacje berlińskiego pisma sprawdzają się, będziemy mieli do czynienia z umownym skrepowaniem rozwoju portu gdyńskiego. (p)

zakładów goście podejmowani byli w śniadalni buljonem i różnymi gatunkami zup. W czasie posiłku prezes Konfraterni p. Otmianowski podziękował w imieniu uczestników wycieczki dyrekcji fabryki za umożliwienie zwiedzenia zakł. „Knorr”; zaś p. dyr. Majchrzycki przedstawił pokrótce kierunki produkcji i pewne szczegóły procesu fabrykacji, wreszcie wyraził podzięk Konfraterni Kupców Chrześcijańskich, że zaszczyciła fabrykę swoją obecnością. (sk.)

(z) Z Towarzystwa Naukowej Organizacji w Poznaniu. W sobotę, dnia 8 lutego b. r. o godz. 17 w lokalu Towarzystwa Przyjaciół Nauk przy ul. Sew. Mielżyńskiego nr. 26/27 — p. Stefan Zardecki, prof. W. S. H., wygłosi odczyt p. t. „Działalność kredytowa banków”. — Bezpośrednio po odczycie w tymże lokalu odbędzie się walne zebranie członków Towarzystwa Naukowej Organizacji.

Z ZAGRANICY

(z) Nieznaczny odpływ złota z Banku Francji. Ogłoszony w dniu 6 bm. bilans Banku Francji za okres od 24 do 31 stycznia br. wykazuje w porównaniu z poprzednim sprawozdaniem następujące zmiany ważniejszych pozycji (w mil. fr.): zapas złota spadł o 163,0 do 65.223,3; obieg banknotów wzrósł o 1.472,4 do 81.503,3; natychmiast płatne zobowiązania łącznie z obiegiem banknotów wzrosły z 91.540,9 do 92.389,2; stosunek pokrycia złotem spadł z 71,43 do 70,60 proc.

(z) Złoto zaczyna odpływać ze Stanów Zjednoczonych do Europy. „Paris Midy” donosi, że w kołach giełdowych dodatnie wrażenie wywołała wiadomość o pierwszych przesylkach złota ze Stanów Zjednoczonych do Europy. W dniu 8 bm. wyeksportowano z Ameryki ładunek złota wartości 5.240.000 dolarów, wczoraj zaś przesyłki wartości 9.620.000 dolarów. Prawie cały ten transport złota przeznaczony jest dla Francji, a tylko drobna jego część skierowana jest do Holandji. Należy przypuszczać, że jest to pierwszy wypadek od kilkunastu miesięcy odpływu złota ze Stanów Zjednoczonych do Europy. W ciągu dłuższego bowiem czasu złoto odpływało stale z Europy do Stanów Zjednoczonych.

(z) Zaniepokojenie polską konkurencją w Holandji. Holenderskie koła gospodarcze podkreślają, że import polskich wyrobów fajansowych, który w grudniu ub. r. wyniósł 60 tonn wartości 8.000 florenów, stwarza dzięki swej taniości niebezpieczną konkurencję dla wysokowartościowych wyrobów przemysłu holenderskiego. Koła te uważają konkurencję polską za niebezpieczniejszą od japońskiej.

(z) Pogłoski o kredycie angielskim dla Francji. Pogłoski o mającym być już w bliskim czasie udzielonym przez konsorcjum banków angielskich dla skarbu francuskiego, kredycie, w dalszym ciągu są z ożywieniem komentowane w City londyńskiej. Wyrażane jest przekonanie, że o późnieniu w realizacji tej transakcji przypisać należy sprzeciwowi Banku Francji, który ma zastrzeżenia przeciwko przekazaniu pewnej ilości złota na rachunek skarbu Francji. Jak wiadomo, złoto to ma stanowić zabezpieczenie dla pożyczki. Suma wchodząca w grę oceniana jest na 50 do 60 milionów funtów.

Krótkie informacje gospodarcze

— W porcie gdyńskim ukończono montaż dwóch dźwigów, ustawionych na nabrzeżu polskim. Każdy z dźwigów posiada nośność 1 1/2 tonn.

Organizacja ruchu publiczności na Targach Poznańskich

Niesłychane tłumy na Targach Poznańskich w roku ubiegłym spowodowały interwencję wystawców w zarządzie Targów z prośbą o ułatwienie kupiectwu dokonywania transakcji, które są najważniejszym celem targowym, lecz są ogromnie utrudnione przez tłok panujący w halach. W związku z tem Targi Poznańskie wprowadzają inowację polegającą na tem, że do godz. 1-szej w południe wstęp na Targi będzie nieco droższy. Wyniknie stąd, że miejscowa ludność zwiedzać będzie Targi dopiero po południu, umożliwiając przyjezdnemu kupiectwu spokojne zwiedzenie Targów i rozmowy z przedstawicielami przemysłu codziennie między godz. 9—13. Oprócz tego piątek tygodnia targowego będzie jedynym dniem, w którym będą dopuszczone do Targów szkoły. We wszystkie inne dni wstęp dzieciom szkolnym na Targi będzie wzbroniony. W ten sposób Targi Poznańskie jeszcze więcej, niż dotychczas, nabiorą charakteru giełdy towarowej, odróżniając je od wystaw. Służyć one i nadal będą transakcjom, a nie tylko pouczaniu.

Pragnąc poza tem zorganizować ruch publiczności, w licznych miejscach będą ustawione ogromne tablice z planem Targów i strzałkami, wskazującymi najłatwiejszy sposób ich zwiedzenia. Ruch publiczności będzie w ten sposób ujęty organicznie.

Ogromne numery wymalowane na 17 pawilonach targowych na zewnątrz i wewnątrz hal pomogą łatwiej przy orientacji obcych. Tegoroczne targi zajmą wszystkie pawilony targowe. W kilku działach niema już miejsca.

Magdalena Samozwaniec

Piękna Pani

Tak jak pszczoły i termyty hodują swoją królową, tak ludzkość dzisiejsza hoduje z pasją i pietyzmem to, co Makuszyński w swoich świetnych feljetonach nazwał: „Panią”, a wszystkie pisma kobiece: „Piękną Panią”.

Na stroje dla tej królowej epoki zabija się rocznie stada rzadkich zwierząt, egzotyczne ptaki, nieurodzone cielątka, jaszczurki, węże i krokodyle. Wszystkie idą na ofiarę, żeby przyozdobić piękną panią... Ubrana w tę całą zwierzęcą hekatombę, blyszcząca drogiemi kamieniami, ma ona być piękna i głupia — oto jej zadanie!

Tysiące fabrykantów perfum i kosmetyków, zarabia dzięki niej miliony. Największe paryskie domy mody głowią się co sezon, żeby ową cielecinę podać w nowym garniturze. Każda mądra i uczona kobieta oddałaby wszystko za to, żeby być piękną panią, wiedząc dobrze, że nawet najinteligentniejszy mężczyzna będzie się z większą przyjemnością patrzył na nią, niż na wartościową „kobietę-człowieka”. Dla mężczyzny „kobieta z głową” to ta, która ma piękną twarz. „Nogi z wyrazem” — to nie te, które przebyły rekordową ilość kilometrów w biegu na przełaj, ale te, leżące beczynnie na kanapie, obciążone prawdziwym jedwabiem i prawdziwym wabiem — przez swój idealny kształt i linię. Na określenie: „głęboka wyrazu” niezasługują mądre osoby pracujące umysłowo kobiety, będą one natomiast posiadały wyczesane i wytuszone oczy pięknej pani. Mężczyźni wolą też „wiele mówiącą figurę” od wiele mówiących ust, chociażby nawet mówiły mądrze i pięknie.

Życie pięknej pani, to pasmo samych poświęceń i wyrzeczeń, jak życie sławnego śpiewaka. Niewolno jej pić, palić, chodzić późno spać, kochać się, płakać i śmiać (bo od tego robią się zmarszczki), uprawiać jakiegokolwiek sporty zawodowe i jeść to, co lubi. Wszystkie pisma kobiece kładą jej to ciągle w głowę, trzymają ją krótko: ciastka broń Boże — owoce, i basta! — co najwyżej jeszcze grzanki i ziółka. Przed balem winna piękna pani leżeć godzinę w ciemnym pokoju z maseczką odmładzającą na twarzy, i o niczem nie myśleć, bo myśl piękności szkodzi. Piękna pani odmawia sobie wszystkiego, odmawia sobie oliwy, cytryny, śmietanki, w lecie poziomek — bo wszystkie te zdrowe produkty, które inni ludzie wprowadzają do wewnątrz, ona biedna, musi aplikować sobie od zewnątrz. Maseczka z poziomek, jak wiadomo ożywia naskórek, śmietanka zaś i cytryna ściągają skórę. Piękna pani jest oszczędna, piękna pani nie może zjadać tego, co może utrwalić i zachować jej urodę. Mąż pięknej pani

też nie jest wybrańcem losu: nie może się on doprosić do domu octu, oliwy, cytryny, śmietanki. — Pani wzięta do twarży — odpowiada na wszelkie tego rodzaju zachcianki służąca. Piękna pani jest dla obcych świeża i różana jak pączek róży, dla męża za to, jest jak pączek — ale prosto ze smalcu, ze swoją wieczną natłuszczoną twarzą.

Złośliwe kobiety niesłusznie przezywają ją „pustą lalą”. — piękna pani ma życie ściśle wypełnione... troska o swój wygląd, cały swój byt poświęca drugiemu, żeby mieli estetyczną przyjemność oglądania i podziwiania jej. W swoim rodzaju jest wielka, jak każdy człowiek, żyjący dla jakiejś idei. Nie myślcie, że nie robi cały dzień, przeciwnie, od rana jest zapracowana, nawet sprawami duszy zajmuje się pilnie, wprowadza owej duszy, siedzącej w żelazku, które musi jej prasować od rana wszystkie kołnierzyki i mankieci. Ale czy to nie jest poważne zajęcie.

Przypatrzmy się jej, gdy wychodzi w południe do kawiarni, czy którykolwiek z jej loczków nie jest porządnie zakręcony? Czy brakuje jej choć jeden guziczek, czy znajdziemy choćby najdrobniejszą plamkę na jej tak świetnie dobranym do cery i włosów stroju? A przecież wszystko to wymaga uwagi i pracy od rana. Nic też dziwnego, że piękna pani jest poważna i skupiona. Gdy jej się opowie jakąś anegdotkę, to śmieje się sztucznie, ponieważ w tej chwili właśnie przymierzając w myślach nową czarną suknię z białą wypustką, albo upatrzonej na wystawie sklepowej dzemper ze złotą lamą.

Gdy patrząc na was, zwyczajne, swobodnie żyjące kobiety, poprawi sobie loczek, to znaczy, że wasze uczesanie nie jest w porządku. Gdy wasz nos

przy emocjach bridżowych zabłyśnie — ona natychmiast pudruje swój w lusterku. Jest pewna swojej urody, jak Kiepusa głosu, ale woli przesadzić w dbałości o swój wygląd, niż czegoś w tem zaniedbać. Piękna pani ożywia się tylko wówczas, kiedy jest mowa o sukniach, dostaje nawet wtedy wypieków, oko jej błyszczy, zdaleka można by myśleć, że prowadzi rozmowę o miłości. Tymczasem tematem jej pasjonującej rozmowy są naprzekład futra. — „Co?! chcesz sprawić sobie piżmowe brzuszki? — mówi oburzona. — Cała Warszawa będzie tej zimy biegać w brzuskach! Stanowczo odradzam Ci”.

W stosunku do innych kobiet jest raczej lojalna, i tak wie dobrze, że żadna z znajomych nie dorówna jej w szyku i urodzie. — „Niepozwole ci dłużej nosić tego płaszczu, — mówi surowo, — darujesz go swojej służącej”. Na punkcie swoich rzeczy, tak mądrze i starannie dobranych, ma ambicję i snobizm. Gdy znajoma pochwali jej suknię, mówiąc, że jest ładna, poprawi ją natychmiast, mówiąc: „Tak, to bardzo piękna suknia”. — „Jaki masz dobry kapelusz?” — „Dobry — odpowie z ironią, — moja droga, takiego kapelusza nie znajdziesz w całej Warszawie!” — „Ładne masz buciki”. — „Bardzo ładne i drogie”. — „Jaka stara koronka!” — „Bardzo stara”. — A wszystko mówi poważnie, nieomal z bólem. Niemożna jej się dziwić, te suknie, te futra, te kapelusze, to są jakgdyby jej dzieci, urodzone w prześlanych, bezsennych nocach, wyproszone od męża. Dba też o nie nieomal jak o własne dzieci, wyprowadza na spacer, czyści, dba o ich życie i wygląd. Podczas podróży myśli tylko o „rzeczach”, na balu jedyną jej troską jest, by drogocenna szmata nie uległa zniszczeniu. Na plaży, poślono od słońca, wyglądając jak modny, z pozłacanego drzewa manekin, nie wchodzi do wody, tylko siedzi na piasku, zapatrzona we własne sandały i

poziomkowe paznogie.

Niemyślcie, że życie pięknej pani płynie tylko po różu i kwiatowym pyłku, którym pudruje twarz, — ma i ona swoje ciężkie zmartwienie, raz nawet widziałam ją płaczącą w kinie. — Tak się przejęła niedolą tych biednych kochanków? — zapytałam z sympatią. — Co? — zapytała nieprzytomnie, jakgdyby ściągająca z obłoków, i rzeczywiście pokazało się, że piękna pani została przez moje nietaktowne zapytanie ściągająca z obłoków... niebieskiej gazy, która przy prasowaniu przepaliła się. — „Taka cudna była ta gaza, no, i Marja tak ją nieostrożnie zaczęła prasować, że ją całkiem przypaliła”, — jęknęła wyciągając chusteczkę.

Piękna pani, będąc wzorem czystości i porządku, pozostawia jednak po sobie ślady, którymi są niezliczone kopje jej czerwonych w asa coeur wyciętych ust. Kopje te, pozostawia ona na serwetach, tutkach od papierosów, męskiej twarzy, i po nich można się domyślać, że tędy przeszła piękna pani.

Ostatnio nastały dla niej niedobre czasy, modną stała się nagle kobieta nieładna, ale interesująca. Najmodniejsze gwiazdy filmowe, jak: Marlina, Paula Vessely i Bergner, dalekie są od regularnej urody typowej pięknej pani. Ale nie bójmy się, piękna pani potrafi, jeśli moda tak rozkaże, zrobić się na brzydką, ale interesującą, tu coś przycięli, tam coś wystrzyżę, pokaże ucho, odsłoni czoło i — po kłopotach.

Gdyby nie było na świecie pięknej pani, możnaby łatwiej uwierzyć w nieśmiertelność duszy ludzkiej...

MAGDALENA SAMOZWANIEC



P. Adelina Korytko - Czapska, primadonna wielkich oper zagranicznych wystąpi po raz pierwszy w niedzielę dnia 9 bm. w Teatrze Wielkim w premierze opery „André Chénier”.

NA ŚMIERĆ ZAJĄCĄ

*Taki był cichy i radosny,
gdy mięty szukał
i rumianki jadł,
a wieczorami nadchodzącej wiosny
soczystych jarzyn
listki pierwsze krał.*

*Szary jak gleba, co go karmi,
ostrożny
i obronny ucieczką jeno długich nóg,
i skryciem się wśród darni
bo był jak Pan,
łękliwy lanów bóg.*

*I strzał mu dzisiaj strzaskał nogę,
więc rzucił się na ludzi sznur,
możolnie wlecząc się po glebie
a skiba każda jest jak mur,
jak stromy wał
w ostatniej już potrzebie.*

I wpadł w krzykliwy naganiaczy chór —

Spoglądam w oko jego smętne —

*Przed chwilą jeszcze było czyste,
widziało jasność mroźną dnia,
a teraz jak kałuża mętne
bezkresy śmierci mgliste
w sobie ma.*

*Żalony cichem zakwileniem,
tak miękkim potem wyciągnięciem nóg
do ziemi wraca
w macierzyste łono.*

*A duszę jego płochą
oburącz pono
do się tuli Bóg.*

Poznań.

STANISŁAW KUBICKI.

Na marginesach książek

Sprawy niepozorne

Tym razem feljeton nie o książce głośnej i rozrywanej, lecz o książeczce skromnej i przeoczonej. Były o niej dwie czy trzy wzmianki w prasie, podkreślono nawet najważniejszą jej partję t. zn. uowelę p. t. „Pan Krawczyński”. Zdaje mi się jednak, że zasługuje ona na znacznie większą, niż jej poświęcono, uwagę. Mam na myśli tom nowel Pawła Szumilasa „Hanusine serce”. Nazwisko autora nikt nie wyjaśnia. Jest prawdopodobnie pseudonimem, o którym — wbrew praktykom polskiego plotkarstwa literackiego — nie wie się, kogo oznacza naprawdę.

Żyjemy w tej chwili pod znakiem przesilającego się reportażu w literaturze. Jeszcze parę lat, a zostanie on porzucony przez literatów na rzecz „czystej” kompozycji artystycznej. Zadanie swoje spełnił, może więc odejść. Zadaniem reportażu było wniesienie do literatury, zbyt pogrążonej w estetyzmie, silnych związków z życiem. W języku wojskowym nazywa się to „nawiązywaniem czucia”. Literatura straciła czucie z bieżącym życiem i należało je przywrócić. Uczynił to reportaż.

Mimo to jednak, że zauważamy jego zmierzch, jest wiele dziedzin, których nie tknął. Reportaż niezależnie od tego, że był potrzebą, był również modą. Stosownie do mody obejmował tylko pewne tematy, inne omijał. Omiął zupełnie naprzekład olbrzymi temat zwykłego, codziennego życia

przeciętnej ludzkiej egzystencji. Omiął sprawę t. zw. mechanizmu życia na terenie zwykłej średniomieszczańskiej rodziny, w której dziejach odbijają się przecież, jak w małym mikrokosmosie, wszystkie tragedie wielkiego dzisiejszego świata.

Dziwiło mnie naprzekład zawsze, że praktyki fiskusu, owe niezwykle historie, przykłady nagrawania się z najprostszych zasad logiki i zdrowego sensu ludzkiego nie znalazły swego wyrazu w reportażu. A przecież każdy zarobkujący literat ma ze swych własnych przeżyć materiału olbrzymie bogactwo, może wybierać, nie trudząc nawet swojej fantazji. I niech się komuś nie zdaje, że jest to materiał drugorzędny, godny pogardy. Przeciwnie! kryją się w nim bogate złoża wiedzy o człowieku i jego życiu, kryje się najpierwszej próby materiał psychologiczny.

Taka naprzekład opowieść. Był pewien urząd skarbowy, który nałożył na podatnika niesłuszny podatek za rok — powiedzmy — 1928, w kwocie 200 złotych. Uchylenie tego podatku kosztowało nieszczęsnego płatnika siedemnaście wizyt w urzędzie skarbowym z godzinami przeciętnie czekaniem w przedsiłonu za każdym razem. W końcu jednak, ponieważ słuszność bezsporna była po jego stronie, udało mu się wydrzeć (bo trudno to inaczej nazwać) zaświadczenie umorzenia podatku. To mogłoby być pierwszą częścią reportażu; przy pewnych

zdolnościach do kompozycji, wcale efektowna i plastyczna. Lecz byłaby i druga część. Cenne zaświadczenie znalazło się w rękach podatnika, a ponieważ jest to człowiek uczciwy i uczciwie o świecie myślący, przeto schował ten kwitek do szafy z papierami i więcej o nim nie myślał. Aż tu oto po upływie lat, powiedzmy, czterech przychodzi komornik z nakazem egzekucyjnym za ów nieszczęsnny podatek. Z wielkim trudem udaje się bezcenny papier odszukać. Komornik odchodzi. Mija znów lat trzy. Pewnego dnia w porze obiadowej zjawia się znowu nieproszony gość. Z odświeżeniem jest obecnie znacznie gorzej. Jakże? Tyle lat! Komornik siadł grzecznie zaproszony na krzesło i wyznacza dziesięć minut czasu. Patrzy z promienną miną, jak nieszczęsnny płatnik myszkuje po całym mieszkaniu i szuka małego kwitu. Dziesięć minut mija. I teraz zależy wszystko od autora, kwit albo się znajduje, albo też nie. Kwota od roku 1928 narosła do 500 złotych. Bogactwo motywów olbrzymie, kanwa zdarzeń jak stworzona do roznucia wielkiego, ociekającego najbardziej dojmującą prawdą reportażu.

Z cyklu tych niepozornych wątków wywodzi się również nowela Pawła Szumilasa w zbiorze p. t. „Hanusine serce”. Najcelniejszym utworem tego zbioru i właściwie jedyną pozycją godną w nim uwagi jest opowieść o panu Krawczyńskim. Był to mały urzędnik bankowy, obarczony chorowitą żoną i kilkorgiem dzieci. Nie można powiedzieć, żeby los bardziej prześladował pana Krawczyńskiego, niż innych małych urzędników, ojców wielkich ro-

dzin. Mała pensja nigdy nie mogła wystarczyć na rozmaite potrzeby domowe. Zawsze znachodziły się jakieś wydatki nadzwyczajne. Trzeba było pożyczka na procent. Ten procent, który ktoś inny brał, najbardziej dręczący pana Krawczyńskiego. Pewnego razu wpadł na myśl, aby pomimo wszystko rozpocząć oszczędności i stworzyć własny fundusz, z którego sam w chwilach potrzeby będzie pożyczka.

Z niedojadania, z najbardziej karkołomnych i wzruszających pomysłów wreszcie ten niewielki fundusz powstał. Gdy zaszła pierwsza okazja — pan Krawczyński zaciągnął pożyczkę z własnego konta. Troska codzienna wyrodiła się już jednak wówczas u pana Krawczyńskiego w manję prześladowczą. Gdy przyszedł czas oddania pożyczki, aby ratować swój z takim mozołem zebrany fundusik, dopuszcza do licytacji własnego chudego gospodarstwa...

Nowela Szumilasa napisana jest, wbrew pozorom, bez żadnych akcesoriów i sztuczek literackich. Pisał ją nie literat, lecz człowiek, który musiał dobrać doświadczyć życia. Niepozorny, omijany przez innych temat codziennego bytowania ludzkiego zauważył, opowiedział go w słowach prostych, a w pomysłach niemal koszmarnych. Gdy się czyta ten, nieporadny literacko, chwilami naiwny utwór — odczuwa się jednak jego przejmującą prawdę. I czyni się obserwację, że przezwyjętany obecnie reportaż nie zupełnie wykonał swoje zadania, i że wiele jego zaniedbań naprawiać będzie musiała sama literatura.

JÓZEF KISIELEWSKI.

NA OSTRZU JEZYKA

Infantka i karły

Rysunki autora

W poprzednim feljetonie („Pochwała Hiszpanji”) wspomniałem o malarzu Velasquezie, którego nazwisko zresztą brzmi w całości: Diego de Silva y Velazquez (czytaj: Welackec).

Artysta ten zrobił z rekordową szybkością tak zwaną „karjerę”. Jako dwudziestoczteroletni młodzieniec zostaje malarzem nadwornym króla Filipa IV-go; odbywa na jego koszt dwie podróże do Włoch; król darzy go czemś w rodzaju przyjaźni i coraz to nowymi — posadami: Velazquez zostaje kierownikiem galerii królewskich i nowej Akademii Sztuki, wreszcie marszałkiem dworu...

Życie, zdawałoby się, idealne; nie jeden z naszych „pałacowych” literatów marzy o czemś podobnym! Czy Velazquez czuł się dobrze na dworze hiszpańskim? W każdym razie ta karjera nie wyszła mu, jak się to mówi: na zdrowie; zaraz o tem będzie mowa. Wpierw jednakże należy stwierdzić jedno: na jego sztuce wpływu złego nie wywarła — a to jest ostatecznie rzecz najważniejsza.

Atmosfera na dworze nie była nabyt przyjemna. Król Filip, zdegenerowany i melancholijny, śmiał się w całym swoim życiu ponoć wszyskiego trzy razy. Był dla Velasqueza nadzwyczaj łaskawie usposobiony; raz nawet potrafił się zdobyć na entuzjazm wobec jego sztuki: mianowicie, gdy Velazquez ukończył swój obraz „Las Meninas”. Dzieło to wyobraża małą



infantkę Margeritę w otoczeniu dam dworu i karzełków - błaznów; na tym obrazie malarz umieścił także siebie samego. Król był dziełem szczerze zachwycony. „Lecz”, powiedział, „tu jeszcze czegoś brak”, i w l a s n o r ę c z n i e domalował to, czego było brak: uzupełnił autoportret artysty wielkim czerwonym orderem Świętego Jakoba.

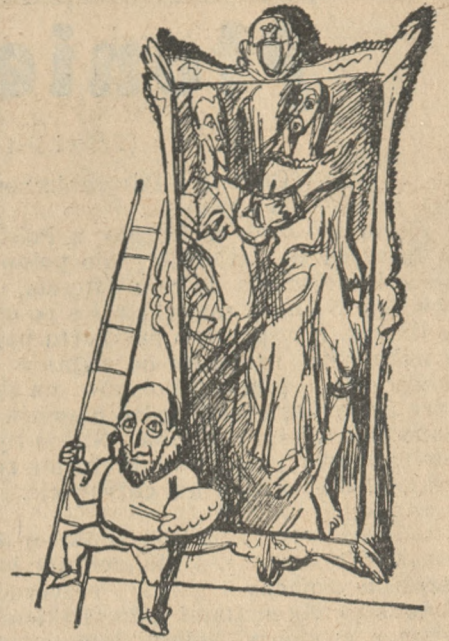
Jednakże Filip często przesadzał w



swych łaskach. Darzył Velazqueza zaszczytami wątpliwej dla malarza wartości. To, że wysłał go po zakupy obrazów do Włoch, że kazał mu urządzić Akademię Sztuki i czuwać nad galerią królewską — to wszystko było, aczkolwiek męczące, przecież jeszcze znośne i w zakres zajęć artysty wchodzące. Jednakże posada marszałka dworu wyczerpała siły Velazqueza i zniszczyła go ostatecznie. Gdy w roku 1660 Filip urządził wielką hecę, z okazji swego spotkania z Roi Soleil, Velazquez przygotował całą wyprawę, lecz przemęczył się tem, rozchorował i umarł w kilka tygodni po uroczystości.

Czy Velazquez mógł się czuć dobrze u króla, który go obarczał tak wątpli-

wymi zaszczytami? Czy nie nachodziły artystę chwile buntu? Gdy Velazquez wybrał się w drugą podróż do Włoch, wcale się nie kwapił do powrotu; Filip musiał go wzywać kilkakrotnie i dopiero za piątym wezwaniem malarz nadworny wrócił do Madrytu... A jego portrety błaznów i karłów, czyż one nie robią wrażenia malowanych satyr na królewski dwór? Od karłów roilo się w pałacu mądrym; potwory starały się rozweselić melancholijną rodzinę królewską. Może moi czytelnicy przypominają sobie opowiadanie „Urodziny infantki” Oscara Wilde. Tam wprowadzie jednego i tego samego dnia kwitną wszelkie rodzaje kwiatów i dojrzewają różne owoce, podobnie jak w powieściach Heleny Mniszek; jednakże historyjka dobrze oddaje nastrój, który panował na hiszpańskim dworze, jego smutek, jego sztywna etykieta — i na tle tego obrazu mały tragiczny potworek odbywa swoją krótką karierę dworską. — Velazquez malował błaznów i karłów dworskich w taki sposób, że nie trudno się tu doszukać ironji i satyry; często otaczał ich takimi rekwizytami, jak swoich utytułowanych chlebobawców, — raz sportretował karzełka na tle wielkiej bitwy morskiej. Nie pragnął chyba wyszydzać tych biedaków... chodziło mu o zgola co innego. —



Grek Domenico Theotokopulos, znany pod przydomkiem El Greco, nie doznał tego szczęścia, co jego późniejszy kolega Velazquez. A gorąco marzył o tem, by stać się nadwornym malarzem Filipa II; w tym celu jedynie przeniósł się do Hiszpanji z Włoch, gdzie wiodło mu się przecie wcale dobrze. W Toledo portretował wprawdzie wielkich panów i inkwizytorów, lecz jego największe pragnienie nie miało się nigdy ziścić. Może martwił się tem niepowodzeniem twórcy owych chudych, nienaturalnie wydłużonych figur. Bo wcale nie był taki ascetyczny i nieziemski, jak jego postacie. Prowadził życie wytworne i huczne i, mimo, że zarabiał niezmiernie sumy, pozostawił umierając dużo długów...

Malarzy pociągali dwory królewskie, chociaż stanowisko dworaka lub zgola „przyjaciela” króla, łączyło się często z pewnem niebezpieczeństwem. Historia wielkiego „Sinobrodego”, an-



gielskiego króla Henryka VIII, jest aż nadto znana — chociażby dzięki wielkim plotkarzom, którymi są filmy historyczne. Wiadomo więc, że król tępił swoje żony i swych przyjaciół. Do tych ostatnich należał Tomasz Morus, wielki uczony. Przyjaźń z królem uderzyła mu do głowy tak dalece, że biedak stracił głowę — w dosłownym znaczeniu!

U tego niebezpiecznego i nieobliczalnego monarchy był młodszy Holbein nadwornym malarzem. Lecz jakoś nie bał się króla. Magistrat Bazylei nakłaniał artystę, niejednokrotnie, by wracał do domu; ofiarował mu nawet dość wysoką pensję za samo zamieszkanie w mieście, bez zobowiązania się ze strony malarza do jakiegokolwiek pracy dla magistratu. Chciano uczynić z Holbeina coś w rodzaju honorowego obywatela Bazylei.

Lecz Holbein pozostał na dworze angielskim. I Henryk sprzyjał malarzowi. Nie obraził się nawet za ten sławny portret, którego karykaturę dołączam do niniejszego feljetonu; karykatura moja nie jest zresztą wcale złośliwa. Holbein sportretował króla wiernie: uwiecznił głupi wyraz nalaney twarzy i ten tłusty brzuszec, przewiązany figlarną kokardą... Ktoś powiedział na widok tego obrazu, że to „kawał słoniny w brokactach”. Bardzo istotne określenie.

A przecie model nie czuł się dotknięty.

Holbeinowi włos z głowy nie spadł. Gdyby reprodukcja holbeinowskiego portretu pojawiła się w którymś z pism, sprawa przedstawiałaby się może inaczej: możeby grubas wytoczył proces malarzowi i redaktorowi...

MARJAN TURWID

ARTUR MARJA SWINARSKI

W NOTATNIKU

CORAZ WYRAŹNIEJ...

Ludomir Różycki, jeden z czołowych muzyków polskich, twórca oper „Eros i Psyche”, „Casanova” i innych, zajmował w Radio Polskiem stanowisko „fachowego obserwatora muzycznego”. Zadaniem jego było słuchanie krytyczne radiowych audycji muzycznych i składanie o nich sprawozdań władzom Radia Polskiego. Obecnie Radio Polskie udzieliło Różyckiemu dymsji (podobno za zbyt surowe oceny), angażując na jego miejsce Żyda A. Szpaka. A więc jeszcze jednego Żyda. Polityka personalna kierownictwa Polskiego Radia zarysowuje się coraz wyraźniej.

W związku z tem doprasza się poprostu zacytowania satyrka z ostatniej „Myśli Narodowej”:

— Co to jest „planowa gospodarka?”
— Dam ci przykład. Państwo Polskie wykupuje z rąk prywatnych Polskie Radio...

— Nu, i co?
— Czytaj w gazecie. Kapelmistrzem w Radio był od 10 lat Ozimiński. Gdzie jest teraz Ozimiński? Na bruku. Kto jest kapelmistrzem teraz? Fitelberg. A drugi kapelmistrz? Grynberg. Kto dyrektor? Lilienfeld. A sekretarz generalny? Kreuter Kraft. Etcaetera, etcaetera.

— Już rozumiem! Było Polskie Radio, teraz jest Nasze Radio.

— Widzisz, to jest planowa gospodarka.

PANI NALKOWSKA SKŁADA GRATULACJE

Zofja Nalkowska, która ostatnio otrzymała nagrodę literacką za powieść p. t. „Granica”, przesłała z okazji 15-lecia Keren Hajesodu, na ręce p. dyr. Jaffego, życzenia treści następującej:

„Pełna podziwu i sympatii dla wielkiego zbiorowego wysiłku, który zmienia kraj pustynny w kwitnące tereny nowoczesnego życia — przesyłam twórcom i pracownikom instytucji Keren Hajesodu najlepsze życzenia trwałości jej dzieła”.

W przypuszczeniu, że większość czytelników nie wie, co to jest owa Keren Hajesodu, i czem się tak zasłużyła polskiści, że aż zasugerowała polską literatkę i laureatkę do składania życzeń gratulacyjnych dodajemy: Keren Hajesod jest to fundusz, ściągany z krajów djaspory, na rzecz odbudowania narodowego państwa żydowskiego w Palestynie. Na fundusz ten w roku 1935 odpłynęło z Polski do Palestyny około 80 milionów złotych polskich.

JAK ZLIKWIDOWANO SPRAWĘ KRETZA?

Głośnem echem odbił się niedawno w prasie polskiej skandal polityczny na wystawie „sztuki polskiej” w Paryżu, na której wykryto, stwierdzono i napiętnowano oszukańcze praktyki jednego z wystawców, rzeźbiarza, niejakiego Kretza, który odlewy gipsowe sztuki antycznej obkleił plasteliną i wystawił jako swoje oryginalne prace.

Obecnie dowiaduje się „Głos Narodu”, że skutek akcji pewnej części artystów polskich przeciwko p. Kretzowi był niezwykły i nieoczekiwany przez nikogo. Oto wydział Grupy Plastyków Polskich w Paryżu ze swej organizacji usunął protestujących przeciwko oszustowi, kompromitującemu plastyków polskich na gruncie paryskim. Efekt tego niebываłego posunięcia był zatem taki, że wspomniana organizacja straciła charakter polski i ze sztuką polską nie ma nic obecnie wspólnego, bo rej wodzą w niej żydzi, pochodzący z Polski i częściowo naturalizowani we Francji oraz Ukraińcy, majoryzując pozostałą resztę polskich członków.

Jakiekolwiek byłoby argumentowanie wydziału Grupy Artystów Polskich w Paryżu, nie zmieniono tego dziwnego faktu, że zdemaskowany oszust, Kretz, (Żyd) został bezkarnie nadal w grupie, a protestujący przeciw niemu artyści (Polacy), którzy stanęli w obronie honoru sztuki polskiej, zostali usunięci z organizacji.

strument został szczęśliwie wyładowany i powitany przez konsula R. P. p. Neumana.

Obecnie „instrument” ks. dr. Gieburowskiego wypoczywa i powoli na nowo się nastroja. Pierwsze dwa dni pobytu spływają na próbach i zwiedzaniu Wiednia. Dotarto także na szczyt Kahlenbergu, gdzie w kościele polskim OO. Zmartwychwstańców oglądano polichromję kaplicy Sobieskiego, wykonaną niedawno przez Rosena.

Pobyt na Kahlenbergu miał swą chwilę bardzo piękną, a nawet wzruszającą. W podziękowaniu za przyjęcie Chór odśpiewał jeden z motetów religijnych ze swego repertuaru a następnie zabrzmiał tutaj w polskim kościółku na obcej ziemi hymn „Boże coś Polskę”.

Hymn brzmiał mocno, czysto i bardzo harmonijnie. Widać, że „instrument” bardzo dobrze przeszedł tarapaty podróży i, że ks. dr. Gieburowski będzie mógł na nim zagrać tak, by zdobyć szacunek Wiedeńczyków dla naszej kultury muzycznej. Prasa wiedeńska nie wąpi zresztą, że tak będzie, i wszystkie dzienniki tutejsze witają Chór Polski życzliwie obszerniejszymi artykułami informacyjnymi.

Koncert polski oczekiwany jest z zainteresowaniem i miejmy nadzieję, że solidny poznański „instrument” zabrzmi tak pięknie, jak życzy sobie tego ks. dr. Gieburowski, i jak mu życzy cała kulturalna Polska.

Transport „Instrumentu”

Z wycieczką poznańskiego Chóru Katedralnego

Wiedeń, 6 lutego

Największy kłopot jest z transportem instrumentu. Nawet troskliwa matka tak nie zawija i nie opakowuje swego wyjeżdżającego w szeroki świat jedyńaka, jak to robi artysta skrzypek przed transportem swego „Stradivariusa”. Nic dziwnego, od dobrego stanu instrumentu zależy przecie w ogromnym stopniu powodzenie koncertu. A cóż dopiero, kiedy ten instrument jest daleko bardziej jeszcze czuły, niż delikatne struny skrzypiec. Gdy składa się z setki nieomal strun, nie flaczanych lecz głosowych, z setki gardel i gardziółków ludzkich. Zwłaszcza te gardziółki! Wystarczy, że łobuz jeden z drugim wychyli się z okna pociągu, że łyknie sobie zbyt duży haust zimnego powietrza, i djabli gotowi wziąć, tak ważne podczas występu soprany. Nic więc dziwnego, że ks. dr. Gieburowski, wyjeżdżając z Chórem Katedralnym na występy zagraniczne, zabiegał jak najtroskliwiej o najbezpieczniejszy transport swego instrumentu do Wiednia. Ze przybrał sobie do pomocy doświadzonego harcerskiego wagabundę p. Śniegockiego na wodza wyprawy, i że obydwa z takim swój instrument ładowali pietyzmem, z jakim nawet najbardziej szanujący się skrzypek nie

opakowuje w watę swego „Stradivariusa”.

Tuż przed wyjazdem Chór złożony z 70 osób, odśpiewał w kościele św. Marcina dwie pieśni: Zieleńskiego i Gomółki i został, w krótkim uroczystym nabożeństwie, pobłogosławiony na drogę.

Bo też wyjazd ten ma naprawdę bardzo duże znaczenie. Ma on obcym pokazać wysoki poziom polskiej kultury muzycznej i ma zapropagować, bodaj, że poraz pierwszy, takich kompozytorów polskich z 16 i 17 stulecia, jak Mikołaj Zieleński, Wacław Szamotulski i Gomółka. Przed kilku laty śpiewał już nasz Chór Katedralny z dużem powodzeniem w Pradze, a obecnie chce dla naszej wielkiej muzyki religijnej zdobyć melomanów Wiednia i Budapesztu. Drogą wiodącą przez Katowice, przez Czechosłowację do Austrii odbył nasz „instrument” zupełnie dobrze. Ba, przez dłuższy czas pobrzękiwał sobie nawet wesoło, aby po kilku godzinach rozstroić się nieco i już tylko mruczeć, sapać i chrapać niezupelnie harmonijnie.

W Katowicach przyłączył się do zespołu prof. Warszawskiego Konserwatorium Muzycznego Rutkowski, który będzie w Wiedniu koncertował na organach razem z Chórem. O świcie in-

Płonie znicz olimpijski

(Trzeci list od specjalnego wysłannika „Kurjera Poznańskiego”).

Garmisch-Partenkirchen, w czwartek.

Zgórą 100 osób wyjechało z Polski na igrzyska w Garmisch. Ale połowa zaledwie dojechała do celu. Reszta, oczywiście Niemcy, rozjechała się po całej Rzeszy, a wspólnego paszportu użyła tylko jako pretekstu do wyjazdu z Polski. To też grupa Polaków na samych igrzyskach jest bardzo niewielka. Jedną jest w tem pociecha. Niema Żydów. Obawa przed ewentualnymi represjami odstraszyła ich całkowicie.

*

Całe Niemcy żyją pod znakiem igrzysk. Dworce, a od Monachium już wszystkie gmachy i sklepy przyozdobione są emblematami olimpijskimi. Afisze z pięcioma kołami i napisami „witajcie” witają turystów i zawodników. Mimo „przyjaźni” polsko-niemieckiej umieszczono na afiszach napisy w 8 językach, nie wyłączając fińskiego i norweskiego, brak tylko polskiego. Jak widać przyjaźń nie bardzo serdeczna.

*

Garmisch Partenkirchen przeżywa najazd. Tysiące turystów zjechało z całego świata. Na pierwszy rzut oka uderza wielka ilość niewiadom i to wyjątkowo przystojnych. Zupełnie brak prawie Niemców.

Śnieg, którego tak niecierpliwie wyczekiwano, spadł i to obficie. W dniu otwarcia igrzysk grubość powłoki śnieżnej wynosiła już przeszło 50 cm., a śnieg pada dalej. Obecnie organizatorom nie zależy już na śniegu i proszą tylko o piękną, słoneczną pogodę. A słońca się nie obawiają, gdyż temperatura powietrza wynosi w południe minus 5 stopni.

*

Od samego rana panuje w Garmisch ożywiony ruch. Pociągi wyrzucają co kilka godzin setki gości, którzy w ostatniej chwili zdążają na otwarcie igrzysk. Służba olimpijska ubrana w wojskowe mundury z żółtymi wyłogami pilnuje porządku. Przejście na stadion należy do wyczynów bohaterskich. Pięć kordonów kontrolerów bada bilety i legitymacje widzów.

Samo otwarcie igrzysk było imponujące i pozostawiło na uczestnikach potężne wrażenie. Pięćdziesiąt tysięcy widzów odbierało defiladę zawodników 28 narodów. Na trybunie zasiadli obok Hitlera i rządu, kilkudziesięciu Reichsleiterów, korpus dyplomatyczny i organizatorzy Tschammer und Osten i dr. Halt. Zabrzmiły słowa przysięgi, padły słowa Hitlera, zapłonął znicz olimpijski i zagrzmiły salwy armatnie. Igrzyska zostały otwarte! A wszyscy Polacy, którzy spojrzeli na maszt olimpijski, myśleli niewątpliwie o tem, co ja: Czy polski sztandar załopocze na tym maszcie?

*

Rozegraliśmy nasz pierwszy mecz hokejowy. Przegraliśmy z Kanadą, jak było do przewidzenia. Nie spieszył nas wynik ani poziom, który, za wyjątkiem pierwszej tercji, był wcale wysoki.

Polacy zastosowali system defenzywy i starali się uniemożliwić Kanadyjczykom oddanie strzału na bramkę. Dopiero okrzyki kolonii polskiej spowodowały zmianę systemu i prowadzenie gry otwartej. Czy było to wskazane?

Różne

Oryginalny proces sportowy. Znany w Polsce bokser czeski Franciszek Stöckl, który wielokrotnie bronił barw reprezentacji Brna w Łodzi, Warszawie, Katowicach czy Krakowie stanął przed kilku dniami przed sądem z dość niezwykłego oskarżenia moralnej zupy bokserskiej. Mianowicie związek pięściarski chce się zabezpieczyć przed ciągłymi ucieczkami najlepszych zawodników do obozu zawodowców zastosował przed dwoma laty oryginalne zabezpieczenie. Wszyscy zawodnicy zmuszeni byli podpisać deklarację, że z chwilą przejścia do obozu zawodowców zapłacić muszą swojemu macierzystemu klubowi 2.000 koron jako rekompensatę za pobraną tam naukę. Stöckl zobowiązanie to podpisał, nie chciał jednak potem zapłacić pieniędzy, stojąc na stanowisku, że został zmuszony do podpisania takiej deklaracji, której jako amator nie powinien był podpisywać. Sprawa oparła się o sąd, który wydał zasadnicze orzeczenie, że w wyszkoleniu zawodowca wielki udział ma klub, w którym ćwiczył on jako amator i w osiągnięciu zysku nie może być pominięty, dlatego też deklaracja amatorskiego związku pięściarskiego nie można uważać za nieetyczną. Stöckl został skazany na zapłacenie zarówno 2000 koron jak i kosztów sądowych.

ne, trudno ocenić. Jedno jest pewne, że padający stale śnieg był dużym naszym sprzymierzeńcem. Zobaczymy, jak inne drużyny wyjdą z drużyną kłownego liścia.

*

Nie brak oczywiście i wesołych momentów. Jeden z zagranicznych korespondentów, który był na meczu, udał

się w przerwie do szatni i chciał się koniecznie zobaczyć z naszym obrońcą... Martyną. Jak widać popularność naszego beka jest wcale duża. I długo trzeba było objaśniać entuzjastę polskiego sportu zanim zrozumiał, że przecież piłka nożna i hokej to jednak nie to samo.

BOGDAN PIOTROWSKI.

Polska — Łotwa 9:2 (1:0, 4:0, 4:2)

Garmisch-Partenkirchen. (Tel. wł.) Od wczesnego rana panuje znów piękna, słoneczna pogoda przy 8 stopniach mrozu. Trzeci dzień igrzysk zapoczątkowany został o godz. 9 spotkaniem hokejowym Polska i Łotwa na stadionie lodowym. Publiczności mało, ponieważ wszystko, co żyje, ciągnie na slalom pań. Polacy w komplecie. Protest Polski został odrzucony, to też dzisiejsze spotkanie nie ma większego znaczenia, gdyż w grupie A obok Kanady do półfinałów wejdzie najprawdopodobniej Austria, ponieważ trudno przypuszczać, aby pośliznęła się ona na Łotwie i z nią przegrała.

Zwycięstwo Polski nad Łotwą, nawet w tak wysokim stosunku, jest w pełni zasłużone i sprawiedliwie odzwierciedla stosunek sił. Gra obustronnie prowadzona była z dużą ambicją, jednak faire. Wszystkie zakusy ataku

łotewskiego unicestwiała nasza obrona.

Początkowo lekką przewagę mieli nawet Łotysze, lecz wkrótce sytuację opanowali Polacy. Jedyną bramkę w pierwszej tercji strzelił Kowalski.

W drugiej tercji Polacy się dopiero rozkręcili, zdobywając dalsze cztery bramki przez Kowalskiego, Wołkowskiego, Ludwiczaka i Kowalskiego.

Na początku trzeciej tercji Łotysze strzelili pierwszą bramkę przez Piotrowskiego, lecz kilka chwil potem Kasprzak podwyższył wynik na 6:1. Krótko potem strzelił Zieliński siódmą bramkę, Peterson dla Łotyszów drugą, Marchewczyk ósmą i Wołkowski dziewiątą bramkę.

Polacy grali w świetnej formie i, jak już wyżej zaznaczyliśmy, zasłużenie zwyciężyli nawet w tak wysokim stosunku. Najlepszym na lodowisku był Kowalski. (bp)

Anglia — Japonia 3:0 (2:0, 0:0, 1:0)

Garmisch - Partenkirchen. (Tel. wł.) Na jeziorze Riessersee rozpoczęło się o godz. 10 drugie spotkanie dnia, Angli z Japonią. Synowie wschodzącego słońca trzymali się niespodziewanie dobrze, zmuszając Anglików do pokazania wszystkich swych umiejętności. Pierwszą bramkę zdobyli Angli w 10 min. przez Brenchley'a, druga krótko potem przez Archena. W drugiej tercji Japończycy stawili wszystko na jedną kartę, atakując zawzięcie w czwórkę, lecz mimo ich wysiłków nie zdobyli zasłużonej bramki i tercja ta skończyła się bezbramkowo. W trzeciej tercji Angli zwyciężyli strzelając tylko jedną bramkę przez Borlana, chociaż bramkarz brytyjski miał bardzo wiele do czynienia. Zwycięstwo Anglików uważać należy raczej za szczęśliwe.

Kanada — Austria 5:2 (4:0, 1:2, 0:0)

O godz. 11 rozpoczęło się na stadionie lodowym spotkanie Kanady z Austrią. Zwyciężyli po ciężkiej walce Kanadyjczy. Nasi wczorajsi zwycięzcy wykazali szczytową formę, wygrywając nawet drugą tercję. (bp)

Tabela hokejowa

Po dotychczasowych meczach sytuacja w poszczególnych grupach przedstawia się następująco (w nawiasach podajemy ilość gier i stosunek bramek):

Gr. I: 1) Kanada 4 p. (2,19:1); 2) Austria 2 p. (1, 2:1); 3) Polska 0 p. (2,2:10); 4) Łotwa 0 p. (1,0:11).

Gr. II: 1) Ameryka 4 p. (2, 4:0); 2) Niemcy 2 p. (2, 3:1); 3) Szwajcaria 0 p. (1, 0:3); 4) Włochy 0 p. (1, 0:3).

Gr. III: 1) Węgry 4 p. (2, 14:2); 2) Czechosłowacja 2 p. (1, 5:0); 3) Francja 0 p. (1, 0:3); 4) Belgia 0 p. (2, 2:16).

Gr. IV: 1) Anglia 2 p. (1, 1:0); 2) Szwecja 2 p. (2, 2:1); 3) Japonia 0 p. (1, 0:2).

Program łyżwiarzy

Garmisch Partenkirchen. (Tel. wł.) Pod przewodnictwem delegata szwedzkiego Ulricha Salchowa odbyło się ustalenie programu zawodów dla łyżwiarzy do jazdy figurowej, który jest następujący: 9. II.: godz. 13—20, 10. II. od godz. 9—12,30 i 14—21 oraz 11. II. od godz. 9—12 odbędą się popisy w jeździe obowiązkowej a 4 lutego od godz. 14,30 w jeździe dowolnej. Panie startować będą: 11. II w godz. od 13,30—19,30, 12. II. od godz. 9—12 i 13,30 do 20 oraz 13. II. od godz. 9—12 w jeździe obowiązkowej 15 lutego od godz. 14,30 odbędą się popisy jazdy dowolnej. Jazda parami nastąpi 13 lutego od godz. 14,30. (bp).

Przesunięcie zawodów bobslejowych

Garmisch. (Tel. wł.) Z powodu uszkodzenia toru bobslejowego kierownictwo zawodów przesunęło termin zawodów bobslejowych o jeden dzień. Biegi dwójce odbędą się w niedzielę i poniedziałek, a czwórek w środę i czwartek. (bp)

Narciarstwo

Słowiańskie mistrzostwa narciarskie „Sokoła”. Czechosłowacki Sokół organizuje w dniach od 20 do 24 bm. w Pustewny pierwsze słowiańskie mistrzostwa narciarskie, w których wezmą udział zawodnicy z Sokola polskiego, bułgarskiego, jugosłowiańskiego i rosyjskiego. Zawody te odbędą się o puchar jugosłowiańskiego ministra dr. Hanzeka.

Piłka nożna

„Legia” — „Warta” ligowa. Przypominamy, że jutro o godz. 14,30 odbędą się na boisku K. S. „Warta” przy ul. Rolnej zawody towarzyskie między I. drużyną K. S. „Legia” a drużyną ligową „Warty”.

San I i Legia Ib rozegrają zawody towarzyskie w niedzielę o godz. 11 na arenie PWK.

Na boisku „Ośrodek” przy ul. Bukowskiej o godz. 9 Pentatlon II i Pogoń II, o 11 Pentatlon I i Warta Ib.

Roczne walne zebranie oddziału piłki nożnej „Sokoła” Poznań II Jeżyce, odbędzie się w niedzielę o godz. 16 w lokalu druha prezesa Bartkowiaka przy ul. Poznańskiej 25. (kom)

Odznaki

emalowane metalowe
Fabryka wyrobów
Metalowych Poznań,
Ratajczaka 17. Tel. 30-03

dg 633/4

Lekkoatletki na starcie

Bardzo bogaty program kobiecych mistrzostw w hali w jutrzejszą niedzielę o godzinie 14 obejmuje następujące konkurencje: biegi: 60 m, 500 m, 50 m, przez płotki — sztafeta 3×800 m; skoki: wwyż, wdal z miejsca i z rozbiegiem;

rzuty: kula.
Poza tem odbędą się próby bicia rekordów w kategorii męskiej z następującym programem: biegi 60 m i 2000 m, sztafeta wahadłowa 10×50 m, skok wdal z miejsca. Specjalnie ciekawie przedstawiają się konkurencje kobiece 60 m oraz 50 m płotki jak i sztafeta 3×800 m.

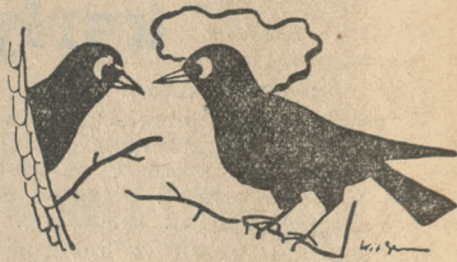
W konkurencji męskiej zaciekawienie budzi bieg na 2000 m oraz pierwszy raz przez POZŁA prowadzona sztafeta wahadłowa 10×50 m.

Spotkanie z Norwegią nie dojdzie do skutku

Między państwowe spotkanie pięściarskie Polska — Norwegia, według wszelkiego prawdopodobieństwa nie dojdzie do skutku. Związek norweski proponuje rozegranie tego meczu na tydzień przed Wiekłkanocą, na co nie chce się zgodzić

PZB, któremu bardziej odpowiadałby termin w pierwszych dniach maja. PZB oczykuje w tej sprawie odpowiedzi od Norwegów. (PAT)

Z teki „Powiedzonek”



**Kruk krukowi oka nie wykole,
Lis nie wyprowadzi lisa w pole.
Ręka rękę zawsze grzecznie myje.
Kret pod kretem dół niechętnie ryje.
Cztery tezy, a ja piątą głoszę:
„Ilustracja Polska”, szczyt rozkoszy.**

ż

Nędza — a deprawacja moralna

Ukazało się nowe wydawnictwo Instytutu Gospodarstwa Społecznego p. t. „Warunki mieszkaniowe robotników w okresie kryzysu i bezrobocia” w opracowaniu Antoniego Zdanowskiego — obraz niedoli, wstrząsający zbiór dokumentów naszych czasów. Materiał zdobyty został w drodze ankiety, rozesełanej przez Instytut Gospodarstwa Społecznego do różnych miejscowości na terenie całego państwa. Kwestionariusze były wypełniane przy pomocy najpoważniejszych lokalnych organizacji robotniczych, jak „Związek Górników” na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim, „Związek robotników włóknistych” w Łodzi, szereg organizacji w Warszawie itd. Po rozpatrzeniu otrzymanego materiału uznano 668 dokładnie wypełnionych kwestionariuszy za miarodajne dla oświetlenia sprawy.

Oto parę przykładów. Na 668 mieszkań zbadanych — 44,2 proc. zupełnie ciemnych, 52,6 proc. wilgotnych. Przeciętnie na jedną izbę przypada 4,9 mieszkańców. Czwarta część wszystkich mieszkań zbadanych liczy na jedną izbę do 3 mieszkańców. Ale wielu mieszka w izbach, mieszczących więcej niż 6 osób.

Jeden z robotników ze Lwowa pisze: „Mieszkam obecnie jako sublokator u państwa K., których rodzina składa się z 5 osób. Moja rodzina składa się ze sześciu osób, razem jedenaście osób w jednym mieszkaniu, którego powierzchnia wynosi trzynaście metrów kwadratowych.”

W pracy tej wydanej przez Instytut Gospodarstwa Społecznego znajdujemy materiał dostatecznie uzasadniający te słowa końcowe: „Niema miejsca w tych przedłużonych lokalach na spokojny odpoczynek, brak zaś powietrza powoduje przedwczesną starość, wzmogłą chorobowość, zwyrodnienie fizyczne i deprawację moralną. Ludzkie prawo do uczciwego moralnego życia przez straszliwą nędzę zostało tym mieszkańcom prawie uniemożliwione”. (KAP.)

Amerykański przemysł filmowy

Przy końcu roku 1935 istniało w Hollywood 174 atelier filmowe, należące do 26 towarzystw. Personel techniczny wynosił 21 265 osób. Podczas sezonu 1934-35 dała się zauważyć zwykła inwestycyjna kapitału o 30 milionów dolarów w stosunku do roku poprzedniego. Dowodzi to, że banki nabrały ponownie zaufania do przemysłu filmowego. Przysłowiowy „kryzys” można zaobserwować jedynie w dziedzinie kinoteatrów. Stany Zjednoczone, które posiadały ponad 18 000 kin w okresie filmu niemego, miały w grudniu 1935 roku tylko 13 800 sal kinowych. Gwałtowny spadek wywołany został tem, że małym przedsiębiorstwom kinowym nie opłacało się inwestowanie kapitału w urządzenia dźwiękowe.

Wylosowane bony funduszu inwestycyjnego

W dniu 6 lutego 1936 r. wylosowane zostały do umorzenia bony funduszu inwestycyjnego, oznaczone nr. nr.: 11931, 14261, 16394, 29033, 33147, 34654, 38816, we wszystkich dziesięciu serjach, wypuszczonych na podstawie rozporządzenia min. skarbu z dnia 10 listopada 1933 r. (Dz. U. R. P. nr. 89, poz. 694).

Wylosowane bony wykupywane są przez kasy urzędów skarbowych po 100 zł za bon 20-złotowy.

CHORE NERKI to zepsute filtry organizmu...

Oddają bowiem one pecherzowi mocze zle przefiltrowane, wpływając przez to na zatrucie organizmu wskutek niewydalania zeń szkodliwych substancji. Ziola Magistra Wolskiego ze znak ochr. „UROSIA”, zawierające rzadką roślinę indyjską Ortosiphonia o własnościach moczopędnych i dezynfekcyjnych pobudzają nerki do prawidłowego działania. Stosuje się je przy cierpieniach nerek, miedniczek nerkowych, pecherza i wszelkich dolegliwościach dróg moczowych.

WYTWÓRNIĄ MAGISTER WOLSKI WARSZAWA ZŁOTA 14

Stary znajomy przyjechał z wizytą

Pogawędka z K. Szubertem

Aktorzy mają w usposobieniu coś z kobiet. Lubią komplementy. Kiedy powiedziałem Szubertowi, że z przygodnej rozmowy w kawiarni chcę spisać mały wywiadzik do „Kurjera”, zaczął mnie kokietować skromnością.

— Ależ, poco? Co to kogo obchodzi? Kto się mną interesuje?

Musieliśmy mu powiedzieć to, o czym wie doskonale, ale czego lubi słuchać jak najczęściej: że jest ulubieńcem poznańskiej publiczności teatralnej, że wspominamy tu często jego Bobusiów i sobowtórów, żalujemy, iż wyjechał, bardzo się z jego gościnności cieszymy, no, i że jesteśmy ciekawi, jak mu się wiedeńskie krakowskie gruncie.

— Pan przesadza, redaktorze — Szubert rumieni się i spuszcza skromnie oczy, jak szesnastoletnia panienka z końca dziewiętnastego stulecia. — Wprawdzie liczne dowody sympatii mam w listach z Poznania, bardzo dla mnie miłych listach... Ale teraz zapomnieli już o mnie wszyscy. Już blisko pół roku minęło od mojego wyjazdu. Naprawdę mam tremę, czy przyjdzie kto na premierę.

Oczywiście — kokieteryja, wyraźne prowokowanie komplementów. Przechodzę nad prowokacją do porządku i zadaję rzeczowe pytanie:

— Na jak długo przyjechał pan do Poznania?

— Nie mogę dokładnie określić. Dostałem urlop z Krakowa od dyr. Frycza na dwa tygodnie, ale warunkowo. Mianowicie w najbliższym czasie przyjeżdża na występy do Krakowa Ludwik Solski. Wystawiony będzie „Fryderyk Wielki”. Będę grał rolę von Ziethe. Jeśli premiera tej sztuki będzie przyspieszona, zobowiązałem się na telegraficzne wezwanie natychmiast wracać. Nie mogę więc gwarantować tych dwóch tygodni.

— Trzeba więc uprzedzić publiczność, że, kto chce pana zobaczyć, musi się spieszyć. Czy wystawi pan tylko jedną sztukę?

— Tak! W projekcie jest tylko „Pan Pluskiewko”. Oczywiście wszystko zależy od powodzenia. Rolę mam w niej popisową, no, a w reżyserję włożyłem maksimum starania. Mogę się sam pokłamać.

— Jak się panu powodzi w Krakowie? Tęskni pan za Poznaniem?

— Wiem, że mi pan nie uwierzy, jeśli powiem, że tęsknię! W każdym wywiadzie znajduje się tradycyjny zwrot o sympatii do tego przemilego miasta i do kochanej publiczności poznańskiej. Ale — z ręką na sercu — z prawdziwą przyjemnością przyjechałem na stare śmiecie, chociaż na kilka dni. Jeśli chodzi o Kraków, to muszę jednak powiedzieć, że zainteresowanie teatrem jest tam dużo większe, niż w Poznaniu. Teatr jest lepiej uposażony w dekoracje, kostjomy, ma większą pomoc ze strony miasta, a i publiczność bez porównania więcej chodzi do teatru. Oczywiście wpływa to też na uposażenia aktorów. Pod względem materialnym nie mogę się skarżyć na zmianę.

— Jeszcze niedyskretne pytanie...

— Już wiem, o co chodzi. Kilka osób już mnie o to pytało: „Dlaczego występuje w Teatrze Nowym, a nie w dawnym swym teatrze?” — Szubert rozkłada ręce. — Mogę występować tam, gdzie mnie na występy zaproszą. Zaprosił mnie Teatr Nowy.

— A czym się pan wstawiał na deskach krakowskich?

— Miałem kilka dobrych ról: Dzieńdzierzynskiego w „Rozbitkach”, potem graną w Poznaniu rolę w „Muzyce na ulicy”; teraz będę grał w „Fryderyku Wielkim”. No, i uczyć się grać w brydża, — nie wytrzymał Szubert poważnego tonu do końca wywiadu.

Skądinąd dowiedziałem się, że występy brydżowe Szuberta są dużo mniej udane od scenicznych. Zrezygnowałem więc z roberka, którego mi proponował. Wolę pójść na przedstawienie. (t. kr.)

Przyjaciółki

Marysia z Krysią
Są przyjaciółkami,
Koleżankami.
Wzrostem tak równe
Jak dobranych koni para,
Tylko, że jedna z nich
Jasna, a druga kara.
Zdawałoby się światu,
Że tak dobrze się znają,
Że żadnych między sobą
Tajemnic nie mają.
Lecz oko mądre dojrzy różnicę.
Marysia ma czasem swoje tajemnice,
O których sędzi, że się Krysią nie dowie.
Któż jej, na przykład, taką rzecz powie,
Że dziś idzie do kina. Leżąc na otomanie
Myśli o filmie, o swoim Romanie...
Wtem dzwonek: „Jak się masz Krysiu!”
„Dobry wieczór, Marysiu!”
Ja tylko wpadłam na chwilęczkę małą.
(Opowiadały jednakże przez godzinę całą.)
„Co będziesz dzisiaj wieczorem robiła?”
„To co i zwykle: czytała i szyla.”
„A możebyś do mnie przyszła.
Będę w domu sama.”
„Ach, czy ja to mogę.
Wiesz przecież... mama!”
Ledwo poszła Krysią,
Marysia
Wstała,
Szybko się ubrała,
I poszła do kina.
Zadowolona jej mina,
Bo Roman już czeka. „Co zafrasowany?”
Czyżby teatr wyprzedany?
„Nie, wyobraź sobie
Są obie.”
„Kto?” „Zosia i Krysią!”
Aż zbladła Marysia.
Więc jednak nie nie da
Ukryć się przed Krysią.
Nawet to, że ktoś idzie
Do kina z Marysią.

MARES.



Tran w apetycznej formie proszku, o miłym zapachu — to Jemalt — sporządzony z najlepszego norweskiego tranu i ekstraktu słodowego D-ra Wandera. Jemalt zawiera oprócz witamin tranu również inne witaminy, odznacza się zatem bogactwem witamin A D B i C w standaryzowanej formie, oddziaływujących dodatnio na prawidłowy wzrost, zdrowy wygląd i odporność dziecka. Jemalt jest zawsze chętnie przyjmowany i pobudza apetyt. Do nabycia w aptekach i składach apt. od zł. 2.70.

JEMALT
D-r A. WANDER S.A. KRAKÓW

ng 6 155

Cedry 3000-letnie

Podróżnicy, którzy odbywają uciążliwą drogę z Bejrutu do Libanu, są zwykle rozczarowani, oglądając zamiast legendarnych lasów cedrowych kamienistą pustynię. Cedry Libanu wspomniane są już i opisywane w Biblii, gdzie mówi się też o drzewie cedrowem, użytym przez króla Salomona do budowy świątyni. Z biegiem czasu wycięto i wyrzeźbiono wspaniałe lasy. Gospodarstwo rabunkowe w lasach Libanu prowadzili zwłaszcza Egipcjanie i Kalifowie bagdadzcy. Obecnie w całym Libanie znajduje się tylko 400 drzew cedrowych. Ale między nimi są wspaniałe okazy, liczące od 2.000 do 3.000 lat. Tych szczególnie wielkich i starych drzew istnieje wszystkiego 50 sztuk i znajdują się one pod ochroną rządu.

Uwolnienie misjonarzy po półrocznym oblężeniu

Według telegramu ks. Moretti, prefekta ap. w Tungchow, uwolniono ks. Ibanes, wikariusza ap. w Yenafu, oraz 12 kapłanów, oblężonych już od pół roku. Udało im się dotrzeć do Tungchow. Szczegółów narażenie brak, ale wiadomo, że władze prowincji Shensi postanowiły uwolnić misjonarzy z pomocą samolotu, dzięki czemu znaleźli się poza linią bojową. Wiadomość o ich uwolnieniu przyjęto z wielką ulgą, bo komuniści zamierzali wymordować wszystkich misjonarzy w Yenafu.

Roślinny PUDER ABARID upiększa cerę

ng 6 162

Tajemnica wojny światowej — księga grozy

W ostatnich latach, dzięki zniesieniu tajnej dyplomacji, wiele światła rzucono na zakulisowe wydarzenia, jakie się rozgrywały w czasie ostatniej wojny światowej oraz na tajemnicze szpiegostwo wojenne. Pozostała jednak dotąd niewyjaśniona jedna z najgroźniejszych tajemnic, o której zaledwie paru autorów pobieżnie i niemalże z lękiem wspominało, gdy w istocie dotyczy ona sprawy, która i dzisiaj jeszcze jednemu zagraża i przyprawia go o kośmarny strach.

W okresie zbrojnego konfliktu światowego kursowały po świecie sensacyjne wiadomości o niemieckim wywiadzie i służbie informacyjno-szpiegowskiej. Wiadomo było powszechnie, że państwa centralne posiadały olbrzymią wprost liczbę agentów, rozsianych po całej Europie i za morzami, których zadaniem było śledzenie meżów politycznych, dyplomatów, wojskowych i t. d. celem wydobycia od nich, w miarę możliwości, najcenniejszych wiadomości. Bardzo często jednak zdarzało się, że tak zdobyte wiadomości nie posiadały żadnego znaczenia, nieraz jednak, w czasie swej „pracy” tajni agenci zdobywali niejedną intymną i pikantną tajemnicę, dotyczącą tej lub innej wysoko postawionej osobistości. Pewien członek n. p. angielskiej izby lordów zapomniał się często w towarzystwie podejrzanych kobiet i niebieskich ptaków, jakiś wybitny polityk francuski posiadał w swym życiu domowym pilnie strzeżoną hańbiącą tajemnicę rodową.

W roku 1916 adwokat niemiecki, agent sekretny na terenie szwajcarskim, wpadł na myśl zebrania i tego rodzaju materiału wywiadowczego, z odpowiednimi dowodami i dokumentami. Niewiadomo, kiedy i komu mogło się to przydać. Dobrał sobie, na zlecenie rządu niemieckiego odpowiednich, dobrze płatnych informatorów, rekrutujących się przeważnie z pośród kobiet podejrzanego pochodzenia i kelnerów wytworniejszych lokali publicznych i prywatnych klubów stołecznych, których zadaniem było zbieranie wszelkich informacji i wiadomości o charakterze osobistym i skandalicznym. Były to wiadomości nie tej wagi, co wiadomości o charakterze wojskowym, zdobycie ich było jednak znacznie mniej niebezpieczne i łatwiejsze.

Z powstałego w ten sposób materiału „dowodowego” stworzyła się „Czarna księga” znana również w państwach koalicyj-

Sport na 38 piętrach

Sportowcy w wielkich miastach amerykańskich walczyć muszą z trudnościami, chcąc po całodziennej pracy trenować w ulubionych sportach i tracić często kilka godzin, aby dostać się do położonych o kilkanaście kilometrów od centrum miasta terenów i placów sportowych. Aby temu zapobiec, nowojorski „Athletic Club” wybudował w samym sercu City 38-piętrowy drapacz chmur, zajęty całkowicie na sale i stadiony sportowe. Na samym dole olbrzymiego pałacu sportowego znajduje się wielki basen pływacki, wyżej położone są place tenisowe, sale do boksu, gier sportowych hokeja. Na 18-tym piętrze znajdują się specjalne tereny do golfu, a na 23-cim sala specjalnych przyrządów do wiosłowania, jazdy konno, a nawet... biegania, przyczem zawodnik porusza tylko nogami, opartymi na deskach na sprężynkach, a licznik wykazuje, ile kilometrów „przebiegł” już w ten sposób. Na 34-tym piętrze znajduje się ogromna sala, gdzie członkowie klubu mogą poddawać się naświetlaniu sztucznym światłem słonecznym i nabierać zdrowej cery „prawdziwego sportowca”. Ponadto pałac sportowy obejmuje luksusowe sale klubowe, czytelnie, bary itp. W ten sposób dbali o formę sportowców Amerykanie mogą ćwiczyć swe mięśnie, nie opuszczając centrum miasta i nie tracąc cennego czasu na komunikację.



ng 6 158/9

Dziś „Stare wino” w Teatrze Polskim

Uziś premiera głośnej komedji, która w Warszawie grana była przeszło sto razy p. t. „Stare wino”. Jest to komedja nawskroś nowoczesna o wielkich walorach scenicznych i arcykomicznej treści. Obsadę stanowią pp. Łabuńska, Sachnowska, Wrońska, Zasadzianka, Żbikowska, Boelke, Baryka, Gliński, Jaworski, Konarski. Reżyserja R. Zawistowski. Dekoracje Szpingera będą tak piękne, jak cała komedja. Premiera obudziła wielkie zainteresowanie wśród bywalców teatru, zamówienia na bilety są duże.

W niedzielę po południu po cenach do połowy niższych „Szesnaścioletka”.

Grypa zagraża Twemu zdrowiu!

Tabletki Togonal stosuje się przy grypie. — Przyjmując tabletki Togonal w dawce 3 tabletki 3-4 razy dziennie doznaje się ulgi i spadku gorączki. Gdy więc poczujesz pierwsze dreszcze, nie zwlekaj ani chwili, zażyj natychmiast Togonal! Oryginalne tabletki Togonal są do nabycia w najbliższej aptece.

CIERPIĄCY NA:
CHOROBY WĄTROBY
KAMIEŃ ŻÓŁCIOWY
ŻÓŁTACZKĘ
CHRONICZNE ZAPARCIE STOLCA
NIEŻYTY ŻOŁĄDKA I KISZEK
CHOROBY NA TLE ARTRETYCZNEJ:
PODAGRĘ
ISCHIAS

ng 6215

Żądajcie bezpłatnych broszur o metodach leczenia ziołami

CHOLEKINAZA
H. NIEMOJEWSKIEGO
WARSZAWA, NOWY ŚWIAT 5.



BAL KUPIECTWA

w sobotę, 22 lutego
w salach BAZARU



DZIAŁ LEKARSKI

K! Aesculapia

Co każdy o raku wiedzieć powinien

Ponieważ rak jest bardzo rozpowszechniony i śmiertelność na niego kolosalnie wzrasta, zaliczamy go do klęsk społecznych. Pogląd powyższy usprawiedliwiają dane statystyki niemieckiej, z której wynika, że od 40 roku życia umiera na raka co 10 mężczyzn i co 7 kobieta. Podobnie zupełnie przedstawia się sprawa u nas.

Czemże jest właściwie rak? Rak powstaje w ten sposób, że pewna część komórek, z których cały nasz ustroj jest zbudowany, buntuje się, rozpoczynając bez uchwytnej przyczyny szybko się mnożyć i rozrastać ze szkodą dla całego organizmu. Przychodzi w ten sposób do powstania guza rakowego. Guz ten w kilku tygodniach lub miesiącach potrafi wzrosnąć do bardzo dużych rozmiarów, ale co gorsza — wypustkami swemi wnika do otaczającej go zdrowej tkanki, z którą ściślej się zrasza.

Naciekowiasty rozrost guzów rakowatych w obręb zdrowej tkanki niszczy ją, wywierając na nią ucisk. Tkanka rakowata jest tkanką dla ustroju obcą, a jedyną łącznością między nią a ustrojem są naczynia krwionośne. Ponieważ jednak guz rakowaty rozwija się zaskarżając szybko, posiadając bardzo skąpą liczbę naczyń, a tem samem słaby dopływ odżywczej krwi, przeto dość szybko zaczyna się on rozpaść i gnić, bo na powierzchni jego zaczynają się rozwijać tysiące gnilnych zarazków. Gnicie i rozpad guzów rakowatych jest źródłem wstrętnego odoru, dającego się odczuwać w otoczeniu chorych na raka.

Najstraszniejszą jednak właściwością raka jest własność dawania przerzutów do odległych narządów (np. rak żołądka daje przerzut do wątroby, kości i t. p.). Przerzuty przechodzą do skutku w ten sposób, że oderwane komórki rakowate od pierwotnego ogniska rakowego np. w żołądku dostają się drogą naczyń krwionośnych i limfatycznych do odległych narządów, więc np. do wątroby, gdzie powstają przerzutowe ogniska, które z kolei na własną rękę zaczynają swój bezgraniczny, niczem niepohamowany i anarchiczny rozrost.

Jak już wyżej wspomniałem niezdołano dotychczas ustalić przyczyny, wywołujące rak. Stwierdzono jedynie, że pewne czynniki sprzyjają utworzeniu się raka. Do nich zaliczyć należy działanie podrażnień mechanicznych stałych i długotrwałych, więc ucisk, stałe drażnienie, zranienie — np. stałe ugniatanie wargi u palących fajki — i rak wargi, gołenie się tępa brzytwą, ustawiczne ranienie języka ostreimi odłamkami zębów i rak języka, tak samo wewnętrznej strony policzków, dalej ucisk ciała obcych, leżących dłużej w tkankach, jak np. kłaski maciczne, wreszcie raki pęcherzyka żółciowego wskutek drażnienia przez kamień i t. p.

Czynniki cieplne niemniejszą odgrywają rolę w powstawaniu raka. Dowodem tego następujące obserwacje — rak „kengsi” brzucha u mieszkających Tybetu, którzy noszą kosze z garnkami, wypełnionymi żarzącymi się węglami. Rak przelyku w Mandzurji u mężczyzn, którzy jedzą pokarm gorący (rzadziej u kobiet, ponieważ te jedzą dopiero po mężczyznach). Sprzyjają również czynniki świetlne — więc rak twarzy u marynarzy wskutek działania słońca i wody słonej, rak po naświetleniu promieniami Roentgena. Czynniki chemiczne — raki, występujące dawniej u kominarzy w Anglii, którzy opuszczali się nago do komina (wskutek drażnienia chemicznymi czynnikami spalania). Raki pęcherza moczowego pod wpływem działania takich związków chemicznych, jak anilina, benzydina, benzoł, tolnol, nie tylko u robotników pracujących w danych fabrykach chemicznych, lecz i u ludności, mieszkającej w otoczeniu tych fabryk. Wreszcie sprzyjają również powstawaniu raka sprawy zapalne przewlekłe drażniące — więc kiła, toczeń (wilk np. na twarzy) i nieswoiste truciźny, jak alkohol i nikotyna,

gdy je nadużywamy, wywołują przez ciągłe drażnienie przewlekły stan zapalny różnych narządów, co może dać powód do rozwoju raka (rak oskrzeli, krtani). Tak samo jednostronne odżywianie, ubogie w witaminy, również może sprzyjać powstawaniu raka.

Przytoczyłem tu szereg czynników, które sprzyjają powstawaniu raka — ale wiemy, że mimo ich działania nie każdy na niego zapada. I tak np. niekiedy palacz fajki zapada na raka wargi. Wynika z tego jasno, że do powstania raka potrzeba jednego, niesłychanie ważnego czynnika, którym jest — skłonność danego ustroju do tego nowotworu. Skłonność tą stwierdzono z całą pewnością, bo wiemy, że aczkolwiek rak nie jest chorobą dziedziczną, to jednak dziedziczy się skłonność do tej choroby. Istnieją rzeczywiste rodziny, których członkowie giną na tę straszną chorobę. Członkowie takich rodzin powinni przez stałe kontrolowanie stanu swego zdrowia wcześniej zapobiegać rozwojowi choroby, gdyż jedynie wczesne rozpoznanie raka i natychmiastowe rozpoczęcie leczenia stanowią o jego uliczalności.

Rak nieleczony, lub leczony zapóźno, mimo najstaranniejszych zabiegów, prowadzi do nieuniknionej katastrofy, leczony zawczasu niejednemu przywrócił zdrowie i siły. Ostatnio bowiem zdobywamy coraz lepsze wyniki leczenia raka i innych nowotworów dzięki udoskonalonemu leczeniu operacyjnemu, naświetlaniem promieniami Roentgena i radu. Najczęściej stosujemy dwie te metody lecznicze razem.

Chcąc uchronić się od raka, trzeba przestrzegać pilnie prawidła higieny, gdyż każdy może zachorować na raka. A skoro spostrzeżemy pewne podejrzanne objawy, jak trudno gojące się rany, guzkiowe stwardnienia (np. w piersi kobiecej), szybko rosnące narośla, pojawienie się krwi w wymiocinach, stolcu i w moczu, długo trwające dolegliwości żołądka, trudności połykania i niezrozumiałe chudnięcie — natychmiast należy się zwrócić do lekarza — pamiętajmy, że jedynym ratunkiem jest dla nas wczesna pomoc lekarska!

Nakoniec chciałbym słów kilka poświęcić rakom narządów rodnych kobiet. Raki te najczęściej zjawiają się u kobiet od 45 roku życia, t. j. będących w okresie wygasania ich funkcji płciowych, czyli w okresie przekwitania (zjawiają się jednak często też wcześniej). Pierwszym zwiastunem tej strasznej choroby są w tych wypadkach krwawienia mniejsze lub większe, nieregularne, niezależnie od regularności zjawiają się przeważnie bądź po urazach mechanicznych, bądź po oddaniu stolca. Krwawienia te wystę-

pują nieraz w postaci upławów lekko krwisto zabarwionych. Krwawienia te są znakiem tego, że w narządach rodnych znajduje się owrzodzenie lub wyrosłe rakowate, które poczęło się rozpaść. Podejrzenia nasze w kierunku raka są pewniejsze, o ile objawom powyższym towarzyszy spadek wagi ciała — w tych wypadkach jedynie jak

najprędzej wykonana operacja może uratować kobietę.

W. M.

Przy „Dziale Lekarskim” prowadziemy skrzynkę lekarską. Zapytanie pisemne prosimy kierować na powyższy adres: Skrzynka Lekarska K! Aesculapia, „Kurjer Poznański”.

ŻYCIE HARCERSKIE

Cześć Ojców

O historii w wychowaniu narodowym

Rok ubiegły przeszedł już do historii. Nie od rzeczy więc będzie zastanowić się nad naszym stosunkiem do dziejów Polski i do pokoleń naszych dziadów, które także do historii przeszły.

W chwili obecnej w Polsce widzimy gorączkową pracę nad „odbronzowaniem” naszych dziejów i poszczególnych postaci historycznych. „Odbronzowanie” to rozpoczęło się w ośrodkach, zbliżonych do masonerii, i legitymując się miłością czystej wiedzy, specjalizuje się w publikowaniu okoliczności i faktów, mających na celu przedstawianie w ujemnym świetle tych osób i zdarzeń historycznych, które uchodziły w nauce i tradycji za wysoce dodatnie. Cecha charakterystyczna tych wystąpień jest obok braku szacunku dla przeszłości, często pogarda i szyderstwo.

Pewna część opinii narodowej dała się porwać tym tendencjom. I u nas zaczyna się rodzić krytyka całych warstw społecznych, odsadzających je od jakichkolwiek zasług, a często również połączona z lekceważeniem i ironią.

Nie jest świętokradztwem krytyka historyczna, nie można uważać za świętość wszystkiego, co się stało udziałem historii. Istnieją w dziejach naszych fakty niechlubne i postacie złowrogie, rzucające cień na całe eposy naszej przeszłości. Są to jednak wyjątki. Dzieje nasze, ludzie i grupy społeczne miały chwile wielkości i upadku.

Zmarłe pokolenia są pokoleniami naszych ojców i dziadów. Przy ocenach ich postępowania nawet zdrajców, musimy się kierować w stosunku do przodków miłością i czcią.

Jeżeli słuszne jest przykazanie w stosunku do rodziców, głoszące: „Czcij ojca swego” i jeżeli jest prawdą, że jedynie rodzina oparta na czci synowskiej trwa stale, to zasada ta ma również bezwzględne zastosowanie do dziejów.

W dziedzinie rozumu posiadamy tutaj pełną swobodę oceny; obowiązują nas jednak w stosunku do całokształtu dziejów Ojczyzny jedno z najbardziej podnoszących człowieka uczuć — cześć.

Naród, który się oderwie uczuciowo od swych dziejów, który będzie żywił uczucie żalu, pogardy, czy lekceważenia dla swych przadziadów, spada do poziomu nomady, nieprzywiązanego ani do gleby, ani do rodu, a pierwsza burza dziejowa wyrwie z gruntu i zniszczy pokolenie, które nie tkwi głęboko korzeniami uczucia we własnej przeszłości.

Rozumieją to współcześni wodzowie narodów. Mussolini stawia przed oczyma Włochów wielkość Rzymu, a Hitler nawiązuje ideologię Niemiec do tradycji starogermańskiej.

Na szczęście tendencje, o których mowa, nie są w Polsce zbyt silne. Naród polski ma mocne instynkty rodzinne, a również potężny instynkt historyczny. I trzeba przyznać, że dobre wychowanie harcerskie, często podświadomie, instynkt historyczny wzmacnia. Za przykład może posłużyć nasz stosunek do patronów drużyn. Cześć wybitnych postaci historycznych w drużynie opiera się na wyka-

zywaniu ich zalet i przedstawianiu wielkich czynów zdziałanych dla Polski. Na ich wady czy braki (któż ich nie miał), rzuci się zasłona, nie przez obawę prawdy, ale dla tej prostej przyczyny, że tworzą rolę po dziś dzień w życiu Narodu spełniając właśnie ich zasługi.

Prawda, rola historyka jest nieco inna, niż rola wychowawcy. Odtwarzając dzieje, musi on ściśle rozkładać światła i cienie w obrazie. Ale prawda nie wyklucza miłości.

Zresztą myśl historyczna, która rozwodzi się wyłącznie nad patologią dziejów, jest sama chora, a obraz przedstawiany przez nią jest nieprawdziwy. Któż się bowiem ośmieli zaprzeczyć istnienia w naszej historii jednostek i grup, zarysowanych na miarę ogromną, wielkich zjednoczycieli Polski w podziałach, cywilizatorów i apostołów Litwy, zwycięzców germańskiej bestji, zdobywców Moskwy i twórców naszej niepodległości?

Harcerstwo polskie, stojące na straży naszej ojcowizny, powinno bronić wytrwale tak bezcennego dobra, jakim są dzieje Narodu polskiego.

(„Strażnica Harcerska” nr. 1 — 1936 r.)

Najbliższe Jamboree światowe Skautingu

Holandia przyjęła już definitywnie na siebie obowiązek zorganizowania najbliższego Złotu skautów całego świata, który odbędzie się w roku 1937. Polskie władze harcerskie już teraz przystąpiły do zorganizowania prac przygotowawczych i należy się spodziewać że reprezentacja polska — zgodnie z dotychczasową tradycją — zaprezentuje szeregi naszej młodzieży harcerskiej.

Wszelchświatowa Konferencja Żeńskich Organizacji Skautowych odbędzie się w przyszłym roku w Szwecji. Przedstawicielka Polski, p. Olga Małkowska, zagał na tej konferencji dyskusję na temat: „Wpływ skautingu na instruktorki”.

Złot skautów rumuńskich odbędzie się od 5 do 30 lipca 1936 r. w miejscowości Brashov. Na złot ten Harcerstwo polskie deleguje swoją reprezentację pod kierownictwem harcmistrza Szeżeniakiewicza.

Biuletyn K. P. H. Okręgu Wielkopolskiego

Kierownictwo Okręgu Wlkp. Kół Przyjaciół Harcerstwa, które spełniając tak ważną rolę pośredniczenia między ośrodkiem harcerskim a środowiskiem domowym, rozpoczęło w tym roku regularne wydawanie własnego biuletynu w formie osobnego dodatku do Rozkazów i Okólników Komendy Chorągwi. Biuletyn ten, oficjalny i obowiązkowy organ K. P. H., jest przeznaczony dla członków Kół Przyjaciół Harcerstwa — ma im ułatwić dokładne zapoznanie się z ideologią harcerstwa i jego metodami wychowawczymi.

Kierownictwo Kół Przyjaciół Harcerstwa będzie się starało w miarę możliwości o rozrost swego piśmka, wzbogacając je poza artykułami zasadniczymi bibliografją harcerską i pedagogiczną, działem ilustrującym życie harcerskie w świetlicach, na kolonjach, w obozach i na wędrowkach.

Nr. 1 biuletynu podaje okólnik Zarządu Okręgu, zatwierdzający zarząd obwodowy na m. Poznań z przewodniczącym prof. dr. Dobrowolskim, na powiat inowrocławski z przewodniczącym dyr. Wł. Tołłoczko.

czysława Karłowicza popularna piosenka: Pamiętam ciche, jasne dni, do słów Kazimierza Tetmajera.

Wieczór Eksperymentalny w Pałacu Działyńskich

Słynne medium, p. Sebira Churemowicz, bawiąc przez kilka dni w Poznaniu, po powrocie z podróży naukowej do Londynu, wystąpi w dniu 12. bm. o godz. 20 na Wieczorze Eksperymentalnym w Pałacu Działyńskich. Publiczność poznańska będzie miała sposobność zapoznania się z ciekawymi doświadczeniami z zakresu telepatji, psychometrii i jasnowidztwa. Krótki wykład tłumaczący problem kryptostezji wypowie b. profesor Uniwersytetu w Detroit w Ameryce p. Teodozy Renisz, po czym nastąpi szereg interesujących eksperymentów. Impreza ta będzie miała charakter poważny i poziom wysoce kulturalny.

zg 12 816

RADJO

Rozstrzygnięcie konkursu

500 000 radioabonentów

W tych dniach odbyło się w Warszawie w Radio Polskim przyznanie nagrody 500 000 abonentów Polskiego Radja. Równocześnie przyznano także premie radioabonentom, sąsiadującym z cyfrą półmilion. Miejsce 500 004 zajął Wielkopolek; otrzyma on jako premię aparat fotograficzny. Tym szczęśliwym radioabonentem jest p. Franciszek Cieśliewicz z Mogilna.

Recital śpiewaczy z Poznania

Kilkakrotne występy przed mikrofonem poznańskim świetnej artystki p. Tamary Prawdzic-Laymanowej spotkały się z dużym uznaniem słuchaczy. To też z radością przyjmą oni wiadomość, że w środę 26 b. m. od godz. 18,20 do 18,45 rozgłoszą poznańską nadawcą będzie na fali ogólnopolskiej recital śpiewaczy tej artystki. W programie szereg aryj operowych oraz pieśni polskich, m. i. Karola Szymanowskiego: Kolysanka dzieciątka Jezus, oraz Mie-

Chcemy być zdrowi...

lecz odżywiamy się często
całkiem fałszywie i nie
pamiętamy o tem, że tylko
racjonalne odżywianie się
jest podstawą zdrowia.

Dużem ułatwieniem w walce
o zdrowie i siły do pracy
jest stałe dodawanie do
śniadania 2—3 łyżeczek

OVOMALTYN
która jest koncentracją
czynnych witamin i pełnowartościowych składników
odżywczych.

OVOMALTINE

Fabryka Chemiczno-Farmaceutyczna
Dra A. WANDER S. A. w Krakowie.
nr 6161

Z ŻYCIA KOBIET

WALKA na pióra przed 40 LATY

W niepamięci utonęła dziś walka, jaka toczyła się lat temu czterdzieści, na łamach pism poznańskich o — Wielkopolkanki. I mało której z Wielkopolkanki dzisiaj wiadomo, że miały gorliwego obrońcę w — Sienkiewiczu.

Walkę tę, na słowa ostre i cięte, wywołał Władysław Rabski, znany i świetny publicysta. W założonym w roku 1894 Przeglądzie Poznańskim, tygodniku polityczno-społeczno-literackim, pisywał Rabski — pod pseudonimem Sulla — feljtony tygodniowe zatytułowane: Na Wyłomie. Poruszał w nich sprawy na czasie. W jednym z pierwszych numerów zaczął — Wielkopolkanki.

Czem są kobiety nasze i czem być powinny¹⁾ — tak oto zatytułował feljton, który wywołał ostry sprzeciw. Nie dziwny się temu. Jak oto pisze: „Karmię waszą, moje wielkopolskie panie, określić można w kilku wyrazach: kończycie pensję i jesteście „pannami na wydaniu”. Nic więcej. Olbrzymi zakres wiedzy poza granicami szkolnej nauki nie istnieje dla was, serce wtedy jedynie silniejszym odzywa się tętnem, gdy „on” się zbliża. Typ warszawskiej społeczniczki jest u was wręcz wyjątkowym zjawiskiem, a przecież ten ruch kobiecy złożony jest mimo całej jaskrawości kolorów z szlachetnych i zdrowych pierwiastków”.

Na zakończenie radził, by „panie wielkopolskie” zakładały stowarzyszenia pedagogiczne a znajdując w nich szerokie pole pracy i lekarstwo na nudę. Na feljton ten i następne dwa: Jeszcze o kobietach. Polemika. Wyprawa do piekła²⁾, posypały się odpowiedzi.

Nie wiemy dzisiaj, które to z Wielkopolkanki zabierały głos, chowając się bowiem w cieniu kryptonimów. Broniły się nieźle. Tak pani R. S. odpierając zarzut bierności przytacza instytucję i przedsiębiorstwa prowadzone samodzielnie przez kobiety. „Kto założył skład ludowy na Jezuickiej ulicy — pyta. Kto ma księgarnię katolicką? Za czyją inicjatywą powstała Pomoc Naukowa dla polskich dziewcząt i kto się instytucją tą zajmuje i popiera? Kto utrzymuje zakłady przemysłowe dla dziewcząt? Kto zakłada ochronki i przytuliska i kto się nimi opiekuje? Kto zakłada magazyny mód i szwalnie, gdzie tyle dziewcząt znajduje dobrą opiekę i przyzwoite utrzymanie? O ile pamiętam żadna z firm pod zarządem kobiet stojących nie zbankrutowała jeszcze. Żadne stowarzyszenie kobiet przez brak solidarności nie upadło”.

Wielkopolkanka na porównanie Wielkopolkanki z Warszawianką odpowiada: „Nie przeczę bynajmniej, iż Warszawianki daleko lepiej i pięknie, niż my, Wielkopolkanki dysputy wszelkie prowadzić umieją, lecz sądzę, że praca dla kraju i czyjakolwiek wartość nie polega na tem, o ile kto lepiej rozprawia, lecz o ile więcej czyni. My Wielkopolkanki mamy wprawdzie daleko mniej uroku i wdzięku, lecz zato daleko poważniej na życie patrzymy... Z litości nad naszą nudą radzi nam autor zająć się biedną dźiatwą, uważam sobie za obowiązek uwiadomić go, iż jakkolwiek myśl ta jest bardzo dobra, nie jest jednakże nową i wykonuje się już od lat kilku, wprawdzie bez rozgłosu, w domowym zaciszu”.

Energicznie protestowała Halina. Żadna z nas oponentek twoich — pisze — nie charakteryzowała całego zaboru pruskiego jako „panteonu bohaterów”, przeciwnie każda z nas przyznawała słuszność, że i u nas są kobiety, o jakich pisałeś, a chodziło nam tylko o sprostowanie artykułu, w którym nas Wielkopolkanki przedstawiały wszystkie, jako istoty bez większej wartości.

Odezwała się także Wielkopolkanka z prowincji broniąc również „parafjanek”. Wielkopolkanka —

pisze — jest krzewicielką języka ojczyznego wśród dźiatwy wiejskiej, opiekunką chorych na wsi i ileż z tych „filigranowych cacek” silnych i męnych wyrasta obywateli, które często „on” zawodzi i gdyby nie ich praca, ich silna wola pozostałyby wraz z rodziną bez dachu i chleba. Powołuje się wreszcie na sąd Warszawianina: Wielkopolkanka przy bliższym poznaniu zyskuje zawsze.

W „Gońcu Wielkopolskim” zabierały głos Wielkopolkanka i Bezstronna. Pierwsza oburza się: „Nie jesteśmy bezmyślnymi, płytkimi, samolubnymi pannami na wydaniu! Daleko nam do osiągnięcia społecznego ideału obywateli, ale nie wolno nas osądzać od szlachetnego, choć nie dość wytrwałego i jednolitego dążenia, aby cel tak szczytny osiągnąć”. Za to Bezstronna, wbrew swemu kryptonimowi jest stronnicza i uszczypliwa w sądzie o Wielkopolkankach, zarzuca im, że się przyzwyczaiły do karmelkowych komplementów, do czczych panegiryków, że nie rozumieją krytyki, że przeceniają własne zasługi. Zdaje się, że te „kilka słów prawdy siostrom Wielkopolkankom” wypowiedziała „siostra” z innej dzielnicy.

W walce tej brała także udział pleć męska, tak w „Gońcu”, jak w „Dzienniku”, nie bez osobistych wycieczek przeciw Sulli, który na „wyłomie” w myśl swego programu uderzał coraz to silniej w ton bojowniczy.

Utarczyła toczyła się przez cały kwiecień. Przypatrywał jej się z daleka Sienkiewicz, bawiący wówczas w Kissingen, i to na ręce hr. Władysława Łąckiego z Posadowa nadesłał wiersz „w obronie Wielkopolkanki”, drukowany w „Dzienniku Poznańskim” (nr 97) i przedrukowany w „Gońcu Wielkopolskim” (nr 98)³⁾:

Raz mi (w Kissingen właśnie) przyszła myśl do głowy,
Którą krótkimi tutaj wypowiadam słowy:
Zwykłą rzeczą koleją zwykłą zdarzeń siłą
Wiele się w Wielkopolsce z dawnych lat zmieniło,
A wiele jeszcze zmienić trzeba pracowicie,
Żeby się wrogom nie dać — i zachować życie.
W jednym tylko kierunku nie jestem za zmianą,
Niech nam Wielkopolkanki — tak jak są — zostaną.

Na ostatni dwuwiersz krytycznie zapatrywała się Bezstronna z „Gońca Wielkopolskiego” ironizując, że Sienkiewicz powiedział Wielkopolkankom wierszem, iż osiągnęły szczytu doskonałości. Z jakim oburzeniem, w kilka tygodni później, patrzyła zapewne na hołd złożony Wielkopolkankom przez piosł Włodzimierza Kozłowskiego z Wiednia! W Bazarze na uczcie, wydanej na zakończenie wieca katolickiego, odbytego w Poznaniu w pierwszych dniach czerwca, górnolotnie mówił poseł Kozłowski⁴⁾:

Czy wolno milczeć o Wielkopolkankach, gdy się mówi o pracy tutejszego społeczeństwa?... W nich tkwi stanowczość Wandy, co nie chciała Niemca, w nich imponuje surowa cnota matron takich jak Sobieska, a obok tego Kingi pobożność, Jadwigi poświęcenie, Jagiellonek dobroć, Chrzanowskiej męstwo, Leszczyńskiej wytworność i Platerówny heroizm. W nich kwitnie prostota Zosi z „Pana Tadeusza” a obok tego wdzięk Anieli ze „Ślubów panińskich”. Grażyny odwaga i świeżość pierwiosnka”. Znały też dobrze obowiązki swoje wobec ludu, wiedzą, że najlepszym szkolnym inspektorem jest matka. Niosą też przed narodem „oświaty kaganiec” i starają się, „aby żywi nie tracili nadziei”.

Trafniej niż „Bezstronna” ujął wiersz Sienkiewicza „Dziadzia” w „Gońcu Wielkopolskim”. Życzenia pana Henryka Sienkiewicza — pisze — dosłownie brać nie należy, by Wielko-

polanki już się wcale nie zmieniły, do wódem rozruch powstały między pięć piękną po artykułach p. Sulli w „Przeglądzie Poznańskim”.

Echa zatargu między Rabskim a Wielkopolkankami odzywają się w Monologu, drukowanym jako manuskrypt, dzisiaj zapomnianą satyrą godzącą w Rabskiego, wydaną bezimiennie⁵⁾. Rabski — Sulla monologuje:

Znają księża, Ziemskie Banki,
Szlachta i Wielkopolkanki
Pióro moje żółcią sławne
I niem władac ramię wprawne.
Wasze kobiety? toż to zbieranina!
Głupie bezduszne lalki salonowe —
Żadna Nietschego nie zna ni Darwina,
A czci formułki i względy światowe.

Prawda — jak zawsze — kryła się w złotej średnicy. Kobiety Wielkopolskie ówczesne nie były ani tak złe, jak osądzał je Rabski, ani tak dobre, jak komplementował je poseł Kozłowski. Porównując Wielkopolkanki z Warszawiankami zapomniał Rabski, że poza szeregiem pełnowartościowych społecznic i wykształconych Warszawianek, istniały tam również lalki typowe, panny na wydaniu, których serce tylko żywiej biło, gdy „on” się zbliżał. Zapomniał wreszcie, że przecież innym strumieniem płynie życie umysłowe stolicy, a zgoła innym, bądź co bądź, prowincjonalnego miasta, jak Poznań.

Dziwnym zbiegiem okoliczności w roku 1894, w którym Rabski zarzucał Wielkopolkankom brak samokształcenia i doradzał pracę pedagogiczną, powstała w Poznaniu Warta, organizu-

⁵⁾ Autorem był dr. Stanisław Łaszczyński.

Z Narodowej Organizacji Kobiet

Zebrania plenarne N. O. K. mają już swoją ustaloną opinię nie tylko z powodu ciekawego ich przebiegu, ale również dzięki trafnemu doborowi doskonałych prelegentów. W dniu 23 ub. miesiąca blisko sto członkiń zapełniło salę św. Wojciecha. Po zagajeniu i referowaniu komunikatów oraz biuletynu politycznego przez przew. p. Jarochowską, wspomnienie pośmiertne poświęciła byłej wiceprzew. śp. Helenie Domagalskiej — p. Grossmanówna, podnosząc wielkie zasługi, zalety serca i umysłu Zmarłej. W drugiej części plenarnego zebrania wygłosił bardzo interesujący referat znakomity prelegent ks. St. Skaziński, który mówił o rodzinie polskiej, jej obowiązkach i prawach po przez definicję rodziny przeszedł do obecnych zakusów rozbicia istoty rodziny na całym świecie, a następnie o stosunku rodziców lub wychowawców do dzieci, młodzieży i odwrotnie. Prelegent nie pominął również momentu wychowania jednostek w organizacjach. Z powodu spóźnionej pory nie mogła się odbyć dłuższa dyskusja. Gorąco dziękowano prelegentowi za wiele cennych wskazówek. — Następne zebranie plenarne z aktualnym referatem p. red. J. Marwega, odbędzie się dnia 13 lutego, o godz. 20-iej w tej samej sali.

Stowarzyszenie b. wychowanek SS. Urszulanek

Jednym z celów Stowarzyszenia b. wychowanek S. S. Ursz. jest opieka nad biednymi dziećmi. Wierne więc swej idei urządziło Stowarzyszenie i w tym roku „Gwiazdkę” dla swych małych pupilów, obdarowując 18-cio dzieci.

Dla swych członkiń urządziło Stowarzyszenie 11-go stycznia br. uroczysty obiad, który przy ulicznym udziale członkiń i gości, związanych ze sobą węzłami koleżeństwa, minął w wesołym i pogodnym nastroju.

Staraniem Stowarzyszenia odbył się 19 stycznia br. wieczorek karnawałowy w salach Adrij. Bawiono się i tańczono dużo i wesoło do białego dnia.

Dla utrzymania życia towarzyskiego urządziło Stowarzyszenie w swoim lokalu wesołe dancinzi-bridge w ścisłym kółku swoich znajomych.

Zarząd Stowarzyszenia b. wych. S. S. Urszulanek.

Z Tow. Ziemiarek Wkp.

W najbliższych dniach przewodniczące Kół powiatowych otrzymają okazowe numery „Doniesień Akcji Katolickiej” (abonament roczny zł 3.50) i o ile nie są dotychczas ich prenumeratorkami, zechcą je na-

jąć tajemną naukę polskiego i zawiązywać się Czytelnia dla kobiet. Tak Warta, jak Czytelnia odegrały ważną rolę w życiu społecznym i narodowym Wielkopolski. Czytelnia dla Kobiet stała się ogniskiem ruchu kobiecego i kulturalnego i niejedną piękną kartą poszczycić się może.

„Przegląd Poznański” pod redakcją Władysława Rabskiego wychodził od kwietnia 1894 roku do końca grudnia 1896. Pragnął „odświeżyć wyjałowioną glebę duchową”, obok polityki dawał też bogaty dział literacki. Lecz dla nas szczególniejsze ma znaczenie obfitość piór kobiecych. Pisywały: Cecylja Walewska, Marzeń-Morzkowska, Ceynsinger Helena, Józefa Kodisowa, Zofja Daszyńska, Iza Moszczeńska, Sedlaczówna Janina. Obok nowel, poezji i sylwetek kobiecych podawał „Przegląd” wiadomości o ogólnym ruchu kobiecym, cieszącym się zrozumieniem i sympatją naczelnego redaktora.

Po upadku „Przeglądu Poznańskiego” przeniósł się Rabski do Warszawy. Wiosną 1919 roku gnany tęsknotą do stron rodzinnych zjechał do Poznania⁶⁾. Upojony radością chodził ulicami wolnego już miasta. Wspomnienia młodości zawiodły go pod okno pokoju⁷⁾, gdzie redagował pierwszy tygodnik i młodą krwią pisał protesty przeciw „ugodzie poznańskiej”.

Czy przyszła mu na myśl owa burza, jaką wywołał ongi wśród Wielkopolkank?

ANIELA KOEHLERÓWNA.

⁶⁾ Wł. Rabski. Walka z polipem. Wybór feljtonów. Poznań 1925.

⁷⁾ Redakcja Przeglądu Poznańskiego była najpierw przy ul. Bramkowej 7, następnie przy ul. św. Marcina 22.

koszt Koła zaabonować.

Jako pomocnicze stowarzyszenie Akcji Katolickiej posyłać będziemy do „Doniesień” 15 każdego miesiąca streszczenie naszej działalności na mocy protokołów powiatowych i z sekcji pedagogicznej i organizacyjnej.

Grudniowe zebranie inowrocławskiego Koła Ziemiarek zagaiła przewodnicząca p. Mlicka z Gnojna, poczem zdała szczegółowo sprawę z jubileuszowego obchodu Tow. Ziemiarek. W drugim punkcie obrad omówiono pracę charytatywną Koła, które w roku ubiegłym obdarowało na Gwiazdkę 80 najbardziej potrzebujących dzieci z ochronki inowrocławskiej; rozdaniem darów zajął się p. Ruszczyńska. Postanowiono urządzić doroczne rekolekcje w kaplicy powiatowego szpitala w Inowrocławiu, a na rekolektanta propozycję ks. prał. Zychlińskiego z Poznania.

Po załatwieniu bieżących spraw Koła p. Ruszczyńska wygłosiła b. aktualny referat „o oszczędności”, na czym zakończono obrady.

Głos w dyskusji o zatrudnianiu kobiet zameżnych

Według mego zdania jak i zapewne wielu, wielu innych, wszystkie kobiety mężatki powinny być z biur i urzędów usunięte, czy to państwowych, czy samorządowych, czy też prywatnych.

Wyjątek powinny stanowić te mężatki, które są jedynymi żywicielkami domu i rodziny. Uważam, że taka mężatka, na której ciąży wyłączne utrzymanie domu, pracuje z większą wydajnością i poświęceniem się dla dobra służby i pracy, niżli mężatka, która ma dostatek w domu i pracować nie potrzebowała, ale jednak pracuje tylko dlatego, że niechce się stać całkowicie zależną od męża.

Nie jeden z czytelników przyzna mi rację, że owe panie powinny lepiej zająć się wzorowym prowadzeniem gospodarstwa domowego, dbać o należytą edukację dzieci i świecić dla nich dobrym przykładem, aniżeli przesiadywać w biurze i zabierać miejsce innym, którzy chcą pracować i muszą.

Co się tyczy również kobiet, panien zatrudnionych po biurach, to tam należałyby też zrobić pewne czystki i usunąć bezwzględnie te piękne i protegowane, które muszą pracować nie z biedy, tylko na różne swoje zachcianki. Dla takich panien byłoby lepiej pójść do szkoły gospodarczej, ażeby się tam czegoś mądrego i praktycznego dla przyszłego życia nauczyć.

Dzisiaj są za ciężkie czasy i za wiele jest mężczyzn bezrobotnych, ażeby taki stan rzeczy tolerować.

¹⁾ Przegląd Poznański 1894 nr. 3.

²⁾ Przegląd Poznański 1894, nr. 4 i 5.

³⁾ Podał także St. Karwowski. Historia W. K. Poznańskiego, t. III, str. 53.

⁴⁾ Dziennik Pozn. 1894, nr. 129.

Dzisiaj,**o godz. 21 tradycyjny bal Koła Prawników
i Ekonomistów, Stud. U. P.****W Białej Sali Bazaru****Z działalności
Pol. Ligi Przeciwalkoholowej
w Poznaniu**

W związku z trwającym obecnie „Tygodniem Propagandy Trzeźwości” warto zapoznać się z pracą Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej. Prowadzi ona akcję ratowniczą i zapobiegawczą. Akcja ratunkowa koncentruje się w Poradni Przeciwalkoholowej, założonej w grudniu 1928 r. Początkowo poradnia zatrudniała S. Arkadję ze Zgromadzenia Służebniczek Marii, później opiekę nad alkoholikami sprawował referent do akcji wśród młodzieży, wreszcie od 1934 r. alkoholików powierzono duszpasterzom poszczególnych parafii, którzy dobrali sobie odpowiednie osoby, rozciągające opiekę nad wyznaczonymi im alkoholikami.

Celem wyszkolenia opiekunów urządziła Liga szereg wykładów oraz konferencji, wydała ponadto „Podręcznik opieki nad alkoholikami”. W 1934 r. poradnia miała 694 pacjentów, odbyła 200 wizyt domowych, 70 konferencji w biurze, interwenjowała w 30 wypadkach, wysłała do zakładów 13 alkoholików.

Niewątpliwie skuteczniejszą jest działalność zapobiegawczą. Obejmuje ona m.

in. akcję oświatową i propagandową wśród dorosłych, oświatowo-wychowawczą wśród młodzieży, ustawowo-policyjną i szkolenie działaczy. Działalność ta wyraża się całym szeregiem wykładów i kursów, w urządzaniu wystaw przeciwalkoholowych, „Tygodnia Trzeźwości” i „Dni abstynenckich”, w wydawaniu ulotek propagandowych i specjalnych broszur oraz czasopiśmie („Świt” i „Przyjaciel Trzeźwości”).

Na specjalną uwagę zasługuje akcja wśród młodzieży szkół powszechnych. — Wprowadzone w tych szkołach „Złote księgi”, do których wchodziły karty przyrzeczeń abstynenckich młodzieży, zaczęły się coraz więcej przyjmować. Co roku przyrzeczenia te są odnawiane. Działalność na terenie szkół średnich, prowadzona za pośrednictwem specjalnych kółek naukowych, napotyka jednak na trudności z uwagi na nadmiar kółek szkolnych.

Więcej żywotności wykazuje działalność propagandowa w związkach młodzieży pozaszkolnej, których pisma są stale zaopatrywane przez Ligę Przeciwalkoholową w odpowiednie artykuły i wykłady.

Akcja Ligi wzmagała się więcej, gdyby nie brak zrozumienia wśród społeczeństwa dla jej celów i bardzo skromne środki finansowe. Z uwagi na doniosłość roli Ligi, należy ją poprzeć moralnie i mate-

Idąc na **BAL** pamiętaj, iż powodzenie w tańcu zapewni Ci **Dinol** płynny środek od potu.

ng 6 214

**Wieczór karnawałowy
MŁODZIEŻY WSZECHPOLSKIEJ**

odbędzie się

zg 111

3 lutego, w ostatnią niedzielę karnawału, w Bazarze

Wszystkie zegarki

Tissot

sa antymagnetyczne

ng 6 157

rialnie. Doskonałą okazją do tego jest „Tydzień Propagandy Trzeźwości”, który winien przysporzyć Lidze szeregi nowych członków i zwiększyć jej zasoby materialne. Tylko wspólny wysiłek całego społeczeństwa pozwoli Lidze spełnić należycie właściwe jej zadanie. (sk.)

**CZARNA DAMA
Z SONETÓW**

FRAGMENT SŁUCHOWISKOWY
BERNARDA SCHAWA
NIEDZIELA, 9. II., GODZ. 13.00

Nowości filatelistyczne

Francja. Ukazał się znaczek pocztowy wartości 75 cent. w czerwonym kolorze na białym papierze, przedstawiający piersi zmarłego przed 300 laty art. malarza Callota. Pod obrazkiem umieszczono nazwisko artysty, oraz rok jego urodzenia i śmierci. Ząbków. 13½.

Argentyna. Wydano 10 znaczków, przedstawiających głowy znakomitych ludzi tego kraju. Wartości: 1 cent jasnobrunatny, 2 c. ciemnobrunatny, 3 c. zielony, 4 c. szary, 5 c. czerwono-brunatny, 6 c. oliwkowy, 10 c. czerwony, 12 c. brunatno-czerwony, 20 c. jasnoniebieski.

Bułgaria. Z pośród będących w obiegu znaczków wydano niespodziewanie znaczek, wartości 10 stotinków, na papierze ze znakami wodnymi w postaci falistych linii. Kolor karminowy i matowoniebieski. Ząbkowanie dotychczasowe 13. Innych zmian niema.

Sudan. Wyszła nowy znaczek pocztowy wartości 20 piastrow koloru niebieskiego oraz dwa znaczki poczty lotniczej: 7½ piastrow zielony z czarnym i 10 piastrow jasnoniebieski z czarnym.

Islandja. Ku czci poety islandzkiego Mateusza Jochumssona wypuszczono serię czterech znaczków, przedstawiających doskonale odtworzoną głowę poety. Wartości: 3 aury zielonkawej, 5 aurarów szary, 7 aur. żółtozielony, 35 aur. niebieski. Znaczki wykonane są na białym papierze bez znaków wodnych.

Niemcy. Dziesięciolecie istnienia niemieckiej „Lufthansa” uczciła poczta niemiecka wydaniem znaczka wartości 40 fen. Obrazek przedstawia jednopłatowca w obłokach, pod nim napis „Lufthansa” i daty dziesięciolecia. Znaczek wyszedł 6. I. br.

Jugosławia. Serię znaczków wydania króla Piotra II uzupełniono następującymi wartościami: 0,25 dinar czarnobrunatny, 1 dinar brunatny, 4 d. zielony, 10 d. fioletowy, 15 d. czekoladowy, 20 d. niebieski, 30 d. czerwono-fioletowy. Ząbkowanie 13:12½. Poza tem jest w przygotowaniu seria znaczków pomocy dla dzieci z wizerunkiem królowej wdowy.

**GABINET KOSMETYCZNY
MAGISTRA KUNTZOWNY**

Poznań, Plac Wolności 9 m. 13, tel. 54-38.
Ogólna pielęgnacja cery, oraz usuwanie defektów jak: zmarszczki, brodawki, nadmierne owłosienie itd. Pierwszorzędnej jakości kosmetyki. Porady bezpłatnie. Specjalny maquillage na bale. zg 12 820

KOMUNIKATY TEATRALNE**Z Teatru Wielkiego**

W sobotę dnia 8 bm. jubileuszowe 25-te przedstawienie znakomitej rewji - operetki Frimla „Rose - Marie”. W roli tytułowej p. Jadwiga Musielewska, niezrównana i twórczyni wychowania poszukiwaczy złota, która głosem swoim, grą i czarującym wdziękiem zdobyła sobie serca publiczności bez zastrzeżeń. W niedzielę dnia 9 bm. o godz. 15 „Rose - Marie” z p. Marią Kaupę.

**Po raz pierwszy ujrzy Poznań
piękną operę Giordano**

W niedzielę dnia 9 bm. premiera w Teatrze Wielkim znakomitej opery Umberta Giordano p. t. „André Chénier”. Główną postać kobiecą odśpiewa gościnnie znakomita artystka p. Adalina Korytko - Czapska, prima donna oper zagranicznych. W roli tytułowej Kazimierz Czarnecki, Gerarda — Zenon Dolnicki, w dalszych partjach pp.: Janowska - Kopczyńska, Majchrzakówna, Jarra, Urbanowicz, Cirin, Warchalewski i Gruszczyński. Kierownictwo muzyczne kapelmistrz Stefan Barański, reżyser Karol Urbanowicz.

Z Teatru Nowego**Gościnne występy Kazimierza Szuberta**

Dzisiaj w sobotę rozpoczyna gościnne występy świetny komik scen polskich obecnie czołowy artysta Teatru im. J. Słowackiego w Krakowie, Kazimierz Szubert, którego udało się pozyskać dyrekcji teatru tylko na krótki okres czasu. Ulubieniec poznańskiej publiczności Kazimierz Szubert wystąpi w dzisiejszej premierze arcywesołej kom. Bernauera i Esterreichera „Pan Pluskiewka”, w której odtwarza niezwykle pocieszna postać dependenta adwokackiego. Dzisiejsza premiera doskonałej komedii „Pan Pluskiewka” prócz udziału znakomitego artysty otrzyma doborową obsadę zespołu teatru z pp. Młodziejowska, Korecka, Koronkiewiczówna, Koreckim, Kadenem, Koczanowiczem, Nowakowskim, Przysiańskim, Tatarskim i in., w reżyserkiem opracowaniu Kazimierza Szuberta.

W niedzielę na popołudniowym przedstawieniu, po cenach do połowy znizonych, powtórzenie rewelacyjnie ciekawej nowości repertuaru, znakomitej sztuki L. Bus - Fekete „To więcej niż miłość” w koncertowo zgranej premierowej obsadzie zespołu. Wczorzem po raz drugi arcywesoła komedia „Pan Pluskiewka” z gościnnym występem znakomitego artysty Kazimierza Szuberta.

Na przedstawienia z udziałem Kazimierza Szuberta — ważne są tylko zniżki abonamentowe.

Począwszy od nr. 5 tygodnik polskiej myśli narodowej

„GŁOS”

rozpoczyna druk niewydanego dotąd dramatu

K. H. Rostworowskiego p. t.

„Przeprowadzka”

który zyskał wielki sukces na scenach polskich.

Kto opłaci całoroczną prenumeratę „GŁOSU” otrzyma „Przeprowadzkę” w odbicie książkowej bezpłatnie. — Prenumerata roczna „GŁOSU” 8,— zł. P. K. O. 201 410



Specjalne przedstawienie popołudniowe jutro w niedzielę, 9 lutego o godz. 3.30 pod hasłem: **BAWMY I ŚMIEJMY SIĘ!** Szereg arcyuciesnych, arcydowcipnych, arcykomicznych i arcyzabawnych **KOMEDYJEK** budzących szczerą i beztroską śmiech i humor jak nigdy dotąd. Bilety od 25 gr.

ng 5570

Z okazji

40-lecia

mojej firmy, składam na tej drodze Szan. mej Klienteli za wieloletnią współpracę oraz poparcie i okazaną sympatię

**szczerze
podziękowanie**

zapewniając, że nadal starać się będę sumienną i rzetelną obsługą podtrzymać całkowite zaufanie Szanownej mej Klienteli

dg 833

Antoni WARAJTER i S-ka

**HURTOWA SPRZEDAŻ SKÓR
I PRZYBORÓW OBUWNICZYCH**

Rok założ. 1896

Poznań, ulica Woźna 18. Telefon 35-00

**DZIS w sobotę, dnia 8 lutego
o godz. 11 wiecz.**

Chór Dana

w kinoteatrze „Słońce”

**Nowy, wielki reprezentacyjny
program zagraniczny!**

Chór Dana, najslawniejszy Zespół rewiellersów polskich, którego każdorazowy występ w Poznaniu cieszy się niebywałym powodzeniem i zawsze gromadzi olbrzymie tłumy zachwycenych słuchaczy — przed wyjazdem na wielkie tournée zagranicą do Rumunii, Jugosławii a potem do Ameryki — przybył na ogólne życzenie naszej publiczności do Poznania i wystąpi jedyny raz w naszym mieście **dziś w sobotę, dnia 8 lutego o godzinie 11 wiecz. w kinoteatrze „Słońce”**. Tym razem występ Chóru Dana zapowiada się sensacyjnie. Znakomity ten Zespół wystąpi bowiem z rewelacyjnym programem zagranicznym: „Co śpiewa Chór Dana Zagranicą” i wykona wielki, reprezentacyjny program zagraniczny: w 5 językach, po polsku, francusku, angielsku, niemiecku i rosyjsku.

W koncercie dzisiejszym przyjmą udział jak zwykle: Najpopularniejszy piosenkarz polski **Mieczysław Fogg**, ulubieniec wszystkich kobiet oraz niezrównany piosenkarz charakterystyczny **Adam WYSOCKI**, który zawsze do łez rozśmiesza wszystkich swymi przeżabawnymi piosenkami i parodjami. W programie ponadto kilka najnowszych przebojowych piosenek, w Poznaniu nigdy jeszcze nie wykonywanych.

Dzisiejszy Wieczór Chóru Dana w kinoteatrze „Słońce” wzbudził ogromne zainteresowanie w najszerzych sferach naszego miasta. Popyt na bilety ogromny! Bilety po cenach najniższych od 1—3 zł (włącznie z wszelkimi opłatami) są do nabycia w składzie cygar p. Szejbrowskiego ul. Pierackiego 20. Tel. 56-38 oraz od godz. 8 wiecz. przy kasie kinoteatru „Słońce”.

zg 12 832

Komunikaty stowarzyszeń, zrzeszeń i organizacji społecznych, gospodarczych, zawodowych itp. o imprezach o charakterze dochodowym, reklamowym i rozrywkowym zamieszczamy na łamach pisma naszego w rubryce „Kronika towarzyska” tylko za opłatą, zgóry uiszczoną, w wysokości 30 groszy za wiersz druku.

Prosimy o nadawanie wszelkich komunikatów w administracji naszej przy Sw. Marcinie 70 do godz. 10 rano i o równoczesne uiszczenie opłaty. Komunikatów, nadesłanych pocztą lub innym sposobem, bez dostatecznego adresu, nie będziemy mogli załatwić.

Administracja
„Kurjera Poznańskiego”

zg 12 558/9

**W sobotę,
22 lutego
w salach
Belwederu**

dg 840

DOROCZNA**REDUTA****POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA.**

Zaproszenia
wydaje

P. C. K.

Waty Zygmunta
Augusta 2



Wesoły karnawał przy dźwiękach
RADJOODBIORKA



ELEKTRIT C°

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH RADJOSKŁADNICACH.

Do myśliwych - hodowców

w sprawie podniesienia stanu zajęcy i kuropatw

Lagodny i bezmroźny grudzień i styczni spowodowały bardzo wczesną kopulację u zajęcy, wobec czego należy spodziewać się pierwszego pomiotu już w końcu stycznia i w początkach lutego.

Celem zabezpieczenia i ochrony młodych zajęczków przed mogącymi nastąpić jeszcze dużymi chłodem i zawiejami śnieżnymi, bardzo wskazane jest rozkładanie po polach — tam gdzie niema żadnych remiz — nawozu słomianego w kupkach (na 1 ha. 4 kupki zależnie od ilości zajęcy w danym łowisku) pod którymi samice bardzo chętnie lokują swoje potomstwo, chroniąc je nie tylko przed zimnem, lecz i widokiem drapieżników skrzydlatych. Ochroni to też młode pokolenie zajęcy od zniszczenia podczas wczesnej włóczki nól-podorywek, w których w braku lepszego schronienia bardzo chętnie składają samice swe pokolenie.

Przed włózką należy dokładnie zbadać porożki kupki mierzwi i w razie stwierdzenia w nich młodych zajęczków, ominąć je podczas bronowania.

Stan kuropatw łatwo podnieść można tam gdzie niema naturalnych schronisk-

remiz z krzewów kolczastych, to jest na suchych łąkach i polach obsianych koniczyną, przez rozkładanie w pewnych odstępach koszy bezdennych, uwitych z wici krzewów kolczastych, a w braku tych z brzozy o średnicy 40-50 cm., przyczem wewnątrz wysięciła się suchą trawą lub suchym mchem. W koszach takich kuropatwy bardzo chętnie zakładają swe gniazda i chronione są przez to od zniszczenia podczas koszenia łąk i koniczyn, jak również przed czworonożnymi drapieżnikami, z których największym niszczycielem gniazd kuropatw jest kot włocheć.

Z koszy takich bardzo chętnie korzystają również i bażantce.

Przed koszeniem łąk i koniczyn powinno się dokładnie zbadać porożki kupki kuropatw lub bażantów w nich gniazda kuropatw lub bażantów, pozostawiać trawę lub koniczynę nieskoseną. Rozkładanie koszy należy uskutecznić wczesną wiosną tj. w końcu lutego lub w początkach marca, by kuropatwy i bażanty przyzwyczaiły się do nich.

W końcu pamiętać należy, że najgorszą trucizną dla zwierzęcy jest zła karma sztuczna, jak np. stęchłe siano, którym już niejeden miejscowy hodowca zdzielił kawał swą zwierzęcą.

nem Dolnickim w głównych partjach. Kierownictwo muzyczne objął kapelm. Stefan Barański, reżyseruje Karol Urbanowicz.

DAR POMORZA NA WYSPACH HAWAJSKICH



FELJETON PRZEZ RADJO
NIEDZIELA, 9. II, GODZ. 21.30

NAJLEPSZY MONOPOL

Są monopole pożyteczne wcale: Monopol wody, tytoniu, czy soli. Sól dajmy na to — jest potrzebna, ale Co ci po soli, gdy ci nerka boli?!

Albo papieros przy kieliszku wódki! To rozkosz! Niknie smutek i udręka. Czujesz się świetnie, lecz przez moment krótki. Nazajutrz przyjdzie kot — i leć ci pęka.

Ponieważ chcę być wesoły i zdrowy, Więc gardzę solą, nie piję, nie palę. Natomiast jeden Monopol Państwow. I to LOTERIE bez zastrzeżeń chwale!

Więc radzę kupić los u Centowskiego! Bo co za radość, gdy pewnego rana Zaglądasz do „Kurjera Poznańskiego”, Patrzysz: twój numer! Jest WIELKA WYGRANA!

I wtedy możesz wagon „Płaskich” kupić I palić — niech tam sobie głow. boli... Możesz się upić, nieczem bela upić. A na dobitkę zjeść trzy beczki soli!

ARTUR MARJA.

ng 6184/5

Za nasze pieniądze
żądajmy dobrego towaru
kupując smaczną

musztardę REMU

w gatunkach



→ Sarepska

→ Trufłowa

→ Kremiska

Pz 6 505-46.100

MAGGI EGO ZUPY

Domowa, Grochówka, Jarzynowa, Kalafiorowa, Makaronowa gwiazdki, Makaronowa nitki, Krupnik, Pomidorowa z ryżem, Szczawiowa

1 kostka na 2 talerze

20 groszy



W DNI ŚWIĄTECZNE:

Angielska
Grzybowa
Ogonowa

1 kostka 25 groszy

ng 6 144

Hasło „swój do swego” w okresie nędzy i bezrobocia w polskim społeczeństwie — jest nakazem sumienia narodowego wszystkich Polaków

korespondencja



z czytelnikami

— Pan S. B. Z. „Facecje polskie z XVII wieku” — nie zamieścimy. (K.)

— Pani Z. C. M. B. Życzony adres: Szczawnica. Tyle wystarczy. (K.)

Przedstawiciela

w branży plakatów oraz etykiet tłoczonych, poszukuje poważna firma warszawska. — Oferty tylko poważnych reflektantów, z życiorysem i referencjami kierować do Biura Ogłoszeń Teofil Piętaszek, Warszawa, Marszałkowska 115, sub „P. E. T.”

ng 6165

Bronchinol

bardzo skuteczny środek przeciwko cierpieniom dróg oddechowych jak: katar oskrzeli i płuc, kaszel koklusz, zapalenie itp. Nazwa zastrzeż.

Król. Uprzyw. Apteka „Pod Białym Orłem”
Zal. r. 1561 K. Skarżyński, Poznań. St. Rynek 41
Tel. nr. 12-01 i 58-43.
Pg 2306-3,26

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

POPULARNA WYCIECZKA DO

WIEDNIA I BUDAPESZTU

ng 6 191

22 - 27. II. zł 210,—

Paszport, przejazd, utrzymanie, zwiedzanie.

WAGONS - LITS // COOK

Poznań, Br. Pierackiego 12

Przed jutrzejszą premierą w Teatrze Wielkim

„André Chénier” — Umberta Giordana

Z zapowiedzianych na początku sezonu nowości operowych dyrekcja Opery poznańskiej wystawia jutro w niedzielę słynną operę włoskiego kompozytora Umberta Giordano p. t. „André Chénier”.

Giordano urodził się 27 sierpnia 1867 r. w Foggia we Włoszech. Uczeń konserwatorium w Neapolu zyskał z czasem wielką sławę i uważany jest obok Puccini'ego za czołowego przedstawiciela współczesnej opery wło-

skiej. Z dzieł jego do największej sławy doszły: „André Chénier” (Medjolan 1896), „Fedora” (1898), „Siberia” (1903), mniejszym powodzeniem cieszyły się: „Mala vita” (Rzym 1892), „Regina Diaz” (1894), „Marcella” (1907), „Messe Mariano” (Palermo 1910) i „Madame Sans Gène”, której premiera odbyła się w 1915 r. w Metropolitan Opera w New Yorku. U nas wystawiono 1926 r. Giordano „Uczęty szycerów”. Był to pamiętny sukces, który niewątpliwie towarzyszyć będzie również najpopularniejszej jego operze, której premiera odbędzie się jutro.

W muzyce Giordana znajdziemy ten sam typ gorącej melodyki włoskiej, co w operach Puccini'ego, przy zadziwiającej pomysłowości rytmicznej i instrumentalnej. Autor wydobywa duże efekty środkami zupełnie prostymi, w mistrzowski zwłaszcza sposób charakteryzując poszczególne sytuacje dramatyczne. Ciekawe jest również, skąd u Giordana wzięły się wpływy romantyków niemieckich (Schumann, Wagner), które uwydatniają się najbardziej w licznych arjach i duetach, stanowiących bodaj czy nie największy urok jego dzieł.

„André Chénier”, którego akcja rozgrywa się na tle rewolucji francuskiej, jest dziełem o niezwykłych walorach scenicznych oraz muzycznych i należy na wszystkich scenach włoskich do repertuaru stałego. W operze poznańskiej otrzymuje opera ta pierwszorzędą obsadę z nowo pozyskaną na szereg gościnnych występów znakomitą śpiewaczką, p. Adeliną Korytko-Czapką, Kazimierzem Czarneckim i Zeno-

Kursy gry fortepianowej prof. Wienicysława Brzostowskiego.

Znany na gruncie poznańskim pedagog prof. Wienicysław Brzostowski założył swoje własne kursy gry fortepianowej, przyjmując uczniów od początkujących do najbardziej zaawansowanych. Szersza publiczność będzie miała możliwość zapoznania się z kierunkiem pedagogicznym prof. Brzostowskiego w przyszłym tygodniu d. 12 lutego (środa), kiedy to w sali koncertowej św. Marcina 8, odbędzie się Audycja najbardziej zaawansowanych uczniów, pracujących pod pedagogicznym kierunkiem prof. Brzostowskiego od kilku lat. Program Audycji obejmuje dzieła Paderewskiego (wielkie warjacje i fuga es-moll, sonata es-moll, pieśni wędrowca) oraz Chopina (scherza, fantazje, polonezy). Bilety na tę audycję są w przedsprzedaży w Księgarni Cybulskiego (św. Marcin 9) i w składzie Szrejbrowskiego (Pierackiego).
dg 823



Dnia 5 lutego 1936 r., zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, nasza ukochana córka, siostra, kuzynka i ciocia, ś. p.

Apolonia Hajduk

córka powstańca wielkopolskiego i członka Tow. Uczestników Powstania Wielkopolskiego 1918 im. Ign. Paderewskiego Dzielnica III Zamek przeżywszy lat 46. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 9. bm. o godz. 2,30 ze Szpitala Wojskowego przy Walech Jana III na cmentarz przy ul. Towarowej. Msza św. żałobna odprawiona zostanie nazajutrz o 8,30 w kościele św. Marcina, o czym Krewnych i Znajomych zawiadamiają
zg 12 819

Poznań, ul. 27 Grudnia 15.

w ciężkim smutku pograżeni
ojciec z rodziną.

W dniu 31 stycznia 1936 zmarł ś. p.

major W. P. Tadeusz Bobrowski

Straciliśmy w Nim prezesa Związku Tow. Fotograficznych oraz P. T. F. w Warszawie i wielkiego przyjaciela propagatora sztuki fotograficznej. Zachowamy Go stale w pamięci.

Pg 2060-6,59

Towarzystwo Miłośników Fotografii w Poznaniu.

Za tak liczne dowody współczucia oraz udział w pogrzebie naszego drogiego Zmarłego, ś. p.

Romana Rosta

składamy najserdeczniejsze

Bóg zapłać!

Poznań, Małackiego 5.

Zona z dziećmi.

zg 12 821

Asesor notarialny

Lwowianin, poszukuje posady w okręgach apelacyjnych po znańskim, toruńskim. Oferty Kurjer Poznański dg 711.

Za liczne dowody głębokiego współczucia, okazanego nam z powodu zgonu naszego drogiego męża i ojca, ś. p.

Dr. Bolesława Broekere

oraz za liczne wieńce i kwiaty, składamy wszystkim, a w szczególności Przewielebnemu Duchowieństwu, Delegacji Zakładu Gluchoniemych, PP. Lekarzom, Przyjaciółom, Krewnym i Znajomym, najserdeczniejsze

podziękowanie.

zg 12 831 **Żona, córka i zięć.**
Poznań, Bardo.

Dnia 7 lutego 1936 r. zmarła, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia, siostra, ciotka i kuzynka, ś. p.
z Mellerów

Franciszka Woźniakowa

w 72 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 9-go lutego o godz. 3.30 z kościoła cmentarza Parnego przy ul. Bukowskiej. Msza św. odprawi się w poniedziałek, 10. bm. w kościele św. Wojciecha o godz. 9. o czym zawiadamiają w ciężkim smutku pogrążeni dzieci i rodzina.

Pg 2679-6.60
Poznań, Otoczna, Berlin.
Najst. Zakł. Pogrz. P. P. asceki, Klasztorna 14, tel. 27-69.

Sprostowanie

W ogłoszeniu żałobnym, ś. p.

Stanisław Gorzeński

zamieszczonem w „Kurjerze Poznańskim” nr. 61 z dnia 7 lutego 1936, zakradł się błąd, a mianowicie zecer opuścił godzinę pogrzebu, który odbył się w piątek, 7. bm., o godzinie 16-tej.

zg 110

Według przepowiedni pewnego jasnowidza, milion złotych padnie w Poznaniu, naprzeciwko stojącego oddzielnie gmachu.

LOS I. kl. są jeszcze do nabycia, ćwiartka 10.— zł.
STEFAN CENTOWSKI, POZNAŃ, pl. Wolności 10.
Telefon 24-94. nrg 6120/1

Praktykuję

obecnie w Poznaniu, Plac Wolności nr. 18 (lift)

Dr. Watta Skrzydlewski
Specjalista chorób serca

Tel. 12-75, godz. przyjęć: 11—1 i 5—7 dg 817

Osiedliłam się w Poznaniu
z dniem 1 lutego 1936 r.

Halina Chacharowska

lekarz specjalista w chorobach jamy ustnej i zębów

ul. Fr. Ratajczaka 28 I. ptr.

Przyjmuje od 12 — 1 i 4 — 7 Telefon 36-27
zg 12 758

Lekarz dentysta Jaworowicz

przyjmuje obecnie od 9—12 i 3—6.

Członków Ubezpieczalni Społecznej od 9—10 i 4—5.
Poznań, Kantaka 2. dg 801 Telefon 37-89

Sabira Churamowicz

jasnowidząca z Warszawy, przed wyjazdem do Londynu, przyjechała na krótki pobyt

daje porady

zg 12779

przyjmuje od godz. 11—13 i 17—19

adres: Pałac Działyńskich, Stary Rynek 78 m. 4

Specyfiki ziołowe
Oskara WOJNOWSKIEGO

Ziół przeciwko cierpieniom przewodu pokarmowego
Ziół przeciwko cierpieniom narządów trawienia i wtroby
Ziół przeciwko wymiotom, oraz atonii kiszek
Ziół przeciwko chorobom płucnym i blednicy
Ziół przeciwko reumatyzmowi, artretyzmowi, podagrze i ischiasowi
Ziół przeciwko niedomaganiom skrofulicznym
Ziół przeciwko chorobom nerek i pęcherza
Ziół przeciwko chorobom nerwowym i epilepsji
Kapięle siarkowo-roślinne
Są do nabycia w aptekach i składach aptecznych.

znak słowny „IROTAN”

znak słowny „CHOGAL”

znak słowny „GARA”

znak słowny „ELMIZAN”

znak słowny „ARTROLIN”

znak słowny „TIZAN”

znak słowny „UROTAN”

znak słowny „EPILOBIN”

znak słowny „SULFOBAL”

Adres dla bezpośrednich zamówień:
OSKAR WOJNOWSKI - Warszawa,
ul. Hortensja nr. 3, m. 4
ng 6156

10 Tanich Dni Welny i Jedwabiu 10

Zakupiliśmy okazjnie ogromne partje welny i jedwabiu,
— które za bezcen Szanownej klienteli ofiarujemy —

WELNY:

Materjały czysto-welne 90—100 cm szer., modne wy- 225
roby, wszystkie kolory — mtr. 2,90 2,70 2,50
Materjały czysto-welne 130—140 cm szer., modne wy- 390
roby, wszystkie kolory — mtr. 5,50 4,80 4,30

JEDWABIE:

Crépe Mongol gładki, wszystkie kolory	1,95	Crépe mat gładki wszystkie kolory	3,40
Crépe mongol deseniowy	2,25	Crépe mat deseniowy	3,75
Crépe mongol deseniowy najl.	2,70	Crépe satin wszystkie kolory	4,40
Crépe marocaine deseniowy	2,25	Toile de soie	2,80
Crépe marocaine des. najlepszy	3,50	Tafta w kratę	2,90 1,80
Crépe marocaine wszystkie kolory	2,75	Georgetta gładka	2,40
Crépe marocaine satin wszystkie kolory	3,75	Georgetta deseniowa	3,20
Crépe cloque	od 4,50	Georgetta deseniowa czysty jedwab	3,75

Na wszystkie inne towary udzielać będziemy **10% rabatu** Piótna po cenach Białego Tygodnia

R. & C. KACZMAREK POZNAŃ
ul. Nowa 3



**NOWOCZESNIE
WYPOSAZONE
WARSZTATY**

przyjmują do remontu

SAMOCCHODY

WSZYSTKICH MAREK

Rzetelna praca
Dokładne kosztorysy
Punktualne wykonanie
Niskie ceny
Troskliwa obsługa

POZNAŃ

Grochowe Łąki 2

Naprzeciw Rzeźni Miejskiej

Telefon 50-44 dg 696



**Dobrze zaprowadzony
SKŁAD DELIKATESOW I KOLONJALNY**
z urządzeniem i iowarem, z
koncesją, wprost od gospo-
dza do wydzierżawienia. —
Miasto powiatowe. Do objęcia
ca 5.000. Oferty Kurjer Pozn.
zg 12814.

KORZYSTNA OKAZJA

dla pp. kapitalistów prze-
jęcie czynnej fabryki che-
miczno-farmaceutycznej w
Poznaniu. Oferty do Kur-
jera Pozn. zg 12 815.

Kupimy używane, lecz w dobrym stanie:

**POMPE PRÓŻNIOWA (Vacuum pompa)
PRASĘ FILTROWA, różne ZBIORNIKI
i BECZKI ŻELAZNE.**

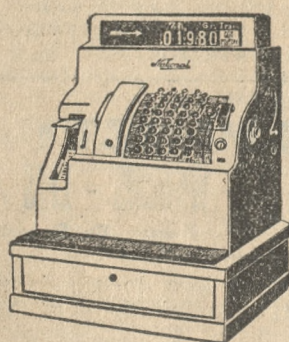
Oferty należy skierować do skrytki pocztowej
nr. 679 Katowice. Tg 282

Majątek Ustków Państwowego Banku Rolnego

stacja kolejowa Wolenica, poczta Krotoszyn, telefon nr.
137, sprzedaż z wolnej ręki za gotówkę:

**Konie robocze pierwszej klasy, oborę
wysoko mleczną, garnitur młócar-
niany b. produkcyjny, cały inwentarz
martwy w b. dobrym stanie.**

Inwentarz obejrzyć można każdego czasu za uprzed-
niem zgłoszeniem. zg 12 734



Kasy Rejestracyjne „National”

Gen. Przedst.

J. SANDE, Sp. z o. o.

**WARSZAWA, ul. Ossolińskich 8,
telefon 514-74**

Zawiadamiamy niniejszem naszą P. T. Klientelę, iż z dniem 1 lutego
1936 r. zastępować nas będzie firma:

Antoni Rose właśc. Walerjan Chrzanowski, Poznań

której powierzyliśmy wyłączną sprzedaż kas rejestracyjnych, oraz oryginal-
nych dodatków i części zamiennych.

Dziękując za dotychczasowe darzenie nas cennem zaufaniem polecamy
się nadal

zawsze chętni do usług

Kasy Rejestracyjne „National”
Gen. Przedstawiciel J. SANDE, Sp. z o. o.
Warszawa.

Antoni Rose, właśc. Walerjan Chrzanowski

Skład papieru, maszyna i urządzeń biurowych

Poznań, ul. Nowa 8 i Plac Wolności 2 — tel. 16-26, 33-81 i 53-31

Powołując się na powyższe uprzejmie komunikujemy, że starać się bę-
dziemy pracować ku zupełnemu zadowoleniu naszej PT. Klienteli w zakresie:

Sprzedaży Kas Rejestracyjnych „NATIONAL”

Sprzedaży oryginalnych dodatków do tych kas

Remontu wszelkich kas rejestracyjnych,

przyczem pozwalamy sobie zauważyć, iż na tutejszym rejonie tylko my je-
steśmy zaopatrzeni w oryginalne części zamienne do Kas rejestracyjnych
„NATIONAL”.

Na każde życzenie P. T. Klienteli udzielamy bezpłatnie wszelkich wy-
jaśnień i wskazówek w sprawie stosowania systemów kontrolnych.

Polecając się łask. względem, kreślimy się

z poważaniem

ANTONI ROSE

właściciel Walerjan Chrzanowski,
Poznań.

Pg 2487-62,16

PODRÓŻUJĄCY

z branży perfumeryjno-kosmetycznej i mydeł toaletowych
potrzebny zaraz. — Panowie zaprowadzeni w woj. śląskim,
krakowskim i łódzkim, zechcą przesłać wyczerpujące oferty
z fotografiami, wymaganiami do „Par”, Al. Marcinkowskie-
go 11 pod nr. 6,54. Pg 2666-6,54

**FABRYKA
PRZETWOROW SPOŻYWCZYCH**

objekt większych rozmiarów z kompl. urządzeniem
i zabudowaniami, stare zaprowadzone przedsiębior-
stwo z stałą, dobrą klientelą z całego Poznańskiego
i Pomorza, w mieście ponad 120.000 mieszk. woj. po-
znańskiego, z powodu choroby bardzo korzystnie na
sprzedaż. Oferty pod nr 6176 do administracji Ku-
rjera Poznańskiego, św. Marcin 70. Tylko poważni
reflektanci otrzymają odpowiedź.

Niebywała okazja. PIERWSZA WIELKA POINWENTUROWA SPRZEDAŻ ZA BEZCEN

najlepszej modnej

WEŁNY I JEDWABI

na suknie i płaszcze damskie
oraz wszelkich towarów kościelnych
Rzeczywiste rewelacyjne obniżki cen!

Wooly	od 25	do 60%
Jedwabie	od 20	do 30%
Paramenty kośc.	od 30	do 50%
Materiały kośc.	od 20	do 40%

„DOM BŁAWATÓW” Pr 2 417
i HURTOWNIA LITURGICZNA
Poznań, Plac Wolności 2. Tel. 39-65

TYLKO 10 DNI

TYLKO 10 DNI

Wy, którzy próbujecie szczęścia

wiedzie, że Jasnovidz GOLZANI, spadkobierca tysiącletnich tajemnic, oddaje do waszej dyspozycji wiadomości, wyobryte ze świętych ksiąg tajemniczych Indji, dzięki którym ułoży Wasze życie.

W MIŁOŚCI poznaje wyniki osiągnięcia pełnego szczęścia. Czy małżonek-ka są wierni. Jasnovidz GOLZANI wróci ich Wam na zawsze, zaprowadzając zgodę, harmonję, zaufanie, bez których to wyników nie ma szczęścia w ognisku domowym. Chcecie sobie założyć takie ognisko, rady GOLZANI'EGO staną się dla Was użyteczne, on bowiem wyeliminuje gorzkie rozczarowanie.

W INTERESACH zakomunikuje Wam czasokres, kiedy osiągniecie powodzenie. Poda Wam kierunek, wskazując drogę, jaka należy obrać. Jesteście w kłopotach finansowych? On Was podtrzyma, pomoże Wam do przezwyciężenia przeszkód, ponieważ GOLZANI jest też uzdrowicielem wszelkich cierpień moralnych.

W ŻYCIU opracuje Wam pieczętowanie i dokładne horoskop, który będzie cennym drogowskazem — doradcą. Poznacie zatem Waszą przyszłość, będziecie w stanie zwalczyć przeciwności.

W LOTERJI pobł rekord wygranych. Jego bowiem metoda astro-ono-matyczna, skombinowana z krzyżem róż, daje mu pewność określenia szczęśliwego Waszego okresu i szczęśliwych numerów. Dokładnie opracowany horoskop jakoteż możliwości ustalenia według jego metody pozwalają ustalić okresy szczęśliwe, jakoteż granice powodzenia. Wobec dotychczasowych wyników Jasnovidz GOLZANI daje Wam okazję porozumienia się z nim, oddając Wam do dyspozycji całe swoje doświadczenie i swoją nieprorównaną kompetencję. Nadeślijcie dokładny adres, datę urodzenia oraz 1 zł 60 gr na koszty korespondencji. Horoskopów bezpłatnych nie wysyłam.

Adresować: JASNOWIDZ GOLZANI, Kraków, Skrytka Pocztowa 474.

ng 6100

SENSACJA POZNANIA

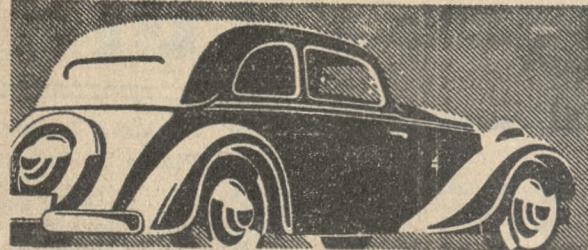
dla

Wyprzedaż Inwenturowa
obuwia

Lee
27 Grudnia 3



100% pewności jazdy! Nie zarzuca na najwięcej śliskich drogach!



1 Ltr.
**ADLER
TRUMPF
JUNIOR**

Cena od zł 6375,—

Tani w nabyciu — Oszczędny w użytku!

K.ól krzywiza
i zlych nawierzebn!

F. SZCZEPAŃSKI, Poznań, Wielka 17

Pomarańcze Cyprus

soczysto - słodkie oraz znany gatunek

Jaffa - Pardess i Hiszpańskie
poleca

OWOCPOL właściciel H. SCHMIDT,
Poznań, Wielkie Garbary 17

Pg 2645-6,34

Telefon 13-17

CHŁODNIE MECHANICZNE i aparaty do wyrobu sztucznego lodu

buduje i dostarcza w krótkim czasie:

L. Zieleniewski i Fitzner Gamper S. A.
Kraków — Warszawa — Lwów — Poznań.



**ŻE NIE MOŻNA
WYGRAĆ BEZ LOSU**

LOSZY DO I KLASZY POLECA KOLEKTURA

J. DZIERŻANOWSKIEGO

GNIEZNO, Chrobrego 2. konto P. K. O. 200 360
gdzie padło w ub. IV. kl. **zł. 100 000,—**

Dobra egzystencja dla Drukarza

Drukarnia wydawnicza i akcydensowa w Poznaniu w pełnym ruchu na sprzedaż. Wpłata gotówką 10.000,— zł, reszta w ciągu dwóch lat dostarczaniem druków. Oferty Kurjer Poznański zg 12 827.

Oto jestem

„Złota Róża“

Milcząca, a wymowna
Cicha, a błyszcząca
wszystkimi barwami
swoich doskonałości. Wszystko znajdziesz we mnie. Palacz! Doskonale pomysł, wytworne opakowanie, najsłodsze i najczystsze surowce, a nadto, byś mógł się mną upajać — jestem ceną przysiępną dla wszystkich bez różnicy.

PAL MNIE!

Jestem nawskroś nowoczesna a wartości
moje są rzeczywiste.

(—) Złota Róża

PRZEMYSŁ GILZOWY

Stefan Kamiński, Warszawa

Ekspedycja i telefon zamawiań dla P. T. Kupców:
Poznań = 54-63

dz 884

Produkt fabryki chrześcijańskiej.

KAWY Victoria, Rio, Santos, Mexico
Guatemala, Costarica i Margorype

w doborowych gatunkach surowe i palone
suszone kalifornijskie, bośniackie
owoce suszone i inne towary kolonialne w wielkim wyborze poleca

HURTOWNIA KOLONJALNA

CYGAŃSKI i SEMMA

POZNAŃ, Wielka 18. — Telefon 33-32

Poszukiwany ZASTĘPCA

przez fabrykę chemiczno-techniczną na rejon Poznański za prowizją. — Reflektanci, którzy muszą udowodnić, że są dobrze zaprowadzeni w urzędach i zakładach przemysłowych Poznańskiego, zechcą oferty swoje zawierające referencje oraz bliższe dane co do obecnego zajęcia nadesłać do administracji Kurjera Poznańskiego pod ng 6223.

Poszukuje od zaraz lub później do składu artykułów
męskich.

dekoratora-ekspedjenta

zdołnego, samodzielnego, z dobrimi kwalifikacjami i dobrze poleconego. Zgłoszenia z odpisem świadectw i podaniem referencji do **THE GENTLEMAN**, Poznań, ul. 27 Grudnia 4. Pr 2 673-6.35

Kupimy

używaną LOKOMOBILĘ

możliwie fabryki „Wolf” dwucylindrową z kondensacją od 50—70 KM.

Oferty wraz z podaniem zasadniczych wymiarów kotła, maszyny i roku budowy prosimy nadsyłać do administracji Kurjera Poznańskiego pod dz 841.

Kamienica

2 piętrowa, 3 duże składy, dobrze rentująca się, przy rynku w mieście powiat. 30 tys. mieszkańców na sprzedaż. Cena 100 tys. zł., wpłaty 50 tys. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zg 12 822.

Ostrzeżenie

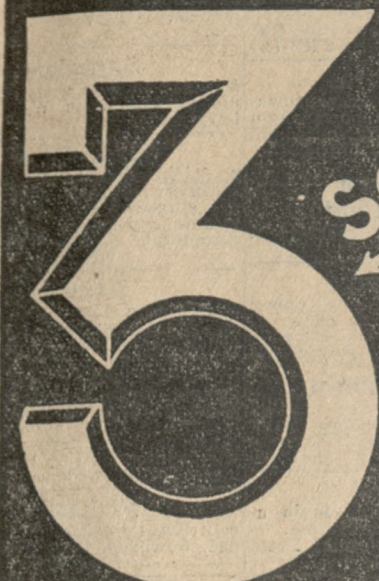
Wobec ukazania się na rynku bilardów automatycznych wyrobu konkurencyjnych firm naśladujących nasz dziewięćdziurowy

Ulepszony Bilard Automatyczny „JANKOMAT”

prawnie zastrzeżony w Urzędzie Patentowym Rz. P. pod Nr. W. 19 128 oraz pod Nr. W. 13 599, wzywa się dotychczas firmy do wycofania naśladownictw z rynku oraz zaprzestania fabrykacji, pod rygorem wystąpienia na drogę sądową.

WYTWÓRNI BILARDÓW AUTOMATYCZNYCH „JANKOMAT”
Poznań, ulica Rzeczypospolitej 3. Telefon 34-77.

zg 12 834



serje
ceny

PALTA UBRANIA FUTRA

materiały z metra

Działy miarowe u szczytu doskonałości

Edmund Rychter POZNAŃ

ul. Fr. Ratajczaka 2
ul. Wrocławska 15
ul. Wrocławska 14
OSTROW wlkp.

Aparaty radjowe >TELEFUNKEN<
 AMBASADOR — UNIPHON — SPECIAL
NA RATY sprzedaje firma
Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych
INŻ. MOŁCZKO I SKIBA
 Poznań, ul. Fredry 12. dg 808 Telefon 23-26 i 23-36



"OZDOBA"

Nasze
Tanie dni
 stanowią rzadką okazję taniego zakupu
Pięknej porcelany
i szkła stołowego
 fajansu, garniturów umywalnianych oraz sprzętów kuchennych.
 Ceny do 30% obniżone
 Prosimy zwrócić uwagę na nasze okna wystawowe.

„OZDOBA”, św. Marcin 4

blisko placu Św.-Krzyskiego dg 5 338

Znanem i dowiedzionem jest:

D. K. W. typ „Front”

najoszczędniejszy wóz pod względem zużycia paliwa.

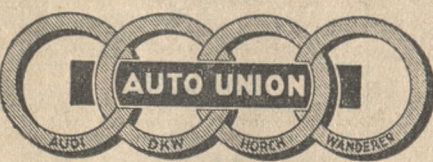
Stwierdzono w trudnych warunkach atmosferycznych i najgorszym terenie zużywa

D. K. W. „Front”

znacznie **poniżej 6 litrów benzyny** na 100 km.

Specjalne zalety: Napęd na przednie koła. Niezależne resorowanie poszczególnych kół, bardzo obszerne i wygodne siedzenia. Rozstaw osi 2,61 mtr. Pierwsze wozy już nadeszły i są do nabycia z natychmiastową dostawą.

REPREZENTACJA SAMOCHODÓW



AUTO UNION

Pg 2677-6,76
St. Sierszyński - Poznań, Pl. Wolności 11
 telefon 13-41

MATERJAŁY

Prosimy się przekonać
 o niebywale niskich cenach
 z okazji sprzedaży poinwenturowej.

GUSTAW MOLENDĄ i Syn

POZNAŃ, plac Świątokrzyski nr. 1.
 Pg 2672-6,75

Fiat 501

torpedo 4 osob. na balonach
 w beznagannym stanie sprzedam okazjynie. Informacje

„AUTO UNION”
 Plac Wolności 11, tel. 1341.
 Pg 2673-6,76

Lokalu

w centrum miasta szukam od zaraz lub później. Zgłoszenia do „Par”
 Al. Marcinkowskiego 11
 pod nr. 6,76. Pg 2671-6,76

Kolektura Loterii Państwowej
Juljana Langer w Warszawie
Oddział w Poznaniu
 ul. Sew. Mielżyńskiego 21, telefon 31-41
LOS I. klasy są jeszcze do nabycia.
 Pg 2672-6,75

Osady i resztówka z parcelacji

folwarku Dąbrowa, pow. Jarocin przy bardzo dogodnych warunkach kupna na długoletnie spłaty sprzedaje oraz wszelkich informacji udziela

arząd ordynacji Książąt Radolinów Jarocin - pozna.
 d 2 025

MARECKIEGO

cukierki zdobyły niską ceną i niezrównaną jakością powszechny rynek zbytu. **Fabryka Cukrów St. Marecki**
 Poznań, ulica św. Wojciecha 28.
 nr 4571/2

Skład

kolonialny, mieszkanie, magiel, towaram, dobrej okolicy bez konkurencji tanio sprzedam. Dąbrowskiego 79, m. 11.
 zd 95 117

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811
 i t. d. = 1 słowo.
 Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

1. DOMY-PARCELE 2 parcele narożnik Wolsztyńskiej i Marceleskiej korzystnie sprzedam. Oferty do Kurjera Pozn. zdg 93 774 Sprzedam kamienicę lub wille, pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 063 Dom piętrowy masywny ładny, ogród, zabudowania Szwarczku sprzedam, wpłaty 8 — 10 tys. Adres Kurjer Pozn. zdg 94 149 Kupię dla siebie wille w Poznaniu okolice Łazarz — Jeżyce. Oferty samych właścicieli sub. Kurjer Poznański zdg 94 770 Dom nowy 4 mieszkaniowy przy Poznaniu spieszenie sprzedam. Właściciel Janiszewski, Junikowo, Grunwaldzka 22. zdg 94 701 Kamienicę Poznań blisko Parku Wilsona — Łazarz 15 000 wpłaty 75 000 sprzedam bardzo korzystnie. — Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 959 Dom z składem kolonialnym i piekarnią blisko Poznania w ruchliwym miejscu, elektr., wodociąg, centralne ogrzewanie sprzedam. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 977	Parcele na Osiedlu Warszawskim przy urzędzonej ulicy kupię. Adres Kurjer Pozn. zdg 94 945 Dom 3 pokoje kuchnia Poznań 7 000. — Dom Złociń. Poznań, Szkolna 12 zdg 94 978 Willę dwumieszkaniową sprzedam — wpłaty 25 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 875 Dom osiedlu amortyzacja sprzedam. — Zgłoszenia Maleckiego 12 m. 10. zdg 94 892 Kamienica nowa dochód 8 500 cena 70 000. — wpłaty 40 000 amortyzacja 15 000 Willę nowa 5 mieszkań cena 24 000 — wpłaty 18 000 Jasiński Plac Wolności 6 — 15. zdg 95 098 Parcelę willową Winklera sprzedam. — Zgłoszenie Kurjer Poznański zdg 95 099 Dom II piętrowy zabudowania, ogród Mogilno — 32 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 112 Kamienica budowa 1912. 54 000 wpłaty 24 000 reszta długoletnia spłata trzyprocentowa. Administrator Dutkiewicz. Chwałiszewo 70. Pg 2 663-53.304	Domek 2½-ziemi blisko Gniezna sprzedam Poznań Górna Wilda 30 — 6. zdg 95 124 Parcela 1050 m² Górczyn, woda kanalizacyjna elektryczność sprzedam Poznań Górna Wilda 30 — 6. zdg 95 125 Kamienicę wartość 80 tys. przy tymczasowej wpłacie 40 tys. kupię. Szczegółowe oferty Kurjer Poznański zdg 95 134 Dom 4 mieszkania i skład sprzedam. wpłaty 16 000. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 95 433 Dom narożnikowy Poznań, 17 tysięcy dochodu. Cena 125 tys., przy wpłacie 80 tys. sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 95 434 Parcelę 1 000 m² korzystnie sprzedam. Kopanina 43 (Górczyn). zdg 95 278 Dom nowy sprzedam Debiec. wpłaty 10.000. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 168 Plac z odpowiednimi ubikacjami do wynajęcia. Kraszewskiego 26. zdg 95 616 Plac 740 mtr. przy Reja sprzedam. — Słowackiego 34 — 5. zdg 95 607	Willka 4 pokojowa, 10 minut od stacji kolejowej w Puszczykówku, cena 6 000. Helena Kubiak. zdg 94 232/3 Parcelę śródmieście korzystnie sprzedam. Wielkie Garbary 48 — 10. zdg 95 424 Parcelę Winogrody blisko Obornickiej — pięknie położona sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 313 Willę piętrową, dwumorgowy sad, 8 pokoi, centralne, garaż, przy placu wyścigowym sprzedam właścicieli. Wiadomość Jaroszewski, Masztalarska 6. zdg 95 351 Dom czynszowy większy kupię, bez pośrednictwa. Szczegółowe oferty do Kurjera Pozn. zdg 95 468 Parcela Winklera, Rzepeckiego, Focha. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 95 578 Fabryka dobrze prosperująca z parcelą budowlaną sprzedam z powodu wyjazdu. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 733 Willę 15 ubikacji okolicy Poznania ogrodem owocowym zaraz na sprzedaż. Zgłoszenia Plac Sapieżyński 8 Restauracja. zdg 95 416	Dom nowy, piętrowy składem — Rataje tanio sprzedam. Woźna 10 Koms. zdg 95 223 Parcelę pod kamienicę — Marsz. Focha — Chociszewskiego — Aleje Hetmańskie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 202. Kupię nowy dom, wille blisko śródmieścia wpłacie 35 000. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 95 403. Kamienica czteropiętrowa bezpodatkowa — blisko śródmieścia, ogród, wpłaty 90 000 sprzedam właścicieli. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 573 Parcelę Grunwaldzka (szosa okrężna) na sprzedaż, dobra lokata kapitału bez obowiązku zabudowy. Biuro Parcelacyjne, Plac Wolności 11, telefon 58-15. zdg 95 535 Kilka korzystnych kamienic wille, poleca Gruszczyński, Pocztowa 30, telefon 58-66. zdg 95 243 Willę kamienicą świeżo zbudowaną, ośmiomieszkaniową okolicą Opary okazjynie na sprzedaż. Zgłoszenia poważnych nabywców Kurjer Pozn. zdg 95 290 Kupię domek punkt na cukiernię. Poznańskie, Pomorze. Oferty Ordynacji, Łódź „16,000”. ng 5722.	Willę nowa luksusowa, czteromieszkaniowa, okolica Ostrobróg, tanio na sprzedaż. Powód wyjazd. — Oferty Kurjer Poznański zdg 95 291 Parcelę pod budowę koncesja przy ulicy Marsz. Focha korzystnie sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 95 576 Parcelę Sołacz korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 661. Kamienicę narożnikową z składem w śródmieściu Bydgoszcz sprzedam tanio. Ryszard Assmann, Bydgoszcz, Pomorska nr. 57. zdg 95 585 Kamienica czteromieszkaniowa, Łazarz — 20 000, hipoteka 4 t 10. Nowakowski, Wielkie Garbary 48. zdg 95 693 Dom słicznym ogrodem owocowym, 6 000, wpłaty 3 000. Kwias, Zabikowo, Poniatowskiego. zdg 95 692 Dom masywnie budowany, 2-piętrowy za 26 000 na sprzedaż. Winarska 82, m. 4. zdg 95 617 Dom bezpodatkowy, dochód 6400, sprzedam 48 000, wpłaty 25 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 685
--	---	--	--	---	--

Mam
5000 zł i proszę o propozycję.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 482

Kamienica
wpłaty 24.000 przyjęcie amorty-
zacji, dochód 6.500 Malecki, Ry-
baki 20a. zdg 95 460

2. PIENIĄDZ
Przedstawicielstwa
poważnego poszukuje kupiec z
gwarancją i kaucją ewtl. gotów-
ką. Zgłoszenia Kurjer Pozn.
zdg 94 907

Zastępstwa, konsygnacji
poszukuje kupiec z gotówką 20000
zł i gwarancją. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdg 94 909

Do 10 000 zł współpracy
do kupiec do solidnego przedsię-
wzięcia. Zgłoszenia Kurjer Poz-
nański zdg 94 908

21 20 000
poszukuje się na II hipotekę na
nowy wielki dom w centrum Gdyni.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 267

Wspólnika
gotówka 10-15 000 do zaprowa-
dzonego przedsiębiorstwa hurt-
owego i det. zagr. artykułów i fa-
bryki cukierków poszukuje.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 488

Wspólnika
z gotówką 2.000 posiadając lokal,
koncesję w centrum Poznania.
Gotówka zabezpiecza się. Zgło-
szenia Kurjer Pozn. zdg 95 486

Wspólnika
do powiększenia interesu, na o-
twarcie filii. Propozycja uczciwa.
Łaskawe oferty Kurjer Pozn.
zdg 95 610

Za
wypożyczenie 2.000 złotych dam
stałą posadę woźnicy. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 95 163

Spółnika
z gotówką celem założenia pra-
cowni krawieckiej. Oferty Kurjer
Poznański zdg 94 952/3

20 000 zł
cichego wspólnika przymie na
większy majątek dzierżawy. Of-
erty „Paz” Poznań pod 53.305
Pg 2 667-53.305

Sprzedam
fabrykę świec w Poznaniu z ma-
szynami, samochodem, biurem
i t. d. za okazjną cenę. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 95 346

1000 zł
pożyczki na rok poszukuje przed-
siębiorstwo 15 proc. gwarancja
pewna. Oferty Kurjer Pozn. zdg
95 540

Zaprowadzone
przedsiębiorstwo, odrzucające do-
bry zysk powodu choroby sprze-
dca. Poważni reflektanci gotów-
ka 2.500. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 95 575

**3. LETNISKI
i UZDROWISKA**

Zakopane.
Już otwarty pełnokomfortowy I-iej
klas. nowoczesny pensjonat —
„Pan Tadeusz”. Pokoje z łazien-
kami. Wykwintna kuchnia. Do-
borowe towarzystwo. Najpięk-
niejsze położenie. Droga do Bia-
łego. Telefon 16-54. ng 6041

Wisła — „Piast”
pod nowym zarządem adwokato-
wie Rydzkiej. Kuchnia staran-
na. Na masle. Przyjmujemy kursy
narciarskie. Telefon 62. zdg 95 584

4. OSOBISTE

Swetry
eleganckie ręczna praca. Św.
Marcin 56 — 8. zdg 94 883

Panią
blondynę zielony kapeluszu 5. 2.
o 6-tej samotna Europejskiej —
prosi pan z brązowym ubraniem
vis a vis o możliwość zapoznania.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 866

Kwasek cytrynowy
użytku kuchennego.

Śledzie w pomidorach
10 sędziw moczyć przez 24 godziny
— osuszyć, oczyścić z ości. 1 kg
cebuli pokrajać, usmażyć na oli-
wie (ość szklanki), kiedy cebula
jest już różowa, dodać 3 łyżki
puree z pomidorów, smażyć je-
szcze przez chwilę, zdjąć z ognia,
przestudzić. Układać w słoiku
warstwy śledzi i cebule. Osob-
no zagotować pół szklanki wody
dodając 2 czubate łyżeczki octu
herbaty

Kwasek cytrynowy
w proszku
do nabycia w sklepach kolonial-
nych, drogeriach, aptekach.
zdg 94 893

Pani
z towarzystwa udziela porad i
wskazuje co do racjonalnego i
gustownego urządzenia wnętrza
mieszkańców skromnych i luku-
sowych, ułatwia zakupy dla
osób z prowincji w każdym kie-
runku, posiada źródła dla nabycia
mebli, przedmiotów antycznych,
dzieł sztuki i obrazów znanych
mistrzów wprost od właścicieli.
Główna, 27 Grudnia 4 m. 4 —
telefon 36-44. zdg 94 263

Lekarz-dentysta
Tomaszewski
przyjmuje 10-12.30. nopol. 3-6.
Poznań-Lazarz, Karłowskiego 24
zdg 92 779/80

Ostrzeżenie!
Osoby, rozsiadające bezpodstaw-
nie pogłoski uwłaczające mej go-
dności obywatelskiej, oraz rozpo-
wszechniające niegodziwe z praw-
dą wiadomości o mnie i o moim
stanie majątkowym, pociągnę do
odpowiedzialności sądowej. Jerzy
Szandro, rzeźbiarz w Swarzędzu,
dg 837/8

Uwaga!
Kto ma pretensje gotówkowe i
wekslowe do p. Szulca Stanisła-
wa, dawniej w Poznaniu, ulica
Wrocławska 38 „Gastronomia”
Zgłoszenia Kurjer Pozn. Gdynia
ng 6199/6200

Zegarki, obrączki
ślubne i biżuteria wielki wybór
tanie

Stefan Hubert
Poznań, św. Marcin 45
(po stronie Zamku.) ng 5816

20.000
tomów w sześciu językach posia-
da Cytelnia Dłppla. plac Wol-
ności 11. zdg 95 507

**Trwała
ondulację**
farbowanie włosów,
manicure, peruczki
i t. d. wykonuje fa-
chowca „Salon de
Cofure” Muszyń-
skiego 27, Grudnia 4,
3 Maja 3. ng 5 807

6. OŻENKI

Kupiec
kawaler, lat 43, inteligentny, po-
siadający 45 000 zł szuka odpo-
wiednim majątkiem towarzyszy-
cia. Zawodowi pośrednicy wy-
kluczeni. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 91 525

Kawaler
urzednik, prezentujący, poślubi
decydowaną, niezależną. Kores-
pondencje: Miedzichód, Kiliń-
skiego 5 (Hafar) Józefski.
zdg 93 261

Kawaler
lat 35 obejmujący po rodzicach
pięknie i nieruchomość posu-
kując odpowiedniej żony, inte-
liгентnej i gospodarniej, potrzeb-
na gotówka ca. 10 000. Zgło-
szenia Kurjer Pozn. zdg 94 845

Kawaler
po czterdziestce mający 35 000.—
gotówki ożeni się z właścicielką
składu lub majątku. Oferty Kur-
jer Pozn. zdg 93 201

Dwaj
kulturalni, przystojni, wysocy ka-
walery Pomorzanie, lat 27 i
28 na etatowych stanowiskach, z
gotówką 10 000 i 12 000 zł posu-
kują na tej drodze spowodu braku
znajomości przystojnych, kul-
turalnych, religijnych Pań w ce-
lu matrymonialnym. Poważne
zgłoszenia z fotografią, która się
zwiera (dyskretnie) do Kurjera
Poznańskiego pod zdg 94 318

Panna
posażna poślubi starszego na rza-
dowej posadzie. Oferty Kurjer
Poznański zdg 94 432

Przystojny
blondyn lat 28, handlowiec do-
bre sytuowany, pozna pania. —
Cel matrymonialny. Na odpo-
wiedź założyć 1 zł znaczkami.
Zgłoszenia Stefan Jaworski, Za-
wiercie, Staroszkolna 7.
zdg 94 928

Wspólniczka
czynna, młoda inteligentna do do-
bre prosperującego interesu. —
Małżeństwo nietykalne.
Współpraca jest najlepszą oka-
zją do wzajemnego poznania się.
Zgłoszenia do Kurjera Pozn.
zdg 94 889

**Znajomości
matrymonialne**
w zamożnych sferach w kraju i
zagranicą najszybciej ułatwia.
znane z obywatelskiego doboru. Mie-
dzynarodowe Biuro Matrymonialne
„Echo” Poznań, św. Marcin
68 tel. 50-30. Prospekt darm.
zdg 94 874

Panią
kulturalną, wyrozumiałą, niezale-
zną 33-45 wieksem mieszkani-
em Poznaniu, pozna urzędnic-
48. Cel matrymonialny. Tylko
poważne bezpośrednie oferty u-
praszam do Kurjera Pozn.
zdg 94 963

Kawaler
kupiec, lat 30, przystojny z wła-
snym mieszkaniem i egzystencją
szuka towarzyszy życia, nie dzi-
szych zasad. Majątek pożada-
ny. Oferty Kurjer Pozn. zdg
95 309

Doktor
praw, oficer rezerwy i
magister
nauk ekonomicznych, ucziwy,
trzydziestka, posady państwowe
Warszawie poszukuje panien do
lat 29, przystojnych, średniego
wzrostu, posażnych, nieruchomości
lub 30 000. Cel matrymonialny.
Szczegółowe nianonimowe ofe-
rty z fotografią, adresem: Poste re-
stante, Warszawa, „Okazielowij
dowodu 1 620”. zdg 94 927

Lat 25
posiada majątek (400 morgów —
niezadużony) wyższe wykształ-
cenie szuka miłej towarzyszy ży-
cia. Odpowiedni majątek. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 94 569

Wdowiec
przemysłowiec po 40-ce pozna
majątną pannę lub wdowę w ce-
lu matrymonialnym. Łaskawe
zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg
94 651

Rolnik
kawaler lat 31 gimnazjalnem wy-
kształceniem, 20 tysięcy gotówki,
przystojny, zapozna pannie odpo-
wiednią gotówką. Cel matrymo-
nialny. Zgłoszenia osobiste, ewtl.
za pośrednictwem rodziny proszę
kierować Kurjer Pozn. zdg 94 663

Szatynka
lat 32 trzypokojowe mieszkanie
pozna pana na stanowisku. Cel
matrymonialny. Oferty Kurjer
Poznański zdg 94 816

Panna
lat 28 uczciwa wyprawa, spłaty
2500 szuka męża, stała posada.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 813

Fachowiec
kupiec lat 30, szuka współniczek,
żony mniejsza gotówka, wiek o-
bojętny. Rzecz traktuje poważnie.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 104

Urzędniczka
lat 33, szatynki skromnych wy-
magań posiadająca 20 000 gotów-
ki wyprawa szuka męża na sta-
nowisku do lat 45. Oferty Kur-
jer Pozn. zdg 95 194.

Dyskretna swatka
dziesięcioletnia praktyka Poczto-
wa 23 — 3. zdg 95 123

Dwie
inteligentne, wykształcone panie,
jasno i ciemno-włosa, zamożne,
niełiczące się z podrożą, z braku
znajomości szukają panów o
tychże walorach w celach matry-
monialnych. Anonimowy do kosza.
Dyskretna honorowa. Zgłoszenia
Kurjer Pozn. Gniezno 278.
ng 6 226

Mila
niebiedna, zapozna pana na sta-
nowisku, celu matrymonialnym.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 462

Kawaler
stałej posadzie szuka żony co-
kolwiek gotówką. Oferty Kurjer
Poznański zdg 95 804

Kawaler
lat 30, wysoki, przystojny, facho-
wiec na stanowisku niezależnym,
ożeni się z panną dobrze wycho-
waną, sympatyczną, gospodarną,
niebiedną. Oferty: „Benjowski”,
Warszawa, Senatorska 25, Biuro
Ungur. ng 6 211

Dla
brata młodego, przystojnego zbo-
wca, własne przedsiębiorstwo,
gimnazjalne wykształcenie szu-
kam odpowiedniej żony. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 94 956

Kawaler
lat 35, kupiec, właściciel zapro-
wadzonego przedsiębiorstwa han-
dlowego przystojny, szlachetnego
charakteru, poważnie myślący o
pewnej egzystencji, dla zupełne-
go braku towarzystwa szuka
znajomości Pani do lat 35 sto-
sownej zdecydowanej partii ce-
lem rozwinięcia przedsiębiorstwa
niewygórowany posag wymagany.
Dyskretna zapewniona.
Łaskawe oferty za wyjątkiem
pośrednictwa zawodowego upra-
szam do Kurjera Pozn. pod
zdg 95 153

Panna
lat 27, księżkowa, posiadająca
4 000.— zł oszczędności, z braku
znajomości wyjdzie zamaż za in-
teligentnego urzędnika lub kupca.
Rzecz traktuje się poważnie.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 284

Przystojna
młoda 10 000 pozna pana sta-
nowisku. Cel matrymonialny.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 030

Który
pan niezależny pragnie w staro-
ści dobrej starszej towarzyszy-
cia. Zgłoszenie Kurjer Pozn.
zdg 95 155

**Najodpowiedniejsze
partje**
dla poszukujących tylko, przez
najstarsze biuro „Wanda”, Rom.
Szymbalskiego 4 — 5. zdg 95 442

Pani
z towarzystwa wyswata dyskre-
tnie córke koleżanki lat 25, po-
siadając 100 000 posagu, najchętniej
ziemianina. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 95 648

Który
z szlachetnych panów ożeni się z
32-letnią domatorką, gospodar-
ną, miłą, łagodną, uosobienie-
nia ale biedną i da jej 6-letniej
córeczce nazwisko? Oferty nie-
anonimowe Kurjer Pozn. zdg 95 582

Kawaler
lat 33, rz. k., bez nałogów, był
administrator i „Zierzawca” dóbr,
posiadający 15 000 zł gotówki, ży-
wy i martwy inwentarz, poszuki-
uje panny z gospodarstwem roln-
nym ponad 150 morgów lub z odpo-
wiednią gotówką dla wspólnej
dzierżawy lub kupna majątku. —
Cel matrymonialny. Pośrednictwo
krewnych mile widziane. Dyskre-
cja zapewniona słowem honoru.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 588

Szatynka
przystojna, inteligentna, posada-
jąca 10 000 gotówki, wyprawa i
nieruchomością pozna pana zdecy-
dowaną, na dobrem stanowisku do
lat 40. Rzecz traktuje się poważ-
nie. Zgłoszenia wraz z fotografią
kierować do Kurjera Pozn. zdg 94 997

Akademik
kończący studia wysokej, przystoi-
ny blondyn ożeni się za pomocą
w ukończeniu. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 95 528

Kawaler
kupiec, współwłaściciel składu w
branży metalowej, poszukuje pan-
ny do lat 23, majątek dla dobra
wspólnego wymagany. Cel ma-
trymonialny. Zgłoszenia do Ku-
rjera Pozn. zdg 95 467

Wdowca
dzieckiem na wyższym stanowi-
sku, zapozna krawcową mistrzy-
ni, lat 35, cel matrymonialny.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 691

Dyskretnie
pod gwarancją każdego wyswata
jedynie Biuro „Przyszłość”, Po-
znań, Strzałowa 3 telefon 24-03.
zdg 95 654

Celem
ożenku pozna pania do lat 32,
kupiec poważnym stanowisku —
kilkanaście tysięcy gotówki.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 622

Który
z panów idealnych na stanowisku
z braku znajomości ja- ja chciał-
by poznać niebrydka blondynkę
lat 25 właścicielkę składu w celu
matrymonialnym. Oferty Kurjer
Poznański zdg 95 504.

7. SPRZEDAŻE

Urządzenie sklepowe
sprzedam. „Kujawianka”, Kiliń-
skiego 1. zdg 93 184

Młyn
motorowy 5-tonnowy z handlem
ziemiopłodami bez obciążenia hi-
potecznych, dobrze prosperujący,
w większym mieście powiatowym
wprost od właściciela na sprze-
daz. Zgłoszenia pisemnie po-
ważnych reflektantów do Ku-
rjera Pozn. zdg 93 192

Gospodarstwo
80 morg pszennej ziemi, dreno-
wane, łaki torfowe, blisko Po-
znania okazynie na sprzedaż. —
Poznań, Wierzbicice 65, miesz-
kanie 12. zdg 93 488

Carrara
Przemysłowa 27, telefon 60-49,
marmury białe, kolorowe.
zdg 93 570

Meble kuchenne
najkorzystniej wprost wytwórni.
Koniecki, Piaskowa 3
zdg 93 684

Rzeźnictwo
dobrze zaprowadzone przy bardzo
ruchliwej ulicy, centrum miasta,
korzystnie na sprzedaż. Adres
wskaże Kurjer Pozn. zdg 93 954

Setery
czarne (Gordon) rasowe, młode
sprzedam po 25.— Skarbowska 5,
m. 7. zdg 94 470

Wózki
wybór tanio. Trzebińska, Pie-
rackiego 11, podwórze. Kredytuje
zdg 94 497

Kartoteki i przybory
do kartotek, Skóra S-ka. Aleje
Marcinkowskiego 23. ng 4 550

Radjo
uczy, rozwesela —
wszystkim dobrych
rad udziela. Kto ma
radjo z P. T. T.
nigdy się nie czuje
zle.

**Poznańskie
Tow. Telefonów**
Piekary 16/17. ng 4 586

Pianina Bettinga
nowe i używane najtaniej, poleca
fabryka fortepianów Leszno.
da 824

Automatyczny
bilard!

**Bile
materiał
obniżona**
cena sztuka
2,70
tylko Caesar
Rzeczypospolitej 6. nr 4445

Opony samochodowe
dostarcza
najkorzystniej
„Wulgum”

A. Kwiatkowski, Poznań, Wiel-
kie Garbary 8, telefon 18-64. —
Przedstawicielstwo na wojew.
poznańskie opon gum pełnych i
półpneumatycznych.

Pirelli
Posiadamy na składzie opony
„Stomil”, „Michelin”, „Dunlop”,
„Englebert”, „Firestone”. Akce-
soria, akumulatory, smary, oleje.
Największy i fachowy zakład
wulkanizacyjny w Polsce. Wła-
sna prasa hydrauliczna.

Protektownia.
Nakładamy na zjeżdżone opony
protektory fasonowe i udzielamy
20 000 km gwarancji. Wielkie za-
pasy opon używanych wszelkich
rozmiarów. Ceny najkorzystniej-
sze. Żadające cenników.
Pg 2580-559

Sprzedaż — Naprawa

wszelkich systemów
piór wiecznych i o-
łówków automatycz-
nych. Naprawa na
tychmiast w firmie
Józef Czosnowski,
spec. skład papieru
Poznań, Fr. Rataj-
czaka 2. dg 540

300
rozebranych samochodów zakup.
sprzedaz używanych części samo-
chodowych, podwozia mleczarskie
Autosklad, Dąbrowskiego 89, tel.
40-74. dg 552

Sprzedaże
kupuje meble maszyny inne rze-
czy. Dom Komisowy, Podgórna 2
Pg 2 093

Cukier
we wszelkich gatunkach, syropy
karmelkowe, ryż, sode, sól ma-
ke kartoflana hurtownie po ce-
nach niemarkowanych poleca Fir-
ma Michalowiec i S-ka, Poznań,
Szyperska 14/15, telefon 28-82
i 28-81. Pg 2308-328

Skład
spożywczy z mieszkaniem. Adres
Kurjer Pozn. zdg 94 940

Skład
spożywczy, dobrze prosperujący,
mieszkanie. Stachowski, Rataj-
czaka 11a — 69. zdg 94 974

2 tokarnie
(Leitspindeldrehbänke) jednome-
trowki, najnowszej konstrukcji
okazyjnie tanio. Przewodnik, św.
Marcin 30. Pg 2 129-438

Egzystencja
skład kolonialny dobrze zaprowa-
dzony z mieszkaniem poważnemu
reflektantowi za 7 000 sprzedam.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 947

**Reklamowa
sprzedaż krawatów**
Cz Kwiatkowski, Pierackiego 8.
Pg 2582-53290

Samochód
Citroen Six o dobrym stanie i
wyglądzie sprzedam za 2000.— zł
gotówką. Marjan Tymkowski —
Kruszwica. zdg 94 826

Odzieżki sosnowe
podłogę, budulec, tarcie olejowa
brzozowa i debowa oddaje Bank
Spółdzielczy w Nowym Tomyślu
Oddział Tartak ng 6192

Ceglarke
stopniowa Griesemanna mało u-
żywaną sprzedam korzystnie.
Cegielnia, Jelonek, Złotniki Pozn.
zdg 94 587

Wywiórskiego
obraz duży, wspaniały sprzedam.
Rzeczypospolitej 3 m. 1.
zdg 94 410

**Dobrze zaprowadzony
interes zbożowy**
w mieście powiatowym od zaraz
do sprzedania. Spółdzielczy Bank
Nadnotecki w Chodzieży.
dg 835

Skład
spożywczy, delikatny, butelkowa
sprzedaz wódek w dobrym poło-
żeniu, centrum. Adres wskaże
Kurjer Pozn. zdg 94 575

Skład papieru
centrum rynku miasta powiat-
owego sprzedam korzystnie. Ofe-
rty Kurjer Pozn. zdg 94 668

**Karnawał —
koszule**
poleca korzystnie M.
Paszek, Poznań, ul.
Wrocławska 30.
zdg 95 213

Skład
towarów krótkich na sprzedaż.
Adres Kurjer Pozn. zdg 94 881

Jadalnia
do sprzedania. Szamarszewskiego
10 m. 3. zdg 94 871

Skład
kolonialny, mieszkanie, magiel,
14 lat w jednych rekach, zapew-
niona egzystencja, stała klientela
sprzedam. Adres wskaże Kurjer
Poznański zdg 94 847

Ogiera
kasztana 3 letn, pięknie zbud-
owanego potomka po ojcu z pa-
ństwowej stadniny nadającego się
do chowu polecam WPanom Zie-
mianom, sprzeda Pawlak, Złoto-
kowskiego p. Złotniki powiat poznań-
ski. zdg 94 849

Olej
codziennie świeży poleca olej-
nia Niska 3 tel. 17-85. zdg 94 854

Piekarnia</

Platforme
i wóz żelazny do butelek 3 rzęd.
sprzedam. — Zgłoszenia Peisert,
Leszno, Głogowska 1. ng 6180

**Nieruchomość mieszka-
niem i składem**
na każdą branżę korzystnie prze-
dam lub wydzierżawię. Wacław
Kierblewski.

Książ ng 6173

Skład
paszy całonocnym urządzeniem prze-
dam za 650 zł. Górna Wilda 114.
zdg 95 322

Skład
kolonialny, delikatniejszy, ruchli-
wa ulica, przy Starym Rynku.
sprzedam. Poważne oferty Kur-
jer Poznański p 2963

Fordson
traktor rolniczy fabrycznie nowy
na magneto Bosch, szajba napę-
dowa 4000. Włocławek, skrzyż-
ka 66. ng 6217

Motory
dynamo 1/2-15 KM. okazyjnie.
Warsztat, Garmarska 3.
zdg 95 452

Tania
sprzedaj

posezonowa
plaszczy damskich
dziewięć, kurtek

cenę
bezkonkurencyjną

konfekcję
wysewianą za bezcen

J. Szuster
Wrocławska 19, wysoki parter
zdg 95 230

Wózek
dziecięcy, gładki, tani, prze-
dam. Ludwika Rzepeckiego 19.
m. 8. zdg 95 260

Złoto
Srebro, brylanty kupuje prze-
dam „Occasion”. Aleje Marcini-
kowskiego 23. zdg 95 166

Wielki
wybór najniższe
ceny tylko u
Fligierskiego
Poznań, — św.
Marcina 23. —
zdg 92 578/9

Motor
elektryczny 5,5 KM., 2 większe
wentylatory, prąd zmienny. Staw-
na 13. m. 4. zdg 95 446

Restauracja
sala zebrań, centrum miasta, za-
raz sprzedam spowodu zmiany ro-
dzinnej. Obiekt 4000.—. Oferty
Kurjer Poznański zdg 95 444

5 żrebacków
2-3 letnich, 3 konie wyjazdowe,
6 dobrych koni roboczych, 6 ja-
łowic, powozy kryte i otwarte
i lokomobile i młotki, motor
benzynowy do sieczkarki, kufy
do wody, żniwiarki kosiarzki, grabie
konne i inne narzędzia rolnicze
sprzedaję w każdą ponie-
dzialek i wtorek. Majetność Zby-
szewice poczta Pawłowo Żoń-
skie. dz 844

Skład
towarów krótkich mieszkan-
sprzedam za 3200 zł Informacje
św. Marcina 32 m. 15.
zdg 95 396

Sprzedam
maszyny mleczarskie ręczne, mo-
torowe. Golecka, Ławica-Ogród.
ul. Bukowska. zdg 94 998

Pianino
sprzedam. Adres wskaże Kurjer
Poznański zdg 95 001

Kawiarnię
restauracja lokal dancingowy —
sprzedam zaraz. Oferty Kurjer
Poznański zdg 95 005

Gospodarstwo
175 mórg prywatne, przy Pozna-
niu sprzedam spowodu choroby.
Adres Kurjer Pozn. 94 388/9

Kafle szamotowe
kafle białe szmelcowe pierwszo-
rzędnej jakości poleca Fr. J. Ma-
sadyński, Plac Nowomiejski 10 a.
zdg 94 171/2

Wielki
wybór najniższe
ceny tylko u Fligier-
skiego, Poznań —
św. Marcina 23.
zdg 92 580/81

Meble
najtaniej poleca
Baranowski
Poznań, Podgórna 13. Pg 2094/5

Samochody
części używane, podwozia mle-
carskie, opony, zakup, sprzedaż
Automagazyn, Jakóba Wujka,
telefon 75-17. dz 749/50

Meble kuchenne
szafa z lodownią 160 cm szeroka,
161. 2 krzesła, 2 ramki skrzynka
do węgla i lawka — komplet tylko
110 zł. Jakóba Wujka 11 —
stolarnia. zdg 100/101

Meble
polecą najtaniej
K. Bakoś,
Stary Rynek 51.
zdg 90 101/2

Maszyny
szycia, meble, rowery rozmaiteści
kupuje sprzedaje Dom Ko-
misowy Słowackiego 39.
zdg 95 499/500

Okazja
falska fabryka dywanów prze-
dam kilka pierwszorzędnych pod
warancją ręcznie wiązanych
dywanów piękne wzory, prawie
za połowę normalnej ceny.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 080/1

Materace
tapczany, leżanki, fotele najtań-
sze wzrost pracownia Wielkie
Garbary 18 narożnik Wóźnej su-
terena. zdg 95 491/2

Skład
kolonialny, mieszkaniem, maglem
taniej sprzedam Jarzembowski —
Focha 7, m. 12. zdg 95 086/7

Rzeźnictwo
Poznań, kompletne urządzenie,
mieszkanie rak niemieckich po-
wodu wyjazdu zaraz oddam.
obiekt około 7000 złotych. Oferty
uprasza Molnek, Poznań —
Grudzień 26. zdg 95 208

Działkowy
ogród 104 na sprzedaż. Choci-
szewskiego. zdg 95 275/6

Meble kuchenne
najtaniej Łakowa 4a stolarnia.
zdg 95 177/8

Młyn parowy
w Poznańskim sprzedam zamie-
nie na większe gospodarstwo lub
kamienicę w Gdyni. Zgłoszenia
Kurjer Pozn. zdg 94 924/5

Motory
elektryczne 5, 3, 2 P. S. prze-
dam. Zgłoszenia Peisert, Leszno,
Głogowska 1. ng 6181

Zpowodu
przeprowadzki sprzedam używane
meble. Niegolewskich 2, m. 5.
zdg 95 008

Balkon
sprzedam. Jęka, Focha 160.
zdg 95 021

Rury
ocynkowane dwucalowe sprzedam
Matejki 39 — 17. zdg 95 022

Willi z składem
3 mieszkaniowa, wolna od podat-
ku, cena 22 000, wpłaty 16 000,
reszta amortyzacja. Zgłoszenia:
Poznań, Łazarz, Biedrzyckiego 17
ng 6221

Serwis
porcelana bawarska, chiński do
kaw, firany madrasowe, frak,
materiał czarny, korzystnie. Za
Bramką 12 a, m. 5 od drugiej.
zdg 95 355

Maszynę
pisać Adler 7 korzystnie.
Ostrówek 19 m. 8. zdg 95 219

Maszyna
do palenia kawy na 5 kg tania
na sprzedaż. Cuk. Józwiak, Fre-
dry 12. zdg 95 218

Meble najtaniej
biurko nowe 48, sypialnia, jadal-
nia, kuchnia, inne domowe urza-
dzenia tylko Centralny Dom Ko-
misowy. Wóźna 16. zdg 95 209

Bechsteina
fortepian korzystnie. Plac Wol-
ności 14 m. 15 godz. 14—15.
zdg 95 199

Pianino
Półwiejska 11 — 12. zdg 95 410

Leżanka
łóżko dziecięce tania. Grudnia 10
2 podwórzu. zdg 95 496

Bandonjum
sprzedam, wszelkie zamienie na
rower. Oferty Kurjer Poznański
zdg 95 408

Kanapa
Józefa 3 — 5. zdg 95 501

Meble
nowoczesne likwidacji, jadalnia,
sypialnia, gabinet okazyjnie. —
Wielkie Garbary 6 — 4. zdg 95 341

Skład
spożywczy tania. Bromberek. Po-
znań, Wielkie Garbary 53 m. 24.
zdg 95 570

Radjo
prąd stały sprzedam lub zamie-
nie na maszyny do pisania. Te-
lefon 52-49. zdg 95 559

Firany
ręczne filet, bridge okazyjnie. —
Józefa 9 — 2. zdg 95 530

Brylantowy
pierścień, platyna 1a okazja. St
Frankowski, Ratajczaka 1.
zdg 95 255

Zaprowadzoną
fabrykę cukrów i czekolady —
sprzedam. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 95 241

Wózek
dziecięcy sprzedam. Polna 5 — 11
zdg 95 286

Radjo
baterijne tania Rynek Łazarzski
18. zdg 95 289

Motocykl
200 cm bardzo tania. Kościelna
21. zdg 95 401

Zakład fryzjerski
dobrze zaprowadzony, w centrum
Katowice z powodu objęcia in-
nego przedsiębiorstwa korzyst-
nie natychmiast do sprzedania.
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 95 377

Sprzedam
skład towarów cukierniczych cen-
trum Poznańa korzystnie. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 95 675.

Skład
cukierników korzystnie sprzedam.
Adres Kurjer Pozn. zdg 95 673

Buldog
4 miesięczny tania Jakóba Wój-
ka 7. zdg 95 666

Samochód
Ford ciężarowy dwutonowy od-
dam tania. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 95 550

Okno
z rozbijarki na inspekte wielkie
ilości bardzo tania front Poznań
Chociszewskiego 47 — 11.
zdg 95 682

Bernardyny
młode sprzedam. Zgłoszenia Cu-
kiernia, Gajowa 5. zdg 95 456

Korzystnie
sprzedam biurko, stół krzesła,
tapczan, szafę, 27 Grudnia 20.
m. 15. zdg 95 645

Restaurację
z pełnym wyszynkiem przy ruch-
liwej ulicy z powodu choroby
właściciela od zaraz. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 95 620

Browning
7,65 i Parabellum sprzedam pos.
świad. broni. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 95 633

Szewski
warsztat sprzedam. Prądzyńskie-
go 10. zdg 95 625

Okazja
Skład żelaza w mieście powiat.
w rynku dobrze zaprowadzony z
mieszkaniami lub bez z powodu
wyjazdu zagranicę sprzedam do
objęcia 6 000.— reszta dogodnie.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 627

Westfalke
tania sprzedam. Drzewiecki, Ro-
bocza 5. zdg 95 599

Meble
najtaniej poleca
Szczaniecki
Tama Garbarska 3. zdg 95 600

Restaurację
centrum tania sprzedam. Adres
Kurjer Pozn. zdg 95 632

Sprzedaj okazjonal
mebli używanych wszelkiego ro-
dzaju całych kompletów oraz po-
jedynczych sztuk.

Elegancki gabinet
mahoniowy
okazyjnie, ciężki, cały polerowany

Piękny gabinet
palisandrowy
nowoczesny luksusowy

Gabinet dębowy
lekkie wykonanie tylko 400.—

Piękna jadalnia
flamandzka
okazyjnie, dobrze utrzymana, zega-
rem, 12 krzeseł, skórę

Jadalnia dębowa 350,—
Sypialnia polerowana
jesion oliwny

Sypialnia dębowa 400,—
Salonik Ludwika XVI.
Pianino palisandrowe

Pianino Sellera
Skrzydło krótkie
Jadalnia mahoniowa

Przyjmuje asygnaty „Kredyt”.
Zamieniam używane meble na
nowe. Przyjmuje w komis bar-
dzo tania.

Poznański
Dom Komisowy
Dominikańska 3, telefon 24-42.
Pg 2 675-6-77

Odpadki
Restauracja, Fredry 12.
zdg 95 660

Kanarki
harceńskie, kanarka białego, sa-
mice do chowu oddam. Św. Cze-
sława 15 — 12. zdg 95 657

Lornetkę
polowa „Zeiss” 6X, cytry kon-
certowa (rzadki okaz) sprzedam.
Św. Czesława 15 — 12. zdg 95 658

Maszyny
do pisania
największy wybór nowych i o-
kazyjnych z pełną gwarancją.

Kochanowicz i Ska
Plac Wolności 13, obok komendy
policji. Pg 2 584-6-78

Rzeźnictwo
mieszkaniem warsztatem maszy-
nami zapędem elektrycznym 3 800
sprzedam. Garstka, Kreta 24-6.
zdg 95 602

Rower
nowy balonowy. Słowackiego 16
m. 5. zdg 95 603

Jadalnie
stylowe tania. Stolarnia Bukow-
ska 2. zdg 95 601

Opony
używane wszelkich rozmiarów.
Zydowska 29. zdg 95 614

Flak
503, otwarty sprzedam. Górczyn,
Listopadowa 48. zdg 95 615

Fotoaparat
9X12 Rodenstock 4,5 Compound
tania oddam. Piaskowa 3 — 22
zdg 95 613

Wóz
reklamowy na podwoziu samo-
chodowym tania Żórawia 9 — 3.
zdg 95 609

Kawiarniane
urządzenie, stoliki, krzesła, ma-
szyna do śmietany, konserwator
Żórawia 9-3. zdg 95 608

Piekarnię-Cukiernię
świetnie prosperującą, mieszka-
niem tania sprzedam. Piotrow-
ski, św. Marcina 5, m. 21.
zdg 95 605

Telefony
15 aparatów — centrala Siemens
na 4 główne, 15 bocznych calo-
automatycznie, prawie nowe —
sprzedam tania. Oferty Kurjer
Poznański zdg 95 637.

Wiolonczello
tania sprzedam Wrocławka 38
m. 30. zdg 95 638

Tapczan
ładny, krzesła, stoliki, fotele itd.
do pokoju meśkiego sprzedam. —
Ul. Klonowicza 5, prawo (Ja-
zarz). zdg 95 705

Plac fabryczny
przy koleji centrum Poznańa róż-
ne zabudowania, wydzierżawie
lub sprzedam, także częściowo.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 95 635

Meble biurowe
stoły, regały, biurka, szafy itd.
bardzo tania sprzedam. Oferty
Kurjer Poznański zdg 95 634

Piła
tarczowa, taśmowa. Stolarnia
Wielkie Garbary 11. zdg 95 423

15 drzwi
Stolarnia, Wielkie Garbary 11.
zdg 95 422

Kolonjałkę
sprzedam towarem, urządzeniem,
mieszkaniem. Adres wskaże Kur-
jer Poznański zdg 95 476

Pianino
krzyżowe zagraniczne sprzedam.
Ratajczaka 11 a, m. 73.
zdg 95 626

Kasę
National za 220.—. Strumykowa
32 — 8. zdg 95 636

Restaurację
w centrum pełen wyszynk prze-
dam. Adres wskaże Kurjer Po-
znański zdg 95 635

Dywan
perski oryginalny, korzystnie za-
raz sprzedam. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdg 95 639

Kolonjałkę
mieszkaniem sprzedam. Adres
Kurjer Poznański zdg 95 690

Cukiernię
kawiarnię, dobrze prosperującą,
dobrem położeniu, sprzedaż
pieczywa, kompletnym urządze-
niem 4 500. Małecki, Rybaki 20a
zdg 95 459

10. MAJĄTKI

Kupię
majątek ziemski w południowych
powiatach przy większej wpłacie
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 95 261

Gospodarstwo
prywatne 130 mórg pod miastem
gimnazjum, sprzedam korzystnie.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 941

Majątek
1100 mórg Poznańskie ziemie
posenno buraczana morga 300 zł.
Wpłaty 150 000. Pośrednicy wy-
kluczeni. Zgłoszenia Kurjer Poz.
zdg 94 958

11. KUPNA

Srebro
złoto, brylanty kupuje Szulc.
Poznań, Plac Wolności 5.
Pg 2124-4-44

Kocioł parowy
używany o ciśn. 4 do 6 atm. 10
do 15 mtr. kw. pow. ogrzew. kupi-
my natychmiast. Zgłoszenia
kierować do P. F. Scher i S-ka,
fabryka włókiennicza. Leszno,
Racławicka 13, telefon 23.
ng 5961

Kupię
stale srebro — złoto
najwyższe
ceny Caesar

Mann
Rzeczypospolitej 6. ng 5802

Kupię
dywan dobrze utrzymany. Oferty
z podaniem ceny Kurjer Pozn.
dz 822

Maszynę
Singera damską okrągłą. Zgło-
szenia Kurjer Poznański
zdg 95 050

Kupię
używane chodniki kokosowe. —
Oferty Kurjer Poznański
zdg 95 061

Samochód
okazyjnie kupię. Oferty Kurjer
Poznański zdg 94 979

Wirówkę
150 ltr. motor 3 koni prąd stały,
transmisja 4 1/2 mtr., basen do se-
ra 600 ltr. używane kupię. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 94 712

Wózek
reżny w bardzo dobrym stanie
kupię. Złociński Solacz, ul. Podla-
ska 29, m. 3. do godz. 14.
zdg 94 734

Kiosk
z pokojem, kupię, wydzierżawię.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 95 036

Tragarze
lub szyny kolejowe kupię. „Re-
kord”. Szewska 20a. zdg 95 148

Rower
mało używany kupię. Oferty ce-
na Kurjer Poznański zdg 95 085

Patefon
wałkowany dwusprężynowy bez
płyty; cenę podać oferty Kurjer
Pozn. zdg 95 135

Motocykl
nowoczesny przyczepka kupię go-
tówką. Wielkie Garbary 6 — 4.
zdg 95 540

Psa ostrego
rasowego, czujnego i tresowane-
go (policyjnego), młodego kupię.
Oferty z ceną Kurjer Poznański
zdg 95 386

Wózki
dziecięce używane kupuje. Razer,
Szewska 11. zdg 95 190

Książki
naukowe, powieści, podręczniki
uniwersyteckie, nuty, całe biblioteki
kupujemy za gotówkę, płaci-
my najwyżej. — Sprzedajemy
najkorzystniej. Księgarnia - An-
tykwariat

Pierackiego 20
Na długie wieczory zimowe pole-
camy wypożyczalnie, zaopatrzoną
w ostatnie nowości. Abonament
miesięczny tylko

1,50
zdg 95 176

Ramy
złote, stare obrazów kupię. Zgło-
szenia Kurjer Pozn. zdg 95 273

Gospodarstwo
100 mórg dobrej ziemi kupię. —
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 95 262

Kiosk
na kantorek kupię. Oferty Agen-
cja Kurjera Poznańskiego, Środa
ng 6 220

Baterje
stacyjne i szkl. Warsztat elek-
trotechniczny, Garmarska 3.
zdg 95 453

Kamienicę
kupię dobrą
ze składem w centrum miasta.
wpłata 10 000, reszta hipoteka o-
raz mały

folwarczek
przy Poznaniu. Wpłata 100 000.
reszta hipoteka. Proszę o dokła-
dny opis Kreft, Lubichowo, pow.
Starogard. zdg 95 370

Parcele
zwarta budowa przy Słowackie-
go frontu 18 resp. 40 i 17,5 resp.
38 mtr. sprzedam. Oferty Kur-
jer Pozn. zdg 95 363.

Skład
nabiału, pieczywa, przyległym po-
kojem, zaprowadzony, ruchliwej
ulicy kupię. Drużbackiej 1, m. 2
zdg 95 009

Wagę
amerykańską kupię. Zgłoszenia
Kurjer Poznański zdg 95 020

Motorek
elektryczny 1 konny kupię. Müller
Wielkie Garbary 13. zdg 95 389

Pianino
kupię. Oferty Kurjer Poznański
zdg 95 214

Czteropokojowe
dla wyższego urzędnika wolne. —
Dąbrowski, Przemysłowa 41.
zdg 846

Pokój
kuchnia wynajme 33. — Poznań.
Górczyn, ul. Ks. Kordeckiego 8.
zdg 95 013

Dwupokojowe
jednopokojowe. Górczyn od go-
spodarza. Zł. Półwiejska 15 re-
stauracja. zdg 95 574

3
pokojowe mieszkanie przy parku
Wilsona zaraz do wynajęcia tel.
24 35. Oferty Kurjer Poznański
zdg 95 679

Dwa
pokoje I parter 55. — z jednej
dwóch osób wynajme. Górna Wil-
da 48 — 5. zdg 95 674

Czteropokojowe
82. — trzypokojowe 68. — dwupo-
kojowe 55. — wydziały Marcina
74. I. 18 front. zdg 95 672

Dwupokojowe
Kosińskiego 25 Wilda — infor-
macje poniedziałek 16 — 17.
zdg 95 639

3-pokojowe
komfortowe z holm, wolne od
podatku, do wydzierżawienia w
gmachu ZUS, ul. Dąbrowskiego
14 16. Administracja. zdg 95 469

Sześciopokojowe
z centralnem, wspaniałe i sło-
neczne. II. piętro. Słowackiego.
Oferty Kurjer Poznański zdg 95 697

2 pokoje
z meblami czynsz 30 zł. Skarbo-
wa 1. m. 9. od 11-2. zdg 95 484

Trzypokojowe
kuchnia od zaraz. Górna Wil-
da 147. zdg 95 644

7
pokoje, wysoki parter 150. — (usta-
wowa 185). 7 pokoi. I. piętro 170
(ustaw. 205). komfort. Chelmoń-
skiego 9. zdg 95 684

Pięciopokojowe
łazienka wygodna. Zgłoszenia Ku-
rier Poznański zdg 95 579

Trzypokojowe
łazienka. Osiedla Warszawskim.
I. 3. wynajme. Zgłoszenia Patr.
Jackowskiego 43 — 1.
zdg 95 606

Dwupokojowe
Libelta. Trzypokojowe Garbary
50. — Czteropokojowe Marcina.
Jur. Piekary 26. zdg 95 680

Pięciopokojowe
I. piętro. komfortowe zaraz. Plu-
ciński. Wielkie Garbary 14.
Pg 2669-53.313

13. SZUKA MIESZK

Urządnik
stały poszukuje mieszkania 3 po-
kojowego, kuchnia, czynsz mie-
sieczny. Zgłoszenia pisemne Po-
znań, Marcina 52/53. m. 9. Wil-
czakiewicz. zdg 94 517

Właścicielka
realności poszukuje dla siebie 3-
pokojowego mieszkania wprost
od gospodarza od 1. 4. 36 Oferty
Kurjer Poznański zdg 94 436

Urządnik
trzypokojowego lub 4 komforto-
wego, płaci zgóry. Oferty Kurjer
Poznański zdg 94 522

Poszukuje
domku jednorodzinnego w okolicy
Ostroroga. Słonecznej Zbysz-
skiej Płynie płanik. Szczegółowe
oferty Kurjer Poznański
zdg 94 235

3 — 4
pokoje

centrum
poszukiwane na biuro, warsztat
radiowy, mieszkanie, elektrycz-
ność, prąd zmienny przez przed-
stawiciela światowej firmy. —
Oferty Kurjer Poznański
zdg 94 662

2 — 3
pokoje zaraz lub 1. 3. centrum.
gwarancja hipoteczna. poszukuje
emeryt wojskowy. Agenci wy-
kluczeni. Zgłoszenia Filcek. Po-
znań-Cyda. zdg 95 047

Czteropokojowego
poszukuje pewny płatnik środ-
mieście. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 95 059

Emeryt
poszukuje 3 pokojowego mieszka-
nia komfort od kwietnia. Oferty
Kurjer Poznański zdg 95 070

Małżeństwo
poszukuje pokoju umebowanego.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 95 067

Emeryt
3-4 pokojowego blisko centrum
od kwietnia. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 95 076

Urządnik
etatowy 2 lub 1 pokój z kuchnią
zgóry płaci. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 94 846

3 — 4
pokojowe łazienka poszukuje wy-
placalny. Oferty Kurjer Poznański
zdg 94 853

Emeryt
kapitan szuka od 1 kwietnia 2-3
pokojowego mieszkania, łazienka.
Chętnie ogródek. Oferty Kurjer
Poznański zdg 95 538

Czteropokojowego
okolica plac Wolności pierwsze
piętro. Oferty Kurjer Poznański
zdg 95 468

2 pokoje
kuchnie Jeżyckie zaraz lub póź-
niej poszukuje wojskowy. Oferty
Kurjer Poznański zdg 94 574

2 — 1 pokój

kuchni poszukuje od gospodarza
solidne bezdzietne małżeństwo, u-
rzednik prywatny, dzierżawa
ewtl. zgóry. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 94 903

Emeryt
solidny płatnik 3 — 4 pokojowe-
go słonecznego wygodnego I-II
piętro 1 kwietnia wprost gospo-
darza pobliżu uniwersytetu. —
Oferty Kurjer Poznański zdg 94 971

2 pokojowego
mieszkania — centrum. Jeżyce.
Łazarz — poszukuje. Zgłoszenia
Kurjer Poznański zdg 95 107

Wojskowy
emerytowany dwupokojowego kuc-
hnia. Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 95 113

Szukam
słoneczne 4 pokoi. mieszkanie na
I. lub II. piętrze ze wszelkim
komfortem per 1 kwietnia wprost
właściciela. Oferty Kurjer Poznański
zdg 95 115

Mieszkania
2-3 pokojowego poszukuje wy-
ższy urzędnik skarbowy od mar-
ca od gospodarza. Oferty, wa-
runki Kurjer Poznański zdg 95 041

2 — 3
słoneczne, centrum z gwarancją.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 95 025

2
pokojowego mieszkania, czynsz
zgóry półroczny. Oferty Kurjer
Poznański zdg 95 337

3-4
komfortem niedaleko śródmie-
ścia poszukuje bardzo pewny
płatnik. Oferty Kurjer Poznański
zdg 95 175

Dwupokojowego
pewna płatniczka, dzierżawa
zgóry. Oferty Kurjer Poznański
zdg 94 932

Urządnik
kolejowy szuka 2-3 pokojowego
od 1. 3. br. Czynsz pół roku zgó-
ry. Oferty Kurjer Poznański
zdg 94 993

Urzędniczka
na stałej posadzie poszukuje dwu-
pokojowego z wygodami. Pośred-
nicy wykluczeni. Oferty Kurjer
Poznański zdg 94 996

Poszukuje
2-3 pokoje, parter. Oferty Ku-
rier Poznański zdg 95 170

Pewny
płatnik, stałej posadzie, pokój.
kuchnia lub jednego okolicą
Wilda. Oferty Kurjer Poznański
zdg 95 167

Dwupokojowego
centrum, samotne na stanowisku.
rok zgóry. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 95 323

2, 3
pokojowe komfort parter piętro
przystanku tramwajowym szuka
bezdzietny emeryt. Oferty Ku-
rier Poznański zdg 95 362

Dwupokojowe
łazienka, centrum poszukuje. —
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 843

Tańszego
pokój lub z kuchnią poszukują
dwie panie pewne płatniczki od
gospodarza. Oferty Kurjer Poznański
zdg 95 385

Wyższy
urzędnik dwupokojowego, kuch-
nia najchętniej śródmieście. —
Oferty Kurjer Poznański
zdg 95 349

Szukam
czteropokojowego mieszkania, o-
kolica Ostroroga. Oferty Kurjer
Poznański zdg 95 227

Urzędniczka
pokój z kuchnią od 1 marca lub 1
kwietnia od gospodarza w
śródmieściu. Płaci rok zgóry.
Oferty Kurjer Poznański zdg 95 225

Poszukuje
pokój kuchnia, płatnik. Oferty
Kurjer Poznański zdg 95 415

Dwupokojowego
od gospodarza 2 osoby, płaci rok
zgóry. Oferty Kurjer Poznański
zdg 95 537

Dwóch
kuchnia, łazienka zaraz lub
marca, czynsz zgóry. Pośred-
nictwo wykluczone. Oferty Ku-
rier Poznański zdg 95 298

3
pokoi komfortowych słonecznych
od gospodarza poszukuje pewny
płatnik. Oferty Kurjer Poznański
zdg 95 598

2-3
pokojowego komfort blisko śród-
mieścia poszukuje urzędnik kole-
jowy. Oferty Kurjer Poznański
zdg 95 649

Emeryt
wojskowy pokój kuchnia. Oferty
Kurjer Poznański zdg 95 688

Poszukuje
1-2 pokoi kuchnia, najchętniej
śródmieściu, czynsz zgóry. Oferty
Kurjer Poznański zdg 95 642

14. ZAMIANA MIEŻKANIA

Urządnik
zamieni ładne trzypokojowe mie-
szkanie Patr. Jackowskiego 70 zł
na dwupokojowe komfort. Oferty
Kurjer Poznański zdg 94 856

Trzypokojowe
zamienie na 1-2 pokojowe. —
Oferty Kurjer Poznański zdg 94 987

Zamienie
2 pokoje kuchnia Skarbowska na
2 pokoi kuchnia. Oferty Kurjer
Poznański zdg 95 138

15. POKOJE UMEBL

Kraśńskiego 4, m. 4
łazienka, kaloryfery, elektrycz-
ność. zdg 94 443

Pokój
front, słoneczny 1-2 osób. Mi-
kiewicz, Bukowska 5. zdg 94 802

Frontowy
ciepły Półwiejska 20, m. 10
zdg 94 624

Tanio
jednospobowy. Za Bramka 12 a.
m. 3. zdg 95 060

Paniom
dwom kulturalnym stanowisku.
Nowomiejska 6 a — 23. zdg 95 062

Kwiatowa
9 — 14. zdg 95 078

Szkolna
13 — 5. panom. zdg 95 079

Marcin
56 — 8. zdg 94 882

15,—
Konopnickiej 15 — 4. zdg 94 855

Elegancki
Jasna 5 — 9. zdg 94 913

Komfortowy
utrzymaniem. Słowackiego 16—1.
zdg 94 902

Małżeństwu
Stroma 26 — 5. zdg 94 904

Wielka
18 — 12a elektrycznością, łazien-
ka. zdg 94 890

Pokój
osobne wejście. Wielkie Garba-
ry 48 — 10. zdg 94 939

Jadalnia
sypialnia łączne wejście z klatki.
gabinet komfort centrum, dobrze
sytuowanym. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 94 943

Próżny
i umebłowany. Matejki 5 skład.
zdg 94 976

Frontowy
słoneczny, elektryczność. Przem-
ysłowa 21a — 14. zdg 94 970

Niekrepujące
jeden dwa eleganckie od 3 — 4.
Magdaleny 1 m. 6. zdg 94 813

Pokoik
skromny. Murna 3 — 5.
zdg 94 787

Frontowy
Łazarz, Spokojna 27 m. 9 I.
zdg 94 740

Spokojna
25 — 17. zdg 95 100

Komfortowy
słoneczny frontowy, centralne.
telefon lenszemu panu Marcin
45 a — m. 3. zdg 95 101

Pokój
elegancki, czysty elektryczność
inteligentnej solidnej osobie wy-
najmie Bukowska 41 m. 4
zdg 95 102

Przecznica
10 m. 7 sypialnia i gabinet in-
teligentnym tanio. zdg 95 103

Pokój
Grunwaldzka 13 — 7.
zdg 95 118

Pokój
dla pani Chwałczewo 6 m. 10.
zdg 95 120

Kantaka
6 — 8. zdg 95 039

Komfortowy
pani. Jasna 8 — 4. zdg 95 140

Pokój
Rynek Wildecki 67 m. 9.
zdg 95 088

Pokoik
Rybaki 10 m. 4. zdg 95 196

Jednospobowy
centralne. Ratajczaka 33. — 15.
zdg 95 193

Dwuosobowy
Półwiejska 13 — 6. zdg 95 026

Dwóch
panów. Piekary 223 — 11.
zdg 95 240

Umeblowany
dwuosobowy, próżny firmie. —
Piekary 6. mieszkanie 2.
zdg 95 238

Urzędnikowi
27 Grudnia 4. m. 6. zdg 95 237

Męski
pokój wynajme od marca. Kra-
śńskiego 4 — 2. zdg 95 433

Ogrodowa
13 — 29. zdg 95 307

Komfortowy
frontowy, słoneczny, intelligen-
tym. Ratajczaka 26, m. 6.
zdg 95 303

Dwuosobowy
frontowy. Marcina 5 — 11.
zdg 95 183

Z klatki
niekrepujący. Półwiejska 8 — 5.
zdg 95 184

Ładny
panom. Wysoka 11 — 25.
zdg 95 280

Pokój
panom. Strzelecka 3 — 10.
zdg 95 277

Lepszy
pokój. Ratajczaka 11, m. 45.
zdg 95 274

Frontowy
jedno- dwuosobowy z utrzyma-
niem, bez. Strzelecka 6 — 12.
zdg 95 271

Studentce, urzędniczce
(dwom) słoneczny tanio. Marcin-
kowskiego 19 — 7. zdg 95 266

Pierackiego 10
ładny pokój wynajme. mieszk. 4.
zdg 95 256

Urzędnikom
Wały Jans 111. 10 — 5.
zdg 94 561

15. II.
jednospobowy. 1. 3. dwuosobowy
ew. obiady. Słowackiego 38 m 1
zdg 95 162

Pokoik
panu. Wierzbicice 37a — 4.
zdg 95 160

Czysty
(pianino) jedno, dwuosobowy —
Długa 4 — 13. front. zdg 95 158

Działyńskich
2-7 komfortowy, słoneczny, cie-
pły, utrzymanie pierwszorzędne.
zdg 95 157

Kochanowskiego
5-7 dwuosob. obiady.
zdg 95 156

Paniom
dwuosobowy. Plac Sapieżyński
5 — 7. zdg 95 332

Słoneczny
ciepły, dwuosobowy. Kanałowa
8 — 15. zdg 95 321

Pokój
frontowy, parter, elektryczność.
dla pana, pani. Za Bramka 7.
mieszkanie 1. zdg 95 450

Wrocławska
18 — 2. elegancki. zdg 95 448

Mickiewicza
3. mieszkanie 9. zdg 95 446

Panu
Pocztowa 26 — 9.
Pg 2 605-53.303

Śródmieście
słoneczny, telefon Towarowa 21
m. 9. zdg 95 397

Dwuosobowy
Śniadeckich 18 — 6. zdg 95 441

Niekrepujący
miły pokój Ratajczaka 11a m. 84
5 wejście. zdg 95 417

Jedno-
dwuosobowy tylko paniom od
marca. Cichy, łazienka. Obieje-
po południu. Plac Nowomiejski 6
m. 15. zdg 95 004

Focha
49 — 8. zdg 95 016

Przejsiowy
2 paniom. Ogrodowa 6 — 9.
zdg 95 019

Śniadeckich
21 — 5. mniejszy. zdg 95 387

Kantaka
8/9 — 10. zdg 95 833

Śródmieście
centralne, solidnemu. Masztalar-
ska 5 a — 8. zdg 95 350

Długa
11 — 8. zdg 95 221

2 pokoje
na biura od 1 marca do wynaje-
cia. Kreta 7 m. 4 wysoki parter.
zdg 95 220

Pokój
używaniem kuchni. Kreta 5
m. 12. zdg 95 215

Próżny
G. Wilda 119 m. 11. zdg 95 201

Ratajczaka
19 — 10 elegancki. zdg 95 171

Półwiejska
22 — 5. zdg 95 418

Pokój
frontowy dwom paniom sw.
Marcin 45a m. 5. zdg 95 505

Duży
ładny umebłowany pokój ewtl. u-
żywaniem kuchni. Aleja Marsz.
Piłsudskiego 27 — 7.
zdg 95 506

Za
posługę. Wolnica 6 — 5.
zdg 95 531

Niekrepujący
elektryczność zaraz. Długa 18 —
10. zdg 95 242

Śródmieściu
Nowa 1 — 11. zdg 95 299

Ratajczaka
27-5. frontowy, duży przegród-
ka, próżny. zdg 95 350

Ratajczaka
11a, m. 58 niekrepujący, elek-
tryczność 1 lub 2 utrzymaniem.
bez. zdg 95 379

Wyspiańskiego
12 — 8 jedno- dwuosobowy.
zdg 95 374

Klatka
komfortowy. Masztalarska 7 a
— 5. zdg 95 677

Ratajczaka
11 a — 79 — IV wejście ładny —
słoneczny — balkonowy łazienka.
zdg 95 671

Dwuosobowy
jedno także przyjezdny. Pół-
wiejska 2 — 6. zdg 95 670

Pokój
do wynajęcia. Za Bramka 7 — 5.
zdg 95 628

Przyjezdny

Nuty
Epizod — Manewry miłosne — Zakochana królowa oraz inne powieści przygrywane biegle poeci A. Cybulski, Marcina 9/10, ng 6205

22. ZGUBY
Zaginął
biały ostrowy szcoki terjer łaskawy znalazłszy rządy odprawiając za dobrą wynagrodzeniem Marsa, Pilsudskiego 5, kwiaty od godz. 17-18, zdg 94 498

Zaginął
młody „boks”, brązowy, uszy „dusze”. Oddać za wynagrodzeniem. Wroniecka 15, zdg 95 259

23. ROZMAITE
Fotografie
portrety, Bracia Pecherscy, Aleje Marcinkowskiego 8, ng 4 514

Przerabiam
naprawiam swetry, garsonki, kombinacje itp. wykonuje nowe. Podgórze 10a, ng 2
Pg 2126-348

Emerytury
zasiłki Ubezpieczeń Społecznych, podatki ekspertyzy, informacje, Warszawskie Biuro Powierzeń, Warszawa, Zgoda 6. Również listownie (znak 50 gr., Pg 2 037-62,3)

Uwaga! Foto-Amatorzy!
Z dniem 1 lutego na wszelkie prace Foto-amatorskie ceny niższe.
Przy jednorazowym zamówieniu 2 i 3 odbitek

wywołanie filmów i klisz gratis!
Laborat-Foto-Chemiczne
Poznań, Fredy 2, Tel. 11-35, dzg 767

Dziecko
2-letniego chłopczyka dam na własność. Wskażę Kurjer Pozn., zdg 95 505

Chiromantka
Pilsudskiego 4 — 12, zdg 95 343

Sprawy
sądowe rentowe administracyjne załatwia biuro komisyjne, Szweska 21, zdg 95 676

Obiady
dla pań inteligencji Focha 4 m. 7, Zgłoszenia 12-2, zdg 95 668

Słynna
chiromantka przyjmuje do 9-tej, Szweska 21 — 5, zdg 95 551

Jeżeli fotografie,
to Fotoexpress, św. Marcina 6 — Majewski, zdg 95 630

Suknie
wieczorowe wykonuje najtaniej, Słowackiego 39, 9, zdg 95 612

Artystyczna
naprawa dywanów ręcznych, maszynowych, sztuczne cerowanie garderoby, fachowe sklejanie kryształów, porcelany, marmuru, Z. Nowak, Dąbrowskiego 7 m. 1, dawn. p. Adamska, zdg 95 185

Dzieciwczyna
wychowa bezdzietna meżatka — nauczycielka, wynagrodzenie, Dyskrecja zapewniona. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 154

Chłopczyka
rocznego oddam na własność, Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 152

Przyjmę
dziecko na wychowanie. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 257

Sławną chiromantka
grafolog — fizjognomistka z długoletnią doświadczonej praktyką na podstawie badań naukowych zdumiewająco przepowiada losy loteryjne, przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Liczne serdeczne podziękowania. Przyjmuje od 10-1 i od 3-8 wieczorem. Fr. Ratajczaka 15 m. 10 (I piętro II wejście w pasażu Apollo, prawo po schodkach, zdg 95 091)

Samochodu
ciężarowego, przewozić meble Gdynia poszukuje, cena. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 164

Bilanse
księgowość podatki, tania, fachowo. Tel. 59-59, zdg 93 497/8

Dziecko
wychowanie przyjmuje, troskliwa opieka. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 455

Sellima
Psychochiromantka, Ratajczaka 9 — 7, zdg 95 454

Paniom
zainteresowanym udzielam wszelkich porad, pomocy. Akuszerka Kowalewska, Łakowa 14, zdg 95 018

Akuszerka
Strzelecka 2, przy św. Józefie, przyjmuję, udziela porad, pomocy. zdg 97 062

Rysunki
techniczne, na kłiszce, godła reklam itp. wykonuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 814

Gorsety
Biustonosze
poleca
Pracownia Gorsetów „Wanda”
Leontyna Sychowska, Ratajczaka 27, zdg 95 248

Inteligentowi
starszemu samotnemu oddam na stałe bezpłatny pokój na wsi wzmian za pilnym nadzorem skromnego dochodu. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 94 864

Połozna
Poznańska 42, udziela wszelkich porad, zdg 95 058

Przyjdź!
Znam Twoją przyszłość. Pilsudskiego 5 — 8, Wrońska, zdg 93 549

Przedstawicielstwa
każdej branży na województwo krakowskie, śląskie poszukuje rutynowany zastępca w Krakowie, posiadający liczną i solidną klientelę. Zgłoszenia sub. „Nowoczesna organizacja”, Kraków, skrytka 64, ng 6147

Filatelisci
czasopismo „Ikaros” wydało katalog marek polskich. Prospekt darm. Białystok, zdg 94 926

Przepisuje
maszyną najtaniej. Szkolna 12, zdg 94 980

Koncesja
do objęcia pełnym wyszynkiem alkoholowym. Zgłoszenia Stanisław Wojciechowski, ośmienniały, Leszno, Aleje Krasińskiego 14, ng 6 168

Znana wróżbiarka
Adarelli
przepowiada z cyfr — kart reki. Przyjmuje także niedziele, święta. Podgórze 13 mieszkam 10 front, zdg 95 122

Krawcowa
dobry król, gustownie tanio szyje po domach. Marcelińska 6, m. 1, zdg 95 040

Saba
znana sławna wróżbiarka. Pocztowa 23 — 3, zdg 95 126

Chiromantka
Chcesz się dowiedzieć dokładnie przyszłości polecam. Chiromantka, Ratajczaka 9 — 10, zdg 95 436

Elektromedycyna
aparaty, oraz Feeny, Sanarexy, Elektrolyty itd. naprawia fachowo, tania. „Autoelektro” Mickiewicz 15, zdg 95 187

24. NAUKA
Studentki
udzielają korepetycji wszystkich przedmiotów. Samopomocowa organizacja Studentek, Aleje Pilsudskiego 7, pokój 2, telefon 31-20, zdg 85 436

Koncesjonowane
kursy kroju, szycia. — Nowak, Wrocławka 22, dzg 754

Szkoła tańców
Kledecka - Mikołajczak
św. Józefa 6, Pg 2643-53,28

English!
Dr. Arend Działyskiński 6, Pg 2583-53-292

Który
z polonistów wydoskonali w języku polskim? Warunki Kurjer Poznański zdg 95 046

Baletmistrza Szczurka
szkoła tańców, Młyńska 3, zdg 94 852

Pomocy
do doktoratu prawa, ekonomii poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 258

0.50
niemieckiego udziela gruntownie dypl. nauczyciel. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 949

Niemiec
udziela sumiennie niemieckiego. Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 938

Bezpłatny kurs
wszelkich robót włóczęk — prowadzi fachowa instruktorka „Welly” Trykotaż, Marja Donkowa, św. Marcina 34, zdg 94 934

Szkoła tańców
Szczurkowski
Pocztowa 23 parter, zdg 94 985

Student
korepetycjami, Kilińskiego 3 — 8, zdg 94 975

Niemieckiego
lekcyj i konwersacji udziela akademik niemiecki. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 972

Kursy
książkowości, stenografii, pisanie maszyną, Ogrodowa 16, II, zdg 95 228

Chemia organiczna
który z Panów Profesorów udziela nauki i praktyki laboratoryjnej? Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 95 268

Jakania
oraz wszelkich wad językowych jak: niezrozumienie, wymawianie liter, belkot, seplenienie itd. odczuciem radykalnie raz na zawsze. Na życzenie wyjeżdżam. Dużo podziękowań oraz świadectw od osób wybitnych. Lange - Wnukowski, Dąbrowskiego 34 m. 15 (dom ogrodu - pt.) 5-7 codziennie, zdg 95 207

Szkoła Tańców Średzińskiego
kurs początkujący rozpoczynam. Strzelecka 3, zdg 95 555

26. SZUKA POSADY
Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej, trzeciej cenie drobnych.

Leśniczy
lat 31, praktyki 18 lat w szeregach znajomością gospodarki leśnej szuka posady. Dobre świadectwa. Oferty Kurjer Pozn. zdg 93 504

Pomocnica
księgarka poszukuje posady lub do składki papieru. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 042

Praczką
szuka prania. Pocztowa 33, m. 13, zdg 95 032

Cukiernik
poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 991

Pomocnik aptekarski
z dłuższą praktyką przyjmie posadę, najchętniej w Poznaniu. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 254

Dzievczyna
uczciwa, z dobrą polecenią szuka posady od 15 do wszystkiego. Łaskawe oferty do Kurjera Pozn. zdg 95 258

Skromna
dzievczyna szuka dobrej posady do wszystkiego od 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 281

Bielizniarka
pierwszorzędna szyć poza domem, domy szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 234

Panienka
skromna szuka posady do dzieci na wieś. Pomoc naucz — fortę. Oferty: Halina Benschówna, Buk, ng 6 207

Gospodyni
znająca się na gospodarstwie wiejskim i miejskim — przyjmie posadę za małym wynagrodzeniem — dobieg traktowaniem. Adres Kurjer Poznański zdg 95 180

Kucharz
poszukuje posady, miejscowości obojętnej. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 333

Początkująca
stenotypistka poszukuje bezpłatnej praktyki. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 195

Panienka
szuka posady do składki lub cukierni. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 028

Dzievczyna
do wszelkich prac domowych — szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 988

Krawcowa
szuka posady po domach. Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 556

Panienka
poszukuje pracy za kaucją. Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 95 437

Poszukuję
stróżostwo centralnem ogrzewaniem lub bez. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 481

Piekarz-cukiernik
poszukuje pracy skromnem wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 311

Kucharka
poszukuje posady do lepszego domu do wszystkiego z dobrą polecenią. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 95 310

Posady woźnego
lub podobnej poszukuje od zaraz. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 94 613/4

Pisarz magazynier rolny
poszukuje posady na pensję lub ordynację od zaraz. Wiek 26. Szkoła rolnicza, kursa weterynaryjne, praktyka ukończona. Bogate referencje z maj. w których pracował i inne. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 94 601/2

Przyjmę posadę magazyniera, ekspedytora, inkasenta lub woźnego
b. urzędnik pocztowy i b. inkasent A. G. R. i L. Warszawa. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 94 607/8

Posady szofera, mechanika, ślusarza
poszukuje od zaraz. Dobre świadectwa i referencje. Wymagania małe. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 94 610/11

Rządca rolnik
długoletnia praktyka. Rola i hodowla obojętne. Bogate referencje pp. Pracodawców. Posadę przyjmie od zaraz na ordynację lub na stół. — Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 94 604/5

500 zł
dam za posadę woźnego, inkasenta. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 95 447

Dzievczyna
uczciwa, gotowaniem i sprzątnięciem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 372

Panienka
sierota uczciwa, zwinna szuka jakiegokolwiek posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 425

Krawcowa
poszukuje posady 2 zł dziennie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 399

Dzievczyna
uczciwa poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 006

Gospodyni
samodzielną z dobrem gotowaniem, najchętniej do samotnej osoby szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 007

Absolwent
U. P. szuka posady jako korepetytor, wychowawca, początkowa nauka gry na skrzypcach, skromne wynagrodzenie. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 014

Poszukuję
posługi gotowaniem na Łazarzu. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 024

Ekspedientka
szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 316

Książkowa
pisząca na maszynie poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 395

Pokojowa
poszukuje posady. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 95 636

Zdolna
buchalterka - bilansistka
wieloletnia samodzielność, znajomość różnych systemów — pierwszorzędne referencje poważnych firm szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański, Poznań, św. Marcina 70 pod zdg 93 652

Konstruktor
kreślarz, kalkulator, wielka praktyka warsztatowa, organizacja, akordy, języki polski, niemiecki, skromne wymagania, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 946

Dypl. mistrzyni
krawiectwa damskiego pierwszorzędna siła, poszukuje samodzielnej posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 189

Panna
do dzieci i wszelkich prac domowych, świadectwo na żądanie, poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 314

Ogrodnik
samotny, dzielny w zawoździe, specjalność kwiatarstwo, wcześniej warzywa pod szkłem, szuka posady zaraz lub później. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 419

Kupiec
średniego wieku poszukuje pracy doskonałą w słowie, piśmie posiadając wielką gwarancję gotówką. Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 519

Urzędnik gospodarczy
lat 34, od 6 lat niewypowiedziane stanowisko, ptnastoletnia praktyka, szkoła rolnicza, prima referencje poszukuje posady od kwietnia wgl. lipca, samodzielnej pod dyspozycję, jako żonaty wgl. kawaler. Oferty Kurjer Poznański zdg 91 052

Człowiek
uczciwy, sumienny z prowincji poszukuje stałej posady woźnego inkasenta lub innej poważnej firmy, kaucja bankowa 500. Oferty Kurjer Poznański ng 6128

Freblanka
z długoletnimi świadectwami poszukuje posady w dobrym domu. Zgłoszenia: telefon Września 38, zdg 94 234

Cukiernik
młodszy poszukuje posady. — Oferty Kurjer Poznański zdg 94 825

Bilansista
poszukuje pracy, zakłada, reguluje księgi handlowe, bilanse. — Oferty Kurjer Poznański zdg 94 590

Propagandzistka
poszukuje jakiegokolwiek pracy, przyjmie także posadę do dzieci, zna prace domową. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 94 808

Panna
z lepszej rodziny szuka posady w piekarni, złoży kaucję. Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 759

Dzievczyna
szuka posady do wszystkiego od 15 z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 751

Praktyki rolniczej
bezpłatnie na majątku poszukuje syn rolnika. Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 665

Inteligentna
panienka, więcej niż średnie wykształcenie szuka jakiegokolwiek posady: korepetycja, wychowanie, chętnie do starszej chorej osoby. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 012

Poszukuję
posady maszynistki oraz przyjmę przepisowywania na własnej maszynie także w języku niemieckim. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 043

Posługi
szukam 3 razy w tygodniu. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 045

Dzievczyna
uczciwa z gotowaniem, dobre polecenie, szuka posady od 15. 2. 36 Oferty Kurjer Poznański zdg 95 051

Sekretarka
francuski, angielski, niemiecki — maszyną szuka posady. Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 94 836

Techniczna dentystyczna
sześciolatnia praktyka poszukuje posady. Miejscowość obojętne. — Zgłoszenia agencja Kuriera Poznańskiego, Ostrzeszów, ng 6 188

Wdowa
inteligentna pochodzenia czeskiego, władająca polskim i niemieckim poszukuje posady jako gospodyni, umiejąca dobrze gotować. Miejscowość obojętne. Oferty Oredownik, Łódź, pod „Czeszka”. zdg 95 710

Kuchmistrz
długoletnia praktyka poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 053

Dzievczyna
uczciwa, rzetelna, samodzielną gotowaniem szuka odpowiedniej posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 073

Dzievczyna
młodsza szuka posady do dziecka lub jakiegokolwiek pracy. Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 919

Dzievczyna
samodzielną gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 920

W godzinach
popołudniowo-wieczornych poszukuje pracy biurowej lub innej. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 843

Panienka
inteligentna z branży tytoniowej umiająca pisać na maszynie, znająca stenografię, biegła w liczeniu poszukuje jakiegokolwiek pracy za skromnem wynagrodzeniem. Może złożyć gwarancję. Łaskawe zgłoszenia uprasza do Kuriera Poznańskiego zdg 95 172

Abiturjentka
szuka posady zaraz względnie 1 marca jako korespondentka francuska tłumaczka niemiecko - polska, zna stenografię niemiecko - francuską. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 95 342

Osoba
skromna, przyjmie posadę z gotowaniem do 1-2 osób. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 205

Urzędnik
gospodarczy kawaler szkoła rolnicza kilkoletnia praktyka w wzorowych majątkach obojętne dobrze weterynaryjną, książkowością przyjmie posadę zaraz lub 1. 4. Warunek dobre traktowanie. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 649

Która
szlachetna osoba da zajęcie młodemu sekretarzowi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 932

Szofer
z 3 letnią praktyką dobrze polecony poszukuje posady ewtl. złoży kaucji 100 zł później do 300. Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 946

Szukam
nauki piekarza-cukiernika. Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 876

Gospodyni
kucharka, samodzielna poszukuje posady, dobre świadectwa. Królewianka. Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 879

Małopolanka
poszukuje posady do Małopolan, dobre świadectwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 955

Posługi
poszukuje uczciwa. — Oferty do Kurjera Pozn. zdg 94 948

Chemik
długoletnia praktyka nieskazitelnej uczciwości szuka posady, najchętniej okolicy Poznania. Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 807

Kucharka
z dobrem gotowaniem, poszukuje posady od 15 lub 1 do samotnej osoby. Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 121

Prasowaczka
poszukuje posady do Gdyni. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 412

Krawcowa kuśnierka
szuka posady. Dziennie 2. — Chwaliszewo 38/39 — 23, zdg 95 405

Kwalifikowana
w Dreźnie
bona-pielegniarka
dobremi świadectwami praktyka język polski niemiecki — Niemka szuka posady. Poznań, Wilda, Gen. Kosińskiego 26 m. 25, zdg 95 629

Dzievczyna
do wszystkiego szuka pracy. — Oferty Kurjer Poznański zdg 95 091

Gospoia
młoda z dobrem gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 037

Bilansista
poszukuje posady, ustawia bilanse, zakłada i reguluje księgowość oraz udziela lekcji buchalterji. Oferty: Derfert, Zielona 6, zdg 95 082

Poszukuję
posady do samotnej osoby z gotowaniem jako gospodyni. Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 111

Przychodnia
samotna uczciwa z samodzielną gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 119

Tylko do 10-go lutego

Nasz

BIALY TYDZIEŃ

BIALY TYDZIEŃ

daje kupującym wielkie korzyści i cieszy się ogólnym uznaniem.

DOM HANDLOWY

F. WOŹNIAK

Poznań, ul. Rynkowa

ng 6117/8

Żelazniak
poszukuje posady ewtl. przedstawicielstwa. Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 786

Dzievczyna
wszystkiego poszukuje posady, posługi 15. 2. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 038

Inteligentna
panna uczciwa wzorowa gospodyni poszukuje posady samotnej osoby w Poznaniu. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 108

Sierota
młodsza poszukuje jakiegokolwiek pracy, miejscowości obojętnej. — Oferty Kurjer Poznański zdg 93 978

Biuralistka
dłuższa praktyka poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 976

Posady
do wszystkiego poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 926

Inteligentna
panienka poszukuje posady do lekkich prac domowych. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 931

Kucharka
służąca, zn. pranie, prasowanie, kochająca dzieci szuka posady zaraz lub 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 296

Uczeń
piekarski, 2 lata nauki poszukuje dalszej nauki. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 185

Uczciwa
panna, język francuski, niemiecki, także polski do dzieci przychodząc lub jakiegokolwiek posadą na stałe, skromne wymagania. Oferty Kurjer Poznański zdg 93 556

programy radiowe

OGÓLNOPOLSKIE

Poniedziałek, 10 lutego.

6.30 audycja poranna: 11.57 sygnał czasu; 12.03 dziennik poludniowy; 13.25 chwila gospodarstwa domowego; 15.15 wiadomości o eksporcie polskim; 16.00 — lekcja jez. niem.; 16.30 „List” — wesoły skecz Ignacego Krąszewskiego z Wilna; 16.45 „Dyskutujemy”; 17.00 — Młodzież mówi o sobie: o koleżenstwie i małżeństwie; 17.20 recital fortepianowy Marcelego Maasa; 17.50 „Tajemnice i dziwy regeneracji” poz. z Wilna; 18.00 pogodna pieśń Stanisława Niewiadomskiego w wyk. Janiny Godlewskiej i Andrzeja Boniuckiego; 18.55 aktualna poz. z

spodarcza; 19.40 wiadomości sportowe; 19.50 przemówienie wicepremiera p. B. Kwiatkowskiego w 16 rocznicę odzyskania dostępu do morza; 20.25 transmisja z Budapesztu fragmentu koncertu symfonicznego — IV symf. Gustawa Mahlera; 21.30 dziennik wieczorny; 21.40 obrazki z Polski współczesnej; 21.45 literacki wieczór moreli; 22.15 muzyka taneczna. W przerwie o godz. 22.30 reportaż z Igrzysk Olimpijskich w Garmisch-Partenkirchen: 22.35 tr. z Garmisch-Partenkirchen.

WARSZAWA

Poniedziałek, 10 lutego.

Warszawa — 12.15 „Co to jest giełda?”; 12.25 do jednej piosen-

ce na płycie; 13.00 Wieniawski (koncert d-moll (płyty); 13.20 giełda; 13.30 muzyka salonowa z płyt; 16.15 muzyka lekka (płyty); 18.30 listy od dzieci; 18.45 program; 20.05 rewia gwiazd filmowych z płyt.

POZNAŃ

Poniedziałek, 10 lutego.

Poznań — 12.15 Mozart w różn. interpretacji (płyty); 13.00 — płyty z Warsz.; 13.30 muzyka z płyt; 15.20 giełda; 15.30 słynni wirtuozi z płyt; 16.15 koncert muzyki operetkowej z płyt; 18.30 — skrzynka ogólna; 18.45 skrzynka rolnicza; 20.05 arje i pieśni w wyk. M. Sumidzkiego (tenor).

Nasz Biał Tydzień
bije rekord niskich cen
BIELIZNA dla Pań, Panów i dzieci.
PLÓTNA wszelk. rodzaju,
FIKANY-koldry- wyprawy
PONCZOCHY, rękawiczki
J. SCHUBERT
Fabryka Bielizny
Dom Piócen
Poznań, Stary Rynek 76
Dom Czerwony naprzeciwko
obok Apteki pod Lwem
Pg 2131-485

Dziewczyna
kucharka zna kuchnię warszawską, długoletnie świadectwa, szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 651

Urządnicę gospodarczą
jedenaścieletnia praktyka, rola i hodowla odczynny, referencje pp. ziemian, przyjmie posadę zaraz lub 1. 4. jako kawałkę lub żonaty. Kaucji mogą złożyć 1000-2000. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 95 659

Panienska
18-letnia przyjmie jakakolwiek posadę. Zna szycie, pisze na maszynie. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 95 704

Uczniwa
panna, język francuski, niemiecki, także polski do dzieci przychodzących lub jakiegokolwiek posady na stałe, skromne wymagania. Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 698

Dla
miej długoletniej dobrej pracownicy domowej szukam miejsca z gotowaniem lub bez. Banasiowa, 27 Grudnia 16 tel. 12-76. zdg 95 593

Panienska
16-letnia, sympatyczna, znająca robotki, szuka posady do dzieci. Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 586

Dziewczyna
młodsza z dobrej rodziny z dłuższymi świadectwami do wszystkich poszukuje posady zaraz lub 15. 2. 36. Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 990

TEATRY

TEATR POLSKI: Sobota, 8. 2. „Stare wino”, premiera. Niedziela, 9. 2. o godzinie 16: „Szesnaście latka”. Niedziela, 9. 2. o godzinie 20: „Stare wino”.

TEATR WIELKI (Opera): Sobota, 8. 2. „Rose-Marie” po raz 25-ty z Jadwigą Musielewską. Niedziela, 9. 2. o godz. 15: „Rose-Marie”. Niedziela, 9. 2. o godz. 20: „André Chénier” — premiera.

TEATR NOWY: Sobota, 8. 2. „Pan Pluskiewka” — premiera. Niedziela, 9. 2. o godzinie 16: „To więcej niż miłość”. Niedziela, 9. 2. o godzinie 20: „Pan Pluskiewka”.

MEBLE solidne - piękne - tanie

W. NOWAKOWSKI i SYNOWIE
Wystawa: Kantaka 1. Fabr. i Magaz. Górna Wilda 134
ng 5 220

KINA

Poznań, sobota, 8. 2.
ALKAZAR: „Czy Lucyna to dziewczyna”.
APOLLO: Dziś: „Dodek na froncie”; od niedzieli: „Zapomniany człowiek”.
CORSO: Stracony Ekspres.
GONG: „Poszukiwaczki złota”.
GWIAZDA: „Wacuś”.
METROPOLIS: „Całe miasto o tem mówi”.
OŚWIATOWE T. C. L.: — „Wielkie wydarzenie”.
RENAISSANCE: „Piekło”.
SŁOŃCE: „Epizod”.
SPINKS: „Nasze słoneczko”.
ŚWIT: „Tajemnicza dama”.
TECZA-Lazarz: „Baboona”.
TECZA-Wilda: „Walc dla Ciebie”.
WILSONA: Mała Mateczka.

Panienska
znająca książkowość, pisząca na maszynie przyjmie posadę za skromnym wynagrodzeniem. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 394

Uczniwa
czysta przyjmie posadę z gotowaniem, sprzątaniem, mniejszym lepszym domu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 204.

Pierwszorządna krawcowa
dobry krój szuka pracy w domu lub poza dom. 27 Grudnia 4 — 9 zdg 95 571

Maszynistka
młoda praktyka adwokacka poszukuje posady ewent. dorywczej. Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 538

Dla
miej dziewczyny ze wsi młodej, czystej, uczciwej, kochającej dzieci, szukam posady, najchętniej do dzieci. Mogę ją zwrócić. Informacje Szewska 9, m. 8. zdg 95 251

Pracznia
rzetelna, szuka prania. Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 250

Panienska
inteligentna, lat 18, z średnim wykształceniem poszukuje jakiegokolwiek posady biurowej, lub jako panienska do dzieci, najchętniej na majątek. Zna wszelkiego rodzaju robotki. Oferty do Kurjera Pozn. zdg 95 246

Maturzystka
poszukuje dorywczej pracy zarobkowej, kilkomiesięczna praktyka biurowa. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 95 575

Pracznia
szuka prania. Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 678.

Krawcowa
dobrym krojem szyciem dziennie 1.50 szuka posady Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 664.

Urzędniczka
względnie pisańska posady poszukuje od 1. 4. 36. lub przedtem, kawaler, lat 29. Szkoła Roln. 11 lat praktyki, świadectwa, referencje bardzo dobre. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 95 587

Masażystka
Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 641

Dziewczyna
uczniwa, czysta, zaufana, z doświadczeniem, dobrymi świadectwami szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 621

27. WOLNE MIEJSCA

Młody
człowiek, który umie dobrze rysować otrzyma posadę magazyniera w poważnej fabryce. Oferty Kurjer Pozn. zdg 93 183

Agentów
do sprzedawania narzędzi rolniczych po wsiach poszukuje „Zniwo”. Lwów, Kuszewicza 6. ng 5 104

Kowal - maszynista
do cegielni potrzebny, pożyczka do 2000. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 807

Podróżującego
cukierni turek poszukujemy. Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 110

Główny księgowy
doświadczony, który prowadził księgowość wielkich firm, znający sprawy podatkowe itd. potrzebny. Podania z okreslonymi wymaganiami, odpisy świadectw, życiorys do Kurjera Pozn. zdg 94 885

Niebywała okazja
Do oddania licencji na Gdynię i poszczególne miejscowości wybrzeża polskiego bezkonkurencyjnego wyrobu napoju oraz aparatami. Panowie i Panie, dysponujący gotówką od 500 — 3000 zł zaleźnie od wybranej miejscowości mogą liczyć na poważną egzystencję. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 93 525

Zbożowiec
młodszy, jako magazynier-dysponent potrzebny. Podania z określeniem wymagań, odpisy świadectw, życiorys do Kurjera Pozn. zdg 94 886

Młody
pomocnik zegarmistrzowski potrzebny. Zgłoszenia z odpisem świadectw i wysokością wynagrodzenia podać Kurjer Pozn. zdg 95 054

Nadmiłnarz
pierwszorządna siła do wielkiego młyna potrzebny. Podania z określeniem wymagań, odpisy świadectw, życiorys do Kurjera Pozn. zdg 94 884

Betoniarz
murarz względnie robotnik na samodzielnym stanowisku z kaucją. Adres Kurjer Pozn. zdg 94 944

Dziewczyna
do posyłek. Adres Kurjer Pozn. zdg 94 969

Biuralistę
młodego, katolika przyjmie Instytucja. Referencje życiorys, fotografia pod Kurjer Pozn. zdg 94 967

Generalnego zastępcy
na Poznań poszukuje na patentowany artykuł codziennego użytku domowego. Oferty Bydgoszcz, ul. Cieszkowskiego 22/5. ng 6 177

Panienska
inteligentniejsza do dwójka młodych dzieci potrzeba na wyjazd do Gniezna. Zgłoszenia osobicie poniedziałek 10-go godz. 3 — 4 popoł. Hotel Continental. ng 66 166

Gospośia uczniwa
do wszystkiego może się zgłosić. Urbanek, Stary Rynek 45. zdg 94 877

Urzędnicę
gospodarczą elew lub włodarz 2 tys. kaucji od zaraz na maj. 700 móg. Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 962

Siła
do prowadzenia samodzielnego kolonjalki zaraz. Zyciorys, odpisy świadectw, referencje, kaucja wymagana. „Wygoda” Jarocin. zdg 94 936

Tylko jeszcze krótki czas potrwa
CAŁKOWITA WYPRZEDAŻ LIKWIDACYJNA
podczas której, pozostałe zapasy towarów sprzedaję
po każdej możliwej cenie ng 4513
MARJAN DOBROWOLSKI
POCZTOWA 4 POZNAŃ POCZTOWA 4

Agentów
do sprzedaży niebywałego taniego wynalazku, który wszystko łatwo zmywa i czyści, poszukuje na powiaty. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 95 331

Dentystyczny
technik bieży z łocię, kauczką, potrzebny na pracę od sztuki. Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 329

Panienska
inteligentna, prowincja, uczniwa do gospodarstwa domowego u samotnego. Słowackiego 38 — 16, 5-6. portj. 2 966

Pokojuowa
wysoka, z doświadczeniem, potrzebna od zaraz na prowincję. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 6 216

Przedstawicielstwa
Poznańskie udzieli osobie, firmie, postawionej, odpowiedzialnej finansowo. Branża samochodowa. Oferty „Udział zyskach 221-„Par” Warszawa, Bracka 17 Pg 2 483-62.18

Większy zakład dentystyczny
przyjmie ucznia lub uczennic nauka nowoczesna ewentualnie utrzymaniem opłata za rzy. Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 429.

Kasjerka
do składu rzeźnickiego potrzebna ul. Wroniecka 18. zdg 95 428

Balet
poszukuje tancerki i uczenie. — Oferty możliwie z fotografiami. Gromadziński, Bydgoszcz, Pomorska 48 — 8. ng 6 225

Szofer
lub szofer rzeźnik potrzebny. — Zgłoszenia z podaniem warunków wynagrodzenia do Kurjera Pozn. zdg 95 390

Agenci
we wszystkich miejscowościach potrzebni do sprzedaży kuchenek benzynowo - gazowych „Rekord”. Kaucja 30 zł. Zgłoszenia: Plac Wolności 13, m. 10. zdg 95 338

Właściciele ogrodów!
Kto nie opryskuje swoje drzewa i krzewy owocowe z **ARBOSALUS KARBOLINEUM** marki **Universum** ten nigdy nie osiągnie dobrego, zdrowego i obfitego plonu. **LUTY — MARZEC** najlepszy czas do opryskiwania.
Fabryka środków do zwalczania szkodników
UNIVERSUM Poznań ng 5942
Franc. Ratajczaka 38

Służąca
gotowaniem, praniem, świadectw, referencje, może się zgłosić. Matejki 50, m. 10. godzina 5-7. zdg 95 338

Agenci
mieszkańcowi jako udziałowcy. Udział 10. Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 336

Marszantka
dobra siła potrzebna. Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 279

Rysowników
meblowych (arch. wewnątrz) przyjmujemy. Zgłoszenia: Towarzystwo Reklam, Kraków, Florjańska 25. „Projektadwca”. Tg 285

Kołodziej
kawaler po wojskowości dłuższą praktyką, własnymi narzędziami szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 869/70

Czeladnik piekarski
syn piek. prosi o posadę aby się wydoskonalił w obcej pracy. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 95 367/8

Kucharka
pierwszorzędną gotowaniem potrzebna do restauracji Kantaka 7 zdg 95 136

Krawcowa
kuśnierka potrzebna. Mickiewicza 13 — 8. zdg 95 236

Mechanik
na maszyny do pisania i liczenia wykwalifikowany otrzyma stałą posadę. Oferty z odpisami świadectw i podaniem żądanej płacy. Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 235

Sprzedawców
zaprowadzonych kolonjalkach z małą gotówką. Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 381

Stolarz
młodszy na polerowaną pracę, dzielną, pilną. Szyperska 3 — 11 Niedziela 10-12. zdg 95 212

Ekspedjentka
do składu obuwia potrzebna zaraz. Al. Marcinkowskiego 15. zdg 95 206

Zdolnych akwizytorów
do kolportażu wśród sfer inteligencji, bezkonkurencyjnych najnowszych wydawnictw, na powiaty województwa poznańskiego poszukuje poważna firma wydawnicza. Stale i dobre źródło zarobkowania. Zgłoszenia pisemne pod ng 6204 do Kurjera Pozn. zdg 95 583

Wspólniczkę
1000 skład bielizny tow. krótkich Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 414

Służąca
starsza, czysta do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa, z doświadczeniem gotowaniem potrzebna do starszego pana. Odniesienie świadectw i podanie wieku żądane. Sokółowski Wytwórni poczt. Stary Tomisl. zdg 95 583

Nauczycielkę
na wieś do dwójki dzieci tylko z ukończonym seminarym lub egzaminem pedagogicznym lub W. L. Dąbrowski poszukuje. Oferty z odpisem świadectw Wały Zygmunta Augusta 10 a m. 3. zdg 95 344

Dziewczyna
do kuchni zaraz potrzebna. Szkolna 18, restauracja. zdg 95 529

Węglarz
z kaucją. Górna Wilda 33. zdg 95 687

Ogrodnik
ogród handlowy pod Poznaniem, kaucja 500 potrzebny. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 95 653

Pea-Krem
utrzymuje świeżość cery w każdej porze roku
nr 4 562/3

Na majątek
800 móg na Pomorzu, gospodarstwo buraczane, potrzebny od 1. 3. 36. urzędnik gospodarczy w średnim wieku pod ogólną dyspozycją. Reflektanci li tylko bardzo dobrze poleceni i z dłuższą praktyką rolniczą winni zgłoszenia przelać: St. Wawrowski, Msza, poczta Brodnica (Pomorze). Kopia świadectw nie zwraca się. zdg 95 539

Pracownik
z kaucją do rozwożenia towarów i inkasowania potrzebny. Adres Kurjer Pozn. zdg 95 252

Dzielną
ekspedjentkę za udzielenie pożyczki 1000 do wykwinnego składu przyjmie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 489

Robotnik
woźnica potrzebny zaraz, kaucja 100 zł. W. Garbary 36, m. 8. zdg 95 479

Biuralistka
początkująca lub praktyka z gotówką 1000.— potrzebna. Gwarancja zapewniona. Oferty z podaniem wynagrodzenia Kurjer Pozn. zdg 95 549

Ekspedjentka
potrzebna do składu obuwia 27 Grudnia 6 Kańdula. zdg 95 646

Urzędnicę gospodarczą
lub włodarz 500 móg żonaty — kaucja. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 95 650

Gospośia
kucharka wiejska, dobrze gotująca, własna pościel, potrzebna. Plac Nowomiejski 10 a, mieszkanie 4. zdg 95 330

28. ROZRYWKA

Przyjmujemy również Pożyczkę Narodową
na radioparaty wszystkich fabrykatów. Wymieniamy używane. Sprzedajemy do 18 rat
Radjomechanika,
Poznań, św. Marcina 27, telefon 12-38. Pg 2648-53.279

MORITURI-ZIARNA NA MYSZY MORITURI-PASTA NA SZCZURY
ZADAC WAPTEKACH, DROGERJACH, I SKŁADACH APTECZNYCH
FABRYKA UNIVERSUM POZNAŃ
ng 6 202/3

TANI TYDZIEŃ w RADJO

Odbiorniki sieciowe za bezcen, 175,— zł
bo z 4 lamp. z głośnikiem już
„ŻARÓWKA”, Poznań, Al. Marcinkowskiego 16
zg 12 793

BLUSKI (Pulowery) KAMIZELKI wełniane
najkorzystniej z firmy „PANI”
Aleje Marcinkowskiego nr. 13.
dz 538

Humor zagraniczny

W Absynjli
— Widział? Reflektor, trąbka, zupełnie jak prawdziwy samochód.
Tak. A ten przywiązany z tyłu, do czego służy?
— Głupi! To koło zapasowe!
(„Domenica” — Medjolan). S. F.

Co futro — to **Edmund Rychter** — co ubranie — to **Edmund Rychter** — co palto — to **Edmund Rychter**, Poznań, Ostrów Wielkop

Przedpłata

na miesiąc luty 1936 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem krajach zł 7,00—9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajkach i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkostronnych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 11-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr, na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznymi 200 gr wyżej. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach te same do godz. 11.00, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówki): słowo nagłówek, (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.